Stan Nauk fizyczno-matematycznych za czasów Wszechnicy wileńskiej w świetle bibliograficzny

podał

Dr Heliga.

[Józef Bretinski] (autograf)

Pragnąc nad dziejami oświaty w Polsce, jeżeli zechce ~~zechciał~~ zdać sprawę z bogactwa literatury jakiegoś przedmiotu z dziedziny nauk fizyczno-matematycznych, w pewnym okresie czasu i w pewnej prowincyi — będzie miał ~~wiele mniej~~ wiele zachodu i pracy zanim odnalazł ~~zgromadził~~ odpowiednie materyały zebrane zgromadzone w pomnikowym dziele Estreichera. Jest wprawdzie drugie dzieło ~~i drugie praca~~ bibliograficzne, poświęcone specyalnie naukom fizyczno-matematycznym Żebrawskiego, lecz i to nie daje pracownikowi, żądanej odpowiedzi na pytanie przyjęte przez nas powyżej. Estreicher zajmuje się całkowitą bibliografią polską, lecz dzieła układa prostym autorów alfabetycznie; Żebrawski zaś podaje prace fizyczno-matematyczne ~~tych~~ w porządku chronologicznym, a nie przedmiotowym i nie jednej prowincyi, a w całkowitym zakresie ~~tego~~ tego ~~wada~~ pracującym ułatwić drogę, ~~prędzej~~ utożsamiamy w nieżyjący. ~~odpowiedzieć na jakiekolwiek pytanie~~, potrzebny ~~a niniejszej pracy inną zupełnie drogą~~ Przeci-

2

~~Kierując się~~ Według wskazówek prof. S. Dicksteina, z inicyatywy którego, niniejszą pracę podjęliśmy, przedstawiamy bibliografię ~~nauk~~ dzieł fizyczno-matematycznych w ~~takim~~ porządku, naukę ~~w jakim~~ stanowiących osobne katedry ~~wykładane były~~ w Uniwersytecie wileńskim, ~~zatem odpowiednio oddzielnych katedrach~~ na.

Rzecz naturalna, że dzieła, wydane oddzielnie ~~a głównie~~ i artykuły ~~i wyprawy~~ ogłaszane w czasopismach wileńskich, ~~a których niejednakże~~ a opuszczone w ~~pra-cach~~ pracach cytowanych znakomitych bibliografów, włączyliśmy do niniejszego zarysu.

Mamy nadzieję, że przyszły historyk tych umiejętności, od razu będzie miał przed oczami całokształt literatury żądanego przedmiotu w okresie czasu ściśle oznaczonym.

I drugi wzgląd nie mniej ważny zachęcił nas do podjęcia mozolnej a niewdzięcznej pracy bibliograficznej. Kierując się przekonaniem i doświadczeniem, że przyszły pracownik (na samym początku nie spotkał się z trudnościami, ~~przedostatnimi mu~~) aby) ~~być~~ ~~ze możności~~ ~~przeszkadzającemu~~ ~~zdania~~ ~~z siebie~~ sprawy któreby mu przeszkodziły zdać ~~mu~~ ~~się~~ ze stopnia rozwoju pewnej umiejętności, ~~trzeba~~ to powinien przedewszystkiem wiedzieć w jaki

Kierując się przekonaniem i doświadczeniem utrzymujemy, że przyszły pracownik, dla uniknienia trudności, któreby mu przeszkodziły zdawać sprawę ze stopnia rozwoju pewnej umiejętności, — powinien przedewszystkiem dowiedzieć się z programatów w jaki sposób ta umiejętność była wyk.

Kierując się przekonaniem i doświadczeniem, utrzymujemy że przyszły pracownik dla uniknięcia ~~aby się nie spotkał ze samym~~ ~~z~~ trudności ~~ami~~, któreby mu przeszkodziły zdać sprawę ze stopnia rozwoju pewnej umiejętności, ~~to~~ powinien przedewszystkiem dowiedzieć w jaki sposób ~~w jakim sposób~~ ją wykładano. ~~Aby to osiągnąć~~ — ~~potrzeba~~ rozpatrzeć się w programatach.
~~Dla osiągnięcia tego należy się rozpatrzeć w programatach.~~

Aby to osiągnąć, ~~dla tego~~ winien się opatrzyć w programata, przedewszystkiem ~~aby na dzisiejszy~~ sposób je wykładano; np. w Wiedniu. Jeżeli się ~~zatem~~ rozpatrzy się w programatach — nie spotkasz się ~~na szczegółowe~~ z nieprawidłowościami ~~trudnościami~~. Programata, jak widzimy, układali sami profesorowie ~~przeważnie na zasadzie~~ albo na zasadzie ~~własnego~~ własnego przekonania, lub też dzieł zalecanych im jako podręczników, przez Senat akademicki, ~~jeżeli dzieł~~ ~~podręcznika w~~ ~~nie~~ ~~nie~~ ~~podręcznika~~. Otóż jeżeli ~~taki~~ profesor, nie zostawił w piśmiennictwie żadnego śladu swej działalności, a dzieło podług którego prowadził wykłady, nie zostało przetłumaczone literaturze ojczystej — w takim razie ~~wtedy~~ ~~dla jego działalności naukowości~~ jedynym ~~dowodem~~ dla niknącego, ~~stał~~ pozostaną się programata. Są one wprawdzie drukowane, i znajdują się zapewne w wielu bibliotekach, mimo tego mniemam przypuszczać, że nie należą do powszechnie dostępnych. Dla tego podaję niektóre programata ~~pięć~~ dostatecznie, ~~pięć~~ inne w wyciągu. Dostatecznie podaję i dla tego, aby dzisiejszego czytelnika zarazem ~~zajmować~~ i ~~pocieszyć~~ jednem zakończyć. Według tego celu przyszły powszechnie.

~~Takim sposobem~~ postępując, ułożyłem niniejszą pracę ~~rozprawę~~ według następującego porządku: Na wstępie każdej nauki, podaję program podług którego była wykładaną, następnie

Kierując się przekonaniem i doświadczeniem utrzymujemy, że przyszły pracownik, dla uniknięcia trudności, któreby mu przeszkodziły zdawać sprawę ze stopnia rozwoju pewnej ~~nauki~~ nauki; — powinien przedewszystkiem dowiedzieć się z programatów, jakiej sposób ta umiejętność była wykładaną.

wyliczam wykładających w chronologicznym porządku, to jest w takim porządku w jakim zajmowali katedrę; załączam jeszcze moje szczegóły biograficzne i cytuję ~~ich~~ roboty każdego z osobna profesorów, odnoszące się mianowicie do zajmującego nas przedmiotu. Innych pracowników w tejże gałęzi umiejętności i ich dzieła wyliczam w porządku alfabetycznym.

Materyały, które posłużyły do ułożenia niniejszego szkicu podaję w tekście, tu zmienię tylko dodać że starałem się o to, aby praca niniejsza była o ile to można, najkompletniejsza pod względem bibliograficznym.

Jeżeli zaś nie podaję wszystkich rękopisów, o których ~~się~~ wiadomo z tradycyi, że istnieją, to czynię dla tego, że takowe mimo usilnych starań z mej strony — były mi dostępne. Dopuszczam przeto w tym kierunku, należy się podrzwać w przyszłości.

Pierwsze objawy samodzielnych prac z dziedziny nauk fizyczno-matematycznych, spotykamy w końcu pierwszej połowy XVIII wieku. Nie ulega wątpliwości że w Akademii jezuickiej, znaczenie pierwszej wykładano matematykę, jak tego bowiem dowodzi szkopis z końca XVII wieku, Judicia examinatorum, zawierający w sobie spis osób przystępujących do ostatecznych egzaminów na stopnie naukowe. Są ~~też~~ nieliczne szkopsy, jakie nas zostały z owej epoki, a ~~ja~~ które również nieliczne w rękopisach, stanowią zwykle compendia, ~~po~~ dyktowane zapewne przez profesorów. Porównywaliśmy ~~te~~ je z późniejszymi dziełami, jak np. Nakwaszyna i doszliśmy do przekonania że wykłady przez wiele dziesiątków lat prowadzone były w jednej i tenże sam sposób.

~~Jedną z najdawniejszych książek wydanych się wątpliwie~~

Że zaś prace Nakwaszyna są dostępne, przeto po ich wydaniu łatwo sobie zdać sprawę w jaki sposób te nauki ~~prowadzone~~ wykładane były w Wilnie aż do upadku Jezuitów to jest do utworzenia Szkoły Głównej Litewskiej w r. 1780.

Z rękopisów tej epoki zasługuje na uwagę:
Scientia naturalis seu Physica in Academia et Universitate Vilnensi explanata 4° str 313 (bardzo drobne pismo) z roku 1742. W różnych miejscach podpisany jest układacz tego Kompendium, Antoni Hatowski. Inne zaś dzieło,

~~A się~~ dzieło (bez tytułu, jakie mamy w swem wspomnieniu, pod wielu względami bardzo przypomina powyższe kompendium, stąd wnosić, że jeżeli takowe nie było ogłoszone w druku, co najprawdopodobniej, w każdym razie, musiało być jako podręcznik używane. Pochodzi ono z biblioteki samego matematyka Zabrowskiego. wydane w 8°.

Po prolegomenie najmniejszej stronic 12, następuje ary arithmetica (od strony 13 do 83), geometria (84–186), trigonometria (186–203), optica (204–227), appendix partis primae opticae de arte perspectiva (228–235). Opticae pars II. Catoptrica (236–246). Opticae pars III. Dioptrica (247–283), trigonometria sphaerica (283–299). Astronomia pars prima sphaerica (300–359). Astronomia pars II. theorica (359–479). Geographia generalis (450–479). Chronologia (480–527). Gnomonica (527–544). Mechanica (544–562). Hydrostatica (563–576). Aerometria (576–602). Hydraulica (602–617) Architectura civilis (617–657), Architectura militaris (657–699). Analysis speciosa sive Algebra (700–756.). Po indeksie osób i rzeczy następuje z osobną paginacyą. Selectae tabulae mathematicae logarithmi numerorum vulgarium (1–32). Z powyższego wyszczególnienia widzimy, że wszystkie

działy nauk fizyczno-matematycznych uzupełnionemi dziełami. Kierując się ustawami ustawami, przypuszczam że dzieło to wyszło pod koniec 1730.

Lecz poniżej przedmioty wykładał jeden tylko nauczyciel, tak samo jak jeden tylko był profesor do wykładu fizyki i polityki, metafizyki, logiki i filozofii.

Z głównych profesorów był Tomasz Żebrowski, o którym wspomnimy powyżej mówiąc o obserwatorjum astronomicznem. Wykładał on oprócz trygonometrji sferycznej i kursu astronomji, a zarazem prowadził obserwacje w zakładzie przez niego obserwatorjum. Takim profesorem był do wszystkich tych nauk był następca Żebrowskiego Makcymowicz Jakób, który przebiegły przez niego utrzymuje dzieciom ogłosił:

Praelectiones Mathematicae ex Wolfianis Elementis adornatae, atque sic usui auditorum matheseos accomodatae. i t.d. Vilnae Typis Lit. Ac. Academiae Anno 1759. 8° str 461 i XVI tablic. W dziele tem zawarł Arytmetykę, Geometrję i trygonometrję. Krzewski (Wilno IV. 295) podaje jeszcze inne prace pod tymże tytułem wydane w Wilnie. Takim rocznie był ich poprzednik Oswald Krygier w r. 1761 który zaznaczył działalność swoją następującą pracą:

Centuria Astronomica. In Alma Academia et Universitate Vilnensi Societatis Jesu ab Alberto Dyblinski physicae et Matheseos Auditore publica disputatione proposita. Vilnae Typis Acad. Soc. Jes. Ad. 1739 8° str. 182.

Nowy zwrot w rozwoju nauk matematycznych w Akademii wileńskiej, zauważyć można od roku 1764. Może być że (jak utrzymuje Balinski Dawna Akademia str. 206) Adam Stanisław Grabowski biskup warmiński, stroniący jeszcze wileńskiej znaczną sumą zaopatrzył katedrę matematyki w tym mniej więcej czasie, a może być że przybycie do Wilna dwóch matematyków Rossignole i Flery, jeszcze, wygnanych z Francji – do tego się przyczyniło. Wiadomo, że ci uczeni mężowie zaczęli przysposabiać pierwszych profesorów przyszłej szkoły Głównej Litewskiej, i oni wreszcie wpłynęli na to, aby zdolniejszych jeszcze wysyłano za granicę, dla doskonaleniach się w naukach. Ten okres czasu, mianowicie od 1764 do 1780 jest niezmiernie ważny dla rozwoju nauk i według niezaprzeczonych danych, należy z całem przeświadczeniem przypuszczać, że nauki ulegyby reformie, ~~choć~~ ~~zaraz by~~ chociażby nie nastąpiła kasata jezuitów i reorganizacyja się Akademii na szkołę Główną. Przecież wszystkie katedry z ~~tej~~ tej ostatniej szkoły, przez cały prawie okres jej trwania zapełniali albo ex jezuici, albo ich wychowańcy. Balinski wprawdzie utrzymuje (l. c. 230) że tylko dzięki współzawodnictwu z piarami, musieli Jezuici jakby dobrowolnie przystąpić do zaprowadzenia pewnych odmian na lepsze w ustroju szkolnym. Nam się zdaje, że powyższe zdanie jest mocno na-

zaciągnięciem. ~~Dla czego mamy wypatrzować bezwzględnie z jakiego źródła powstały pobudki reformy. Gdy się~~ Naszem zdaniem, ~~gdy~~ Okazała się potrzeba z reformy, wyż ją zaprowadzili ~~ją~~ — to najwyraźniej wystarczają; ~~bez wdawania się do ilożenia z jakiego źródła pierwsza pobudka powstała, jest dla!~~

Inne kwestyi odnoszące się do owych czasów, które poprzedziły szkołę Główną Litewską, przedstawimy poniżej wyszczególniając dzieła z owej epoki.

O reformie szkoły Głównej Litewskiej, o jej urządzeniu dostarczył opowiadań Walewski w cytowanym powyżej dziele i Łukaszewicz w swej Historyi szkół. Dla tego nie będziemy się dłużej zatrzymywali nad temi innymi przedmiotem.

Po przytoczeniu listy do Rossii, działalność dawniejszej Komisyi edukacyjnej zawiesza się zatem. Reprezentowała utworzyć w r. 1796, roku, i nazwał ją komisyą litewską edukacyjną. Członkami jej oprócz prezesa Kossakowskiego, byli sekretarz Strojnowski, podczasy Kossakowski, ~~[illegible]~~, Kontrym i dwaj Kamińscy Wolski oraz ówczesny dyrektor poczt litewskich Trzęsał. Zajęcia i cel tej Komisyi, był głównie zarząd szkół gubernii litewskich i mianowanie profesorów, adjunktów i innych członków szkoły Głównej. Komisya ta zastępowała późniejszych Kuratorów i była pod bezpośrednim rządem Gubernatora.

Jedną z pierwszych czynności nowej Komisyi było utworzenie czterech fakultetów, który to podział przetrwał aż do roku 1803, to jest do organizacyi Szkoły Głównej na Uniwersytet czasowi. ~~Dawny~~

O Uniwersytecie

Dawniejszy fakultet fizyczno-matematyczny nie uległ zmianie, gdyż ciż sami profesorowie prowadzili wykłady podług dawnego, niezmienionego programu.

Według ustawy Uniwersyteckiej, miało być ~~10~~ dziewięć głównych kursów, a dla dawania onych dziewięciu profesorów to jest profesorowie: chemii, fizyki, historyi naturalnej, botaniki, wiejskiego gospodarstwa, wyższej czystej matematyki, wyższej stosowanej matematyki, astronomii Obserwator i prof. czystej architektury. W następnych latach okazała się potrzeba utworzenia nowych katedr i dla tego w ostatnim roku istnienia Uniwersytetu, zaopatrzony jestem oprócz cytowanych, astronomii teoretycznej i praktycznej, geodezyi, geometryi wykreślnej i rachunku pracodopodobieństwa.

Według etatu zatwierdzonego dla Uniwersytetu w r. 1803, a znacznie rozszerzonego w latach następnych, utrzymanie fakultetu kosztowało: dochodzi (potrzeba dodatkowo) 300 rs., 10 profesorów głównych kursów po 1000 (później profesor zwyczajny pobierał 1500 rs, nadzwyczajny 1000, a adjunkt) i na dziewięć dodatkowych kursów, kój-

każdy po 500 r. (te wydatki w następnych latach mieli adjunkci lub zastępcy profesora) — to-
czyniło razem 15300 r. Na utrzymanie gabine-
tów ~~jak~~ astronomicznego, ~~na gabinet~~ a mianowicie 4700 r. fizycznego 500
r, na laboratorjum chemiczne 1000 r., na gabi-
net historji naturalnej 500 r. na ogród bota-
niczny 900 r. — na obserwatorjum astronomiczne
500, na klinikę chirurgiczną architektury 300, na praktyc-
zną mechaniczną 500 r, i wreszcie dla ~~przejściowego~~ gospodar-
stwa 500 r. Takim sposobem według pierwotnego
etatu, utrzymanie fakultetu fizyczno-
matematycznego wynosiło 20000 r., nie licząc
utrzymania gmachów, służby, ogrzewania, oświe-
tlenia, zarówno i tego że dla profesorów emery-
tów była przewidziana ostatecznie dodatkowa suma
6000 r., jak również że profesorowi Klejna, który
kilka wykładał na fakultecie fizyczno-ma-
tematycznym, miało możność korzystania z
beneficjów kościelnych, których Uniwersytet
posiadał. Widzimy tedy że uposażenie fakultetu
jak na owe czasy było najwspanialszym wystarcza-
jącem, i dla tego ~~można~~ ~~należała~~ można było być nawet wybre-
dnym w wyborze profesorów, którzy na pierwszą
odezwę rektora X. biskupa Krasińskiego, tłu-

15300
4700
00

tłumnie ją adresować zaczęli.

Wydział fizyczno-matematyczny w liczbie i z tego względu wyróżniał się od innych fakultetów (jak np. od lekarskiego i filologicznego) za ~~pra~~ ~~zagraniczn~~ cudzoziemców nie miał między profesorami, (prócz chemika ~~będącego~~ Langrdsha) i dla tego profesorami, wykładowcami, ~~stosunek~~ ~~do~~ ~~mocna~~ wielkim bezmiernie najczęściej ustawy w 1831 roku Cyrystym, od samego początku istnienia Uniwersytetu.

~~Rzecz zorganizowaną Szkoły Głównej~~ Pierwszym dziekanem w Uniwersytecie wydziału fizyczno-matematycznego, był X. Józef Murkiewicz. Na tem stanowisku przebył do r. 1817 to jest do swej śmierci. Następca jego Niemcewicz również do śmierci był dziekanem bez przerwy. Od r. 1820–1823 był dziekanem Tomasz Żyliński. ~~Po tym~~ Ostatnim dziekanem ~~był Michał Petka Połubiński~~ od r. 1823 aż do zamknięcia Uniwersytetu ~~1831~~ był Michał Petka Połubiński.

14.

15

16.

Matematyka elementarna

1.

Zacząwszy Szkołę Głównej Litewskiej prowadzić wykłady Tomasz Rydki według następującego programu:
Nauka Algebry, gdy oprócz swego w umiejętności Matematycznej użycia, samą Geometryę całe skraca i objaśnia; w samych przeto początkach tej lekcyi, przed mówieniem Geometryi, wykładaną będzie. Zacząwszy od początkowych algebraicznych operacyi, tak w prostych, jako i tamanych wielkościach, przystąpi do stopniów czyli potencyi i tąż potęgi do wyciągania pierwiastków. Analisis ograniczona, uważając tak proste jako i drugiego stopnia niewiadome wielkości, dalszych lekcyi objektem będzie. Następnie proporcye, szeregi i progresye, Naukę algebry zamknąwszy.
Geometrya prostych linii, w całej swej obszerności, gdzie nie gdzie przy pomocy algebry, wytłóczoną zostanie.
Nauka o Logarytmach, co do swego użycia, więcej po Geometryi mieć będzie; Wytłóczą się tam w mnóstwie matematycznych objektach niepoównane robót i Kalkulów przez Logarytmy skrócenia.
Solidometrya, czyli nauka o wymiarze brył, zamknie najprzód w sobie teoryę, czyli tworzenie się i własności brył tak regularnych, jako też figur od Matematyków powszechnie używanych, tak sfery, Cylindrów, Konusów, Piramid &c. Wytłóczą się potym wyznaczenie powierzchni i massy.

Nareszcie, cały matematyki elementarnej kurs zakończy Trygonometrya. Nie tylko tym powszechnie znajome trygonometryi teoremata w niej się wyłożą; ale też cała funkcyi trygonometrycznych teorya, wyłożoną zostanie.

Zakończywszy teoryą do każdego matematycznego objektu nieodbicie potrzebną, pójdzie do praktyki geometrycznej. I tak, po wytłumaczeniu praktyki samej w powszechności, nastąpi: opisanie i użycie geometrycznych instrumentów, prowadzenie dróg i jakichkolwiek linii na gruncie. Determinowanie odległości mierzyć, w rozmaitym sposobie nie dostępnych. Wymiar wysokości, zakresy i głębokości jezior, rzek, błot, lasów i t.d. Rzek i gór libellacya. Wymiar majętności, miasta lub Kraju. Czynności Geometry w rozmaitych zdarzeniach na papierze. Podział i zamiana gruntów. Rysunek map i planów. Nareszcie ograniczenie, z którego by w najprzyszłe wieki prawdziwej dojść można było granicy. Do powyższego programu, dodał prof. Łyckiego w roku następnym, taki jeszcze dodatek:

Nakoniec, dla ułatwienia uśdoczynienia najpierwszych matematyki nauk to jest geometryi i arytmetyki, między sobą związku i użycia; cały traktat Arytmetyki za pomocą Geometryi wyłoży. Gdzie wszystkie arytmetyczne operacye, nie wyjmując nawet wyciągania pierwiastków i redukcyi wielkich geometrycznych figur, w liniach, prostokątach i bryłach, a to

w wyjątkowych przypadkach i potrzebach, wytłoczone i dowiedzione będą. Zostawując bajdemu z słuchaczów wolności, jakiegoby się który trzymał autora i dając w razie tego tę lekcyę taką jak wykładać przedmiotu i przyrzeka; iżby czy kto początkowej matematyki z jakiegokolwiek słuchał kiedy Autora, czy też całe żadnego nie miał, przy pilnem i regularnem na lekcye chodzeniu, pożądany obiecuje wyrobić pożytek.

1. Arytmetyka.

Według programu nauk wykładanych w Uniwersytecie za czasów rektoratu Świadeckiego, polecono Tomaszowi Łyckiemu, doktorowi filozofii, profesorowi nadzwyczajnemu, wykładać trzy razy na tydzień po półtorej godziny dwanaście kurs matematyki elementarnej mianowicie Arytmetykę jeometryą Euklidesa i Trygonometryą z książ wydanych przez Józefa Czecha, Algebrę zaś i Jeometryą linij krzywych z dzieła Jana Świadeckiego.

I. Tomasz Łycki. O jego życiu i działalności profesorskiej nie wiele wiemy pewnych. ~~Jedno~~ Najważniejszą podług nas potrzebę zastąpi że zebrał wiele wyrozumienia literackie, liczne ustalił i dzieli — który to zbiór dla dzisiejszego czytelnika, jest ważnym. Zbiór ten będący własnością p. Gr. mamy obecnie w chronologicznem rozporządzeniu.

Urodził się Łycki w r. 1783 w Kuprynkach w powiecie wileńskiem. Do nauk gimnazyalnych przykładał się w Wilnie, tamże słuchał nauk fizyczno-matematycznych

i stopień doktora filozofii w r. 1783 przyjął. Karję
z nauczycielską rozpoczął ~~w r. 1784~~ w tymże roku w szkole wydziałowej
jako nauczyciel logiki i matematyki, a od r. 1792 jako
wice-profesor Narwojsza prowadził wykłady w klasie
głównej matematyki elementarnej, aż do r. 1804.
Rektor Strojnowski w nowo urządzanym Uniwer-
sytecie nie zatrzymał Łyckiego, lecz przeznaczył go na
dyrektora gimnazjum w Wilnie. Na tem stanowisku
przebył do r. 1807. Gdy Jan Świadecki został rektorem
i zapragnął podnieść poziom nauki matematycznych
przez odpowiednie przygotowanie studjów w ma-
tematyce elementarnej — potrzebował Łyckiego w charak-
terze prof. Nadzwyczajnego na katedrę Algebry,
zalecił mu wykładać wykłady od Arytmetyki.
Tak więc Łycki był pierwszym i zarazem ostatnim
profesorem Arytmetyki w Uniwersytecie wileńskim.
Jundziłł St. Bonifacy, wspominając o powołaniu Łyc-
kiego na katedrę (Pismo zbiorowe wileńskie 1859. 141)
przypuszcza, że nie przyjęte względy słabowity Świadec-
kiego, lecz usunął z gimnazjum Łyckiego dla tego, aby
miejsce dyrektora oddać Józefowi Kossakowskiemu.
Łycki pozostawał na stanowisku profesora Algebry aż do
wystąpienia emerytury to jest do roku 1817. Po opuszczeniu
katedry, jako prof. emeryt był wicykatorem
szkół. ~~Od r.~~ Po śmierci Niemcewicza, powołany
został w r. 1820 na dwchana wydziału, a po uwięzieniu
Twardowskiego, pełnił czas jakiś obowiązek
rektora Uniwersytetu. Zakończył życie w Wilnie w 1839 r.
Pochowany na Rossie. Przed śmiercią zapisał Towarzy-
stwu dobroczynności 14170 rubli. Jego bibliotekę
wziął do spuścizny jego bratanek Jan, ostatecznie
zakupili ją na pudy w r. 1889 bakinista

wileńscy, a od tych ostatnich, udało się później nabyć prawie kompletny zbiór podręczników z dziedziny nauk matematycznych, używanych w ~~gimnazjach i~~ Uniwersytecie wileńskim i w podwładnych mu klasach. Podobno pisał wiele spraw matematycznych. Tak utrzymuje Kirkor (Przechadzki po Wilnie str. 250) my znamy tylko:

2. Theses mathematicae Isaaci Newtoni demonstrandae a Thoma Zychi Equite Polono, status academici candidato anno primo sublimioris matheseos alumno. Praeside Francisco Narwoysz S. T. Doctore, sublimioris matheseos professore publico ac ordinario in alma academia et univ. Viln. A. C. 1784 quarto calendas iextiles. Vilnae Typ. S. R. M. penes academiam. 4° k. 6

2. O sposobie łatwym pisania i wykładania nauk matematycznych, a w szczególności o dziele Cours complet de mathématiques par L. B. Francoeur. 1809 Paris. 8°. Czytał na posiedzeniu akademickiem w Wilnie prof. emeryt.... Wilno. 1816. 8°
i w Dzienniku Wileńskim 1817. II. 657.

3. Wiadomości o życiu i pracach mężowych ś. p. X. Fran. Narwoysza profesora wystużonego w Uniwersytecie Wileńskim na sesyi publicznej tegoż Uniwersytetu przy zamknięciu wszystkich lekcyj d. 30 Czerwca 1820. r. Dziennik Wileński. 1820.

Odbitka 1820. 8° str. 16.; toż przedrukowane w r. 1822.

Oprócz cytowanego powyżej artykułu Jundziłła gdzie o życiu znajdujemy kilka ustępów zjadliwe skreślonych, mamy w kwestyi wspomnienia Kołłątaj wy jeszcze z wychowańców wileńskich, z poważnieniem prawem z korzystania z nich. Noty te są ważne, zawierają wiele Zno-

szczegółów z domowego szczególnie życia profesorów wileńskich. Ważność ich jest tem większą, że autor jako matematyk, jest kompetentnym w swych poglądach, a osobistości o których pisze, były mu znane osobiście. Ponieważ w całej rozległości mamy zamiar korzystać z powyższych not, przeto ilekroć razy w dalszym ciągu podawać będziemy ustępy w cudzysłowach bez zacytowania skąd wzięte, pochodzić one będą z tego właśnie źródła.

„1 septembra 1822 r., postąpiwszy na wydział fizyczno-matematyczny Uniwersytetu, poznałem dziekana dawnego algebry profesora Tomasza Życkiego. Był to chudy, sztywny, średniego wzrostu staruszek, bezżenny i bezdzietny, wielkiego mówili funduszu a skąpy aż do anegdoty, którą o nim względem oszczędzania spodni przy siedzeniu na krześle wymyślono. W domu bardzo cicho, szeptem prawie o każdym rozmawiał, i gniewał się kiedy który z młodzieży wejdzie bywało z hałasem i głośno mówić zacznie. Lubił żeby w dni świąteczne uczniowie z powinszowaniami do niego chodzili, i oddzielny dla tego regestr niegrzecznych utrzymywał(10). Do próśb dziwaczniejszych nawet, ale przy sposobności zaniesionych przychylał się niekiedy; byli księża co nie słuchawszy nauk, umieli wyprosić sobie stopień uczony kandydata lub magistra pod sekretem, ażeby nikomu o tem nie mówili. Jednem słowem był to kochany nasz oryginał dawnego czasu. Musiał mieć i naukę jakąś, lecz algebrę niego-

(10) Życki zebrał ~~całkowe~~ duże archiwum. Miał kopije wszystkich prawie urzędowych papierów, odezwy różnych osób, listy słuchaczów, sprawozdania i t. d. Papiery te starannie i umiejętnie ułożone, stanowiły jak zapewniają świadomi rzeczy, cenne materyały ~~i t.~~ do dziejów szkolnictwa na Litwie od 1780–1831 r. Wspominaliśmy o losach biblioteki jego, gorszy los spotkał archiwum. Za pięć podobno rubli ~~wyrzucono~~ sprzedano przed kilkunastu laty dwa czy też więcej wozów tych papierów. Poszły do sklepików na obwijanie świec i mydła. Nic nie uratowano. Również, przed rokiem po zniesionym pałacu wileńskim, sprzedano na pudy stare księgi teologiczne i szpargały przeważnie z czasów Akademii jezuickiej. Dowiedziawszy się o tem, szczątki również na pudy odkupiłem od handlarzy starym papierem

niezodrowie wykładał. Gdy o powyżej w najściślejszej oraz
mego formule, ostrzegł go który z uczniów, on prędko usu-
rał wszystko z tablicy, a gdzie omyłka zapytywał zmieszany.
Śmiali się nań wszyscy, ale kochali, bo złości żadnej
w nim nie było. Był bardzo pobożny .... W prześladowa-
niach wtedyczy od niego nic nie ucierpiało, lecz i obro-
ny żadnej oczekiwać nie mogła ....!"

Podajemy powyżej w porządku alfabetycznym autorów
te prace letore się odnoszą do niniejszego paragrafu.

II. Bielski Szymon Pijar. Urodził się w województwie
Kaliskiem w Jarowsku 17 września 1745 roku. Wstąpił
do zgromadzenia Księży Pijarów 1766. Przez 25 lat zarządzał
drukarnią pijarską w Warszawie. Dożywszy 81 lat umarł
w Warszawie. Główna jego zasługa polega na wydaniu
źródłowego dzieła o życiu i pismach pijarów, które ogło-
sił publicznie w Warszawie w r. 1818. Z dzieł jego elo-
mentarnych ogłoszonych na Litwie znamy tylko następujące:

1. Arytmetyka praktyczna krótkim i łatwym sposobem
przez pytania dla wygody młodzieży i użytku gospo-
darskiego zebrana przez x.... Piara. Wilno w Księgarni a-
kademickiej, druk Zawadzkiego 1813. 8° str. 232. oprawa 2. tab 3.

2. ~~Co~~ Toż. Edycya nowa - Wilno Zawadzki 1815. (?)Π^a
8° str. 232. 3 tabl. uzupełn.

III. Czech Józef. O życiu tego znakomitego człowieka powie-
my kilka słów w następnym paragrafie. Ogłosił:

1. Krótki wykład arytmetyki z tablicami przykładów
rachunkowe zawierającemi, napisany dla młodzieży
akademickiej przez.... Wilno Nakład Uniwersytetu, druk Prof.
Zawadzkiego 1807. 8° K. 2. str. 135 tabl. XIII.

2. Toż - napisany dla młodzieży akademickiej. Wydanie
drugie. Wilno. Zawadzki 1809. 8° str. 126. rysunk

(?)Π^a Tablice słownika zawierających pism i wyrazy francuzkie i korzenne w łacinie - polskie z przekładem i wyrazami kontrasu - przyjętymi we Francyi przez..... i t.d. Warszawa Druk XX Piarów 1811. folio str. XVI. K. 13.

3. Toż. wydanie 3. Wilno. Zawadzki 1811. 8° str. 109. tabl. XIII.
4. Toż. wydanie 4. Wilno. Zawadzki 1816.
5. Toż. wydanie 5. Wilno. Zawadzki 1822.
6. Toż. wydanie 6. Wilno Zawadzki 1828.

13. Damerowski Kalasanty ks. Pijar. ogłosił:
Arytmetyka czyli nauka rachunków dla użytku sposobiących się do nauk matematycznych zebrana i ułożona, (Wilno druk Ks. Piarów ~~1808. 8°~~ i Marcina Dymnikowa 1808 8° = VI. 248) (tabl. 1 ...) za pozwoleniem Cenzury Wileńskiej.

14. Hell Maxymilian, znakomity astronom wiedeński przyjaciel Poczobut, Jezuita. ogłosił:
Elementa arithmetica numerica et literalis seu algebra à R.P. M.... e Societate Jesu Astronomo Caesareo concinnata, atque ab editione tertia Viennae jam iterato reimpressa. Nesvisii. Typis Dzialynsk. in Coll. Soc. Jesu. Anno 1768. 8° str. 83.

15. ~~Am~~ Kamiński Antoni Odrowąż Życie znakomitego pedagoga i pisarza ogłosiły „Kłosy" 1886 w NN. 1073. 1074 i 1075. Wyjmujemy stamtąd kilka wyjątków. Urodził się Kamiński w średniowiecznej wiosce Raczuny dnia 3 września 1797 roku w powiecie Orzmiańskim. Do nauk gimnazyalnych przykładał się w słynnej szkole basyliańskiej w Borunach. Następnie w Uniwersytecie wileńskim studyował nauki fizyczno-matematyczne. Po ukończeniu Uniwersytetu, w oczekiwaniu na obiecaną sobie katedrę (w Uniwersytecie, miewszy się) zajmował się w domu prywatnem nauczaniem, przygotowaniem na pensyjat jeneralski. Wówczas to napisał kilka podręczników, zaraz potem odgrzanego przez Uniwersytet. W czasie procesu wytoczonego Filaretom, między którymi „hetmanem" był nazywany, ~~zawiązany~~ związany. Musiał się przegnać skutkiem tego

i z katedrą w Wilnie i z Uniwersytetem Charkowskim, dobrze był także przetrzymany, lecz uznichał obowiązkowo, że nie powinny przymusowo do Kamieńca podolskiego na nauczyciela gimnazyum. Gdy w r. 1832, był zmuszony razem z innemi usunąć się ze kresów, został urzędnikiem przy miejscowym rządzie gubernialnym, zarządzającym dobrami i redaktorem miejscowego organu urzędowego. Na tem stanowisku pozostawał do końca 1841 roku. Potem oddawał się zawodowi robotnika przez lat 10, a w r. 1852, po śmierci brata odziedziczywszy Raczuny, powrócił do ojcowizny. Po kilku latach przeniósł się do Wilna i zaciągnął jako znakomity pedagog. Mając lat 80 przestał nauczać, lecz nie przestał pracować. Wiele szkopułów powstało w ostatniej epoce jego życia, w epoce dobrze zasłużonego spoczynku. ~~Cyt~~ W cytowanej na początku biografii ~~Kamieńskiego~~, szczegółowo jest wymieniona spuścizna literacka Kamieńskiego. W dniu 12 listopada 1885 roku zakończył długi, pracowity i zasłużony dla potomności żywot. Pochowany na Rossie. Z prac tu odnoszących się ogłosił:

1. Arytmetyka napisana przez .... Kandydata filozofii czasu. Uniw. wil. Część 1a obejmująca działania z liczbami całemi, pierwotnemi, różnorodnemi, z nauką ułamków zwyczajnych. Wilno. Nakład i druk A. Marcinowskiego 1826. 8o str. 236.

2. Toż. Część 2a. Przypisy do części pierwszej zawierające wyszczególnienie różnych miar, wag, pieniędzy czasu, nadto przykłady do wszystkich działań w części pier-

pierwszej wytłoczonych. Wilno. Nakład i druk A. Marcinowskiego 1827. 8° str. 215. nlb. 10.

5 3. Tablice arytmetyczne wyrachowane przez... obejmujące napotkane mnogości ze wszystkich liczb i ilorazy jeżeli dzielnik jest od dwóch aż do; powtóre od 1 do milionu wszelkich wartości nabyć asygnacyjnych, we mnie na kurs od 3-4 nabl. asygnacyjnych na 1 rubel srebrn. po kursie od wszelkich sum od 1- do miliona wszystkie procenta roczne i miesięczne a mianowicie 1. 3. 5. 6. 7. i 8; po czwarte przeliczanie nabyć asygnacyjnych na złote; nadto i tabela potęg. Wilno Marcinowski 1827. 16° K. nlb. 64. 3 tabl.

3 4. Liczba, to jest nauka wszelkiego rachowania dla tych zwana Arytmetyka. Rkps. in 4° tom I. str. 125 II. 116; tom III. 135.; IV. 236.

4 5. Rzecz z rachunku kombinacyjnego o zasadzie arytmetycznej. Rkps. 4° str. 128.

6. Wyliczenie dziesiętnych i niedziesiętnych procentów od sum okrągłych. Rkps. 4° z 1877 r. 16 arkuszy

7. Zasady arytmetyki do użytku dla panien. Wilno Blumowicz. 1861. 8°.

VII. Karaczewski Wincenty prof. Uczniów. ogłosił: Początki Arytmetyki zebrane przez... magistra filozofii nauczyciela matematyki w klasie wojewódzkim Krakowskiego. W Kielcach, w drukarni Jana Nepomucena Wodzicki 1822. 8° str. 183. Krytyka tej pracy zamieszczona jest w Dzienniku Warszawskim 1827 № 29. 1. Recenzent zarzuca plagiat autorowi, albowiem ma tabliczki przetłum. z Rezoutaby bez wzgląd. o tem

VIII. Kozłowski Alojzy Kalixt. ogłosił.

Arytmetyka wymowna — przykładowa. Część 1ª dział 1: wstęp początkowe działania arytmetyczne. Wilno Glücksberg. 1843. 12° VIII. 36.

IX. L'Huillier Szymon. Pochodził z Genewy. Był nauczycielem matematyki i zarządzał biblioteką w domu Księcia Czartoryskiego G. Z. P. Ogłosił w Warszawie w r. 1778 podręcznik: Arithmetique pour les Ecoles palatinales, który w tłumaczeniu ks. Gawrońskiego stał się książką elementarną i używaną w klasach i doczekał się licznych wydań. My uwzględniamy poniżej tylko wydania Wileńskie:

1. Arytmetyka. Cztery działania z liczbami całemi dla szkół narodowych. Poznań 1802. 8°
2. Arytmetyka dla szkół narodowych. Wilno, druk Akademii 1804. 8° str. 225. rb. 7.
3. Toż. Nowa edycya. Wilno. Zawadzki 1810. 8°, str 218.
4. Toż. Przetłumaczona przez X. Izydora Gawrońskiego z przydatkiem nowych miar i wag francuskich. Wilno. Zawadzki 1811. 8°
5. Toż nowa edycya poprawiona i pomnożona przydatkiem wiadomości o nowych miarach i wagach. Za pozwoleniem Zwierzchności edukacyjnej. Wilno Zawadzki 1817. 8° str. 217.
6. W tymże roku nowe wydanie u Zawadzkiego str. 210
7. W tymże roku i również u Zawadzkiego str. 218.

X. Marquart Józef. ogłosił:

Nauka matematyczna w części Arytmetyki i Geometryi dla pożytku szkolnej młodzi wyrażona w szkołach tego Szlachetnym pismem. w Wilnie w drukarni J. Kitlei y Kryliczy XX Sch. Piarum. ~~8°~~ 1772. 8° (Arytmetyka str 131, Geometrya str. 146) str. 282 tablic IX.

XI. Massalski Edward Tomasz znany pisarz polski, ogłosił:

Tablice porównawcze wszystkich wiadomych monet, wag i miar wyrachowanych na monety, wagi i miary nowe francuskie, nowe polskie i wszystkie. Petersburg. Nakład Dzieca Dnia K. Kraja 1834. 8° str 124.

Rozpowszechnił ogłosił to dzieło po wszystkim. Krytyka znajduje się w Wizerunkach i wiadomościach naukowych S. T VIII. 126. (X)

(X) Narusiewicz Kazimierz Materia tentaminis Mathematici ex trigonometria plan. Quod subibant in Universitate Academia Vilnensi Societatis Jesu Die 16 Decemb. 1766 religiosi ejusdem Societatis Mathesseos auditores. Praeses R.P. Sac. Theologiae Doctor, et Mathesseos in eadem Universitate Professor ordinarius. Facta omnibus interrogantibus potestate. 6 K. 4°
Był wtajemniczony brata etiam.

XII. Sirac Bernard Pijar. Znany jest co piśmiennictwa jako autor dzieł prawnych i historycznych, zarówno jak i niepospolity tłumacz z języka francuskiego i łacińskiego. Należał do zgromadzenia Księży Pijarów, był profesorem w Akademii wileńskiej. Pochodził z grodzieńskiego gdzie się urodził w r. 1731, a umarł w Wilnie w r 1784. Ogłosił: 1. Selectae propositiones mathematicae.... Vilnae 1759. 4°.

2. Arytmetyka prostacka czyli nowy sposób czynienia rachunków, którego nieumiejętnych czytać nawet łatwo nauczyć można. Jako to: gumiennych, wykazów, wołdanów etc. że wbić kreską lub węglem kreśląc, albo na kiju nożem karbując porachować co do nich należy będą mogli. Wynalezioną przez.... Scholarum Piarum Matematyka. Za pozwoleniem Zwierzchności. W Wilnie w drukarni JKM. C. Kasph. XX Sch. Piar. 1777. 8°. str. 31.

XIII. Wichert Franciszek ogłosił:
Theses mathematicae ex Arithmetica tam communi, quam specciosa, Geometria plana et Geodesia, sub auspiciis Jll. ac excell. DD. Georgii Dettlof in Borklow, Rożanka, Terespol etc. comitis Fleming, Notarii Terrestris et Thesaurarii supr. M.D.L. Palat. Wrescianen.... publicae lucri expositae, atque a M. D. Fra.... in aula Almae Acad. et univ. Vilnen. S.J. data omnibus praeter speciatim invitatos movendarum quaestionum facultate ad tuendum susceptae. praeside R.P. Bened. Dobrowicz S.J. Art. Dct. et Phil. Doct. ac in eadem alma univers. Matheseos Profess. publico. A.D. 1766. Julii.

XIV. Dzieła i rozprawy ogłoszone bezimiennie.

1. Alpha Matheseos Arithmetica Theorica et practica in usum et captum Tyronum Matheseos Academiae Vilnensis Soci. Jesu recens proposita. Ab eiusdem Soc. et Univ. in Math. PP. cum permissu superiorum Anno Domini Linea quem monstrat, vel crux vel juncta columna (oblizywszy według tych wskazówek podane cyfry, odgadniemy rok wydania 1732). Dilinae Typis Acad. Societatis Jesu. 8° str. 196.

2. Arytmetyka dziecinna czyli nauka o rachunkach początkowych. Wilno b. w. r. 12°.

3. Arytmetyka krótko zebrana dla wygody uczących się młodzi. Części 1ª 2ª i 3ª. Połock drukarnia akademicka. 1816. 8° str. 27 + 29 + 40. (!) 3ª

4. Nauka o rachunkach początkowych która w sobie zawyka numeracyą, addykcyą, subtrakcyą, multiplikacyą, dycyzyą, frakcyą, regułę trzech i regułę domieszanych. wydane w drukarni Kwiatowskiej przy akademii wileńskiej 1779. 12° k. 16.

5. Selectae propositiones mathematicae quas Illustri ac Excellent. Dno D. Michaeli Comiti Sapieha Supremi Tribunali M.D.L. Marescharco Praefecto Prussensi etc. etc. nuncupant Philosophiae et Matheseos Studiosi in Collegio Nobilium Vilnensi Scholarum Piarum i t.d. Vilnae Typis S. R. M. & Reipub. Sch. Pium. 1759. 4° k. 11.

8. Taryfa wszelakie wszędzie monety tak polskiej i litewskiej, według teraźniejszej kurencyi na rok 1717 uchwalonej, jako też i pograniczney Ruskiej, niemieckiej, pruskiej, moskiej i dalszej wymuskiej etc. Roku 1717 dla prywatnego zażywania z pilnością sporządzona teraz zaś dla wygody publicznej i tego żądającego do druku podana. Vilnae Typis Soc. Jesu 1723. 16° k. nlb. 100. (?) 7)

(?) 7. Taryfa to jest spisek rachunku, przez który kupujący albo przedający bardziej znaczą' ma' z' ceny' monet wszelkiej' ceny' tamże jak go używać ze pożytkiem. Wydany z Druku w Krakowie i we Sprzedaży - tenże powtórnie przedrukowany i w Wilnie w Druk. Akad. Soc. Jesu 1763. 12 str. 9½. (2956)

(!) 3ª Nauka o ułomkach. Wilno 1791. 8°

XV. Krytyka - Polemika. Artykuły treści ogólnej.

5 O sposobach pożytecznego uczenia się nauk matematycznych przez Jacka Kruszińskiego. Dziennik Wileński 1806 VII. 94.

2. O duchu i pożytkach nauk matematycznych, rozprawa czytana na posiedzeniu publicznem Cesarskiego Uniwersytetu Wileńskiego d. 30 Czerwca 1813 r. przez J. p. Zachariasza Niemcewskiego profesora Matematyki czystej. Dzien. wil. 1822. III. 85.

6 3. Rozbiór Krytyczny Arytmetyki napisanej przez Alexandra Konkowskiego przez Michała Polińskiego doktora filozofii. Dzien. wil. 1816. T. 84 i 168.

7 4. Uwagi z powodu Krytycznego rozbioru Części = Nauka Matematyki, Tom pierwszy obejmujący Arytmetykę w Dzienniku Wileńskim przez Pana Michała Polińskiego ogłoszonego. przez Alexandra Konkowskiego. Dz. wil. 1816. II. bg. ~~Hb~~ (~~XX~~)

8 5. Mowa przy otwarciu nowo wyposażonych od P. Komis. Edukacyj. matematycznych nauk miana w Krakowie d. 9 Listopada R. 1781 przez Jmć Pana Świadockiego Matematyki wyższej i astronomii profesora. 8° Kalb. ll.

9 6. Uwagi o języku narodowym w Matematyce przez Jana Świadockiego. Dzien. wil. 1815 T. 46.

7. Theses Mathematicae ex Arithmetica, Algebra, Geometria plana ac solida, Geodaesia, Trigonometria, Cosmographiad et Horographia quas Perillustris Magnific. Domin: Carolus Rahoza Capitaneus Kawszowiensis filius e Collegio Nobil. Academico tentamen publicum subitarum permissa omnibus ~~praeter~~ praeter specialiter invitatos mobendarum quaestionum facultate tuendas suscepit. Praeside R. P. Thoma Łabrowski S.J. A.A.L.L. et Philos. Doct. Matheseos profess. A.D. 1755. Mense Julio die 15ta in Aula Academica Typis S.R.M. Academ. Soc. Jesu 4° k. 9. (2949)

(XX) 4° Selectae propositiones mathematicae ... Bernard. Sirac. Vilnae 1759. 4° (2953)

8. Exercitationes literariae et historica, geographia politica et naturali, Algebra, Geometria et Trigonometria habitae in Colleg. Poloczensi S. J. 1775 4°.

9. Metafrysyka matematyczna (ob. 3037)

10. Kampfart K. C. Ueber Newtons, Euler, Kästners und Klügels Pfuschereien in der Mathematik Heidelberg 1807.

Czapulewicz Kazimierz (Ƀ XX 7/23) Institutiones elementares matheseos, quas ad pleniorem usum philosophiae auditorum conscripsit R.P. Carminus Capulewicz ordinis praedicatorum professor philosophiae ac matheseos Derecini ex Anno 1810 in binos sequentes. 4° rysunki w tekście.

Głowicki Ludwik (Ƀ XX 10/11) I Architectonica civilis II. Krótka wiadomość o kompasach III Krótka wiadomość o cyrkle proporcyonalnym IV Dissertatio de calculo chronologico V Miary geometryczne w Polsce y W. X. Litewskim VI. O calone pieniądzy w różnych państwach VII Tabula sinuum horariorum pro horologiis horizontalibus et verticalibus ad 29 elevationes VIII Tabula sinuum semihoris in horologiis horizontalibus et verticalibus ad 29 elevationes poli — Napis poniżej: Hic liber conscriptus est per fr. Ludovicum Głowicki ord. praed. m. p. 8°.

Institutiones (Ƀ XIV 6/45) mathematicae anno 1766 in 1767 in 4° mb. W końcu rękopisu 10 rysunków.

Marquart Josef (Ƀ XX 7/32) Arytmetyka (zob. drukowaną) 8° str. 148. 1772

Wyrozębski (Ƀ XX 8/14) Piotr Arytmetyka 4° 139 r. 1797.

32

2. Geometrya.

Prospekt tej nauki podaliśmy w poprzednim paragrafie. Pierwszym profesorem i zarazem ostatnim w Uniwersytecie był geometrya elementarnej był

Tomasz Łycki. O jego życiu wspomnieliśmy, żadnej pracy o zakresie geometryi nie pozostawił.

Co się tyczy Geometryi analitycznej — to program tej nauki podamy w następnym paragrafie wśród o Algebrze. — Tu odnosące się dzieła są następujące

I. Condrau Jakób S. J. Urodzony w Swojcarym 1779, przeszło lat 30 uczył matematyki i historyi naturalnej, najprzód w Połocku, potem we Wilnie a w końcu w Tarnopolu gdzie † 1836.

1. Elementa geometriae theoretica et practica auctore... Polocziae. Typis Academiae Societatis Jesu 1818. 8° str. 193. VIII. tablic

2. Trigonometria plana et sphaerica. Auctore... Polocziae. Typis Acad. Soc. Jesu 1819. 8° str. 174. 2 tabl.

II Czech Józef Życie mężа wielce zasłużonego, gdyż dla nauk matematyczno-fizycznych w Polsce opisał Sucabuck Stowacki w mowie, którą wygłosił przy obchodzie uroczystym pogrzebu w gimnazyum wołyńskiem dnia 28 kwietnia 1811, a później drukiem ogłosił w Wilnie u Zawadzkiego 1811. 8° str. 38 i w zebraniu dzieł tegoż autora III. 402). Z tego pamiętnika podajemy niektóre szczegóły i to w streszczeniu.

Józef Czech dyrektor wołyńskiego gimnazyum, profesor matematyki w klasie głównej krakowskiej, urodził się w Krakowie w r. 1762, gdzie i pierwsze stopnie odebrał wykształcenie i do nauk uniwersyteckich przykładał się z wielką pilnością. Następnie jako nauczyciel w klasach głównych czas jakiś nauczał. Wezwany do odwiedzenia przez Kołłątaja lekcji krakowskich

na nauczyciela jeometrii niezwłocznie powróżył. Nauczając drugich, nie zapominał i o swojem wykształceniu, poznawał i zgłębiał wszystkie części wyższej matematyki. To usilne zajmowanie się naukami i znakomity wykład przedtem powzięty na siebie uwagę przełożonych i dla tego już w r. 1791 powołany został na profesora akademii Krakowskiej. Na tem nowem stanowisku pracował ciągle, bez wytchnienia. Niezależnie od przyjętych obowiązków zajmował się dodatkowo ten nie mniej gorliwie jako sekretarz Akademii i pomocnik astronoma obserwatora. Jakkolwiek nadsuta krytyczna chwila dla Akademii, która wstrząsnęła całą budową, do tego stopnia że nie obawiano się myślano czy nie runie ta stawiana instytucya, Czech i wówczas nie zaniedbywał ulubionych sobie nauk, chociaż było wszelkie prawdopodobieństwo że nie będzie komu wykładać z katedry. Te zasługi naukowe i obywatelskie Czecha miałyby z lat kilka zawsze wynagrodzone, gdyż z utworzeniem Liceum Krzemienieckiego, powołanego był na dyrektora owego gimnazyum wołyńskiego. Jednem z najważniejszych jego zajęć, które tak wydatne zajmuje miejsce z historyi naszej literatury, to przygotowanie całego szeregu Książek elementarnych z zakresu matematyki. Dotychczasowe podręczniki nieodpowiadały ówczesnym wymaganiom, dopiero Czech dotkliwą lukę z wielką dla siebie stratą a korzyścią dla uczących się wypełnił. O pracach analitycznych wy-

wspomniemy wyżej, obecnie podajemy prace geometryczne.

1. Euklidesa początków jeometryi xięg ośmioro, to jest rzeczi prostych, jedynasta i dwunasta z dodanemi przypisami i hygrometrya dla pożytku młodzi akademickiej tłumaczone i wydane przez ... Filozof. doktora, w Akad. Krakow. publicznego przedtem matematyki początkowej professora, teraz dyrektora gimnazyum wołyńskiego. Towarz. Warsz. przyjaciel członka, z figurami na miedzi wyciętemi tablic XII. w Wilnie. w drukarni Jana Zawadzkiego 1807. 8° str. XLVIII. 608

2. Toż. Wydanie drugie po śmierci autora z przydaną Trygonometryą Roberta Simsona przetłómaczoną z angielskiego, z figurami na miedzi wyciętemi tabl. 10. Wilno Zawadzki 1817. 8° wyj. XX. 276. X tablic

W porównaniu wydania ważniejszy jest przedmowa, jaką Jan przez Jana Świadczickiego dzierżymy o tem z pamiętników o Janie Świadczickim przez Michała Kolińskiego skreślonych. Jest to traktat o sposobie dawania nauk matematycznych. Autor wskazuje metodyczny sposób osiągnąć główne cele to jest: ćwiczenie umysłu i doskonalenie władz umysłowych – dla nabycia istotnej idealnej, jeometrycznej. W dziele tem nie poprzestał Czech na prostem tłumaczeniu Euklidesa, lecz wzbogacił je własnym traktatem o wymiarze brył, powierzchni i płaszczyzn.

Warszawa dla oświaty położył zasługę jako dyrektor gimnazyum, lecz my podajemy obecnie tylko kilka szczegółów jako o autorze xięg elementarnych, odnośnych do wzmiankowanego przemi-

premiarzem Towarzyszów, gdzie te zaciągi jawnie się wykonywały. W Krzemieńcu przebył pięć lat zaledwie, przybyłszy bowiem na dyrektora za Kralema w r. 1805, a w dniu 24 listopada 1810 r. zakończył życie.

III Karczewski Wincenty prof. Uniw. ogłosił.

Początki geometryi w ośmiu księgach na dwie części podzielonych, zebrane przez ... nauczyciela matematyki w klasach wojewódzkich Województwa Krakowskiego, będącego adjunkta profesora Astronomii w Imperat. Kiever. Uniwersytecie i pomocnika w Obserwatoryum tegoż Uniwersytetu. Kielce. Wodrichka. 1823. 8° str. 191. VIII tablic; odtr. 192–335. V tablic.

IV. Lhuillier Szymon. ogłosił:

1. Geometrya dla szkół narodowych, przekład X. Gawrońskiego. Wilno, druk Imperator. Uniwersytetu 1807. 8° str. 229 (tablic VI)

2. Toż. Część 1ª Geometrya płaszczyzn; Część 2ª Nauka o bryłach. Warszawa i Wilno. Druk Józefa Zawadzkiego 1810. 8° T. str 252. 2 tablice.

3. Toż. wydanie Zawadzkiego. Wilno 1816. 8° str 260, 22 tablic

V. Pocobut Odlanicki Marcin ogłosił:

Początki geometryi. Dzieło Jm Pana Clairaut członka Akademij Królewskich: paryskiej, londyńskiej, berlińskiej, petersburgskiej, upsalskiej i bononskiej towarzysza z francuskiego na polskie przetłumaczone. Wilno w drukarni Jmci Pana Rzyszczy Akad. Sac. 1772. 8° str XIV. 219. XXII. i XIV tablic.

O tem dziele pisze w ten sposób Jan Śniadecki (Pisma rozmaite. 1818. T. 332) że ono z wszystkich prac Pana Clairaut „jest najstatniejszem, dzieciniejszem, w istotnych tej nauki zamiarach, ale w owym czasie była ta praca dla Polaków potrzebna, do której dało Pocobutowi cudzoziemy powód, następująca jak się

przyniósł zdanie. August Xże Czartoryski wojewoda ruski ... chcąc wreszcie swoje włości mieć wymierzone za sporządzeniem mapy dokładnych wciągnął na to Krajem. Komornika (geometrę). Gdy te roboty były jej zaczęte pomimo zapowiedzy przez Księcia Marcin Poczobut do ich przejrzenia i oceniania. Zobaczywszy dzieło grubej nieuwagi co do pierwszych nawet jeometrycznych początków pełne błędów i fałszywych położeń a w niem stracony czas i wydatki, nie chciał tej niedbałej pracy ani zamnieć Xcia ani gubić Komornika, a widząc człowieka zacnego do nauki i z sposobnością, nauczył go przez dwanaście lekcyj jeometrycznej niemieckiej wyłożywszy wszystkie fundamenta i sposoby rachowania w tej części dzieła. Do tego jeometrya Clairaut była mu bardzo przydatna, którą na drugie polskie przełożył i dla swego użytku i dla zajmującego się podobną pracą".

Sl. Poliński Petka Michał ogłosił:

1. Początki trygonometryi płaskiej przez ... Jl. Dokt. nauczyciela matematyki w gimnazyum wileńskiem. Wilno druk Dk Missyonarzy 1816. 8° 18. 20. 2.

2. Początki trygonometryi płaskiej przez ... Jl. Dokt. nauczającego w Cesarskim Uniwersytecie wileńskim Matematyki wyższej profesora, wydanie drugie powiększone tablicami logarytmów liczb od 1–10000 i logarytmów sinusów i tangensów pierwszy raz w r. 1789 wydanemi. w Wilnie przy uniwersytecie Jezuickiej 1821. 8° str IV. 106. 1 tab.

3. Początki trygonometryi płaskiej przez ... i t. d. wydanie trzecie powiększone wzorami trygonometrycznemi oraz tablicami logarytmów liczb od 1 do 10000 i ~~logarytmów~~

i logarytmową wstaw z tłyczyły. 10 Wilnie w Drukarni
N. Neumana. 1828. str VIII. 98 + IX. nlb. str. 60 i tabl.

Nb. ~~Fr. Antoniego Wiśniewski~~ Śniadecki Jan ob. n-r. 41

VIII. Wyrwicz Antoni prof. Uniwer. ogłosił:

1. Początki geometryi dla szkół powiatowych na klasę pierwszą. Wilno. Marciniowski 1825. 8°

2. Toż. Podług dzieła P. Legendre, przez... radcę Dworu prof. matematyki w Cesarskim Uniwersytecie wileńskim. Wydanie drugie poprawne z jedną tablicą figur. Wilno. Marciniowski 1827. 8° str. 42. 1 tabl.

3. Początki geometryi dla szkół powiatowych na klasę drugą. z trzema tablicami figur. Wilno. Marciniowski ~~1826~~ 1825 8° str. 102. 3 tabl.

4. Początki geometryi dla szkół powiatowych na klasę trzecią. ~~Wilno. M~~ Wilno Marciniowski 1826. 8° str 180. 3 t.

5. Początki geometryi dla szkół powiatowych na klasę czwartą. Wilno. Marciniowski 1829. 8° str 100 tabl. 3.

6. Początki geometryi analitycznej na klasę I i II. Wilno Marciniowski 1829–1830

VII. Wiśniewski Antoni: ~~Propositiones ex Geometriae elementis selectae, quas sub auspiciis Celi. ac Rever. Princ. Adami Stanislai Grabowski Episc. Varmien. evolvendas demonstrandasque suscipiunt, ad Mathesin accessuri Convictores Coll. Nobil. Varsov. Sch. Piar.~~

VIII. Geometria polonica. Typis Coll. Soc. Jesu. 1805. 4° str 76. 1 tab.

IX. Compendium Geometriae practicae linearis pro Classibus inferioribus. Polonice Typis Colleg. Soc. Jesu 1810. 8° str 25 1 tab fig.

Elementa geometryi Euklidesa (B XV. $\frac{7}{2}$) 4° nieb. Geometria practica (Erster Theil) 2) Arithmetica geometrica (anderer Theil) 4° nlb. skóra, ryciny w tekście (B XXIII $\frac{10}{6}$).

Michał Cieszkiewicz (B XV $\frac{2}{39}$) Geometria (po łacinie) fol. nlb. skóra

Elementa Geometriae (B XIV. $\frac{7}{20}$) planae in quatuor partes divisa in Conventu Grodnensi ord. min. S. P. F. Regularis observantiae anno 1769 privato studio conscripta. Grodnae anno 1769 4° 4 rys. opr.
(Dulewicz Włodzimierz)

VII. Śniadecki Jan 1. Trygonometrya kulista analityczna czyli zima do użycia uczących się w Imperatorskim Wileńskim Uniwersytecie przez .... z jedną tablicą na blaku nuty. Wilno i w Warszawie nakładem i drukiem Jerzy Zawadzkiego 1817. 8° str VIII. 60 1 tab.

2. Trygonometrya kulista analityczna wytłoczona z przystosowaniem do zadań astronomicznych przez .... wydanie 2gie. Wilno w drukarni Zawadzki 1820. 8° str XVI. 166. 2 tablice.

3. Johann v. Śniadecki's, Ritter des Orden — Ordens Kaiserl. Russ. Astronomen und Rector der Kaiserl. Universität zu Vilna .. sphärische Trigonometrie in analitischer Darstellung ... Aus dem Polnischen nach der zweiten stark vermehrten Original Ausgabe übersetzt .. von L. Feldt i t. d. Leipzig Schwickert 1828 8° XXIV. 174. 6 tabl. i 11 afrs.

4. O Józefie Ludwiku Lagrange pierwszym geometrze naszego wieku przez .... Dr. Wat. 1815 II. 479. 641.

5. Uwagi nad recenzyą Trygonometryi Kulistej, umieszczoną w Pam. Ferdin. warszawskich na rocznicę Śniadecki roku 1817 na k. 477. Pam. Warsz. 1818 luty 186.

Fritze (Ъ XV 1/3) Compendiariae institutionis matheseos pars secunda (ob. algebra) complectens geometriam anno 1783 conscripta. 8° nb.

Bartoszewicz Tomasz Dominik (Ъ XIV 7/5) Początki jeometryi z notami przez A. M. Legendre członka instytutu legii honorowej towarzystwa Królewskiego londyńskiego i t. d. z dwunastego wydania na język polski przetłomaczone przez .... T. L. bibliotekarza y nauczyciela matematyki w klasie podwieńskiej zgromadzenia XX Dominikanów Kolu 1824. 4° nb.

Marquart Józef (Ъ XX 7/32) Geometrya czyli ziemiomierstwo na trzy części podzielone dla pojęcia Tatrowszego do praktyki przystosowane. 8° 1772 nb (dziewięć tablic rysunków).

Czaplic Karol (Ъ XV 4/6) Mathematica. Geometria Fris Caroli Czaplic Ord. praed. 4° 174 str.

Nauka (Ъ XIV 3/49) o jeometryi 4° 196.

Rossegnol (Ъ XV. 3/20) Trigonometria a patre Rossegnol Societatis Jesu dictata Vilnae 1763 in 4° 202 w końcu rękopisu: Finitum anno 1763 mense Junio 28 die w Czarnobylu.

Matematyka wyższa czysta.

3. Algebra.

Zaczawszy klasy Głównej, algebrę wykładano w zakresie gimnazyalnym (elementarnym) wykłady niemali dwóch profesorów. Pierwszym był

I. Mikołaj Tomaszewski. Od r. 1780 zajmował wyższe ~~profesura~~ nauczanie w klasie Głównej i należał do pierwszych, którzy powołani, a ~~przez~~ którzy przez Komisyę potwierdzeni zostali. Był wice-profesorem matematyki elementarnej. Mikołaj Tomaszewski, jak pisze o nim Jundziłł (k. 137), „młody, dowcipny, wymowny, obdarzony bystrem zasiłnych nawet rzeczy objęciem, mógłby był korzystnie sposobić młodzież do wyższych w matematyce rachunków, gdyby przejęty ważnością swojego powołania, gorliwszy w przedmiotem tym zawodzie chciał pracować. Ale z jednej strony, uniesiony zbytecznią żartkością temperamentu swojego, z drugiej zgorszony podrzeń przykładami starszych kolegów swoich, rzucił się w odwrot niezgodny ze stanem naukowym zabaw i zatrudnień". Niechże czytelnika prowadzić ku domysłu, pewien, że Ks. Jundziłł widział dla tego ~~za tak~~ w takim odrzucie ex-jezuitę, że ten ostatni będąc profesorem matematyki, zajmował się równocześnie ekonomicznymi interesami jeneralnej ~~Dietyngsh~~ Dietyngshofowej. „Na lekcye swe, pisze dalej Jundziłł, zwykle bez należytego przygotowania przychodził, a i tych, w ciągu roku większą część opuszczał, tak, że uczniowie z tych tygodniami i miesiącami przerywanych lekcyj, żadnego

nieodmówili przytem i żaden do komystnego stosowania wyższych matematycznych rachunków nie mógł być uzpodobnionym. Około r. 1792–94 opuścił kależnie dobrowolnie uniwersytet; lecz za hojniejszem jego w r. 1803 uzpozażnieniem, dopomniał się, jakoby o należne sobie dawniejszych zasług wynagrodzenie i 3000 złotych dziesięciu!

P. Tomasz Zyclis był drugim profesorem algebry i za to stanowisko powołanym został i do Uniwersytetu w r. 1807. — Wówczas to nakreślił program wykładu, który niezgadzające tylko modyfikacyom ubgał w późniejszych latach, gdy Zyclis przeszedł w stan spoczynku. Program ten był następujący:

na rok 1815 „W każdy poniedziałek i czwartek rano od godziny pół do VIII do IX, a we wtorek i piątek od IX do pół do XI, wykładać będzie 1) w całej swej obszerności Algebrę, gdzie nie tylko z prostemi, lecz i z jakiemikolwiek wykładnikami pierwiastkowemi i urojonemi wielkościami wielkie działania; oznaczone, nieoznaczone i wyższych stopni równania; szeregi gruntne, ułomki ciągłe, funkcye przestępne, logarytmy z układem tablic; toż i drugi rodzaj przestępnych funkcyj koła i koła, przy wytłoczeniu tablic wielkich linij trygonometrycznych, które miejsce mieć będą. 2) Przystosowanie tejże algebry do linij krzywych mianowicie do krzywych drugiego porządku, lekcyami koniecznemi powszechnie znanych, oraz i do wielkich innych krzywych przestępnych, podług widzi jego Matematyki naprzód w całej swej obszerności obszerzy, który kurs żeby całkiem był zupełny, uważać ją będzie podzieloną, na początkową w kłopotach wykładającą się, i na dalną, to jest wyższą. Pierwszą w ostrowie

tylko, dla samego ciągu rzeczy wytoczy; nad temi się czyżcami zastanawiając, które się po kilkorach nie dają, a w dalszej matematyce są nader ważnemi. Wyżej zaś Algiebry od przemian i kombinacyj rozpoczęty, przystąpi do wzoru Newtona, dowodzenia jego i użycia, stąd do wyciągania pierwiastków wielkich wyższych potęg. Między drugie zabiera się rozwiązanie równań, gdzie skład równań, eliminacya, pierwiastki równe, wymierne, niewymierne, urojone; rozwiązanie równań mających dwa lub trzy terminy, pierwiastki funkcyj pomieszanych z niewymiernemi, równania trzeciego, czwartego stopnia; funkcye symetryczne i równania liczbowemi zwane, artykuł ten ukończą. Trzeci miejsce zajmą ułamki ciągłe: gdzie po zadaniach ogólnych, wytoczą się oznaczone i nieoznaczone równania stopnia pierwszego, także stopnia drugiego; przytem równania liczbowe. Ostatecznie w Algiebrze między inne będą współczynniki nieoznaczone. Tam po rozkładzie ułamków wymiernych na cząstkowe, nastąpią szeregi zwrotne, potem odwrotny szeregów (methodus inversa serierum), też szeregi wykładnicze i logarytmiczne, nakoniec cyrkularne.

Drugim tej lekcyi obiektem będzie przystosowanie algiebry do linii czyli tak zwana przez dzisiejszych Matematyków Geometrya analityczna gdzie po wyłożeniu niektórych zadań o linijach, o wyprzeciwnych geometrycznych i o znakach w tej mierze podadzą się niektóre zadania o powierzchniach i objętościach ciał. Wytoczą się potem rozmaite ogólne wzory linij trygonometrycznych i ~~o znakach w tej mierze~~ i tworzenie tablic wielkich takowych linij. Następnie zastosuje się, wielkiego teraz w całej dalszej Matematyce użycia, analizys do linii prostej i do koła: tej wytoczy się przemiana współrzędnych, także

tudzież współrzędnikowane prostokątne. Następnie potem równania ukuj koniecznych: rzecz będzie o parabolii, ellipsie, hiperboli, o stycznych, o środku i o średnicach, o sprzężonych, toż uwagi nad liniami krzywemi drugiego porządku; materyą tę zakończą: wykład o tworzeniu się linij krzywych, problemata oznaczone i nieoznaczone, przewyższające stopień drugi; toż inne linije krzywe, już mechanicznemi, już przestrzennemi zwane. Potrzeba nakoniec, iżby niczego nie brakowało, coby z rachunkiem differencyalnym integralnym i zmiennością zupełny i dokładny kurs czystej matematyki składało, przedrzeźnie przez podać wiadomość o powierzchniach i linijach krzywych najczęściej krzywość podwójną, to jest, systema współrzędnikowanych, principia ogólne, równania płaszczyzny cylindra, konusa i t.d. zadania o płaszczyźnie i linii prostej, przemianę współrzędnikowanych, toż wkoło wiele o płaszczyznach przecinających się."

Gdy Żychi przenosił w stan spoczynku, katedrę jego przyjął zastępczo najpierw Wyrwicz w roku szkolnym z 1816 na 1817, a potem od ~~roku 1817~~ jako profesor stały.

II. Wyrwicz Antoni. Urodził się w województwie wileńskiem w r. 1791. Do nauki przykładał się w tymże mieście w Kowrunach, gdzie później kształcili się Odyniec i Odrowąż Kaminski. Studya uniwersyteckie odbywał w Wilnie i tu w r. 1811 stopień doktora filozofii przyjął. Odznaczał się wyżnemi zdolnościami i dla tego przeznaczony został przy Uniwersytecie, gdzie zastępczo wykładał różne przedmioty. Po ustąpieniu Żychiego wykładał Algebrę podług programu wyżej podanego, mając za przewodnika dzieło Jana Sciardellego. Od r. 1819 wy-

kładał trygonometrię kulistą również podług dzieła Sin dechiego z uwzględnieniem dzieł Cagnoli, Delambra i Nepera. W r. 1820 jako Adjunkt Uniwersytetu wykładał Astronomię, podług dzieł Delambra i Biota. W czasie rektoratu Twardowskiego, który nominalnie nosił tytuł profesora matematyki wyższej czystej, wykładał algebrę, i na tem stanowisku profesora zwyczajnego matematyki wyższej czystej, jako wykładający Algebrę, przez cały rektorat Pelikana to jest do samkwicia Uniwersytetu pozostawał. Później nie zajmując się nauczaniem, osiadł się na wsi, lecz pod koniec życia przeniósł do Wilna i tu zakończył życie w r. 1865 na stanowisku zarządzającego domami Towarzystwa dobroczynności. Podajemy niektóre szczegóły z życia Woynicha z czasów jego profesury według notat o których powyżej mówiliśmy.

„Na miejsce Twardowskiego, którego kazano wybrać Rektorem, wykładał Algebrę w r. 1822/23 Antoni Woynicz profesor. Tłumaczył się dobrze, przedmiot znał dobrze, korzystnie jak dla początkujących, ale wkrótce potem opuścił się, filozofował tylko o duchu nauki matematycznej, nie wykładając wcale, albo bardzo mało, samej nauki. Spierał zawsze z Polińskim który mu wiele i sprawiedliwie zarzucał. Profesorowie wileńscy zwyczajnie czekali tylko, żeby ordynarnych profesorów stopień i pensyę 1500 rubli rocznie pozyskać. Zastawiali wtenczas zupełnie prawie naukę, niedbali i leniwi byli, uczniowie mało korzystać mogli. A szczera i gorąco brała się do nauki młodzież i

i niedostateczność pobudek do ciągłej pracy i postępu profesorów, czuć się powszechnie dawała. Potrzebowali i czekali wszyscy jakiejś reformy dla Uniwersytetu. Lekcye Wyżnicza zawsze to napominały. Ogólny pogląd na matematykę że arytmetyka jest nauką własności liczb ograniczonych jednostkami, że algebra niższa wielkości nieograniczonych jednostkami, — algebra wyższa że śledzi własności funkcyj rozmaitej formy; — że w rachunkach różniczkowym i całkowym, wykładają się własności wszystkich funkcyj, powiększając albo zmniejszając ich zmienne wielkości; że rachunek waryacyjny, zbiera własności wszystkich w ogóle funkcyj, przez zmianę ich formy; aczkolwiek sprawiedliwe poniekąd, lecz niedostatecznie pojęte i rozwinione, wzbudzało w nim szczególne zamiłowanie. Ciągle jedno i to samo tłumaczył.... Rachunek różniczkowy diferencyalnym, całkowy integralnym chciał koniecznie nazywać przeciwiając się Polińskiemu. Sam wyraz całka tj. integrał, mówił publicznie na lekcyi, że jest nieprzyzwoity, i ma inne zupełnie znaczenie w języku. Poliński śmiał się po cichu, nie wchodził w spory niepotrzebne, nauczał i z pożytkiem prawdziwym po swojemu, — i wszyscy jego nazwania przyjęli. Terminologiją trygonometryczną polską, wstawa, dostawa, tyczna, sieczna, i t. d., jest utworem Jana Śniadeckiego, obaj profesorowie chcieliby jej co zarzucić, ażeby rozejść się we mniemaniach i polemizować z sobą, lecz nie mogli, nie miała bowiem nic do zarzucenia (15)

---

(15) Na powyższe zdanie autora notatki zgodzić się nie można, gdyż ~~znacznie wcześniej~~ przed Śniadeckim na kilka dziesiąt lat z powyższą terminologią spotykamy się, nawet w Wilnie.

W r. 1825 Wyrwicz ożenił się, mieszkał w murach Uniwersytetu, na drugiem piętrze, gdzie dawniej mieszkał Lelewel, został zastępcą czyli odpustowym profesorem i mniej więcej niż pierwej pracował nad naukami i w szkole. W widokach Pelikana pisał książki elementarne matematyczne i do użytku w niższych klasach gimnazyów, z uszczerbkiem innych nauk i dla odwrócenia młodzieży od liberalnych myśli jakoby, wprowadzić. .... nie miał wysokiej reputacyi i mienia i kaumku młodzieży .... Tamże W r. 1832 Wyrwicz otrzymał pensyą emerytalną przeniósł się do Radoszkowic, gdzie w bliskości zarządzał jakiś majątek. W r. 1852 mieszkał już w Wilnie, podobno nie bardzo miał się z czego, dla tego umarł uczycielem utrzymywać, pracować."

Z prac tu należących, ogłosił:

1. Początki algebry dla szkół gimnazyalnych na klasę pierwszą ułożone przez.... radcę dworu profesora matematyki w Uniw. Wileńskim. Wilno. Marcinowski 1826. 8° str. 143.
2. Toż, wydanie drugie poprawione. Wilno. Marcinowski 1828. 8° str 135 k. 7.
3. Przypisy do Algebry dla szkół gimnazyalnych na klasę pierwszą ułożone przez.... Wilno. Marcinowski 1828 8° str. 69.
4. Początki algebry dla szkół gimnazyalnych na klasę drugą ułożone przez ... radcę dworu profesora matematyki wyższej w Uniw. Wileńskim. Wilno. Marcinowski. 1827. 8° str. 97.
5. Toż. wydanie drugie poprawione. Wilno Marcinowski 1828 8° str. 92.

6. Przypisy do Algebry .... na klasę drugą. w Wilnie Marciowski 1828. 8° str. 76.

III. Kiedy Wyrwicz powołany został do wykładu Astronomii teoretycznej w roku 1819, miejsce jego na Katedrze Algebry zajął:

Poliński Michał Petka, nauczyciel gimnazyum wileńskiego, wykłady miewał według programu wyżej przytoczonego, aż do wezwania na tę Katedrę Józefa Twardowskiego w r. 1822. Poliński jak i jego poprzednicy, wykładał Geometryę analityczną według dzieł Biota, Monge i Cauchy. Jakkolwiek po ustąpieniu z katedry Twardowskiego, nie wykładał jej Poliński Algebry, ~~jak~~ lecz jak wspomnaliśmy Wyrwicz, Geometryę analityczną jednakże on wykładał aż do zamknięcia Uniwersytetu.

IV. Twardowski Józef doktor filozofii, radca dworu, powołany został w r. 1822 na profesora zwyczajnego matematyki wyższej czystej i miał wykładać, we dług podanego wyżej programu kurs Algebry a po jej ukończeniu Geometryę analityczną. Ponieważ równocześnie prawie wybrany został rektorem Uniwersytetu, przeto ~~jego~~ przedmioty powyższe rozdzielone zostały między dwóch profesorów, w charakterze zastępczym: Wyrwicz zaczął wykładać algebrę, Geometryę Analityczną Poliński. O jego życiu podane są niektóre wiadomości, na cele monografii: Proces filaretów w Wilnie, którą ogłosiła Akademia

demia Krakowska w swem wydawnictwie: Archiwum do dziejów oświaty i cywilizacyi w Polsce tom VI. Ztamtąd wyjmujemy kilka wyjątków.

Twardowski pochodził z rodziny szlacheckiej w odwiecznej w Wielkopolsce osiadłej i do dziś dnia tam istniejącej. Ojciec jego Piotr generał dywizyi wojsk polskich, przybył wraz z dywizyą na Litwę i zatrzymał się w Pińsku. Tu poznał się z panną Felicyanną Ordzianką ożenił się z nią, a kupiwszy niedaleko Pińska majątności ziemska Welesnica i Chotczyn, zamieszkał na wsi gdzie w r. 1801 zakończył życie pozostawiając dwoje dzieci Józefa i Marys.

Józef urodził się we Welesnicy z 1786 roku. Nauki szkolne odbywał w Wilnie. W Uniwersytecie zaczął do stowarzyszenia młodzieży istniejącego pod napisem: Towarzystwo doskonalacyi się młodzi (Chrzelinski. Stan nauk teoretycznych na str. 544), między którą słynął jako zdolny a pracowity matematyk. Będąc już magistrem filozofii ogłosił:

1. Ogólne uwagi nad porządkiem prawd matematycznych przeważnie algebry i nad sposobami ich wykładania

Tę pracę ogłosił w r. 1806 w „Tygodniku wileńskim" organie Towarzystwa doskonalącej się młodzi, którem redagował.

W r. 1807 po obronieniu niegdyś mnie wyżej pozyskał dyplom doktora filozofii i zamieszkał w rodzinnej wsi, poświęcając się gospodarstwu ojcowskiemu, równocześnie nie zaniedbując ulubionych nauk matematycznych.

Z tego cichego, lecz dowiostego dla obrony, zajścia — powstał Twardowskiego, przyjaciel domu Książe Kurator Czartoryski dla tłumienia prawie publicznej. Twardowski będąc wtedy odznaczonym odznaczeniem pełnym energji i nauki, zapewne był wdzięcznym za to i na wezwanie Księcia aby przyjął obowiązki wizytatora klasy w gubernii mińskiej, stawił się niezwłocznie. Wizytatorstwo, przynajmniej jak w tym wypadku, było rodzajem noviciatu w służbie publicznej przeszło zakrem dla podkomorzego pińskiego; Kurator bowiem chciał tylko przekonać się, czy nie zawiedzie się na Twardowskim, powierzając mu rektorstwo Uniwersytetu. Próba wypadła dodatnio, dla tego Kandydatura jego szczęśliwie przeprowadzoną została, poprzedzając takową patentem na profesora zwyczajnego matematyki wyższej czystej. Twardowski objął niezwłocznie obowiązki profesora, lecz gdy wybór na rektora przyszedł z Petersburga, wybrał, jak niektórzy przywodzili i inni profesorowie w charakterze zastępcy. Jakim był rektorem, szczegółowo w cytowanej monografii powiedziano, do niej więc ciekawych odsyłam — tu dodamy tylko że już w roku 1824 podał się do dymisji i zamieszkał w Wilenie, oddając się podanemu gospodarstwu wiejskiemu. Jeszcze przed wizytatorstwem mianowicie w r. 1817 zwrócił na siebie uwagę powszechną ogłaszając w Pamiętniku warszawskim (1817 N 12 str. 477):

2. Recenzya Trygonometrji liniowej Jana Lwa Dzierzgowskiego przez . . .

Była to uwiadomić ze strony rządowego, zaczepiając publicznie takie potęgi jak Świadecki. Lecz ile na tem nie wyszedł, Świadecki odpowiedział na tę scenę, a ówczesni matematycy dowiedzieli się że po za obrębem Uniwersytetu znajdują się niepodobni znawcy nauk ścisłych i dziedziny krytyki. (†) Z tej epoki mamy do zapisania jeszcze dwie prace Twardowskiego, które acz bezpośrednio nie należą do naszego działu, lecz że o Twardowskim nie będziemy więcej mówili, przeto na tem miejscu je podamy:

37. O teraźniejszym stanie oświecenia pospolitego, tudzież o szkołach parafialnych i o fundacjach na ubogich uczniów w gubernii Mińskiej. Wyjątek z trzeciego raportu wizytatorskiego i t.d. czytany przez niego na posiedzeniu komitetu szkolnego w Uniwersytecie wileńskim. d. 27 grudnia 1819 r. — Dzieje odtworzyć można w roku 1820. str. 189. i

38. Zagajenie posiedzenia publicznego Cesarskiego uniwersytetu wileńskiego d. 30 Czerwca 1824 r. przez.... Wilno. Marcinowski 8° str. 19.

Po zamieszkaniu w Welsiczy został mamatkiem pińskim i wkrótce się przyczynił do skierowania wygnańców na pola pracy praktycznej. W r. 1839 sparaliżowany, zakończył żywot pełen trudu i zawodów d. 2 czerwca 1840. Pochowany na cmentarzu w Ochowie.

Na zakończenie tego paragrafu podajemy znaczniejsze literaturę ~~tego~~ tu odnoszącą się dzieł.

V. Hreczyna Gregor A. (?) Początki Algebry przez.... nauczyciela matematyki w życzeniu Wołyńskiem. Krzemieniec. Nakład i druk N. Glücksberga 1830. 8° str 342 Hall.

(†) 3. Rodzic rzymski Tr. Japalskiego o Łomży Okrzeszowie przez.... Paniżel. Warszawa. 1819. 450.

(?) Pochodzi z Wołynia gdzie urodził się r. 1796. Do nauk matematycznych przykładał się w Uniwersytecie wileńskim. Przybyłszy w r. 1817 do Kijowa przegrywał egzamin z Kameralistyki na profesora Algebry, a rozpoczęcia Liceum przeniósł się do Kijowa na profesora Uniwersytetu, na katedrze czystej matematyki. W r. 1838 dostrzegł się, a w r. 1839 mianowany został prof. zwyczajnym w Charkowie. Na tem stanowisku zdobywszy życie d. 20 lutego 1840 r.

VI. Lacroix Sylwester Franciszek:

1. Algebra dla szkół narodowych. Wilno, druk rządowy 1804. 8° str. 588 3 tabl. (tłumaczenie Ks. Dąbrowskiego)

2. Początki Algebry Lacroix S. F. do użytku w szkole centralnej paryskiej, przełożone na język polski przez X. S. Sieradzkiego z jedenastego wydania poprawnego w Paryżu. Wilno. w drukarni XX Piarów u Alexandra Zółkiewskiego. 1815. 8° str XXVIII. 384. 2 nlb. 1 tabl.

VII. Lhuillier Szymon

1. Algebra dla szkół narodowych. Przekład X. Gamorskiego Andrzeja Rawicza. Wilno. druk akademicki wydanie 3. 1783 8° 1801. 8°

2. Toż. Wilno w drukarni akademickiej 1807. 8° 588.

VIII. Śniadecki Jan:

1. Rachunku algebraicznego teorya przystosowana do linii krzywych przez ... w szkole Głównej Koronnej matematyki wyższej i astronomii profesora, tejże szkoły członka. w Krakowie w drukarni szkoły Głównej Koronnej 1783. 4° tom I. BK. nlb. str. 312 k. nlb. 5; tom II. str. nlb. str. 192. 7 tablic.

2. Projekt dzieła pod tytułem: Rachunku algebraicznego teorya przez JP. Śniadeckiego w szkole Głównej Krakowskiej Matem. wyższej i Astron. profesora. 8° k. 6.

3. O rozumowaniu rachunkowem. Rozczytana na letniej litewskiej Imperatorskiego Uniwersytetu 1. 15 kwietnia 1818 r. przez ... Druk. wil. 1818. T. 848.

4. Rozbiór krytyczny dzieła Paschalisa Poalin: Teorya przeciąć ostrosłupowych przez ... Dr. wil. 1815. T. 578.

5. O Józefie Ludwiku de Lagrange pierwszym geometrze naszego wieku. Druk. wil. 1815. II. 479. 64.

IX. Scherfer Karol S. J. Lectiones elementares Algebrae et Geometriae Cl. Viri R. D. de la Caille Academiae Regiae Scientiarum Parisinae, Lueciae i t. d. membri de Professoris, Matheseos in Collegio Mazariniano Parisiis, in latinum traductae a R. P. .... Soc. Jesu in Universitate Viennensi Matheseos professore. Vilnae. Typis V. R. et C. Reg. Acad. Soc. Jesu Anno 1773. 4° str. 328. VI tablic. F

X. Wyrwicz Antoni

1. Początki geometryi analitycznej do linij krzywych i powierzchni drugiego przegrodu przez J. B. Biot, z piątego wydania na język polski przełożone przez .... w Wilnie nakładem i drukiem A. Marciniewicza. 1819. 8° str. 379. tablic VI.

2. Toż. Wydanie drugie. Wilno Marciniewski 1825. 8° str. XI. 426. K. 2. tabl. VIII.

XI. Zellinger Franciszek S. J. Algebra. ~~Pilsk. Soc. Jesu. 1809. 8°~~ seu Arithmetica literalis conscripta a R. P. F. .... S. J. Art. LL. et Phil. Doctore in Caes. reg. Leop. Univers. Denip. Matheseos prof. ord. publ. Post editionem Augustanam reimpressa Polociae Typ. Coll. Soc. Jesu 1809 8° str. 98

XII. Dowód rozwoju postępu w Algebrze y Fizyce, który przez stowarzyszenie przyp. dawnych y ułatwianie zadań obrawszy WW. JJ. PP. Jerzy Platos wojewodzic Inflantski, Stanisław Wołłowicz Sta Parowiński, Jerzy Kociełł Sł. Ołmeniski, Tadeusz Podberezski Skarb. woj. Ign. Gorski Geniusz. Nunki uczyciel filozofii y Matem. w Koll. Nobil. Sch. Pias. w Wilnie Typ. Kl. Piarów 1779. 4° 5 arkuszy.

Dulewicz Władysław (B XV 1/24) Elementa Algebrae ad Arithmeticam speciosam et Geometriam sublimiorem applicatae, a P. Ladislao Dulewicz lect. Mae ordinario Mathematum professore ex Ordinis S. P. Francisci Observ. conscripta et auditoribus ejusdem instituti tradita. Grodnae anno 1766 in 8° karty niekspawane, oprawa w skóry — na tytule napis: Ex bibliotheca conventus Trocensis PP. Bernardinorum.

II Jerzewski Józef Rachmistrz polski, to jest ułatwienie wszystkich reguł arytmetycznych i algebraicznych Berlyn 1780 4°

56

Dullo Daniel (b XIV $\frac{3}{10}$) ~~Singularia~~ Matheseos singularia in mixtis hinc inde operationibus Algebraicis 4° nielicb. Skóra.

Dulewicz Władysław Elementa algebrae, quae Seraphicis auditoribus P. T. Ladislaus Dulewicz L. Ph.ae Studis in conventu Grodnensi ad S. Crucem inventa Ordinarius Matheseos professor proponebat anno 1766 mediis Julii (b XIV $\frac{7}{20}$) 4° nlb.

Fritze (b XV. $\frac{1}{3}$) Compendiaria matheseos institutio pars prima algebram complectens ad usum Fratris Dalmatii Fritze Ord. Praed. anno 1781 conscripta 8° nielib.

Poderuc Felix (b XV $\frac{7}{13}$) Początki Algebry 4° nlb z bibliotek klasztoru Drohiczyńskiego.

Śniadecki (b XXI. $\frac{10}{7}$) Dodatek do karty 25 na początku §IV Algebry Śniadeckiego. 4° 180 z biblioteki klasztoru Drohiczyńskiego

4. Rachunek różniczkowy i całkowy.

Jednym z najpracowitszych profesorów i najlepiej przygotowanych do wykładów matematyki wyższej czystej za czasów Szkoły Głównej Litewskiej, był Narwojsz. Jego programata, które corocznie ~~ogłaszał~~ układał, świadczą wymownie, że rzeczy traktował szczegółowo, a taki nieprzyjaciel Jezuitów jak Jundziłł Stanisław, i tu oddaje Narwojszowi sprawiedliwość że był dobrze przygotowanym i sumiennie spełniał obowiązki. Ponieważ Narwojsz od początku istnienia Szkoły Głównej aż do 1809 roku zajmował jedną i tęż samą katedrę, a wykłady prowadził prawie jednego tegoż samego programu, sądzę przeto, że podanie in extenso jednego z takich programów będzie bardzo pożytecznem. Poświadomi nas bowiem o zakresie wiedzy za takich pewnych przeciętnych czasów, i da nam zarazem możność poznajomić się z ówczesną terminologiją naukową polską.

„Franciszek Milikont Narwojsz S. Theologii Doktor, Matematyki Królewskiej, jeden ze dwunastu Towarzyszów cudzoziemskich Towarzystwa Królewskiego Umiejętności, kanonik Szkolarski, publiczny i prywatny czystej matematyki wyższej profesor.

Czego w przeszłych ostatnich latach uczył, pokrótce zamienia, aby słuchacze w tym roku przybyli, porozumieć, jakiemi przy gorącej chęci przystąpienia się do umiejętności matematycznych od przyrodzenia i poprzedzającego usposobienia się wsparci być mają dary, i razem za ułożeniem się, stosowny wedle siebie wybór, czegoby się nauczyć snadniej przychodziło, łatwiej uczynić mogli. Przedtym zaś Newtona jako najpierwszego wodza i tej umiejętności

umiejętności prawcę osobnicy tego, za wzór prawdziwy i jedyny podając, wytoczył i wytłuszczył jego dzieła następne.

1. Arytmetykę powszechną lub Księgę o układzie i rozwiązaniu arytmetycznem z dodatkiem o zrobieniu porównań w liniach.

2. O względach samo-początkowych i ostatecznych.

3. Rozbiór przez porównania co do liczby terminów, nieskończone.

4. Wybory z listów do szeregów i płynności przystuchujące.

5. O zmiarze linij krzywych w kwadrat.

6. Geometryą mierzową. Dzieło u niego sekretne, pomiertne o płynnościach.

7. Sposób odróżnicy czyli międzywkładny.

8. O wyliczeniu linij trzeciego porządku. Prócz tego:

9. Horsleya skrócenia rachunku rzędnego szeregów nieskończonych.

10. Tegoż Geometryą płynności

11. Maclaurina Algebrę, porównywając ją z algebrą P. Clairaut.

12. Tegoż wiele pism i P. Campbell o wynalezieniu pierwiastków imaginaryczych w porównaniu tajemnych ich, o liczbie onych i o różnych stanach porównań, z dzieł Towarzystwa Królewskiego w Londynie i P. D'Alembert.

13. Maclaurina o własnościach powierzchnych linij geometrycznych z powodu nazwiskiego teorema od Cotes, za wielkiego Anglików nauczyciela uznanego.

14. William Jones pisma o obszernym użytku w różnym Kalkułów rodzaju Logarytmów, prawdziwi, nakazami i przykładami tylko napełnione, dla przekonania ich dowody łącząc i całą logarytmów dowodną

osnowę z porównania wyśladnego wielce snadną, wywodząc i drogę robienia logarytmów prostą i łatwą za przewodnictwem teoryi Newtona. wysoko, od Halleya odkrytą ukazuje.

15. Księgę Archimedesa o pomiarze cyrkułu i o różnych względach diametru do peryferii aż do 140 not. przez zbliżenie się jak najściślejsze do prawdy, doprowadzonych z swemi dowody i drogi których się pilnowali Archimedes, Appolonius, Ptolomeusz, Vijeta, Hugens, Newton, Leibnitz, Ludolph à Ceulen, Metrius, Machin, Euler, Delagrange, okazał. O kiptwaterze kuliżnym skwadrowanym i onego, jakim chcąc podziele. O cykloidach, epicykloidach, wziowniach archimedesowych i różnych kwadrowniach; aby słuchacze nie o skwadrowaniu cyrkułu, dobre wyrozumiawszy, bezpiecznie, za nadaremnem się nazbliżej myśli, postępować, o błędzie i próżnej czasu kwé długoletniej pracy ostrzec się i co po onych jest ile poznać się mogli.

16. Osnowę postorenia (combinationum) i przemian w rachunku arytmetyki politycznej i losów. wiele mogącą do wyśledzenia także różnych wydarzeń, które są najprawdobniejsze; o liczbach też przyjaciel. Euler dalekoponiętych.

17. Gabryela Cramer o rozbiorze linij krzywych algebraicznych. Dzieło dobrzadne wedle W. D'Alemberta.

18. Wstęp Eulera do rozbioru linij krzywych i nie skończonych ilości we dwóch tomach zawarty, bez dodatku dla końcącego się roku, a w zastępnym zdatnych uczniów oddalenia się, ponieważ obecnego (zdaje się że tu mowa o roku 1794), do którego przytacyć P. Clairaut.

o podwójnej krzywości postanowić był.

19. Rozbiór ograniczony, czyli od chęci Kalkulującego niezależny, od Eulera już bez wzrokhu zgłtowany, dwa razy wytłuszczał aż do czwartego trzynia dokładnie co do wyżnych, przez zbliżenie się najściślejsze pierwiastki najdujące.

20. Rozbiór nieograniczony przez ilości stałe, lecz od pewnych okoliczności i chęci zależny – także Eulera z przypisami P. Delagrange.

21. Cztery razy dawał P. De la Caille schyle konieczne i gruntowne powszechi rachunku przymioti i całości do których łączył xx Lesueur i Jacquier rachunek całości dopełniając P. la Caille.

22. Eulera schyle konieczne z jedynego tylko pomnożenia wywodzące.

23. Kramera schyle konieczne w pomocy mając równoległościan Newtona i trójkąt De Gua.

24. Mayera między wkładne rzeczy i innych autorów od Gaudiusza zebrane na rzecz zwłaszcza Astronomii, przez Newtona i Cotes opuszczone nadtarczające.

25. Różne rzeczy i prawdy z czystej matematyki wyjęte, od Newtona, Dawida Gregorego, Keilla, De la Caille, Lalanda do astronomii.

26. O zniknieniu niewiadomych ilości w porównaniach, zwłaszcza co do liczby mnogich, co do trzynia wysokich. O prawidłach i tablicach od P. Cramer na ten koniec porobionych i prawidle P. Hudde co do pierwiastków równych.

I tersznejszego wyprawdzie roku (1797) potęgi.

Nagród, jak cuto niejako innych i samej zasady, na której całej nauki o przymościach wywód polega, traktat Newtona o wyłżdach najpierwszych lub ostatecznych niektóremi uwagami i wnioskami pomnożony.

Powtóre. Geometryę przyrodzoną tak dalece poznikiwszy, iżby z samych nieznanych geometryi zasad wszystko się wyjaśniało i okazała się przyrodzoną wielkości zmiennej podwiększonej do stopnia ułamkowego, przedzielonej przez inną zmienną z wykładnikiem także ułamkowym.

Po trzecie. Rzecz przez porównania co do liczby terminów, nieskończone, gdzie pierwszą Newtona regułę dowodem geometrycznym uznawszy, i nadto okazać jako wzmiar plam da stopień tułu eliptycznego.

Po czwarte. Wybory z listów Newtona do rzeczy i płynności przystępujące, nie mijając głębokich Jakóba Gregoriewskiego wynalazków o stycznej i liczbie logarytmicznej, owszem wywodem geometrycznym one wyświecając, nadtuka też parabolicznego oznaczowaniem tyle się zastanowi, ile będzie potrzeba do jasnego wyrozumienia rozumowań geometrycznych koteżnisza o nim. Wywiodłszy kresy o powtórnych sferoidy ucinkach otworzyście wytoczy problematów konstrukcye geometryczne, które jak najbliżej do prawdy z nieskończonych porównań wyprowadzić można; które to coprawdzie rzeczy same tylko gołe przykłady znajdziemy w listach i t. d."

I. Narwojsz Milikont Franciszek, pochodził z rodziny szlacheckiej osiedlonej w Mitkomiskiem. Urodził się d. 15 stycznia 1742 roku, umarł d. 26 czerwca 1819 roku w Wilnie, pochowany na cmentarzu bernardyńskim.

Nauki uczył się w klasach jezuickich, a w roku piętnastym życia przyjęty został do ich zgromadzenia. Poświęcał się z szczególnym zamiłowaniem matematycznym, korzystając ~~z tych~~ z wykładów słynnych uczonych jezuitów Rotrignole i Fleury. Wkrótce dużo talentu Narwojsza jako profesora matematyki zwrócił dopiero ~~po~~ już po wypadku jezuitów

przedtym bowiem, według przyjętego zwyczaju, wykładał w jednej klasie jak np. w Grodnie poetykę, w innym roku wykładał w młodszej klasie tak zwanej infimie abecadło, lub też naukę matematyczną w Akademii Wileńskiej, mianowicie matematykę wyższą, czystą i stosowaną.

Wcześnie przeniesiono Akademię pojezuicką na klasę Główną Litewską – dla uzupełnienia kolegium fizycznego, najwięcej klasyczno retorowi. Pocałkowicie przyczynił się do stałego swego przyjaciela, astronoma wiedeńskiego Ks. Hella z prośbą o wybranie dwóch zdolnych i poważnych nauczycieli matematyki wyższej i stosowanej. Zagadł tę rzecz przez X. Bohuna prałata wileńskiego, jadącego do Włoch i już otrzymał od niego z wielkiej dowcipności o możności wynalezienia takich ludzi: nie popełszając w razie dalej mieszczą z Hellem, przedstawił do uwagi Chreptowicza czyby mu się nie udało wziąć Ks. Narwojsza ex-jezuitę do zawiadywania katedrą matematyki wyższej, jako człowieka oddanego do tej nauki i nabierającego odwagi do pracy... Chreptowicz dosyć obojętnie przyjął tę rekomendację (Balinski. Dawna Akademia 259) mimo tego w miesiącu lutym na rok 1782/4 spotykamy Narwojsza wykładającego matematykę wyższą czystą. Jak już wykładał – podaliśmy prospekt powyżej.

Po przeniesieniu klasy Głównej, na Uniwersytet Narwojsz w tymże charakterze przyszedł publicznego uczącego przeszedł do Uniwersytetu w r. 1803.

wykładał rachunek różniczkowy i całkowy według Newtona i Lagrangéa aż do przyjazdu z zagranicy Niemcewicza, to jest do września 1809 roku. W tymczasie Narwojsz wystarywał emerytury, przeszedł w stan spoczynku. Jako emeryt mieszkał w Wilnie i tu zakończył życie w 78 roku życia dnia 26 Czerwca 1819 roku.
Według relacyi Łyckiego (Wiadomości o życiu i pracach uczonych ś.p. Dr. Franciszka Narwojsza profesora wystarzałego w Uniwersytecie Wileńskim na cenzy publicznych tegoż Uniwersytetu przy zamknięciu wszystkich Szkół d. 30 V. 1. roku Czerwca 1820 roku. Dzieł. Wil. 1820 III. 1) miał Narwojsz wydawać w Wilnie: Acta mathematica, tymczasem w papierach z epoki Uniwersytetu znalazłem wzmiankę o Polskiego Kwartalnika, że żadnych pism nie ogłosił; — przeto owe Acta należy uważać jako zwrot retoryczny biografa. Również niepewną jest rzeczą że zostawił po sobie kilka kart hydraulicznych, jakoby przechowywanych w Uniwersytecie wileńskim.
Odnośnie cytowanego wspomnienia pana Łyckiego Wileńskiego należy dodać, że jest ono niepewnie pobieżne i zawiera w sobie tylko pewny obraz życia zasłużonego matematyka polskiego; dla tego o jego życiu i czasach profesury w Szkole Głównej Litewskiej a później w Uniwersytecie nic więcej nie wiemy nad to, co sam w cytowanych prospektach ogłosił. Między papierami po domniemu chodzące poszukałem na zapytanie tego ostatniego gdzie pochowany Narwojsz, i jakie są szczegóły z jego życia nieuwzględnione przez Łyckiego — Adamowicz zapisał: Pijak tu pochowany na mogiłach XX Bernardynów, nie

nie ma żadnego nagrobka, żyć w przypadku z Sartorisem. Tyle tylko dowiedział się znakomity uczony i nieznany przez tyle lat pedagog. Jakież to smutne!. Czy nie za surowy sąd potomności, wobec człowieka, którego ma zapomnieli, że wychował całe pokolenia matematyków, którzy i można z wielką chwałą wspominamy, a przypominają, chociaż w słabości — która była może być następstwem przymusowej bezczynności.

II. Niemcewski Zacharjah. Urodził się w r. 1766 na Żmudzi. Po ukończeniu nauki gimnazyalnych w Kroziach, wszedł do seminaryum nauczycielskiego przy Szkole głównej litewskiej w r. 1788 gdzie otrzymał stopień doktora filozofii i nauk wyzwolonych i został przeznaczony na nauczyciela w r. 1794 do szkoły prodziecielskiej. W tym lata później tj w r. 1797 przeniesiony do Wilna na wiaprofesora matematyki wyższej stosowanej. Jakie przedmioty wykładał na tem stanowisku nie wiemy, albowiem w przekładach obcej żadnej wzmianki o Niemcewskim nie znajdujemy.

Za rektoratu Krzyżowskiego, mianowicie w r. 1802 wyjechał za granicę dla dalszego kształcenia się w naukach matematycznych. Podczas pobytu za granicą, powołanym został na członka Towarzystwa akademicznego w r. 1803, a w tym lata później został członkiem Towarzystwa galwanicznego tamże w Paryżu. Po powrocie do Wilna już w Uniwersytecie mianowany został profesorem matematyki wyższej stosowanej najpierw nadzwyczajnym w r. 1808, a w r. 1810 zwyczajnym. Oprócz działu pierwszego wykładał mechanikę

analityczny, a głównym przedmiotem wykładu będzie matematyka czysta, mianowicie rachunek różniczkowy i całkowy. Wykłady prowadzi według dzieła Lacroix, które następnie przyswoił literaturze czytelnej. Program jakiś sobie założyć był następujący: „Dawać będzie kurs matematyki wyższej, w którym prędzej dzieła Lacroix wykładać będzie zasady rachunku różniczkowego, tudzież prawidła różniczkowania wszelkich funkcyj algebraicznych lub przestępnych, o jednej lub o wielu ilościach zmiennych; użycie tegoż rachunku do wynalezienia największych i najmniejszych wartości funkcyj o jednej lub o dwu ilościach zmiennych, oraz do wyśledzenia własności linij krzywych wyższych porządków, obrazów. Po skończeniu rachunku różniczkowego, wykładać będzie rachunek całkowy czyli integralny, a mianowicie: 1) o integrowaniu funkcyj z jedną lub wielu zmiennymi, jakieby kolwiek te funkcye były: wymierne, niewymierne, ułamkowe, algebraiczne lub przestępne. 2) o integrowaniu równań różniczkowych wszystkich porządków, a w szczególności o wyłączeniu ilości zmiennych, o wynalezieniu mnożnika, za pomocą którego równanie różniczkowe staje się sposobnem do integrowania o zmiennych oddzielnych i t. d. 3) o integrowaniu różniczkowań cząstkowych pierwszego i wyższych porządków. Natomiast wykłady rachunek dwusumski, który najobszerniejszego jest użycia w mechanice niebieskiej i analitycznej. Skończywszy kurs rachunku differencyalnego i inte-

integralnego dawać będzie Mechanikę w której prawa równowagi, równoległobok sił, oraz prawa ruchu jednostajnego i zmiennego, za pomocą wyższego rachunku wytłóżę."
Pamiętnik ten przez cały czas pobytu Niemcewicza go nie ulegał zmianie.
W r. 1810 został wicestarostą kłóckim, a od r. 1813-1817 był cenzorem Ksiąg. W r. 1817 powołanym został na dziekana wydziału filozoficzno-matematycznego i na tem stanowisku pozostał aż do śmierci zaszłej 20 grudnia 1820 roku.
Nie zostawił Niemcewicz dzieł pod swojem imieniem drukowanych, pisze Polinski,(x) chociaż ciągle nad naukami pracując, cały prawie czas na czytaniu, uczeniu się i pisaniu trawił. Obdarzony bystrością pojęcia i mocną pamięcią, często w przedmiotach, z łatwością opowiadał długie wypisy z pisarzów klasycznych polskich, dawnych francuzkich, włoskich. Rzadko się zdarzają tak pewni, którym wiele nauk zgłębić pozwolono: o Niemcewiczu powiedzieć można że na jedną wyłącznie obcą nie była. Wyciąg z dziennika jego zagranicznej podróży a osobliwie o pobycie w Paryżu, drukowany w tłumaczeniu włoskiem w piśmie peryodycznem: Periodicheskoje sochinenie o uspiechach narodnawo prowieschchenia 1804 N. V. i część dziennika pozostała w rękopisie, zawierają codzienne jego zatrudnienia, poznawanie się i obcowanie z uczonemi pięcioro go rodu we Francyi, Anglyi i Włoszech, Kory-

(x) w przedmowie do Rachunku różniczkowego i całkowego.

stanie z ciężkim sobie przychylności w ułatwieniu mu wstępu do różnych zakładów, i fabryk, opisy miast, portów, akademij, uniwersytetów, bibliotek, szkół, machin, wynalazków obrazowane rysunkami i t.d. tylko dla własnej pamięci, w języku francuskim pisane, tą najpiękniejszem świadectwem, jak usilnie sposobił się na przyszłego dla ustroju krajowej nauczyciela. Przekładał nie mało traktatów technologicznych i rolniczych, niektóre z nich bezimiennie w pismach peryodycznych wtenczas umieszczał. Zostawił w szkopiach:

1. Tłumaczenie geometrji analitycznej Biota wydania piątego, do którego tablice wytłoczone już od lat kilku czekał grytem.
2. Tłumaczenie mechaniki Francoeura, wydania czwartego
3. Tłumaczenie rachunku różniczkowego i całkowego P. Lacroix, wydania drugiego.
4. Kilka uwag w materyach matematycznych, z tych jedna: O duchu i przyczynach nauk matematycznych, mowa czytana na posiedzeniu publicznem czwartego Towarzystwa wtenczas wileńskiego dnia 30 Czerwca 1812 r. przez ś. p. Jachymsona Nieszwieskiego profesora matematyki czystej — ogłoszoną została w Dzienniku Wileńskim 1822: III. 85.

Z ochotą tymże się do wszystkich przyszłych krajowi przedsięwzięć: był czynnym i dyrektorem towarzystwa typograficznego utworzonego w Wilnie dla drukowania i tanego przedawania dzieł przyszłych; również był czynnym i dyrektorem Towarzystwa biblijnego wszystkiego, oddziału wileńskiego. Łagodnego charakteru, przyjemnej wesołości, mnóstwo obecnych w pamięci miał anegdot i zdarzeń, osobliwości krajowych, co go przydawało we wszystkich zgromadzeniach

czyto; ścisły w obowiązkach, stateczny w przyjaźni, trafnie przewidujący, głęboko zastanawiający się i z nadtą jasnością rysujący swe wyobrażenia. Wylewny dla wdzięczności, pomocą własną mu dopomagał. Dobroczynny za życia, uwiecznił pamięć swej cnoty, zapisując około 5000 r. na wzorowy fundusz na cztery ubogich uczniów przy klasie Krzyżnej, 100 czerwonych złotych na szpital parafii wojnickiej i do 700 r. na dwa cerkiewki dobroczynnym (ob. Dzieje dobroczynnym - 1821. 198. 448.)."

Jedną jeszcze okoliczność z życia Niemcewicza uważam za ważną przyczynę na tem miejscu. W nekrologu pomieszczonym w Dziennikach cerkiewnych (1821. T. 104), zdaje się że przez Polańskiego ułożonym, znajduje następujący ustęp:

„P. Malte Brun w przedmowie do dzieła: Tableau de la Pologne, pisze w ten sposób pisze: Feu M. Gatterer, de Göttingue, m'avait ouvert la carrière; M. Niemcewicz, de Wilna, m'a fourni de nouveaux matériaux; il j'ai réussi à débrouiller cette partie de la géographie ancienne, c'est principalement à ces deux savans que doit en revenir la gloire". Okazuje się że Niemcewicz przedstawił nowe materyały, do śledzeń o początku Słowian i Sarmatów opartych na zabytkach ich języków lub litewskiego; a w dziele samem umieścił obszerny artykuł, dający dokładne wyobrażenie o naturze języka litewskiego przez Niemcewicza wypracowany i Malte-Brunem użyczony.

Z liczby prac ogłoszonych drukiem zwracamy się na następujące:

5. Wiadomość krytyczna o nowej edycyi dzieła P. Lacroix: Traité du calcul différentiel et du calcul intégral. Czytana na posiedzeniu akademickiem w Wilnie d. 15 października

18 br. pm... prof. matem. wyż. Drecn. ust. 1817. T 65.
6. Traktat pierwszy rachunku różniczkowego i całkowego przez L. F. Lacroix przełożony na język polski z drugiego wydania r. 1806 przez ś. p. Zacharyasza Niemcewicza i t. d, a podług trzeciego wydania w r. 1820 powszechnego przez samego autora, poprawiony i wydany przez Michałem Pełką Polińskiego i t. d. Wilno Nakładem i drukiem A. Marcinowskiego 1824. 8vo 4K. nieł. str. XIII. 3K. poprawek str. 593. i IV tablic

Jest to zatem praca którąśmy zacytowali pod Nro 3. Jak to uskrzelimy przyszły wyrwór ogólnej Geometryi analitycznej Biota, również z tegoż 5 wydania co i Niemcewicza, przeto zapewne chcemy mieli korzystać z gotowego jej tłumaczenia Niemcewicza, bo inaczej trudno przypuścić, aby dwa tłumaczenia równocześnie się pojawiały, chyba że Niemcewicz w zbiorze swego dzieła. —

III Michał Pełka Poliński. Po śmierci Niemcewicza objął katedrę rachunku różniczkowego i całkowego, który wykładał według programu wyżej podanego opierając się na dziele Lacroix który drukiem ogłosił. Lecz gdy Twardowski w r. 1824 przyszłowy uroczyście usunął się z Uniwersytetu, wówczas katedrę przez niego zajmowaną matematyki wyższej wyższej zajął Wyrwicz, a Poliński jako profesor matematyki stosowanej, wykładał mechanikę analityczną i geometryę analityczną. Życie tego zasłużonego pedagoga i pisarza, podamy wyżej niżeje o geodezyi.

IV. Ostatnim profesorem rachunku różniczkowego i całkowego w Uniwersytecie wileńskim był Wyrwicz Antoni. Przedmiot ten wykładał według tych samych programatów i prawi jak i jego poprzednicy.

Matematyka wyższa stosowana.

5. Mechanika

Do roku 1822 jeden był tylko profesor matematyki wyższej stosowanej. Na czasie kiedy Szkoły głównej prowadził wykłady X. Tadeusz Kundzicz aż do ~~roku reorganizacji~~ od mianowania akademii jeszcze na Szkołę Główną litewską aż do reorganizacji tej ostatniej na Uniwersytet w r. 1803. Kurs wykładu był dwuletni, program następujący:

„X. Tadeusz Kundzicz Nauk wyzwolonych i filozofii doktor, mianowat kanonem Kapituły wileńskiej (w r. 1797) Kanonik inflantski, Publiczny i odznaczony Matematyki stosowanej profesor, we wtorki, czwartki i soboty godzin rannych w ciągu teraźniejszego roku szkolnego prelekcje wykład o mechanice naukę, zabierając to wszystko, cokolwiek do potrzeb i wygód ludzkich, a bezpośrednio do fizyki służącego w tej matematyki części zamyka się.

Aby zaś wszystko to wedle należytego porządku i sposobu, wprzedmiotu nauki, jaka się na wstępie dawać zwykła o ruchu w przestrzeni, jego odmianach i rozmaitych rodzajach, o właściwych mechanikom wyrazach, o początkowych prawdach, na których mechaniczne dowody zawdzięczają się, o wiekrach ciał gatunkach i o głównych ich własnościach, o siłach nakoniec i rozmaitym ich działaniu całą mechanikę nauki we cztery działach podzielach.

W pierwszym wytłumaczy i gruntownemi wszędzie dowodami to wszystko, cokolwiek należy do ruchu punktu części jednostajnie przyspieszonego i opóźnionego w razie wolnym ciał na dół idących lub w górę rzuconych, albo gdy na płaszczyznach pochyłych

nych swój mają. A z tego wszystkiego za pomocą rachunku do wielu użytków zdatne a w sobie ogólne wyprowadzi formuły.

W drugim podziale umieszczamy naukę o wzajemnym działaniu ciał odnośnie tak prostym jako ukośnym, podając ku temu względem sprężystych i niesprężystych ciał wzajemne lub przeciwne strony zmierzających prawidła na pewnych i niewątpliwych prawdach zagruntowane, a do praktyki w codziennym życiu obchodzenie zastosowane.

W trzecim podziale mając przełożyć naukę o tem co właściwie do statyki należy, rozbiera i rozróżnia rozmaite sił rodzaje, prosto lub ukośnie oporem sobie idących, mniej lub więcej z sobą się jednoczących, z wielkiej liczby w mniejszą, lub w jedną siłę przechodzących i przeciwnie, z jednej na wiele podzielonych; jakim sposobem są sobie na pomocy lub zawadzie, jedna drugim się sprzeciwi, aby równowaga miała swe miejsce.

Machina równowaga z najpożyteczniejszą jest częścią statyki, i za taką od wszystkich miana; i ile bowiem publicznym i prywatnym wygodom i użytkom służą machiny, każdemu jest wiadomo, w miarę więc użyteczności swej rzecz o machinach przedstawiona będzie z taką jasnością, jaka potrzebna jest, oraz dokładnym i obfitym całej teoryi tłumaczeniem. Każda szczególnie machina pójdzie tu na uwagę: rozmaite drążków rodzaje, Krążek, Winda, Płaszczyzna pochyła, machiny śrubowe. Tu Klin, machiny z kół złożone, Śruba polna, wydrążona i niesłoniczona. Należnie

rozmaitego układy Polispasty. I tak wszystkie rozważane będą, że się obaie każdej rozobna skład i cały naszyd, zarzycie i zastosowanie; z przytoczoną nauką, ile która dokazać może, ku jakiej wygodzie służy, jakie wady ma w sobie i jaką właściwie korzyść w obrzędzeniu lub czasu przynosi.

Tu też należy nauka o środku ciężkości, o sposobie wynalezienia tego środka, o jego własnościach, oraz, które ciała w nowem położeniu bezpieczne są od upadku lub niebezpieczne.

Aby statyki traktat zupełnie był dokonany, potrzeba do teoryi równowagi w maszynach matematycznej dodać fizyczną. Machiny gdy się w tym stanie że się ruszać poczynają, okazują niejakiś opor. Tarcie części z których składa się machina, oraz powrozów tężeń dla której nie łatwo się chylać dają, czynią tę w ruchu zawadę. Daleka jest od tego dokonałości stopnia fizyczna machin teorya, aby z dokładnością geometryczną naznaczyć można, ile z tych przyczyn jest przeszkody w ruchu. Wszakże jak daleko w tej rzeczy i rachunek i doświadczenie już zaszły, okazać to nauczyciel bierze za powinność.

Czwarty zaś i ostatni podział zabiera dynamika, gdzie opuszczony gęstość operacya o ruchu w liniach krzywych, do których sama najwyższa geometrya i analizy sprowadzić tylko mogą, sam tylko początkową naukę o tym ruchu przełoży. A najprzód mówić będzie o początku, własnościach i przemianach regułach ruchu w liniach krzywych; powtóre o ruchu a siły pierwotnie wrzajnej i z działaniem ciężkości pochodzącym; po trzecie o ruchu kołotocznym

i kołowym. Naostatek o pendulach obładanych, i o ruchu w cykloidzie pendulu a nieobładanej; gdzie o pierwotnym cykloidy obładzie i wahaniach wiele uwag podaje i sposób zastosowania w potrzebie okaże."

Na tém kończyły się wykłady w pierwszym roku.

W drugim roku wykładał Hydrostatykę i hydraulikę według następującego programu:

„Od traktatu hydrostatyki, który pomędzy czynem jest widłem i zasadą drugiego, bieg nauk nowych rozpocznie, i tak go ułoży, że to wszystko co do niego należy we trzech osobnych podziałach zamknie.

W pierwszym podziale mowa będzie o gatunkowej ciężkości i lekkości ciał stałych i płynnych, gdzie trzeba matt, ciężkości i objętości mierzenie, do rachunku ścisłego przyciągnione, i okazaniem najoczywistszym stwierdzone zostają. Skąd wnioski stosowne do nauk fizycznych i do codziennego użycia, lub sam nauczyciel wyprowadzi, lub do ich wytknięcia uczniom okaże drogę.

W drugim podziale postąpi do równowagi i naciskania wściekłów. Tu właśnie o rurach z sobą komunikujących tejże samej lub różnej średnicy i wysokości, o wściekach jednego i różnego gatunku wedle jakiego prawa do równowagi układają się: to, co najwięcej do używania służyć może, i na czym teorya machin hydraulicznych gruntuje się, obszernie przełoży, łącząc razem naciskania wściekłów tak i prawa wynikające skąd przyjęte i słuszny, a oraz zastanawiając się nad tym i do prawideł ogólnych Równowagi doprowadzając, co wiele mimo znajomych

prawo natury ukośnie iść zda się.

Ciężeniu ciał gatunkowie ciężkich, w ~~trzecim podziale zamy-~~
~~hając z dowodów matematycznych~~ w mściołach lżejszych i
tych które gatunkowie lżejsze są, w mściołach ciężkich w
trzecim podziale zamykając z dowodów matematycznych
i experymentów fizycznych okaże, jakoż czyli ciało ciężkie
w mściołu lżejszym ciężaru swego utraca, i że to różna
być powinna wedle różności ciężkości gatunkowej m-
ściołów, w których się też samo ciało zanurza; jako
też że różne ciała w tym samym mściołu zanurzo-
ne, różne części swej ciężkości utracać mają, dowiedzie,
i w jakim stosunku iść to powinno, ustanowi. Potym
o wynalezieniu ciężaru mściołów, o zamierzeniu ich
ciężkości gatunkowej, o naznaczeniu stosunku ciężk-
kości gatunkowej mściołów, do ciężkości gatunkowej
ciał ciekłych i tychże ciał ciekłych między sobą, o
wyznaczeniu ciężaru jednej i drugiej mary, z których
ciało jakie składa się. Też o sposobie mierzenia mass
czystych, od zmieszanych prawidła pewne na zasadach
z matematyki czystych przywiedzie. Nakoniec
wyważania mściołów ciężkich w mściołach lżejszych,
o ile która tak ciała ciekłe jako też w mściołi do po-
rzucenia się w mściołach lżejszych przymusza, i jaka
potrzebna być może do ich ciągnąc podniesienia, po-
da naukę. Do czego przyda jaką siłą ciała z tejże
od ponurzenia się w mściołach ciężkich utrzymują, ta-
kiej części tylko muszą się, jako stosunek zachodzi ciężk-
kości między ciałem ciekłem w części tylko ponurzo-
nym a równym w mierze z tą częścią mściołem

Te i tym podobne rzeczy które tu właśnie należą, a użycie swe albo w fizyce, albo w obejściu się codziennem znajdują, będą przetłomaczone, tłumaczone i dowodzone. Po traktacie hydrostatyki, nastąpi traktat hydrauliki, w którym nie tylko mechanizm, do podnoszenia wód służących i źródeł czyli fontan wytryskających konstrukcya nauczana będzie; ale też wytłumaczone zostaną prawa, wedle których ruch ciał płynnych dzieje się. Jako zaś pierwsza część tej nauki osobliwą pilnością już od dawna jest wydoskonalona, co same księgi Herona jaśnie okazują, tak w wydoskonaleniu drugiej chociaż najstawniejszych mężowie Torricel, Worellus, Mariote, Castel, Sarignon, Belidor, i inni mający najpiękniejsze w hydraulice postępy z niezrównaną pracowitością chodzili; jednakże wiele następnym wyrobom do udatności zostawili; ostatnia sama nauka hydraulicznych konstrukcya matematyki wyższej wywa jakie pomocy. Obie zaś części warte są wydoskonalenia coraz większego. Bo czyto ka machiny hydrauliczne i kolej fontan obrócimy oko, te nie tylko w wystawionych miejscowych widowiskach dziwnie nas kontentują, ale też niezrównane przytki w życiu ludzkiem przynoszą. Czy prawa ruchu mieliców, bieg rek, siły uderzenia wód rozważać chcemy, jak wiele to wszystko służy i do naturalnych wiadomości pomnożenia i do wydoskonalenia machin wodnych, nikt nie nie przyjdzie w tłumie filozofów takich, któryby tego nie przyznał. I jeśli kiedy tych rzeczy doskonała będzie znajomość, tedy ruch płynów w ciele zwierzęcem, da się jaśniej poznać

zbyć nie mate na wzrost ludzi zbyć się przytłi.
Traktat ten hydrauliki tak się podzieli, że cały cześć
dzieli mędziatuch zamknięty zostawa.
W pierwszym mówić się będzie o ruchu wściekłów od
ty części pochodzącym. W drugim o udziale ruchu
w mechanizmach, przez moc powietrza ściśnionego.
W trzecim o machinach służących do podniesienia wody
W czwartym o fontanach. W piątym o różnych na
rzędziach i instrumentach hydraulicznych. W szóstym o bie
gu rzek. W siódmym nakoniec rzędzie przekładać
się będzie nauka o uderzeniu wściekłów.
Niech zaś nikt w hydraulice nie przystępuje letby
dziedzinie IIY z mechaniki, astronomii powietrza
z Aerometryi, nie uwagi mieliśmy o hydrostatyki
bi niemiał przyczyni przyczynie."
Jeżeli wierzyć x. Jundziłłowi (l.c. 138) to zdaje się
powyższy program ani w części nie był wykonany, gdyż
Kundzicz mato był obciążony z nauki letbą mas
wykładać, był przytem leniwym i fantastycznym
swoje obowiązki. W każdym razie wykłady prma
dni jak nakazuje ai do zreformowania Uniwersytetu
głównej na Uniwersytet w r. 1803. Mimo chęci
został emerytem i jako taki umarł z tego powodu dnia
15 stycznia 1829 r. w Wilnie.
Był on ostatnim z Jezuitów w gronie profesorów
Uniwersytetu wileńskiego. Jako kanonik wileński
i infrażan trocki, kawaler orderu św. Anny
klasy, mądrzy człowiek i dyecezyą wileńską
z rzeczywiste stosunkowania, którego względy umiał
przystać głównie z powodu ody do metropolity
przez siebie napisanej a pełnej pochlebstwa. Ta
ostatnia podobno wydrukowana kosztem wysoko
order, jakiego żaden z naszych w Uniwersytecie nie miał.

Mimo tego, Kundzier do nauk fizyczno-matematycznych recenze był przysłany, chociaż wymówkami oddalał się jeżeli nie z powodzeniem to przynajmniej z zapałem, jak niegdyś Pocobut. ~~Do Jobu dowód umiejętności~~ ~~chodzi~~ W starych papierach z epoki Uniwersytetu znalazłem ~~ślad~~ dowody że w Kwestyach nauki ~~dla~~ uczniów pierwszy, chociaż był leniwym, gdyż na oddział moralny napisany podanie i dał pewności, aby ~~na~~ odpowiedziano na następne pytania: Dlaczego nauki fizyczne wyżej postawiły jak moralne?.

II. Langsdorf Karol ~~Fryck~~ Christian był pierwszym profesorem mechaniki i technologji w Uniwersytecie wileńskim. Urodził się w r. 1757 w Nauheim, pierwotnie był urzędnikiem kanelni soli, potem profesorem Kunsztu malarzy w Darmstadzie, skąd w r. 1804 przeniesiony został do Wilna.

Wykłady swoje z dziedziny hydrostatyki hydraulicznej i mechaniki fizyczno jak i technologji wykładał po łacinie, według własnych podręczników, które następnie drukiem ogłosił, a o których później wspomnimy słów kilka.

Bardzo ciekawie zaciągnięte wykłady, zwłaszcza dla słuchaczy korzyść, trwały bardzo nie długo, gdyż z przyczyn domowych wdał się się tak wymiesz, opuścił ~~wilno~~ ~~prawo~~ w r. 1806, powrócił do Niemiec i osiadł w Heidelbergu, gdzie z czasem został rektorem Uniwersytetu. Umarł w r. 1834.

Jest Frank w swoim pamiętniku wspomina się Langsdorf trzymać się dawną i wziął tonę w Niemczech podziwiał się podobnego i w Litwie przyjęcia, co go

atoli nie wytłoto. Pochlebne obchodzenie się z Trembami do reszty go miało usposobić. „Nie lubię ani Kraju pire Trauk, ani nierozkaźnie wkrótce pożegnać Wilno i przenieść się do Uniwersytetu w Heidelbergu; odjazd ten wielki i nieznośny sprawił stratę nie tylko dla wilna lecz i dla Litwy całej"! — W przyjaznem jest przeistoczenie faktu, albowiem z jednej strony zanad Uniwersytetu niczego nie uzyskał, aby Langsdorfa zatrzymać a gdy to się nie udało, na publicznem posiedzeniu 28 czerwca 1806 r. pożegnał Langsdorf nowy nową Uniwersytet, od rektora był również w imieniu całego grona z szacunkiem, wdzięcznością i uwielbieniem należnem pracom jego pożegnany (Gazeta literacka wileńska 1806 II. 133.)

Że Langsdorf nie był dla uspokojenia dla kraju jak utrzymuje Trauk wnosi z tego iż w druku swem

1. Neuere Erweiterungen der mechanischen Wissenschaften besonders zur Vervollkommnung der Maschinenlehre etc. von C. Ch. Langsdorf Dr. der Philosoph etc. zu Mannheim und Heidelberg. 1816, wspomina z wielką rzewnością o Wilnie a porównywając między sobą młodzież mającą się w trzech Uniwersytetach, gdzie był profesorem, ~~nie~~ najwięcej pochwał udziela młodzieży wileńskiej.

Langsdorf jest autorem bardzo przytegnych podręczników z dziedziny mechaniki które Uniwersytet wileński własnym nakładem ogłosił.

2. Principia Staticae et Mechanicae corporum solidorum et fluidorum. Auctore Carolo Langsdorf Consil. Aul. Caes. Phil. d. Math. et Techn. Prof. Pub. ord. Caes. Univ. Vilnens. nec non ejus sodali acado-

academico, ... Pars prior Vilnae Sumtibus acad. impr. Vilnensis 1806. 8° str. 120. Erlangae Typis K. A. Kunstmannianis. Pars posterior str 151. XIII tablic — dedykacya Hieronimowi Strojnowskiemu.

O pracy tej znajduje się ocenę literacką w Gazecie Literackiej 1806. T. 32, następujące sprawozdanie: „Autor w pisaniu tego Compendium nauki mechanicznej, przeznaczonego za wzór dzieła tamtejszego Kursu uniwersyteckiego wileńskiego, wziął za fundament dzieło swoje, przed wielą laty w języku niemieckim w Erlangen u Palma drukiem ogłoszone pod tytułem:

3. Grundlehren der mechanischen Wissenschaften. (Początki mechaniki. Dzieło niemieckie zawiera 732 stronic i całe w krótkości jest ułożone: nie mógł zatem inaczej autor niniejszego pisma w szczegółowych zawiłościach, jak tylko wybrane dowodzenia, z odwołaniem się do miejsc odpowiednich w dziele niemieckiem, całkowicie wynurzając i ustnemu je nauczyciela wykładowi zostawując.

Część pierwsza obejmuje Statykę, Mechanikę właściwą i Hydrostatykę. Wstrzymujemy się od szczególnej uwagi, gdzie z tytułów samych domyśleć się można, co się pod niemi zawiera; a na co tylko obrócim baczność, w nim autor podług naszego uważania istotnie od innych się różni. Cap. I. Notiones dynamicae generales. Cap. II. Disquisitio generalis in potentiam motricem in conflictu corporum solidorum. Autor w tem rzędzie także pierwszemu formuły na wypadek uderzenia w danym stopniu sprężystości, które się różnią od podanych w Compendium niemieckiem. Cap. III. Aequilibrium virium secundum directiones in eodem plano sumtas agentium.

Cap. V. Aequilibrium systematis punctorum gravitate affectorum et centrum gravitatis. Cap. VI. Vectis mathematicus. Cap. VII. Leges liberi descensus corporis sola gravitate affecti. Cap. VIII. Conditiones, quibus vis accelatrix gravitatis mutatur; in specie motus in plano inclinato et pendulum simplex. Cap. IX. Momentum inertiae Ce. in specie pendulum simplex. compositum. Cap. X. Vis centrifuga. Cap. XI. Corporum terrestrium gravitas pro loco, ubi reperiuntur, variabilis. Cap. XII. Motus corporum in directione quadam projectorum, quae simul a puncto quodam extra illorum directionem posito attrahuntur. Dwa ostatnie rozdziały (XI. XII) nie znajdują się w niemieckim Compendium; autor potrzebuje je tu dla ważności. Cap. XIII. Theoria machinarum generalis. Autor dla historyi mechaniki przytacza tu uwagę, że on teoryą machin, które średnie trzymają miejsce między równo i nierówno działającemi, najpierwszy wynalazł i do mechaniki wprowadził. Do takowyże wzbogacił, jakie jemu Mechanika winna, polirza on wytłożoną tu teoryą Koła walonego (Schwungrad): nadaremnie od Kaestnera przedziwbraną teoryą Korby (Krumzapfen) której tak często w machinach zażywać przychodzi. W samem nawet winnym dziele do teoryi Korby należące formuły niedokładne zą ułożone; sprostował je autor na końcu dzieła w dołączonych poprawkach podług rozprawy swojej niedawno w tej materyi do Akademii petersburskiej przesłanej.(x) W osobliwszej nocie powstaje przeciwko bezskromności, z jaką tak wielu (prawie wszyscy) francuskich uczonych o swoich tylko własnych zasługach w umiejętnościach wspomawają nie widząc czego dokazali piśmie innych narodów.

(x) Zapewne jest sprawozdawca ma na myśli następujące wyrazy: K. Chr. Langsdorf, Ueber Newtons, Eulers, Kaestners und Konsorten Pfuscherien in der Mathematik, Heidelberg 1807.

Autor w drugiej nocie mógłby jeszcze powołać się przeciwko przypisywaniu tych, którzy bez żadnej literackiej świadomości i bez pomiernego nawet obeznania się z aktualnym stanem nauki u rozmaitych narodów, dosyć mają śmiałości, nazywany się ladajakimi tamtych jedynie Autorów francuskich, zaś swój o wartości w naukach różnych narodów na ich powadze opiera. Traktat Hydrostatyki zawiera się w trzech rozdziałach. Tu przedtem się nowe zadanie, którego rozwiązanie podług dołączonej erraty powinno być poprawione. Błędem Aerometrycznym zabiera też rozdziałów. Przyszły autor ciągnął za materyą powierzchnokształtną, z tego powodu w ostatnim rozdziale dać teoryą pieców. Dalej następuje Hydraulica sive mechanica fluidorum. Cap. I. Aquae effluxus per orificia ex vase ad determinatam altitudinem constanter impleto. Cap. II. Ars libellandi. Cap. III. Aquae motus in canalibus supra apertis. Okazuje się w tem miejscu dowód że francuskim nawet pisarzom rzadko zgrawedliwość. Omnes, powiada (§. 18) in hac re superavit Du Buat, non modo i.t.d. Głównego Pana najnowsze do tego sięgające się badania, pisząc to dzieło, znał autor jedynie z publicznego doniesienia: Gazette nationale N. 77. 1804. W przystosowaniu odstępuje od Du-Buata. Znajduje się też wytknięty błąd, który Du Buat w swoich badaniach popełnił. Tu jest objaśnione jak poprawa tego błędu prowadzi do zniżenia się zakrzywionej powierzchnie wody w regularnym kanale. Cap. IV. Aquae motus per tubos aquam ex cisterna ad eandem altitudinem constanter impleta recipientibus (powinno być recipientes) Wiele pomyłek tego rozdziału poprawionych jest w dołączonej erracie.

Cap. V. fontes salientes. Cap. 84. Percussio fluidorum. Tu następuje doctrina machinarum specialis. Tworzą kół wodnych zamyka całe dzieło. Pod każdym rozdziałem znajdują się bardzo dostateczny rysunki autorów w tym przedmiocie traktujących."

~~O Langsdorfie jako autorze dzieł technologicznych wspomnimy w następującym paragrafie.~~

O dziele Langsdorfa poświęconém technologii pomienemy w następującym paragrafie.

Po wyjeździe Langsdorfa z Lwowa, Katedrę mechaniki objął.

II. Zacharyah Niemcewski. Wykłady swoje prowadził podług ~~następującego~~ programu który my powyżej podali mówiąc o rachunku różniczkowym i całkowym, mianowicie wykładał prawa równowagi, równoległobok sił, oraz prawa ruchu jednostajnego i zmiennego za pomocą wyższego rachunku wykłady.

Z dzieł do tego działu należących — możemy li metodyst Mechaniki Francoeura, bez przekład należał w rękopisie.

Inne zaś prace, które według Polińskiego miał bezimiennie ogłosić w czasopismach lisleńskich, nie są nam znane, chociaż z artykułami wymienionemi jesteśmy dobrze obeznani.

III. Następcą Niemcewskiego na Katedrze Mechaniki był Poliński Michał. Do roku 1842 wykładał podobnież jak jego poprzednik, bez gdy w tym roku, bacznieyszą zwrócono uwagę na tak ważny przedmiot, przeto i wykład mechaniki podzielono między dwóch profesorów. Mechanikę analityczną powierzono Polińskiemu, który trzymając się dzieł

Poisson, Prony i Lagrange, wysyłał aż do zamknięcia Uniwersytetu, i — mechanikę praktyczną którą przerwano.

IV Walerjanowi Górskiemu. Był to jeden z pożytecznych ludzi na liście który obowiązki swoje względem społeczeństwa spełniał gorliwie, chlubnie i zasłużył na pamięć życzliwą, — jak się wyrażą bezimienny biograf Górskiego w wspomnieniu pośmiertnym. (Kalendarz Ungra 1876. 31). Urodzony w r. 1790 w okolicach Grodna, kształcił się w szkole wydziałowej, potem powiatowej w Nowogrodku, ukończywszy następnie Studya Uniwersyteckie w Wilnie na oddziale nauk fizycznych i matematycznych otrzymał w r. 1816 stopień doktora filozofii i bonta na podróż za granicę dla przygotowania do wykładów mechaniki w Uniwersytecie. W ciągu czteroletniej podróży Górski zwiedził Niemcy, Hollandyę i Anglię, lecz najdłużej został we Francyi gdzie w Paryżu słuchał kursów w Szkole politechnicznej i innych zakładach specyalnych. Powróciwszy do kraju prywatnie został do wykładów w Uniwersytecie katedrą mechaniki praktycznej oraz nauki o budowie dróg mostów i kanałów a przytem otrzymał w zarząd pracownia przy gabinecie mechanicznym którą kierował aż do zamknięcia Uniwersytetu.

Pierwiastkowo wykładał naukę reachin z dzieł Hachette i Borgnis, a później według kursu przez siebie ułożonego. Również ułożył kompendjum do nauki o Kanałach, Shrach i wszystkiej nawigacyi.

Podaję kilka szczegółów z życia Górskiego z czasów jego profesury, podług notat o których wspomniałem:

„Brat Pani poleńskiej, Walerjan Górski był profesorem mechaniki praktycznej. Miał on dosyć nauki, ale wykładał ją bez talentu tłumaczenia się, pewnego systematu, dorywczo; — nie wiele mogli korzystać uczniowie. Miał pod swoim zarządem gabinet maszyn i modeli, dobrze uposażony; byli przy nim etatowi majstrowie rzemieślnicy..... Pomocnikiem Górskiego przy gabinecie był Bernard Giedymin mój kolega i wielki przyjaciel z Uniwersytetu, który dziś mieszka w Petersburgu, zarząd na generalską, służy przy ministerstwie majątków skarbowych..... Kiedyś, mieszkałem z Górskim obok w jednym domu, na Zamkowej ulicy, przeciw kościoła Św. Jana. To nas bardzo zbliżyło i on chociaż starszy daleko w przyjaźni poczytał się ze mną. Gdy zmawiał i dowodził cokolwiek w mieszkaniu, nie można było pojąć, dla czego on tak usilnie tłumaczył się na lekcji. Uczciwym i dobrym był zawsze człowiekiem nawet w r. 1830/31. Używywał się na miejscu za Pelikana dla tego tylko że był krewnym Poleńskiego i także jak on ostrożnym był zawsze. Młodzież na niego nie gwałciła."

Po zamknięciu Uniwersytetu, Górski w r. 1832 przybył do Warszawy i otrzymał posadę w wydziale technicznym Komisyi Rządowej spraw wewnętrznych i duchownych. Niedługo potem mianowany został członkiem rady budowniczej, następnie członkiem komitetu do budowy kościoła św. Karola przy ulicy Bóżniczej, oraz w roku 1841 referentem do czynności statystycznych. Każdy z tych obowiązków sprawował ze wzorową gorliwością i uczciwością rzeczy. Nakoniec po wystąpieniu emerytury w r. 1850 opuścił opuścił stolicę i powrócił do Wilna, a tam wśród

zajęć umysłowych w gronie kilku współtowarzyszy niewątpliwie żyjąc, zgasł w r. 1874.

Czynny żywot Górkiego najprzód jako profesora, następnie jako urzędnika, nie dawał prawie mu czasu na prace pisarskie. Umieszczał jednak bezimienne artykuły w „Dziejach Dobroczynności" i w Dzienniku Wileńskim", zwłaszcza zaś w tym ostatnim w dziale „Nauk Stosowanych". W r. 1825 wydał w odbitce przekład mapy Kard. Augusta Coulambe.

1. Pamiętnik o ile ludzkiej czyli wypadki z wielu doświadczeń wykonanych w celu oznaczenia ilości działania jakiej ludzie mogą dostarczyć w czasie dziennej pracy używając rozmaitym sposobem sił swoich. Dziennik Wileński. 1824. II. 65. 206. 342. III. 211.

W r. 1842 gdy wypoczynano budowę kolei żelaznej warszawsko-wiedeńskiej, a żadnego podręcznika dla pracujących w języku polskim potrzebnym nie było — Górki przetłoczył dzieło Edwarda Konstantego Włóta p. t.

2. Pismo podręczne dla budującego drogi żelazne

Pisemna ta w języku polskim książka w porównaniu przedmiotu zaleca się umiarkowaniem i pięknym tłumaczeniem; nadto przydany jest do niej słownicek wyrazów technicznych polskich z których jedne już weszły w użycie, inne zasługują na upowszechnienie.

Ostatnią drukowaną pracą Górkiego była wydana w r. 1849 przez Komitet Kraków:

3. Tablice zamiany miar i wag angielskich i nawzajem w komitecie miar i wag ob-

ułożone.

Z prac bezimiennie ogłoszonych w „Dzienniku wileńskim", poniższa nie wątpliwie jest pióra Gorlicego:

4. Rachunek stosunkowy przetoczenia wodu w prostym kierunku po drodze bitej, wodnej i żelaznej. 1826. N. 11. 345.

Następujący autorowie wzbogacili ten oddział umieszczeniem swemi pracami:

V. Cracki Sadoulz jako założyciel szkoły mechaniki praktycznej przy gimnazyum wołyńskiem w Krzemieńcu i autor Planu tejże szkoły, tutaj w tem miejscu powinien być wspomniany.

Plan szkoły wydrukowała in extenso „Gazeta literacka wileńska" z dnia 6 i 13 października 1806 r. Składa się on z czterech paragrafów. §1. o warunkach przyjęcia uczniów do tej szkoły. §2. o kaukach jakie brać będą uczniowie, jak długo i jak za zdatnych uznanemi zostaną. §3. o dozorze uczniów i ich opatrzeniu i wreszcie §4. niektóre szczególne uwagi, szkoła ta, odpowiadała dzisiejszym szkołom technicznym średnim.

VI. Drzewiński Franciszek. Opisanie machiny parowej nowo wynalezionej przez pana Perkins. Dz. wil. 1823. N. 463.

VII. Kumelski Norbert Alfons

1. Pompy pożarne mechanika Ulrycha Schenk młodszego z Wernu 1826. N. 11. 235.
2. Wózek mechaniczny p. Barret 1826. N. 11. 239.
3. Udoskonalenie machin parowych przez Large. 1826 N. 11. 240.

VIII. Zawicki Michał, ogłosił w „Dzienniku wileńskim":

1. opisanie machiny pneumatycznej wynalezionej przez Samuela Browna napędzanej machiną czerwiną z wyciągami. 1825. N. 7. 28.

2. Machina do nabijania materyj jedwabnych i bawełnianych. 1826. NS. II. 250.
3. Piły angielskie. 1826. NS. II. 348.

IX. Miechowicz Franciszek (Bibl. wash. 1853. IV. 571) Urodził się na wołyniu 1783 r. Do nauk przykładał się w Krzemieńcu, a później jako geometra pracował prywatnie i tak długo, dopóki Czacki nie otworzył Naukowego Gimnazyum. Miechowicz jako pomocnik Dyrektora Specyalnej klasy mechaników teoretyczno-praktycznych Zaliwskiego Franciszka, poświęcał się równocześnie nauczaniu wykładowcy w Gimnazyum, a u Zaliwskiego przykładał się do mechaniki praktycznej. W klasie mechaników wykładał arytmetykę, geometryę, początki fizyki, chemii i rysunku.

Gdy Józef Czech objął dyrektorstwo Gimnazyum, polecił Miechowiczowi robienie obserwacyj meteorologicznych. W r. 1816 objął katedrę fizyki w zastępstwie za Jana Tucyńskiego. Od r. 1818–1821 bawił za granicą. W Paryżu uczęszczał do klasy politechnicznej przez dwa lata, przykładając się szczególniej do architektury, geometryi wykreślnej fizyki i mechaniki. Oprócz tego brał lekcye rysunku w paryskim kunsztkamerze sztuk i rzemiosł. Zwiedził całą Francyą i Anglię. Powróciwszy do Krzemieńca z kilku tysiącami wykonanych przez siebie rysunków maszyn, które ofiarował Liceum, mianowany został nauczycielem mechaniki i architektury. Oprócz tego wykładał geometryę wykreślną. Gorliwym jego staraniem uczniowie kraj znaczną ilość dobrze usposobionych mechaników

i architektów. Po przeniesieniu Liceum wołyńskiego do Krzemieńca, Mochnacki mianowany został profesorem gry-
cznym w Uniwersytecie św. Włodzimierza, na katedrze
Geometrji wykreślnej i architektury, później kunsztu me-
chaniki. W r. 1838 był dziekanem fakultetu, a w r.
1839 przyjął emeryturę. Wsławił się jako znakomity budowniczy licznych kościołów, cerkwi i pałaców, na Wołyniu i Ukrainie.

Przy schyłku życia zamieszkał w Żytomierzu, gdzie d. 25 lutego 1852 roku życie zakończył. Nie zbyt wprawi dziś ogłosić dziełem, znane nam przywodzimy tylko; znaczną liczbę prac pozostawił w rękopisie, których spis podajemy według Adama Kowalewskiego, który go podał przy biografii Mochnackiego.

1. Teorya machin do łatwego ich wyrachowania zastosowana, dla użytku gospodarzy, mechaników praktycznych i konstruktorów machin, napisana przez..... Nauczyciela mechaniki, architektury i nauki Instytutu mechanicznego w Liceum wołyńskiem. Krzemieniec druk N. Gluckberga 1827. 8° str. 109. 2 tablice.

2. Teorya machin podająca łatwe ich wyrachowanie dla gospodarzy, mechaników praktycznych i konstruktorów machin. Warszawa, druk Banku Polskiego. 1828. 8° str. II. 99.

3. Realny kurs praktycznej mechaniki z figurami 1838. 4° jeden tom Rkps.

4. Geometrya wykreślna z figurami. Trzy tomy 4° Rkps.

5. Architektura cywilna z rysunkami 2 tomy 4° Rkps.
Trzy powyższe prace rękopiśmienne, przygotował Michowicz w Krzemieńcu, do użytku tych uczęszczających słuchaczów najpierw w Krzemieńcu, a później w Uniwersytecie Kijowskim.
6. Kurs konstrukcyi dróg bitych (chaussées) dla uczniów Lycaeum wołyńskiego Rkp. 4° 28 arkuszy.
7. Lekcye meteorologii 27 arkuszy in 4° Rkps.
8. Rozmaitości technologiczne 25 arkuszy in 4° Rkp.
9. Regestratura chronologiczna 12 arkuszy in 4° Rkp.
10. Kosmografia z rysunkami. 10 arkuszy in 4° Rkp.
11. Dziewięć arkuszy tej in 4° a jedna in folio, zawierają mapy, rysunki budowli i maszyn.

X Wyrwicz Antoni ogłosił w Dzienniku wileńskim
1. O drzewie murkowym 1822. T. 91.
2. O nowym Kondensatorze galwaniczno-magnetycznym 1822 T. 259.
3. Nowe doświadczenia rac Kongrewa 1822. T. 101.
4. O najlepszym gatunku stali na igły magnesowe i najlepszy ich formie. 1822. T. 289.

XI. Artykuły bezimienne w Dzienniku wileńskim
1. Machina postrzygalna excentryczna z rysunkiem 1825 T. 87.
2. Opisanie dwóch pras rzymych używanych w Stanach zjednoczonych Ameryki 1830. № XI. 197.
3. Taran hydrauliczny Montgolfiera i prasa hydrauliczna. 1821. T. 168.

Wiadomość o biegu dzieł i sposobu do mechaniki przystosowane. s.a. 4° nlb. (6. XX 1/15)

43

91

92

Technologija. Gornictwo. Hutnictwo.

W ostatnich latach istnienia Uniwersytetu, już za rektoratu Polikarpa, noszono się z projektami utworzenia jeżeli nie instytutu technologicznego na wzór istniejącego już weterynaryjnego i agronomicznego, – to przynajmniej utworzenia oddzielnej Katedry, poświęconej li tylko technologii. Wiadomo się dotychczas profesor mechaniki, części ~~[illegible] głównego~~ poświęcał technologii, więc chciano program rozszerzyć. Powołano nawet do przyszłej profesury N. A. Kumelskiego, podbibliotekarza Uniwersytetu. Ma to tego, zapatrzywszy tegoż Kumelskiego w odpowiednią literaturę wysłano go za granicę dla dopełnienia studjów. Lecz wszystkie te usiłowania nie wydały pożądanego skutku, gdyż pierwej niż Kumelski z naukowej podróży powrócił – Uniwersytet został zamknięty.

Pierwszym Krzewicielem się się tak wyrazić tej nauki na Litwie, to był bez wątpienia X. Józef Mickiewicz bez pierwszym profesorem w Wilnie, który naukowo ten przedmiot wykładał – był Langsdorf. Jakowoś tu ostatni bardzo krótko przebywał, jednakże zdążył kurs swej nauki wydrukować w drukarni w Wilnie, i ten kurs był bezwątpienia głównym przewodnikiem dla następców Langsdorfa. Szczegółowego programu, ~~wykładu~~ technologii za czasów Uniwersytetu nie znamy, nie spotkaliśmy się z nim dotąd, sądzę przeto że pożyteczną będzie rzecz

mogą opisać bibliograficznie dzieła Langsdorfa na czele do tego dzieła.

1. Institutiones technologicae. Auctore Carolo Christiano Langsdorf. Consil. Aulic. Caes. Phil. D. Mathes. et Techn. Prof. Publ. Ord. Caes. Univ. Vilnen. ... &c. Cum XVIII tab. in aes incisis. Vilnae sumtibus Acad. Imperator. Vilnae 1806. 8° str. XX. 621.

Autor obszernie wytłumaczył się w przedmowie (pisza Gazeta literacka warszawska ~~XXI~~ T. 323) względem planu, jaki w wypracowaniu dzieła tego miał przed oczyma. Compendria technologiczne, za wzór lekcyj po Uniwersytetach ~~te~~ niemieckich służące rozszerzają się dzisiaj nad zbyt wielką mnogością całe różnych przedmiotów. Najprzód nie można bynajmniej po nauczycielu akademickiem spodziewać się ażeby w ogromnej liczbie całe odmiennych dziedzin, we wszystkich co ich rozwinięcie wszystkich dostatecznie stawowi, nie mówiąc przynajmniej mógł być obznajomionym; powtóre sam czas nawet na takowe technologiczne kursa w niemieckich uniwersytetach przeznaczony, bardzo 100 zupełnych godzin wynosząc nadto jest krótki, ażeby akademickiemu nauczycielowi (chociażby on w nauce samej potrzebne do tego wiadomości posiadał) był wystarczającym do zapisywania się w rejestry, zwłaszcza gdy przy wszystkich takowych kompendyach nie znajdują się wtychczasu tablice, do których by w tekście lub w samej lekcyi odwołać się było można.

To właśnie dało powód przeniesionym praktykom do sądzenia, jakoby nauka technologii właściwym Katedr publicznych przedmiotem nie była. Niezgadza się Autor z takowem mniemaniem i owszem przeciwnie rozumie, że lekcye technologiczne bardzo wielkie przyniosły przyniesć mogą, byleby stosownego w tej mierze trzymano się planu. Do nauczyciela akademickiego takowe tylko remiosła należą, które tak ścisłym z umiejętnościami powiązane są węzłem iż bez nich należyte i dokonałe wykonanie tamtych sprawować się nie może i w celu wspólnego połączenia usiłowań Artysty i uczonego potrzeba. Do tego rzędu autor te mianowicie liczy remiosła, które znajomości chemii i mechaniki wymagają. Uczniowie nie powinni być powierzchownie informowani, bez mają mieć wytężone sobie od nauczyciela wszystkie rzeczy, a uczniom nie nie należy wymagać, aby w jednem półroczu skokiem, czyli za sobą [illegible] wszystkie, zostali Technologiem. Ogniwy tego nauczyciel wciąż nawet dwójnego kursu (którego czas na lekcye technologiczne w Uniwersytecie wileńskim zamieszczony, do 300 godzin wynosi) mieścić wszystkie na tych remiosłach prowadzać, które bliższy mają związek z najważniejszemi codziennemi potrzebami i stosownie do przyszłego tworzenia, bez wsparcia od umiejętności zaciągniętego w wzdraniu wewnętrznem, wielkiego stopnia doskonałości otrzymać nie są sposobne. Sztychowane tablice do objaśnienia rozmaitych narzędzi, apparatów i machin, zdaniem autora w każdem technologicznem Komputarjum są niezbędnie potrzebne. Taki plan utworzył sobie autor w pisaniu tego dzieła.

Stosownie do niego miał ograniczyć się nie wielu przedmiotami technologicznej nauki, którą w dziesięciu rozdziałach wykłada. Caput primum. De molitis frumentariis. Wszystkie sztuki do budowy kół i wewnętrznego układu zbożowego młyna należące, opisane są dokładnie, i każda część na dołączonej tablicy w rysunku objaśniona. Podług różnej wysokości spadu, podane znajdują się rozmaitego gatunku koła, które najwięcej zasługują przytem. Oznaczenia ilości wody, do uzyskania żądanego skutku we młynie na jedną sekundę potrzebnej, oraz ilości zboża, jaką za pośrednictwem danego przybytku wody w godzinie zmleć można, do najprostszych wyrażeń są sprowadzone. Dołączone figury nie są rysowane podług jakiejkolwiek skali; lecz natomiast wymiary każdej części podane znajdują się w dziale. Caput secundum De serratrinis. Tartaki iść mogą za pośrednictwem różnych gatunków wyżej opisanych kół wodnych, skrzydeł wiatrakowych lub koni. Caput tertium. De trapetis. Dla otrzymania, części do nasion i rzeźbień, części do oparu i lamp, części na pokarm zgodnych olejów służą według podania autora: olea europea, fagus silvatica, juglans regia, Corylus avellana, tilia europea, cornus sanguinea, brassica napus, brassica campestris, linum usitatissimum, camelina sativa, papaver somniferum, helianthus annuus, lactuca sativa, cucurbita pepo, Vua, cyperus esculentus. Wszystkie te drzewa i krzewy, które

ziarna czyli nasiona wydają olej dobrzadzie są ogniane i rozmaite własności wyrobionych z nich olejów wytrząsane. Część mechaniczna zawiera dobrzadny ogień narzędzi i naczyń do tego potrzebnych. Caput quartum de molendinis fullonariis. Tu znajdujesz się sposób obchodzenia się z sukniami podczas w rozmaitej dobroci w myciu i walenie z wypadem całej budowy i wyposażenia walcowni. Co do reszty rozdziałów przestawiamy na pomnożenie samych ich tytułów. Caput quintum de pulveris pyrii officinis, Autor w tem miejscu traktuje o tablicach, o przygotowaniu siarki, o paleniu węgli, o robieniu samego prochu, tudzież o przyzwoitem urządzeniu do tego celu prochowych. Caput sextum o papierniach, rozdział VII. o studniach, rozdział VIII. o piecach (de diversis puteorum construendorum modis, w szczególności 1. de puteis catenatis; 2. de puteis per vectem; 3.) de puteis anthandis; 4) de puteis aquis salientibus). rozdział VIII o piecach wapiennych, rozdział IX. o paleniu gipsu, wreszcie rozdział dziesiąty poruszony jest czyścicielom. Autor, o najwielkszą zachęcił się jasność; wszędy ustorował działanie praktyczne, oraz urządzenie machin i rozstrzyto z gruntownych wyprowadzać powszechnie, co mu bardzo często podało okoliczność powstać przeciwko pomysłom jakie empiryczy popełniają; niektóre apparata w takim sposobie wystawił, w jakim posłać, iż najlepiej odpowiadają swemu celowi, chociaż tak wszędzie jeszcze wyprowadzonemi nie są. Wykład przykładów całego dzieła, przy wielkiej liczbie rysunków, tak odpowiada zamiarowi autora, że pismo to

tym nawet użyteczne być może, którym wstrzyć jego tłumaczeń słuchać nie mogli."

Literatura tego przedmiotu, biorąc rzecz w stosunku, jest bardzo bogata. Liczne artykuły samodzielnie opracowane, lub przyswojone z najznakomitszych dzieł ówczesnych, spotykamy w czasopismach wileńskich. Tak np. Dziennik Wileński specyalny nawet stworzył odział dla technologii, pod tytułem Nauk stosowanych (przez nas w tłumaczeniu oznaczony literami NS). Jednem słowem, gdy rozpisano zapowiadało się jak najlepiej, gdy określenie było powszechne że ważna ta gałąź wiedzy, przez zorganizowanie Instytutu, najpomyślniej mogłaby się rozwinąć — przynosząc dla kraju nieobliczone korzyści — Uniwersytet został zamknięty.

Znane nam prace podzieliliśmy na dwie części, artykuły znanych autorów i bezimienne. ~~Wtą~~ Jedne i drugie podajemy w porządku alfabetycznym.

II. Aicken Artur Sposób ochraniania narzędzi żelaznych i stalowych od rdzy. Dzien. wil. 1825 NS. I. 101.

III. x. A. F. B. Popiół jedyny i najpewniejszy środek przeciw grzybom przestawszym na ścianach budynków. Dz. wil. 1826. NS. III. 331.

IV. Bartoszewicz Józef Szkoła wyrobu domowego cukru z buraków przez... obywatela powiatu dzisieńskiego. Wilno Drukarnia Józefa Zawadzkiego 1841. 8° Sk. str. XXVI. 302 2 tabl.

V. Bertoldier. Nowy młyn. Dzien. wil. 1825. NS. I. 372.

VI. Berzelius prof. Robienie lakieru kopalnego za pomocą amoniaku. Dz. wil. 1829. NS. IX. 423.

VII. Bojanus Ludwik. Wykład sztuki litograficznej

przez czytania na uczyni likrackiej Uniwersytetu wileńskiego
d. 15 września 1817. Dz. wil. 1819. II. 29.

VIII. Boutron Charlenda. Sposób robienia farby żółtej Kolońskiej
zastępującej chromian ołowiu. Dz. wil. 1829. Nr. IX. 427.

IX. Buri. Farbowanie przędzy lnianej i bawełnianej kolorem
cielistym. Dz. wil. 1827. Nr. IV. 173. (X) IXa

X. Christian. Nauka dla gospodarzy o sposobie wyrabiania lnu i
konopi bez moczenia. Dzien. wil. 1820. T. 464.

XI. Coalport. Nowa poleva na porcelanę. Dz. wil. 1825. Nr. T. 100.

XII. Dalton. Jak poznawać dobroć indygo. Dz. wil. 1827. Nr. IV. 176.

XIII. Davy Edmund. Sposób odejmowania mąci mleku i za-
pacha stęchleny. Dz. wil. 1825. Nr. T. 368.

XIV. Dłuski Michał X. o nowym sposobie prania za pomocą
wyparów. Dz. wil. 1806. V. 49.

XV. Drewiński Franciszek. Opisanie machiny parowej nowo wy-
nalezionej przez P. Perkins. Dz. wil. 1823. III. 463.

XVa Dubrunfaut ob. Dodatek.

XVI. Dudin Antoni 1. Bronzowanie miedzi. Dz. wil. 1822. T. 391.
2. Fabryka kwasu siarczanego czyli kuperwasowego. Dz. wil. 1823. T. 344.

XVII. Engelman Gregor. 1. Opisanie korzystnego sposobu podnienia
wódki za pomocą ognia i pary wodnej z XXI tablicami planów,
przecięć i widoków. Dzieło służącego w departamencie gospodarstwa
państwa i budowli publicznych rady stanu i kawalera ..... .
przez Ministerstwo Spraw wewnętrznych za pożyteczne u-
znane i drukiem w języku krajowym ogłoszone, a zlecenia
JW Hrabia Gubernatora cywilnego wileńskiego, w języku polskim
wydane. Przekład Norberta Alfonsa Kumelskiego czynnego członka
Cesarskiego Towarzystwa Moskiewskiego badaczów natury.
Wilno. Harasimów, nakładem i drukiem A. Marciniowskiego
1828. 4o str. 102. tab. 10.

2. Sposób pożytecznego palenia węgli z pni sosnowych i pozo-
stałych, podnienia drzewem i olejem sosnowego oraz warzenia
smoły twardej, z pięcią tablicami rysunków napisany przez
..... i t.d. z rosyjskiego na polski język przełożył Ignacy
Niewiarowicz. Wilno, druk Marcinowskiego 1824. 8o str. 27.

3. O stawianiu gorzowego wichra, w którym się ziarno przez kilka

(X) IXa Chodkiewicz Aleksandra. Nauka robienia piwa przez ..... i t.d. Wilno druk Kitchenera 1811. 4o str. 100. K. 4. tab. XII.

lat zachowuje od repsucia lepiej niżeli w gnojowych dotąd magazynach prus.... i t.d. przekładał na polskie J. G. Stryeyński z trzema rycinami. Wilno. Marcinowski 1826 8vo str. 15.

XVIII. Fleuret Łatwy sposób robienia kamienia sztucznego twardszego nad kremień, a zdatnego na zajazdy przed domami, przedsionki, stopnie na wschodach, rynsztoki, rury do przemiany wody i t.d. Dz. wil. 1830. Nr. XI. 132.

XIX. Fonberg Ignacy. O farbowaniu materyj wełnianych. Dz. wil. 1821. III. 81.; 1822. T. 574.; II. 115.; III. 218.

XX. Fouceau. Nowy sposób dobywania drzewnego węgla przez dystylacyę. Dz. wil. 1825 Nr. T. 376.

XXI. Freund Karol. Oczyszczenie cukru. Dz. wil. Nr. VIII 1829. 135

XXII. Frieck. Aliaż podobny do srebra. Dz. wil. 1827. Nr. V. 383

XXIII. G. O sposobie dawania wentylu na rozgrzewdz. wil. 1822 II. 260.

XXIV. Gordon David. O przenośnych lampach gazowych. Dz. wil. 1827. Nr. V. 301.

XXV. Grening. O użyciu wzorzec destylacyi termometra, zamiast alkohlometru. Dz. wil. 1827. Nr. V. 56.

XXVI. Hartig. O własności drzew rozmaitych zachowywania się dłużej lub krócej od gnicia i o sposobach ochraniania ich od zgnilizny. Dz. wil. 1830. Nr. XI. 130

XXVII. Hermbstädt 1. O sztuce robienia sita. Dz. wil. 1821. T. 321.
2. Sposób robienia sita mniej kosztów. Dz. wil. 1821. T. 471.

XXVIII. Horodecki Ignacy. Objaśnienie sposobu odkrytego przez p. Bralle z Amiens wymoczenia konopi we dwóch godzinach i w każdej porze roku bez zepsucia włókna na rozkaz ministra interesów wewnętrznych ogłoszone. Dz. wil. 1805. T. 15

XXIX. Jagiewicz Norbert ogłosił w Dzienniku wileńskim:
1. Budowy niepalne w Anglii. 1830. Nr. X. 60.
2. Żydzy i cukier w Indyach wschodnich 1830. Nr. X. 372.
3. Kit do chemicznych aparatów 1830. Nr. X. 378.
4. Nowe udoskonalenia w sztuce robienia cukru z buraków. 1830. Nr. X. 65.

5. Nowy sposób robienia kryształu białego podobnego do porcelany. 1830 Nr. X. 380.
6. Nowy strumień do robienia prochu, który się za uderzeniem zapala. 1830. Nr. X. 379.
7. O jedwabiu uprawianym i wzmocnionym w zakładzie p. Rebrova. 1830 - Nr. X. 356.
8. O ciągnieniu drutu żelaznego na struny do instrumentów muzycznych w Indyach (z dzieła Buchanana). 1830. Nr. X. 63.
8. O fabrykach żelaza we Francyi. 1830. Nr. X. 61.
10. O robieniu cementów do robienia terrasów i podłóg przez p. Purymarin. 1830. Nr. X. 104.
11. Polewa metaliczna na fajansie angielskim 1830 Nr. X. 58.
12. Proporcye do robienia kolorowego prochu strzelniczego 1830 Nr. X. 127.
13. Smarowidło dla zmniejszenia tarcia w machinach 1830 Nr. XI. 78
14. Sposób robienia dobrego atramentu. 1830. Nr. XI. 80.
15. Zachowywanie skór. 1830 Nr. XI. 76.

XXIX. Twicki Ludwik Kilka słów o potrzebie zaprowadzenia w Litwie wyrobu cukru z buraków, oraz o wielkich niedziałach konyściach i zakładania folwarków cukrowych na małą skalę. Wiadomości i mirzysania Naukowe Ser. 3a XIII. 158

XXX. Kastner. O torfie i węglu torfowym. Dz. wil. 1820. II. 302

XXXI. Kreczman Dr. Piece nowo urządzone. Dz. wil. 1825. Nr. I. 370

XXXII. Królikowski P. 1. Sposób przygotowania oleju do lakieru. Dz. wil. 1820. II. 84.
2. Sposób robienia mory na blasze angielskiej Dz. wil. 1820 II. 87.
3. Sposób impregnowania gumy kopalu i robienia z niej lakieru Dz. wil. 1820. II. 87.

XXXIV. Kumelski Norbert Alfons. Należy do bardzo zasłużonych popularyzatorów nauk przyrodniczych i technicznych na Litwie. Urodzony dnia 6 Czerwca 1802 r., umarł d. 9 Września 1853 r. Pochowany na Powązkach w Warszawie (Cmentarz powązkowski II. 34). P. ukończeniu w r. 1819 nauk w Gimnazyum miedzyrzeckim, pełnił tamże obowiązki nauczyciela języka niemieckiego. Następnie studyował nauki fizyczno-matematyczne w Uniwersytecie wileńskim. Był przy Uniwersytecie podbibliotekarzem. W r. 1826 powołany przez Uniwersytet wileński do zajęcia w nim katedry technologii porzeczkowej, celem udoskonalenia się wyjechał za granicę na trzy lata; po powrocie na polecenie Uniwersytetu, wszedł do służby w Królestwie polskiem i osiedlił się w Warszawie. W odwiedzanym po r.

po r. 1825 „Dziennika wileńskiego" redagował dział nauk przyrodniczych i stosowanych, zasilając go mnóstwem artykułów naukowych. Później wyszczególnimy te prace które się odnoszą do wspatrywanej obecnie umiejętności, a które własnem nagrodzeniem podjęto. Z liczby bezimiennych, o których później będzie wzmianka, wiele jest pióra Kunelskiego, jak o tem ze sposobu pisania jemu właściwego, łatwo przekonać się można.

1. Opisanie machiny do międlenia p. Laforest z uwagami nad sprawą lnu i konopi mających się wyrabiać za pomocą tej machiny. Dz. wil. 1827. NS. IV. 105. (2.) Tożsamo – Wilno. Marcinowski 1827 8° str 34. 1 tabl.

3. O sposobach zagranicznych bielenia rozmaitych materyj Dz. wil. 1826. NS. II. 137. 193. 265.

4. Rozmaity skład zaprawy niepuszczającej wilgoci i trwałego cynku. Dz. wil. 1826. NS. II. 181.

5 4. Sposób rysowania na jedwabnym aksamicie, podobnie jak na bawełnianym. Dz. wil. 1826. NS. II. 356.

6 5. Sposób zatrzymania chłodu w pojazdach podczas lato, a ciepła zimą. Dz. wil. 1826. NS. II. 186.

7 6. Sztuka robienia cukru z buraków (wyjęta z dzieła p. Dubrunfaut). Dz. wil. 1829. NS. VIII. 169. 233. 297. F

F vbi dodatek

8. Tkaniny, papier i t.d. wodą ani powietrzem niepromieniliwe przez K. Mackintosha. ~~1826~~ Dz. wil. 1826 NS II. 370.

XXXV. Lambert. Papier do pisania ze słomy. Dz. wil. 1827. NS IV. 170.

XXXVI. Legnée. Robienie ciała z barzanu sody i soli kuchennej. Dz. wil. 1827. NS. IV. 174.

XXXVII. Legro d'Amisi. Naczynia gliniane pozłacane. Dz. wil. 1825. NS. I. 369.

XXXVIII. Zawicki Michał ogłosił w „Dzienniku wileńskim" 1. Apparat zabezpieczający robotników i ofiary wojennych od wciągania w siebie płynu metalicznego przez Abrahama. 1825. NS. I. 357.

2. Garbowanie skór za pomocą ciężaru czyli prasy rzymiatanie. 1826. NS. III. 120.
3. Historyczne i praktyczne uwagi nad robieniem mydła z oliwy i o sodzie sztucznej. 1826. NS. II. 97.
4. Lakier na obrazy malowane farbami olejnemi. 1826. NS. III. 189.
5. Machina do nadawania kutnera. 1826. NS. III. 126.
6. Machina do prania bielizny. 1826. NS. II. 378.
7. Mastyks do klejenia porcelany. 1826. NS. III. 64.
8. Nowa farba błękitna przez Ormsted. 1826. NS. II. 371.
9. Nowa machina do mierzenia ciasta 1826. NS. III. 64.
10. Nowy sposób oczyszczania oleju z nasion wytłaczanego. 1826. NS. II. 351.
11. Nowy sposób potrzebzania żywych rzeczy. 1826. NS. II. 360.
12. Nowy sposób zachowania istot żywiących. 1826. NS. II. 192.
13. O bieleniu wełny. 1825. NS. T. 333.
14. O handlu korą dębową do garbowania skór. 1826. NS. II. 364.
15. Opisanie fabryki porcelany w Włocławku. 1825. NS. T. 49. 130. 229.
16. Opisanie młynu wodnego bez grobli i zgustów przez Pouguet we Francyi. 1825. NS. T. 39.
17. O poprawie wzgórskiego hafranu albo krokosu (flores carthami prescissa) i o jego użyciu do farbowania materyj bawełnianych jedwabnych i wełnianych. 1826. NS. II. 224.
18. O prędzeniu wełny. 1826 NS. II. 321.
19. O robieniu lakierów 1826. NS. II. 73. 162.
20. O robieniu kleju w niektórych fabrykach rosyjskich. 1826. NS. III. 251. 332.
21. O kleie (z Chemical Essays by Parkes) z artykułami dziennika kupiectwa i handlu, 1826. NS. II. 3. 65.
22. O udoskonaleniu fabryk płóciennych w Rosyi, wyjęte z pamiętnika p. Degurowa. 1825. NS. T. 330
23. Papier do oczyszczania rdzy z metalów. 1826. NS. III. 301.
24. Prosta machina do czyszczenia wody. 1826. NS. III. 125.
25. Rady do udoskonalenia sposobów wyrabiania pieńki i im podane przez doktora Hauela z dołączeniem rysunków. 1826. NS. II. 241.
26. Sposób pewny farbowania drzewa nakształt mahoni 1826. NS. III. 62.
27. Sposób poznawania prawdziwej dobroci siarki przeznaczonej do robienia kwasu siarczanego. 1826. NS. II. 353.
28. Sposób przygotowywania skóry na buty i trzewiki aby wilgoć nie przesiąkała. 1826. NS. II. 375.

29. Sposób robienia papieru tafiamowego w różnych kolorach z glanem. 1826. Nr. II. 89.

30. Świece łojowe z powłoką woskową 1826 Nr. II. 371.

31. Użycie machiny pneumatycznej w różnych fabrykach. 1826. Nr. II. 358.

XXXIX. Massalski Tomasz, znany pisarz ~~autor~~ polski, ogłosił w Dzienniku wileńskim:

1. O nowém wyrabianiu ultramaryny przez Hume. 1830. Nr. XI. 367.
2. O urządzeniu pieców. 1830. Nr. XI. 356.
3. O wypalaniu węgla z torfu. 1830. Nr. XI. 360.
4. Sposób żeby Konniny nie dymiły 1830 Nr. XI. 61.

XL. Micheaux Machina do wyciągania drutu żelaznego, służącego do robienia grzpli. Dz. wil. 1826. Nr. II. 61.

XLI. Mostowski Petr. urodził się na Litwie 1763 + 1817 we Lwowie Tworzył i wynosił niektórych wynalazków i odkryć, mianowicie tych z których przystosowania i użycia ważniejsze nastąpiły między ludźmi odmiany. Dz. wil. 1806. V. 179.

XLII. Narbutt Teodor Znany historyk Litwy, w młodości poświęcał się z zamiłowaniem technologii i gospodarstwu domowemu. Kiedy Wr. 1825 Nowosilcow mianował komitet złożony z profesorów Wolfganga, Pożerazyńskiego, Rustowa, Ocapowskiego, Drewińskiego i Wal. Sowińskiego do ułożenia zadań do wzwiązania do nagrody we względzie gospodarstwa wiejskiego, komitet zaprojektował dwa zadania 1) o środkach przyprowadzenia gospodarstwa do stanu kwitnącego z nagrodą rs. 300, 2) o uprawie lnu z nagrodą rs. 200. Kurator zatwierdził te zadania. Drugie zadanie o uprawie lnu wzwiązał p. Teodor Narbutt i złożył próby lnu wyrobionego podług sposobu przezeń podawanego i otrzymał wyznaczoną nagrodę.

W Dzienniku wileńskim ogłosił:

1. Lampy bezknotowe, z dzieła p. Blackadder. 1830 Nr. XI. 90.
2. Sposób stychowania cegły za pomocą walca, ulepszony. 1829. Nr. VIII. 137.
3. Uwagi i rozbiór krytyczny machiny do międlenia bawełny i lnu przez Laforesta. 1828. Nr. VI 41 (ob. Kumelski)

XLIII. Niewiarowicz Ignacy.

XLIII. Le Normand Sposób odlewania albo wyciskania drzewa w formy rozmaite do ozdobienia meblów. Dz. wil. 1827. Nr. V. 218.

XLIII a — Nowicki Napoleon.

XLIV. Ocrapowski Antoni 1. Drożdże sztuczne, z Hermbstädta. Dz. wil. 1820. T. 349.

2. Sposób oznaczania największego stosunku alkoholu jaki można otrzymać z pewnej danej wagi zboża przez Korte prof. Inst. Mógalin Dz. wil. 1827. NT. IV. 209.

XLV. P. P. 1. Sposób odkrycia kolorów obcych w winie czerwonem. Dzien. wil. 1820. II. 79.

2. Sposób pędzenia wódki z ziemniaków, używany nad Renem. Dz. wil. 1820. II. 72.

XLVI. Pasiniewicz Franciszek 1. Nowy sposób wyrabiania lnu i konopi bez kładzenia go do moczuły. Dz. wil. 1816. II. 172.

2. Nowy wynalazek zabezpieczenia domów drewnianych od pożaru i robienia dachów niepalnych przez Zigra. Dz. wil. 1823 III. 86.

XLVII. Pelouze. Sposób przygotowania pruskiej sinki czyli farby berlińskiej. Dz. wil. 1827. NT. V. 276.

XLVIII. Perdonet August. O fabrykach topienia rudy żelaznej i wyrabiania żelaza w różnych krajach Europy. Dz. wil. 1830 NS XI. 324.

XLIX. Poliński Michał Pelka ogłosił w „Dzienniku wileńskim":

1. Marmur sztuczny zwany marmorillo. 1820. T. 78.
2. Mlekomierz. 1820. T. 69.
3. Mora metaliczna. 1820. T. 72.
4. Sposób farbowania kolorym żółtym i czarnym za pomocą kartofli. 1820. T. 252.
5. Sposób pędzenia wódki z kartofli. 1820. T. 219.

L. Radecki J. Teorya kitów i cementów przez Witka. Dz. wil. 1830. NS. XI. 288.

LI. Reuter Opisanie nowego i taniego sposobu pędzenia wódki. Dz. wil. 1819. II. 413. ZL

LII. Stępienski Marcin Sposób zabezpieczenia od ognia drzewa do budowy przez Pen. Dz. wil. 1827. NS. V. 94.

LIII. Sniadecki Jędrzej 1. Doświadczenia i postrzeżenia obielenia płócien i innych materyi lnianych, czytane na posiedzeniu akademii berlińskiej przez Hermbstädta. Dzie. wil. 1805. III. 338.

2. O wyrabianiu wódki z kartofli. Dz. wil. 1806. IV. 164.

LIV. Soczyński Karol D-r — Lak tani, artykuł z pism doktora ..... Dzien. wil. 1816. II. 384.

ZL Skrodzki Jerzy Karol. O maszynie do wypywania z ziemi i dźwigania wielkich kamieni (Pamięt. Umiejętn. Krak. i Warsz. Pamięt. 1824)
2. O odłowach drzewnych tamże 1824.

LV. Stanhop. lord Nowy sposób palenia wapna. Dz. wil. 1827. N5.
14. 175. (?) LVa Jeblucyński zob. pod N. III., LVaa Tonewski
LVI. Völker prof. O uprawie i wyrabianiu uretu (Matis tinctoria) w Turyngii. Dz. wil. 1827. NS. IV. 65. Waten ob. dod.
LVII. Wolfgang Jan Fryderyk. Nowo wynalezione sposób nadania nadzwyczajnej trwałości żaglom, linom okrętowym, prowizom, liccom rybackim i tym podobnym narzędziom przez ich zegarbowanie. Dz. wil. 1817. T. 102.
LVIII wywiń ob. Kajet 3. LVIIIa Łoyżecki
LVIII. Artykuły bezimienne w Dzienniku wileńskim
1. Aparat Galla do opalania przędzy lnianej, bawełnianej i wełnianej. 1827. NS. IV. 309.
2. Czyszczenie łoju na świece. 1820. III. 458.
3. Dachy słomiane trwałe i niełatwo zapalające się 1825 NS T. 103.
4. Farba błękitna z kwiatu kwawnikowego 1829. NS. VIII. 228.
5. Farbowanie bawełny i materyj bawełnianych prześlicznym kolorem różowym. 1829. NS. VIII. 134.
6. Farbowanie skór za pomocą kory modrzewiowej. 1825. NS I. 327.
7. Jak poznawać czystość ultramaryny i mniemane w farbie tej przymieszki. 1828. NS. VII. 121.
8. Jak się dochodzi próby srebra natładanego. 1829. NS. VIII. 295.
9. Jak zdejmować z miedzi powłokę srebrną. 1829. NS. VIII. 297.
10. Kompania gornicza 1829. NS. IX. 96.
11. Kompozycya do robienia kryształu bez użycia ołowiu i potażu. 1828. NS. VII. 280.
12. Krótkie opisanie pozłacania bronzu i miedzi (z rysunkiem). 1828. NS. VI. 327.
13. Lakier bezkolorowy do powlekania rysunków, zcół suszonych i kwiatów. 1822. III. 462.
14. Łatwy sposób osuszania polisojów z wilgoci i oczyszczenia z powietrza zaptutego.
15. Machiny do tkania i postrzygania sukna 1820. T. 165.
16. Maśa zabezpieczająca drewniane naczynia od pożaru wynaleziona przez Puymorin. 1825 NS T. 358.
17. Mieszanina płynna od której wełniane, lniane i bawełniane materye nie przemakają. 1820. III. 461.

(?) LVa Tonewski Józef. Rozprawa o sztukach rękodzielnych, palenia potażu, i spędzania ciała, stanowiąca się z materyałów, rad i wyczytów krajowych i zil drogą zagranicznego wydane przez Jó. Ban.... Lwów. Lw. Brodzinski k. Żórtky ul. ul. 8. Do przyniesienia 2K. Hl: Roku 1785. 8o k. 5 sk. 326

9a Kilka uwag nad opisaniem sposobu wyrabiania kwasu siarczanego 1829. II. 220.

18. Nowy aparat do gotowania płynów za pomocą pary. 1825. NS. T. 328.
19. Nowy aparat do zachowania piwa i innych łatwo kwaśniejących napojów od zepsucia. 1825. NS. T. 325.
20. Nowy sposób odmiękczania stali twardej 1822. III. 460.
21. Nowy sposób robienia lanej stali 1820. III. 97.
22. Nowy sposób robienia świec 1820. III. 459.
23. O bieleniu 1828. NS. VI. 88. 245.
24. O czyszczeniu i topieniu saletry 1820. III. 456.
25. Otrzymanie oleju sposobem pana Dubrunfaut 1829. NS. IX 421.
26. O fabryce kalów pani Elizejacoj obywatelki gubernii worowezskiej. 1828. NS. VI. 13.
27. O fałszowaniu miedzy farbowanej kolorem czerwono-tureckim 1830. NS. XI. 283
28. O garbowaniu skór za pomocą wytłoczyn winogronowych 1830 NS. XI. 204
29. O górnictwie u starożytnych Rzymian. 1828. NS. III. 317. 334.
30. O kominach. 1828. NS. VI. 277.
31. O oleju zbożowym jako przyczynie nieprzyjemnego smaku w wódce żytniej. 1820. III. 204.
32. Opisanie aparatu Papina do przewodzenia wody lub innego płynu w niewielkiej ilości 1827. NS. IV. 343.
33. Opisanie doświadczeń w palenie węgli z większą korzyścią, aniżeli sposobem dawniejszym. 1820. T. 219.
34. Opisanie krupierni wynalezionej przez Lescovi w Francji. 1826. NS. II. 36.
35. Opisanie machiny do petrenia zboża wynalazku p. Senoner. 1830. NS. XI. 204.
36. Opisanie machiny do tarcia i czesania lnu i konopi wynalazku p. Lorillard mechanika francuskiego. 1830 NS. XI. 268.
37. Opisanie nowego wózka do podejmowania i układania jednych nad drugimi beczek i innych wielkich ciężarów przez Wright. 1830 NS. XI. 205.
38. Opisanie nowej machiny do bielenia i prania płótna bielizny, bawełny, kmiotów na papier i t. p. (z ryciną) 1822. I. 105.
39. Opisanie pieca do dawania pozłoty, wynalazku p. D'Arcet. 1828 NS. VI. 339.
40. Opisanie pralki parowej Romershausena 1823. T. 215.
41. Opisanie sposobu robienia kawy z cykorji. 1827. NS V. 215
42. O poprawie maszyn używanej do polewy naczyń glinianych 1820. III. 94.
43. O postępach obrabiania platyny 1829. NS. IV. 149.

44. O pozłacaniu bronzu i miedzi. 1828. NS. VI. 321.
45. O przepędzaniu olejku terpentynowego. 1826. NS. III. 378.
46. O robieniu dobrych atramentów według przepisów Reyda 1830. NS. XI. 297.
47. O robieniu papieru ze słomy, lnu, osiki, drzewa, kory drzewnej i pędzlem lnianego lub konopnego. 1818. II. 573.
48. O robieniu tuszu malarskiego. 1826. NS. II. 134.
49. O skutkach teraźniejszego dobywania kopalni amerykańskiej 1825. II. 286
50. O sposobie murowania domów większych wynalezionym przez generała Serarda. 1828. NS. VII. 353.
51. O użyciu popiołu miśliniego 1825. NS. I. 177.
52. O wełnie używanej w rzemieślnictwie francuskiem 1828 NS. VII. 345.
53. O węglu drzewnym i robieniu octu drzewnego. 1825. NS. I. 113.
54. O zamienieniu drzewa, płótna, papieru i t.d. w gumę i cukier 1820 I. 352.
55. Podkowa do gwiereciadeł 1827. NS. IV. 63.
56. Powłoka na drewniane dachy chroniąca od ognia 1828 NS. VI. 274.
57. Układ i opisanie ercionometru wynalezionego przez Michała Składana (z rysunkiem) 1828. NS. VII. 38.
58. Układ mocnej zaprawy (ciment) 1825 NS. I. 361.
59. Sposób czyszczenia kleju przyciemnionego na oknach. 1820. III. 91.
60. Sposób dawania powłoki srebrnej na miedzi (appliqué) 1829. NS. VIII. 293.
61. Sposób nadawania bronzowi i miedzi koloru antyków czyli bronzu staloweg. 1828 NS. VI. 281.
62. Sposób ochronienia skór od przemakania wody 1820 III. 89.
63. Sposób ochronienia żelaza i stali od rdzy. 1828 I. 106.
64. Sposób oczyszczania cukru i syropu za pomocą czystej glinki 1825 NS. I. 329.
65. Sposób przekonania się, czy płótno nie było wapnem bielone 1825. NS. I. 43.
66. Sposób przerabiania chmielu na włókno. 1820. III. 200.
67. Sposób przygotowania płynu sodowego bez krystalizowania się lody ku użyciu w farbierstwie. Wynalazek chemika Kamerona. 1829. NS. IX. 425.

68. Sposób robienia mydła z worku do rozmaitego użycia 1820. III. 201
69. Sposób robienia niepromakających materyj z lnianych, bawełnianych, papieru i t. d. 1820. III. 462.
70. Sposób trafiania miejsca na kopanie studni przydatnego i dodatki. 1820. II. 353. 496.
~~71.~~ Zwrócić uwagę na numerację.
73. Sposoby ochraniające od zapalenia się drzewa, płótna, papieru i t. d. 1820. III. 335.
~~74.~~ 76. Sposoby udoskonalające wyrobienie dachówki 1820. III. 344.
71 Sposób zabezpieczenia dachów od ustrzeli i ognia. 1825 NS I. 46
72. Sposób zdejmowania polora z figur alabastrowych, gipsowych, a przeto nadawania im matu, dla uczynienia ich wypukłości wyraźniejszej, wynalazku p. Modra 1829. NS. IX. 422
~~73.~~ Sposoby odbierania węgliku stali i przestawienia jej na żelazo, oraz naprzemian łączenia żelaza z węglikiem i zamienienia go w stal. 1829. NS. VIII. 227.
75. Sposoby robienia różnego piwa do użycia domowego, oraz opisanie aparatu przenośnego p. Needmana i jego towarzyszów. 1826. NS. II. 26
77. Szkło płynne. 1828. NS. VI. 155.
78. Tanie i trwałe bielidło do murów. 1828. NS. VI. 276.
79. Torf sztuczny. 1806. V. 100.
80. Tynki trwałe do budowli. 1829. NS. VIII. 369.
81. Udoskonalony sposób robienia krochmalu 1828 NS. I. 41.
82. Ulepszony sposób topienia łojów dla robienia wyborowych świec łojowych wynalazku J. P. Lefebure. 1830. NS. XI. 313.
83. Uwiadomienie Cau des Melena o wynalezionych przez niego wojłokach służących do obijania części okrętu znajdujących się w wodzie 1830. NS. XI. 354.
84. Wata z pakuły czyli kłaków, podobna do bawełnianej. 1829. IV. 179.

LIX. Xylografia, drzeworyt. Athaeneum. 1841. IV. 154.
LX. O postępie sztuki drukarskiej, tudzież o jej wpływie na taniość Książek. Wizerunki i wiadom. nauk. S. T. IX. 84.
LXI. O domowem wyrabianiu i rafinowaniu cukru z buraków oraz o uprawie buraków na Litwie. Wilno. Zawadzki 1837. 8° str. 60. Autor Nowicki Napoleon
(Recenzya. Wizerunki S. 2. XIII. 140)

114

Dodatek

Sztuka robienia cukru z buraków, w dwóch częściach zawierających instrukcyę, jak uprawiać buraki, a jak cukier z nich wyrabiać, napisana po francuzku przez P. Aug. Piotra Dubrunfaut, a podług rastrowania do naszego kraju, w tłomaczeniu wtrzyskiem prof. Kuegtowa na język polski przetłoczona przez N. A. Kamelskiego, z trzema tablicami figur. Wilno A. Marcinkiewicz. 1829. 8° str. 166.

Nauka teoryczno-praktyczna sztuki malarza pozłacania i lakierników dzieło użyteczne artystom i amatorom i t.d. ułożone przez JP. Watena malarza, pozłacacza i lakiernika w Paryżu, przetłumaczył z czwartego wydania francuzkiego Wiktor Tichczyński kandydat akademii sztuk pięknych b. Uniwersytetu Wileńskiego. Wilno Nakładem W. Tichczyńskiego. Drukarnia A. Marcinkiewicz 1854 r. 8° 1k. str. IV. 2k. str. 247.

7 Geodezyja. Rysunek topograficzny. Miernictwo

Powyżej wyrażone umiejętności, wykładał na samej szkoły głównej jeden z profesorów, noszący miano drugiego profesora architektury, takim był

I Michał Kado. Syn urzędnika magistratu warszawskiego. ~~Do nauki przykładał~~ Urodził się w Warszawie w 1765 roku. Do nauki przykładał się w Jezuitów w rodzinnem mieście, później w Korpusie Kadetów. Jako odznaczający się mianowany został podoficerem inżynierów litewskich w r. 1786 i w tymże roku mobilizowany. Odznaczył się przy przyjmowaniu udział w ówczesnych kampaniach. Ranny pod Poraczem. Za waleczność został w 1794 r. kapitanem. Po skończeniu wojny publicznej, zamieszkał w Sapiehy w charakterze bednarzowego, a w r. 1799 przyjął katedrę w Szkole Głównej drugą kolumnę, drugiego profesora architektury cywilnej. Oprócz tego wykładał rysunki topograficzne, rysowanie planów i map, fortyfikacyi według programu przez siebie ułożonego. W tymże charakterze przeszedł do Uniwersytetu w r. 1803 urządzonego i w r. 1809 przyjął stopień doktora filozofii.

W tymczasie drukiem ogłosił:

1. O kamieniach wapiennych z opisaniem konstrukcyi pieca do doskonałego ich wypalania nowszem z francuskiego. Wilno. Druk Akademii 1800. 8° str 43. tryc.

2. O ogniach ochronnych czyli nauka robienia fajerwerków zebrane z różnych autorów szczególniej z dzieła p. Frezier – przekład z francuskiego z figurami oraz tablicą zawierającemi. Wilno. Druk Uniwersytetu 1803. 8° str 312. 216. 8.

Dotychczasowe stanowisko w Uniwersytecie wkrótce pomieni w r. 1809, a w kwietniu 1810 zaangażował się do korpusu inżynierów Księstwa Warszawskiego w stopniu kapitana. Na tem stanowisku z polecenia Księcia Józefa Poniatowskiego zajmował się wzgraniczeniem departamentu krakowskiego, a następnie podziałem tegoż departamentu na powiaty. W r. 1811 zajmował się budowaniem murów fortecznych w Modlinie. W r. 1812 odbył kampanię i zajmował się między innemi w Kobaczewie tymczasowem hawicem. Wcześnie odwrotu wojsk stamtąd wszystkich, i pieszo powrócił do Krakowa, a stąd udał się do Warszawy. — Po niedługim pobycie wyjechał do Krakowa przez zajęcie stanowiska inżyniera płacu. W r. 1813 pod Drezdanem zajęty był urządzeniem prowizorycznych fortyfikacyj linii obronnej, a w końcu roku powrócił stamtąd do Krakowa. W r. 1816 przeniesiony został do obowiązków lufa wydziału artylerii i inżynierii przy Komisyi Rządowej Wojny, a w r. 1817 przyjął mianowanie w stopniu majora. Od r. 1821 zaliczony został do ~~korpusu~~ ciała nauczającego w Uniwersytecie Warszawskim, najpierw w charakterze zastępcy profesora na katedrze architektury, a później, w tymże roku został profesorem zwyczajnym budownictwa cywilnego w wydziale sztuk pięknych. W r. 1823 zakończył życie na stanowisku profesora radnego. — Był członkiem wielu towarzystw naukowych. Kapitan Garbiński ogłosił jego życie w Rozmaitościach Tow. przyj. nauk. (1825) tom XVIII, a w Wyjątkach w Gazetach Warszawskich (t. 208), skąd przyjęto w niniejszej pracy.

Następująca praca (kadu) pałacowej nie należy wprost do matematycznego działu uniwersytetu, to wymagamy, gdyż a ~~tem~~ nie będziemy mieli już sposobności mówić o pierwszym profesorze topografii w Polsce.

3. Recenzya dzieła X. Seb. Sierakowskiego pod tytułem Sztuka architektura Folio 2 tomy. Pamięt. warszawski 1815. III. 364. 510.
4. W tymże pamiętniku wyszedł w r. 1822. Sposób dawania pobiały (badigeon) przez....
5. Opisanie fabryki papieru. Dziennik. woj. 1817. II. 829.
6. O początku pomników architektonicznych przez M. Kado (— przedmiot publiczne Kwartalnika warszawskiego uniwersytetu w d. 18 czerwca 1823 r.)
7. Toż w oddzielnej odbitce. Warszawa. Glücksberg. 1823. 4° str. 9.

W Rękopisie pozostawił:

8. Architektura hydrauliczna.
9. Pyrotechnika wojskowa, nauka używania dróg, mostów i nawigacyi z 40 tablicami.

Po wyjeździe Kado z Wilna, przez wiele lat, wykładali różni ~~rysunki~~ różni następcy profesora Rysunki topograficzne oraz sposoby wysowania potęgi i robienia map we względzie czysto ekonomicznym i wojennym rzeczy godzin tygodniowo, lecz ponieważ w programie nauk ~~nie~~ nie było nieznaczono, jacy to byli ~~prof~~ kancyzie przeto nie umiemy ~~o~~ nic więcej ~~nadto~~ przedrzeć nadto czasy przedstawili.

Dopiero gdy Polański w r. 1816 wydał drukiem pierwszy raz prace o Geodezyi, dotąd ~~tu~~ zaczynają się prawidłowe wykłady tej umiejętności, o której w zagadnieniu wspomniałem. Szczególniej po roku 1820 do wypracowania zostali przysposobieni.

Takim dla wykładów Geodezyi czynnym był

II. Michał Bitka Polański. Pochodził z rodziny szlacheckiej

wielkopolskiej, ~~oraz~~ ~~zamiast~~ ojciec swój następnie w województwie nowogródzkiem, gdzie się Michał urodził d. 6 marca 1784 roku. Początkowe nauki pobierał w Żyrowicach u XX. Bazylianów, a następnie do nauk fizycznych matematycznych przystąpił się w Wilnie. Zanim się zdecydował postąpić do Uniwersytetu najpierw wszedł się gwardyzmem i wyszedł z wojskowości, dopiero X. Wołłowicz zachęcił go do wyższych studjów. Przybył do Wilna 1804 roku, zdał egzamin na kandydata stanu nauczycielskiego i przyjęty uczył się przez cztery lata. Przyłączony następnie stopień doktora filozofii, był nauczycielem gimnazyalnym w Wilnie. Na tem stanowisku nie długo pozostawał, wyżej zdolności swoje pragnął na siebie uwagę zwrócił Uniwersytecki i dla tego powołany został do wykładów matematyczno-fizycznych. Dla uzupełnienia wykształcenia wysłany został za granicę. W latach 1817–1819 podróżował po Niemczech, Holandyi, Włoszech i Francyi. Odwiedzał wszędzie oczywiste zdolności i ~~nabył~~ nauki wielkich profesorów, powoływał go na członka towarzystw naukowych jak np. Akademia florencka, Towarzystwo włoskiego chemicznego, Akademia nauk i sztuk w Padwie, Akademia w Lucce, Akademia paryska filomatyczna i wreszcie Towarzystwo przyjaciół nauk w Warszawie. Po powrocie z podróży zajął katedrę na katedrze fizyki stosowanej, wykładając po niemiecku i na tem stanowisku pozostawał aż do zamknięcia Uniwersytetu. Przez lat dwadzieścia był prezesem towarzystwa naukowego, sprowadzającego na nauczycieli do gimnazyum i szkół powiatowych pod zarządem Uniwersytetu najdłużej

ię, oraz przez ostatnie lat dziesięć istnienia Uniwersytetu był dziekanem fakultetu fizyczno-medycznego. Niezależnie od powyższych obowiązków był niejednokrotnie członkiem komisyj utworzonych do badania i mianowania przyczyn wielkich anarchii. Nie jednokrotnie urządzał biblioteki i inne gabinety naukowe tak w Wilnie jak i w innych guberniach. Po zamknięciu Uniwersytetu mianowany został przewodniczącym w komitecie tymczasowym biorącym się do wykonania przepisanych z tego powodu rozporządzeń względem wszystkiego co było pod władzą Uniwersytetu, który to obowiązek pełnił aż do ukończenia czynności i do zamknięcia komitetu w r. 1836.

Za gorliwość i dokładność w wykonaniu powierzonych sobie obowiązków, był dekorowany i wreszcie otrzymał drugorzędną pensyą emerytalną wyjątkowo przez Uniwersytet. Mieszkając ciągle w Wilnie i naukowemi pracami zajmując się bez przerwy, posiadał znakomitą bibliotekę, przeważnie dzieł polskich, zbiór rycin, medali i monet z innych krajów.

Z dzieł literackich pozostawił po siebie pamiątkę publiczności i nauce, wiele ogłaszał bezimiennie ~~jużto~~ w pismach peryodycznych wychodzących w Wilnie, jużto wydawał oddzielnie, a niektóre zostały w rękopisie.

Niektóre z tych prac cytowaliśmy wyżej. Dopełniamy spisu, przyłączając rękopiśmienną według relacyi Sowieniatkiego, który w Bibliotece Warnackiej 1848 IV. 173. podał życiorys zmarłego profesora.

1. O Scoderyi. Wilno. Druk Zawadzkiego 1816. 4° 58 1 tablica.

2. w Dzienniku wileńskim ogłosił

2. Wyjątki z raportów [2] podróży o zakładach naukowych w Niemczech, Francyi i Szwajcaryi. 1819. T 109. 281. 500. 688. 1820. II 410; III 16.

3. O Anabaptystach we Francyi mieszkających. 1823. II 411.

w Dziejach dobroczynności krajowej i zagranicznej:

4. Wiadomości o znajdujących się w obszerze Akademii Wileńskiego przedmiotach czyli konwiktach na utrzymanie i edukacyą ubogiej młodzieży tłoczących. 1820 609; 1821. 439. 2099.

w Wizerunkach i wstrząsaniach naukowych

5. Dodatek bibliograficzny do dzieła: „Ubiór ubrania do historyi literatury polskiej w Polsce od czasów najdawniejszych aż do najnowszych przez Ludwika Łętowskiego Tom I w Poznaniu 1839. in 8°. Poczet nowy drugi XII. 128; XIII. 142

6. O najpierwszej w polskim języku drukowanej książce. ibidem XV. 129.

7. Uzupełnienie do artykułu o dyalogach wypisanych po kościołach ibidem XIX. 94.

8. Niektóre dodatki do dzieła Krakowskiego p.t. Wilno od początku jego do r. 1750 4 tomy. ibid. XXIV. 177.

W rękopisie, według klasyi Łobrzeniowskiego, zaległy:

9. O pożytku z nauk matematycznych.

10. O hydraulice

11. O pomiarach odwierzchnych

12. O dziełach matematycznych

13. Dodatki do dzieła p.t. Historya literatury polskiej przez Felixa Bentkowskiego a rozdziały do tychże Tom IV. V. i XVI części trzeciej.

14. Spis książek od wynalezienia druku aż do na

nakazyli nawet wyrzucić z druku, które istniały lub istnieją w obszerze rękopisów bratowskich.

„Tę ostatnią obszerną pracę, którą czytywy stanęce z zapałem z niezwiędłej gorliwości zajmować się, miałem sposobność przez lat kilkanaście obliczać i oglądać; była ona już w roku zeszłym (1847) znacznie ku końcowi doprowadzona, wiele tam dzieł było bibliograficznie opisanych, o których sobie dotąd nie wiedział, wiele sprostowanych; nadzwyczajna liczba broszur starannie spisana, w rubrum nazwy starannie spisane książki pilnie zebrane i mnóstwo innych rzeczy, które czyniły to dzieło choćby niekończone, nawet teraz nader bogatym materyałem, a z którego sprawiać się należy i z przyrzeczenia i światła wielka niebożnika, stosowny uczynić swój użytek!"

Te nawoływania nieodzwiedziły światłu, gdyż żadna z opisanych prac zaległych w rękopisie nie ukazała się w druku. Pozostała po nim cenna biblioteka, znajduje się i dzisiaj w Wilnie w rękach, niedostępna dla nikogo, a należy do rękopisów Walenzana Gorskiego.

Poliński umarł w Wilnie z cholery d. 31 sierpnia 1848 r.

Dla uzupełnienia obrazu, podajemy kilka szczegółów o opowiadań współczesnego Polskiego Pisarza czasu.

Należy on wybornie życie drzewne sztuczne dla oddziału zatrudnienia.

„Od Tomasza Łyckiego w r. 1823, przyjął duchowną wydziała, profesor Michał Pełka Poliński. Wykładał on wyższą matematykę, geometrię analityczną mechanikę racyonalną, trochę i polnikę geodezyą i inne przedmioty. Miał w swoim czasie wielką reputacyą, jako dobry matematyk, pracował nawet wiele, – lecz za mojej już bytności, mało się tym dużo tą nauką i z tego tylko co już umiał a więcej się trudził zbieraniem rzadkich książek, numismatów, historycznych miał dobre, Korzystał. Pisał bibliografię polską, pamiątek.

którą chciał kiedyś drukiem ogłosić, a bogatą już własną bibliotekę ~~[illegible]~~; całe muzeum nadbrzeżne dział w domu ....
Był to wysoki, chudy, dużej twarzy, już nie młody, a często chorujący człowiek; miał surowe oblicze, które nadzwyczaj miłym uśmiechem, umiał rozłożyć i wielkiego przytem rozumu, takta w postępowaniu. Prawy, niezgięty, sprawiedliwy zawsze i wyrozumiały, przywiązany do Kraju, poświęcony dla młodzieży. Kochany był od wszystkich, uczniowie lgnęli się go jak ojca kochającego, i jak takiego kochali.
Gdy 1 stycznia 1832 przestano nam wydawać pensyę, a bieda była w domu codzień, potrzebowałem koniecznie pieniędzy — pożyczył mi Poliński około 30 rubli, — w marcu tegoż roku dostałem miejsce guwernera w bogatym domu, dali mi zadatku 20 dukatów złotem — te wszystkie przymiotem natychmiast Polińskiemu, ażeby z nich wziął mój dług. Wziął zatem kilka i ważył dukaty, najcięższe zatrzymał, najlżejsze mnie pozostawił. Patrzałem na niego — nie wstydził się. Uwierzyłem naówczas, co ludzie zawsze mówili, że lichwą się bawił i fundusz zrobił ogromny..... Umarł na cholerę. Po śmierci cały fundusz jego drożdżowi katolickiej wymarzyły, mają też [illegible], kamienicę w Wilnie na Trockiej ulicy, bibliotekę ze wszystkiemi zbiorami przeszły w ręce prof. emeryta Walerjana Górskiego rodzonego brata żony Polińskiego.
..... Poliński był zawsze głównym moim protektorem ..... przykro mi było wspomnieć o jego słabościach charakteru, ale prawdę rzetelną zeznałem. Najdoskonalsi ludzie mają swoje uchybienia; zawsze są oni zbiorem wielkich przeciwieństw i anomalii, — poznawszy ich bliżej dostrzeżesz.... Wykłady Polińskiego, mimo suchego matematycznego wykładu, były zajmujące jasnością swoją, logiką która znamionowała dobre nakłady przygotowania i zdolności wrodzone. Wielce interesujące

przedmioty innych profesorów z mniejszą uwagą, ciekawością a tym samem i pożytkiem uczniów były słuchane. Poliński nigdy nie miał potrzeby w czasie lekcyi prosić o ucichnięcie uczniów swoich; i nie samem tylko surowem obliczem imponował im. On był godnym i zacnym, prawdziwy miał talent i umysł wnikliwie ukształcony; każde słowo, giest, spojrzenie nawet dowodziło że zawsze i wszędzie on jest konsekwentny, na wszystko przygotowany. Młodzież na każdym kroku widziała jego wyższość umysłową. Więcej treściwego i pożytecznego profesora matematycznych przedmiotów nie widziano..... Z samego Polińskiego i Nowosilcowa, jako człowieka zimnego, wpływowy, miał wielkie zachowanie. Odjąć od niego tę cechę serca, trwożliwości i chwiejności, jak wspomniałem, w chwilach politycznych, tę chęć zgromadzenia pieniędzy i liczne, które niewątpliwie nie zajmował, zostałby Polińskim ideał doskonałego człowieka, który pomimo zawiłdbanej i niepostępowej nauki, mógł być zawsze i wszędzie bardzo pożytecznym i dobrym profesorem."

III. Szahin Antoni. Gdy po roku 1820 wprowadzono wycieczki Rosyi, a praca ta przez długi przeciąg czasu miała się przeciągnąć i wymagała wielu pracowników, Uniwersytet, ~~mogł~~ przyjął tę okoliczność na uwagę i otworzył oddzielną katedrę Geodezyi, którą dotychczas jak to prawdziwie zajmującą, tylko jako dodatkowy kurs była wykładana. Pierwszym profesorem na tej katedrze i zarazem ostatnim był Szahin Antoni. Urodził się na Litwie w r. 1798. Do nauk fizyczno-matematycznych przybrał się w Uniwersytecie wileńskim, gdzie w r. 1816 stopień magistra filozofii przyjął. W roku następnym mianowany

rokat pomocnikiem przy obserwatorjum astronomicznem. Przez dwa lata miianowicie 1821 i 1822/23 wykładał astronomię teoretyczną podług dzieł Lindadera, Biota i Delambra, a gdy przejrzawszy ważą katedrę stawiali przyczyć z podróży zagranicznej, Rahin prócz do przeniesienia się do pomocnika astronoma obserwatora.

W reformowaniu Uniwersytetu za rektoratu Pelbla i w skutek przewodów na poznańskim przyuważonych Rahin objął w r. 1826 katedrę geodezyi i natenstanowisku pozostał aż do zamknięcia Uniwersytetu.

Następnie wyjechał do Berlina na nauczyciela matematyki w tamtejszem gimnazyum i stamtąd powołanym został w r. 1834 do Charkowa na wykładającego Astronomię, najpierw w charakterze adjunkta później profesora. Na tem stanowisku zakończył życie w r. 1845. O tych szczegółach profesury Rahina w Charkowie posiadamy szczegółowy obszerniejszy sprawozdanie w zbiorach po Dowiedzeniu Chodźcy pozostałych. ~~Z czasem innych ~~ ~~z innego źródła, tylko tutaj wymagającego~~ ~~Przytoczonych Rahina, dlatego i takiego podaję:~~

Z innego, a tylko tutaj wytworzonego źródła podaję mały wyjątek poświęcony Rahinowi ~~ten jest pisze odra~~

„Po roku 1825 wykładał geodezyę w Uniwersytecie Autorem Rahin, młody jeszcze, prawie bez nazwiska, ale bardzo ukształcony i przychylny. Znał dobre swoje przedmiot, astronomię teoretyczną i praktyczną, zaczęto ~~nad~~ abyśmy przystąpili do inżynierów, do głównego Rahin, gdzie całe życie awansować można, będąc profesorem, o czem marzyliśmy, ma zawód bardzo ograniczony. Nie miał wielkich zdolności matematycznych, ale pracował ciągle i wiele. Wydrukował swoją Geodezyę, która także jak Geometrya wydana Rumborskiego, nie podobała się dla tychże samych powodów. W r. 1832 przeniesiony do Charkowa

na profesora, tam uchybiamy jakimś zobowiązaniom
ku względem jednego w Kraju naszym obywatela, zdaje
się Ukermanta, który miał fabrykę rękawic, z wzgardą
zaznał się. Był on dla mnie zawsze bardzo przychylny
i jak równego sobie traktował. Kiedy tego człowieka
Opatrzył:

1. Kritik wyż ważniejszych wymiarów jeodetycznych, do
bywanych na ziemi, z dołączeniem uwag o figurze
ziemi. Dr. wł. 1826. US. T. 41. 83.

2. Jeodezya wyższa przez .... magistra filozofii dążącego
jeodezyą wyższą, Topografią i równoważenie wła-
dzkim Uniwersytetu Wileńskim ze czterema tabli-
cami na miedzi rytemi. Wilno. Nakład i druk
Glücksberga 1829. 4° str. XXVI. 232. 4 tabl.

3. Mierzictwo i równoważenia, ułożone przez ....
z rycią tablicami na miedzi rytemi. Wilno.
Nakład i druk Glücksberga 1829. 4° str. XVI. 156. tabl.

Do tego działu należą ~~prace~~ jeszcze na stopniu ~~jeszcze~~ ~~autorów~~ prace: F

IV. Szemega Jędrzej. 1. O sposobie uczenia rysunków
topograficznych. Rozprawa na publicznem
Gimnazyum wołyńskiego dnia 12 grudnia 1813 roku wła
ciński językiem czytana i dla pożytku uczących się na
języku polski przetłomaczona przez .... dawniej Swity Jego
Imperatorskiej Mości pocztu Kwatermeysterskiej pomo
cnika, potem gubernii wileńskiej skarbowego jeometry,
kollegiego assessora, teraz w Gimnazyum wołyńskiem
rysunków topograficznych nauczyciela. Nakładem
autora z przyłączeniem tablicy początkowych wzorów 52.
w Krzemieńcu 1814. 8° str. 28 z tablicą wzorów rytą wspa
cajowa.

2. Rysunki topograficzne przez ... nauczyciela gimna
zyum wołyńskiego, Kollegiego Assessora. Poczajów druk Ka
zyliańów. 1818. 8° str. 86. tablic 3 rysunków.

F III a Rysiński Maxim, jezuita, profesor prawa Kanonicznego w Akademii Krakowskiej, oraz członek dwóch tejże akademii: rękopis: Geometrya gospodarska dla mierników i obmierzycieli wrysstkich gruntów mierzania pól wysokości wysowania arg. Warszawa 1786 (Kat.) od str. 226-246 (Znajduje się dołączona z Elementarzem geometrii (Kawa)

128

V. W.S. O sposobie wyrowania planów od mierzących tudzież zapytanie względem wyrowania gór przez W.n S.... Tygod. wiel. 1817. III 282

Rysunki topograficzne 8° nlb. (5 XXI. 7/29)

8. Geometrya wykreślna

Specyjalną katedrę tej umiejętności utworzono w Wilnie dopiero w r. 1823. Z początku nieogłoszono nawet kto będzie prowadzić wykłady, lecz ograniczono się na komunikacie: Lekcye geometryi wykreślnej, przez osobę do tego wyznaczoną się mającą, dawane będą codzień od godziny 2–3 po południu". Dopiero w wykładzie szkoły na rok 1824/25 czytamy że do wykładów powołany został:
Rumbowicz Hippolit, magister filozofii. Za przewodnika podczas wykładów, wskazano mu dzieła Hachette et Vallie. Katedrę tę zajmował aż do zamknięcia Uniwersytetu.
Ażeby słuchacze lepiej mogli korzystać z wykładów, przygotował dzieło cyfrowane, i wyszedł druk niego w czerwcu 1829 r. jak się dowiadujemy z daty cenzury:
Geometrya wykreślna czyli wykład rzutowych i obrazowych wykreśleń z dodatkiem prawideł oznaczania cieni i stopniowania światła, tak w rzutach jako też w perspektywie, napisana użytku uczniów uniwersyteckich przez.... z 36 tablicami wzorów i jedną tablicą figur. Wilno. Nakładem autora drukiem Zawadzkiego 1829. 4° str. 80, tablic 41.
Dzieło to, przestało wychodzić po wyjściu wstępu i zdziału pieniężnego; lecz możemy podać treść całego dzieła, jaka była przygotowana do druku.
Treść dzieła. We wstępie. Opisane jest znaczenie i przedmiot geometryi wykreślnej z wykładem ogólnym sposobów rozwiązywania geometrycznych zadań, za pośrednictwem rzutów prostych i właściwych tym rzutom wykreśleń, stosownie do przyjętych powszechnie znaków.
W rozdziale pierwszym podają się sposoby szczególnych wykreśleń, właściwych punktowi, liniom i płaszczyznom, odnośnym do rzutowych płaszczyzn ze stosownemi ćwiczeniami

na niektórych prostoliniowych bryłach. Tyle ogłoszono dotąd w rękopiśmie pozostało się:
w rozdziale drugim objęte są zadania odnoszące się do rozwijalnych i krzywych powierzchni. Rozdział czwarty traci zadania na głównejsze zadania tyczące się równych i różnorodnych powierzchni. Rozdział czwarty stanowi przejście od geometrycznych rzutów prostych do obrazowych, przez stosowny w nim wykład zasad i sposobów właściwych wykreśleniom perspektywnym. Rozdział piąty obejmuje zadania odnoszące się do punktu linij prostej i płaszczyzny, rozwiązane za pomocą obrazowych rzutów. Rozdział szósty mieści w sobie przykłady obrazowych wykreśleń rozwiązujących zadania z powierzchniami, należącemi do czterech wzmiankowanych wydziałów. Dla dopełnienia zaś nauki dokładnych wykreśleń: w dodatku podaje się prawidła wyrażania rysunkiem cieni i stopniowania światła na powierzchniach używanych w rozmaitych przemysłowych robotach: zaczynając naprzód od gwyrzających rzutów prostych, a potem przez stosowne sposobów rzędzie przechodząc do obrazowych czyli perspektywy. Co wszystko zakończy wykład tak zwanej perspektywy powietrznej.
Urodził się Rumbowicz na Litwie w r. 1798. Do nauk fizyczno-matematycznych przykładał się wkrótce gdzie przyjął stopień magistra filozofii. Następnie przy Uniwersytecie pełnił obowiązki zastępcy profesora, do powołania go na katedrę geometrycznej wykreślnej w r. 1823. Był adjunktem Uniwersytetu. Gdy ten ostatni został zamknięty, Rumbowicz przeniósł się do Białegostoku gdzie był dozorcą i architektem gmachu dla Instytutu pawiem przerabianego. Tam zakończył życie z suchot płuc w r. 1838.

Oniu znajdujemy następujące rezygnacje we współczesnej notatce: „W r. 1824 czy 1825 wykładał geometrię wykreślną w Uniwersytecie Hipolit Rumbowicz. Był to człowiek, uczony i pracowity nad przyjaciół. Znał dobrze matematyczne nauki, architekturę. Lekcye jego były bardzo konkretne i pryteczne. Zachęcał uczniów, do rysunku, malarstwa, którzemi sam się ciągle zajmował. Był bardzo skromny, nadto gdzie się z domu wychylał, jasno i dobrze się tłumaczył. Wydrukował potem swój Kurs geometryi wykreślnej, ale nie podobał się w areopagu naszym, styl był bardzo ciężki, nie poprawny, co dziwna, gdyż na lekcyach wykrzyczny był dostatecznie!"

132

Rachunek prawdopodobieństwa

Świadectw Jan świadczy że rachunek prawdopodobieństwa czyli rachunek losów miałby w Polsce jeszcze, do ogłoszonej przez niego rozprawy w r. 1817, w której zawarł właściwie historyą tej umiejętności. Katedra tego przedmiotu utworzoną została w Wilnie dopiero w r. 1829, a na pierwszego profesora powołanym został dotychczasowy zastępca,

Rewkewicz Zygmunt magister filozofii. Urodził się w Wilnie w d. 24 Czerwca 1807 roku. Do nauk gimnazyalnych i uniwersyteckich przykładał się w odmienny sposób. Podczas studyów na wydziale fizyczno-matematycznym od r. 1822 poczynając, poświęcał się z zamiłowaniem wyższej matematyce, co zwróciło uwagę dziekana Polińskiego i zapewniło mu w przyszłości katedrę. W r. 1828 magistrował się, a w r. 1829 objął katedrę dotąd istniejącą i na tem stanowisku pozostawał aż do zamknięcia Uniwersytetu. Następnie chodząc różne koleje w swem życiu, jako uczeń najpierw wojskowy, później cywilny — osiedlił się na starość jako emeryt w Wilnie, gdzie dotąd pozostaje. W r. 6. obchodzono jubileusz jego trzydziestoletniej pracy, a Kurjer w № 1243 pomieścił z tej okazji portret i życiorys jubilata. — Program jakiego się trzymał podczas wykładów Rewkewicz, był przesłany z rzkazu Nowosilcowa ministrowi Oświaty do zatwierdzenia. Rozpatrywał go Kazimierz Ostrogradski, z polecenia Akademii Nauk, a resumé Minister Oświaty Książe Liwen nadesłał do ~~Uniwersytet~~ Kuratora, Kopię z którego umieszczamy w swem sprawozdaniu. Niektóre zarzuty Ostrogradskiego jakie się w tej odezwie minister wyraża, są więcej formalne i na przebieg wykładu wpływu mieć nie będą jeśli Rewkewiczowi ~~za takiej uznać je zechce~~ pozostawiono zupełną swobodę w wykładzie, podług własnego programu.

Co się tyczy wykładów Rewkombiego, nie umieszczamy w tej mierze nic pewnego, gdyż ani wspomny jego na magistra

1. O powstaniach i upadku rachunków prawdopodobieństwa. Wilno. 1828. 4°, ani Kursu uniwersyteckiego, który ułożył p. t.

2. Początki rachunku prawdopodobieństwa, a który najdyć nie obecnie w Bibliotece publicznej w Warszawie ~~że~~ nie wielkiemy wszka.

Lecz to nie ulega wątpliwości, że wykładana przez niego nauka, w skutek oddalenia od postępu niezależnych, prawda w dziejach oświaty bez śladu.—

Inne prace Rewkombiego, chociaż nie tak w związku z wspomnianym przez nas przedmiotem, podajemy poniżej dla zaokrąglenia życiorysu bardzo mnego Jubilata. ~~Wszystkie te prace raczej~~ ~~co analizy, a zastosowaniem~~

3. O średnich, czyli przeciętnych liczbach w ogólności Kazań 1869. (po rosyjsku)

4. Badania analityczne o zwarciach robót wogóle. Wilno Zawadzki 1872. 4°

5. Z powodu niekorzystnego Banku pożyczkowego, o bankach robotach w ogólności, Wilno, Drukarnia Rządu gubernialnego 1885. 4° str. (po rosyjsku)

6. Początki ekonomii analitycznej. Wilno. Zawadzki 1887. 4°

7. Teorya analityczna robót w ogólności w najogólniejszem znaczeniu. Petersburg 1888. 8° (po rosyjsku)

Literatura rachunku prawdopodobieństwa wydana na kolanie jest bardzo ubogą. Aby zacząć podamy tylko pracę:

II. Świadecki Jan. O rachunku losów. Rzecz czytana na sesyi literackiej Uniwersytetu wileńskiego 15 listopada 1817 r. v.s. –

Praca ta pojawiła się w Pitwarach rozmaitych świadeckiego 1818. III. 329. Świadecki wspomina w niej głównie jak nieliczny historyk mnożył tej umiejętności.

III. Antoni Sokołowski. Opisanie historyczne początku i rozwoju nauki zwaczej rachunek prawdopodobieństw oraz jego użycie. Rkps. 4° 10 kart

Praca ta napisana została w r. 1830 dla przyszłania Stopnia Kandydata. Pod względem literackim jest bardzo mierna; pod względem treści jest na tyle zawiła, że chęć ją zrozumieć należało przeczytać przekonanie napisaną, a cytowaną po wyżej sprawę świadeckiego. Sokołowski pisząc swą sprawę, musiał mieć przed sobą pracę świadeckiego, lecz nieudolnie ją sparafrazował. Ten sam układ, ten sam wykład określeń — ~~tak~~ chcąc być oryginalnym, poprzekręcał zdania, zmieniał wyrazy, wymyślił obyczajne podług swego umysłu i dopiął celu, gdyż rzeczywiście stosunek wbrew zupełnie przewodnim nieprzypominający. O dziełach zastosowań, o których świadecki ledwie tylko natrąca, Sokołowski przez ogólnikiem nie nie podaje, a przecież jeżeli nie wykłady Rewkowskiego, szczególnie części drugiej ~~pewnie~~ ~~jeszcze~~ letora ~~była~~ stanowiła tłum zastosowań — to kilka lat przed tym wyszła praca Kajetana Garbińskiego (x) mo- gła być natchnąć młodego autora do czegoś konkretnego.

(x) Rys filozoficzny zasad rachunku losów czyli rachunku prawdopodobieństwa, sprawa wypracowana i na publicznem zebraniu Uniwersytetu Kraweńskiego Uniwersytetu dn. 18 września 1823 roku wydana przez ... doktora ... Wawa. Gliński 1823 4° K. 18.

136

137

138

139

140

141

142

144

Architektura, budownictwo wiejskie. Inżynierja

Pierwszym profesorem architektury cywilnej i wojskowej w Wilnie był Wawrzyniec Gucewicz. Kurs nauki był trzechletni. Program następujący:

„Profesor wyłoży początki budowania wszelkiego gatunku podług potrzeb mieszkańców tak prywatnych jako i publicznych, ba wspólnej wygodzie i obronie, stosując się do najprawszych budownictwa prawideł, aby każda budowa była wygodna, mocna i piękna. Okaże im piękność, ozdobę i wspaniałość ~~ozdoby~~ budowy, nie na wymyślnych ozdobach i upiększeniach, lecz na stosunku części między sobą i całością z potrzeby i mocy wynikłych formy. Na ten koniec użyje porządku używanego w architekturze z ciągłej progresyi harmonicznej, z którego przez stosunek geometryczny, okaże miary innych porządków częściom odpowiadające: podług prawideł dawnym grekom znajomych. Nauczy wymiar zamiast rachunku oznaczać cyrklem w stosunku geometrycznym linijów całości z linijami części całość składającemi. Ażeby też i stalnymy w stosunku były, szczególniej w architekturze militarnej z średnic i promieni wielokątów wyprowadzi przez stosunek geometryczny inne linije fortyfikacyi dla ustalenia pewnego sposobu umocnienia twierdzy. Podobnym sposobem zastosuje miejsce do budowy, lub budowę do miejsca.

Moc budowy pociągowej zależy od równoważności części składających i dobroci materyałów użytych do jej wystawienia; przeto najpierwej na prawidłach mechaniki obaczę, jakie w którém miejscu dawać fundamenta dla utrzymania wyrachowanej równoważności mocy w proporcyi wielkości działa. Poda sposoby wyrajdowania środków ciężenia być różnych, nauczy rachować równoważność sił działających z odporami różnych części do składu budowy rozmaitego gatunku wchodzących, jakoteż odpór twardy przeciwko działom. Okaże równoważność w machinach prościwszej potrzeby przywodzące one do najprostszego składu, a najdłuższego działania w ruchu. Pokaże potym zażycie różnych materyałów wchodzić mogących w skład budowy, o nich dobroć i wady opisze. Sposoby tychże zbicia, jakie się z stawowej poda; oraz nieomielsza dostrzegać one za pomocą doświadczeń fizycznych, z oczywistością wkowną do uczyka. Nakoniec przełoży naukę o wygodnym rozkładzie budowy stosowanie do potrzeby i żądania. Wprawiać będzie uczniów do układania budowli rozmaitych, tak prywatnych jak i publicznych, z zachowaniem proporcyi i ugruntowaniem trwałości.

I. Wawrzyniec Gucewicz urodził się dnia 5 listopada 1752 r. w Migańcach w powiecie wiłkomirskim. Był on synem szyrwana, włościanina. Gdy podrósł i był już dwa lata na usługach przy Kowile w Połtawcie, nabrał ochoty do nauk i wysłany został

do Pociejewicza do ówczesnej siedziby XX. pijarów. Tam przebywszy lat pięć, miał już zostać pijarem, gdy ojciec stracił wszystko w pożarze, wezwał go do siebie na pomocy w gospodarce; lecz wkrótce wyjednał sobie pozwolenie udania się do Wilna na dalsze nauki, do Akademii Głównej Litewskiej. Nie mając się z czego zostać Misyonarzem. Poznany od biskupa Massalskiego, wtedy prezesa komisyi edukacyjnej, przeszedł za jego wpływem do seminarjum dyecezalnego gdzie już wykładał matematykę. Nauczycielami jego w XX. Misyonarzy byli Hussarzewski i Kalińskі, w szkole głównej Narwoyszy, Kundzicz i X. d. Matematyki stosowanej i architektury uczył go Knafus, jedyny owych czasów architekt wileński, który pałac a Wersalach budować zaczął, i kilka celniejszych domów wystawił w Wilnie. Coraz więcej przez biskupa Massalskiego lubiony, Gucewicz wyznał mu otwarcie, że nie chce być księdzem, a radby zostać architektem. Zgodził się na to biskup, do swego dworu go przyjął a zamierzając przebudować katedrę wileńską, wziął go z sobą w 1778 r. za granicę. Gucewicz by się różnym gwałtom przypatrzył. W Hamburgu nie wiadomo dla czego został z dworzaninem Hornowskim, z bardzo małym zasiłkiem pieniężnym. Tu poznał się z żydem kabalistą i geślarzem. Wprowadzony tajemnice do jego pracowni, gdzie kilku rabinów gdzieś wszystkie księgi, zawarł znajomość ze gwoleniskami nauki kabalistycznej, dozwolił wpuścić krwi własnej i zmieszać ją z wpuszczoną krwią Mistra, a choć później przekonał się o hałbiństwie, skłonność tą jednak do tajemnic i mistycyzmu przez całe już zachował życie. Kilka miesięcy przebawiwszy

z Hamburga bez grosza prawie, udał się do Kopenhagi i Sztokholmu. Trafem na tymże co on okręcie płynął wracający z Warszawy poseł duński; zdarzyło się że Guceweia poprawił pomyłkę znaczną kapitana okrętu w obserwacyach astronomicznych, o czem gdy się wiedział po pokładzie rozbiegła, zapoznał się z nim poseł, bardzo upodobał i na kamerynkla do tymże swego przyjął. W Kopenhadze zapoznał go ze wszystkiemi uczonemi; zaręczenie przyporuczył go sobie Manalski i przez Hornowskiego do Paryża wyprawił. Tam polecony najżyczliwszym architektom nazyt się u Lapatta, Ledoux Couffleka i Rondelleta studiał publiczne prelekcyi w Królewskiej akademii sztuk i w szkole J. F. Blondella. Z paryża udał się do Rzymu i po czteroletnim zagranicą pobycie wrócił do Litwy, gdzie zaraz kościoł pałac w Werbach i przebudowywał katedrę wileńską, za którą plan dostał od Stanisława Augusta medal.
W 1785 roku z polecenia podkanclerzego Joachima Chreptowicza, przebudował ratusz wileński, który jeszcze nie ukończył, i obecnie wraz się z wieżą z wieżą bramnyczą według planu wieżę wzniósł i na niej osadził zegar, który się dostał wiedzie po byłem obserwatoryum astronomicznem.
W 1789 roku na sejmie otrzymał szlachectwo. Mieszkał zaś wywbet dla niego z dóbr dobrzyńskich biskupich w dożywocie części ziemi, z starostwem Grodzkiem, folwarku Bernatek (który on Laura nazwał) w powiecie trockim położonego, i kamienicę w Wilnie na lat 50 przy ulicy St. Jańskiej na mgn za domu żydowskiego.

Wraz z założeniem Szkoły inżynierów korpusu litewskiego w Wilnie, był tamże profesorem architektury, topografii i kart topograficznych, przy końcu roku 1793 mianowany profesorem architektury cywilnej w Szkole Głównej Litewskiej; a w r. 1794 zaciągnął się do powstania i wtedy to zrobiono portret jego w mundurze wojskowym. Ranny przy Wawrzynowie uszedł do Wilna, gdzie go wkrótce aresztowano o śmierci biskupa Massalskiego domu. Po przyłączeniu Litwy do Rosji i nowej organizacji Szkoły Głównej, wbrew Rejmanowi trudności Gucewicowi w przyjęciu na profesora, lecz gdy takowe usunięte rzeczywiście zostały, przywdział dalej wykłady. Lecz od katastrofy z Massalskim, był ciągle chory i w r. 1798 zakończył życie. Pochowany na Rosie. Biograf jego Podczaszyński, z której pracy korzystaliśmy, powiada że Gucewicz zamiast na Rosie powinien mieć wzniesiony pomnik w katedrze z napisem Si monumentum quaeris circumspice

Wszystkie prace Gucewicza zaginęły, pozostały tylko jedna w rękopisie:

Traktat o rozmaitych rzeczach rozmaitszych

O życiu Gucewicza znajdujemy w bibliografii litewskiej dwie prace:

1. Wiadomość o życiu Wawrzyńca Gucewicza prof. architektury cywilnej i militarnej w Uniwersytecie Wileńskim. Dz. Wil. 1816 n. 274.

2. Żywot Wawrzyńca Gucewicza architekta i prof. architektury w Szkole Głównej Litewskiej czytany na publicznem posiedzeniu Towarzystwa Uniw. Wileńskiego d. 15 czerwca 1823. r. przez Karola Podczaszyńskiego. Dz. Wil. 1823. III. 14.

~~Następcy~~

II. Szulc Michał był następcą Guerrieri, lecz podobnym zaiste jak poprzednik kurs swój ukończył, lecz aż po dwóch lat go ~~ukończył~~.

Szulc pochodził z Pmr. Urodził się w województwie malborskiem, w powiecie Braunsberg w 1769. Pierwotne nauki pobierał w gimnazyum mitawskiem w Kurlandyi, następnie w seminaryum duchownem w Wilnie, wreszcie w szkole głównej litewskiej, gdzie ukończył historyą filozofii w 1788 przyszłą, a porzuciwszy stan duchowny zajmował się nauczycielstwem w Krzyżowej później w Wilnie. W r. 1794 wstąpił do wojska polskiego jako porucznik artyleryi litewskiej, po skończeniu kampanii ~~[illegible]~~ powrócił do zajęć pierwotnych i jako nauczyciel szkoły wojskowej tamże zamieszkał. Gdy w r. 1797 ogłoszony był konkurs na wice-profesora architektury, Szulc wtrynął się i w tym charakterze zajmował się przy Guerrierim. Po śmierci tego ostatniego, zajął Szulc jego katedrę i prowadził porozpoczynane roboty. Co szczególniej odnosi się do Kościoła Katedralnego o czem powyżej wzmiankowaliśmy, że Guerrierim się zajął go dokończyć. Oprócz do najcelniejszych robót Szulca w Wilnie należy chór w tymże kościele, na płaskiem sufitatej budowli sklepieniu i na dwunastu kolumnach oparty; również gmach prezbiterium ze cyprysowej arkuri i biblioteka uniwersytetu ze stawiwszczej auli prezbiterium, wymienić każdą że Szulc miał architekt zdolności a w przymiotach osobistych, stawiał na bardzo wysokim stopniu. Lecz wzmocnienie z niezręcznym

był w wykonaniu swoich projektów. Gdy kilka z prowadzonych przez niego robót zawaliło się — ~~w~~ niał robić uzbronioną praktykę budowniczą od r. 1809. Zakaz ten cofnięto w r. 1812 i dozwolono mu w Zakrzcie pod Wilnem stawiać budowlę drewnianą dla wydania w niej balu na przyjęcie Cesarza Aleksandra przejeżdżającego. Na samem ukończeniu i ta budowa runęła, a bude ze zmartwienia rzucił się do Wilii i utonął. Obserwa i uczeń jego:

Mowa o architekturze, znajduje się w Dzienniku przy przepisie nauk z roku 1802 na 1803. Innych wiele prac literackich zaległo w rękopisie.

Po śmierci Gulca katedra architektury przez kilka lat wakowała. Dopiero w r. 1819 powołanym został:

III Karol Podczaszyński magistr filozofii, który przejął wykłady Architektury ogólnej podług prof. Duranda. Program zaś ułożył następujący:

1.) Dostarczyć uwagę nad istotą sztuki 2) mówić pod różnemi względami piękniarstwo wchodzące do składu każdej budowy; 3) wyliczyć i opisać rozmaite zawiązki piękniarstwa stanowiące części ściany i części budowy. 4) Dla zapewnienia uczących się do składania w ogólną całość znajomych już tylko części mówić będzie, w duchu prawideł na wstępie zatrzymanych, wielką liczbę gotowych różnego przeznaczenia budowli, która część nauki krytyką architektoniczną nazwać się może. Po każdym wykładzie ustnym następować będą ćwiczenia graficzne, których przedmiotem będzie: 1) oddawanie w rzutach postaci i względnego położenia rozmaitych piękniarstwa budowy 2) Kopjowanie, sposobem skróconym, jak najściślej

liczby zakładów i części budowy. Z kierowanie projektów na budowy rozmaitego przeznaczenia, wedle żądań podanych. W r. 1823 podczaszyński został profesorem zwyczajnym, dzięki tej okoliczności że Kuratorium Kuratorjum chciało zniżkę liczbę kosztu przy przyczynie Towarzystwa przy wytrwaniu tego ostatniego na rzeczy, potrzebował koniecznie dwóch głosów ~~prof~~ dla tego i Podczaszyńskiego i Wolfgangsa podniósł do stopnia profesora zwyczajnego. Od r. 1823 aż do zamknięcia Uniwersytetu, wykładał też raz tygodniowo w Kursie głównym Architektury cywilnej, najpierw wedle prof. Durandu, a później własnego ustaw; — w dodatkowym nauki o drzwiach i mostach podług dzieł Sganzina i Gauthey'a.

Urodził się Podczaszyński w r. 1790 w Żyrzmunach był synem Jana budowniczego Radziwiłłów. Bo zaczął przykładać się w Kreniczach i w Wilnie; w r. 1814 wysłany został do Petersburga, celem wyższego kształcenia się w budownictwie, a następnie zagranicę aż jakiś przebywał. Po powrocie w r. 1819 objął tak zagraniczny, katedrę architektury i dozór nad budowlami całego obszaru wileńskiego.

W r. 1825-26 był wizytatorem szkół tego obszaru. Kiedy Uniwersytet został zamknięty, zajmował się w dalszym ciągu prywatnemi robotami budowniczemi i gospodarstwem wiejskiem. Z robót jego w Wilnie szczególnie odznaczających się zasługują na wspomnienie:

wchody były w gabinecie mineralogicznym, sufit drewniany w tymże gabinecie, kościół ewangelicko reformowany. Przerabiał także kościół Sto Jański za ~~zapada~~ czasów gospodarstwa Pelikana, i przebiła te wyrosłe ~~ściany~~ ostrą krytykę, ~~i~~ zabronił według zdania tej ostatniej (Tygod. Petersburg. 1838 N.N. 62/63) przerobienie jest obecnego stylu ~~z~~ – Drugi krytyk zajmuje podczas wyniesienia się z wielkiej przystanek bocznych (od ulicy Sto Jańskiej) o ośmiu słupach korynckich nie przypadających do gotyckiej architektury całego gmachu (Kurjer Wileński 1860 N. 14) – Wzniósł Podczaszyński się z pierwiastkowej architektury gotyckiej Świętojańskiego Kościoła, pozostały dziś ślady stylu w ogólnym układzie, w sklepieniach obudwu naw bocznych i ponad wielkim ołtarzem – Całe zaś zlecto i tylny wszyt świątyni, a nawet główna nawa ~~należą do wdzięcz~~ są wzdłużnie późniejszego gdyż należą do wdzięcz tak zwanej jezuickiej architektury z XVII wieku – Co zaś do nowego portyku – to architekt jest on wprawdzie we wielkim stylu korynckim, lecz dla tego architekt go wybrał, iż najwięcej się zbliża do typów przyozdobienia zewnętrznego w rzędzie budowli zazdrzących się, gdzie szczególniej przeważa korynthyk (Nadziei II. 32.) Umarł Podczaszyński w Wilnie d 7 września 1860 roku, dwiema później wielu. Wspomnienie pośmiertne zamieścił Kurjer Wileński (1860 № 32) Zawsze wyszczególnię znane mi prace Podczaszyńskiego

Podczaszyńskiego przywołam sobie przytoczyć mały wyjątek odnoszący się do niego z notatek rzeźbiarza Uniwersytetu: „Piękne, kunsztowne i jak na owe czasy dostatecznie wykładał w Uniwersytecie architektoniczną czystkę prof. Karol Podczaszyński. Podróżował kontem rządu razem z innemi za granicą. Projekta i myśli miewał wyborne, umiał też je płynnie i wymownie zalecić. Jako dobry architekt miał w kraju wielką reputację i praktykę. Trzymał się zasady, że gdzie jest jakiekolwiek, choćby najmniej i najdalej wytrzymany przykład, tak i piękności architektoniczne się mogą. Nauke kuma do ścisłych, a nie do sztuk pięknych zaliczał. Lepiej to potem wytłumaczył i przyjął Krasowski w swojej architekturze (Krasowski Apolinary czy Kajetan). Matematyki znał słabo i to przeszkadzało mu w zakrytem wykładzie nauki. Miał wielką wprawę do rysunku i uczniów do tego zachęcał. Wielu dobrych architektów wyszło z szkoły. Najgenialniejszym był mój kolega Eugenty Rymgałło, który później we Francji mieszkał i tam otrzymywał nagrody za projekta, a w r. 1856 umarł do kraju. Pamiętam jeszcze Gregorowicza, Tyszkiewicza i Juliana Grossa który po r. 1831 mieszkał we Francji. Dwaj pierwsi zaś zamieszkali w Wilnie....

Miał Podczaszyński trochę zarozumiałości, mówił o wszystkiem i pięknie i mile; każdy oddawał mu sprawiedliwość, ale lere nie jednał przyjaciół. Z całym Polakiem w r. 1830/31 więcej dobre niż źle o nim mówiono. Zonaty był z

z Palcewiczem całego centra uniwersytetu w Wilnie, metodą
iż wielkiego Gryglewicza przyszło na ziemię i był architektem
gubernialnym. Był Podczaszyński małego wzrostu, krzepkiego
dość otyły, twarzy opuwaty, tęgy, z szczerym towarzyskim
chęci i wrażeniem a zarazem wielkiem wejrzeniem. Na starość
miał być bardzo wyrozumiałym i w towarzystwie czy-
wiekiem przyjemnym.....

Najgruntowniejszem jego dziełem są:

1. Początki architektury dla użytku młodzieży akademickiej
napisane przez K. Podczaszyńskiego profesora architek-
tury w Cesarskim Uniwersytecie Wileńskim. Część 1a z
pięcią tablicami figur i wzorów. W Wilnie w drukarni
A. Marciniewskiego 1828. 4o str. 188. VI tablic.
Część 2a tamże Marciniewski 1829. 4o str. 215. XVII tablic
Obie te części stanowiące pierwszą pełną zawierającą
dzieła były przedmiotem recenzji Rajchana Jerbu-
skiego która się znajduje w Pamięt. warsz. uniwersy.
czytelni i stronowanej 1829 styczeń na str. 43.
W trzydzieści lat później ogłosił dalszy ciąg:

2. Początki architektury napisane przez K. Podczaszy-
skiego. Część III. Składnia budowli ogólna z II tablic
wzorów i 35 drzeworytami w tekście. Wilno. Drukarnia
Józefa Zawadzkiego 1856—1857 4o str. 235. XI tab.
i dodatku str. 8.
Zapowiedziany na początku części 4 i ostatnią zwiastun
nie został.

3. Uwagi nad trybem właściwym wykładania architek-
tury w szkole Głównej Litewskiej. Dzien. szk.
1822. T. 114.

4. Cytowany przy tym Żywot Wawrzyńca Gucewicza
Dz. lit. 1823 III. 14.

5. Rozprawa o pielęgnowaniu w zbiorach pomnyktw. dr. wit. 1821. II. 1.

6. O ceneniu rysunkiem antyków na posiedzeniu literackiem Uniwersytetu wileńskiego d. 15 marca 1825 r.

7. Nomenklatura architektoniczna czyli tłumaczenie porządowanych cieślickich wyrazów, przez ... Warszewicza Bauku polskiego 1842 8° str. 145. XVII.

8. Nomenklatura architektoniczna czyli tłumaczenie cieślickich polskich wyrazów. Wydanie powtórne przez ... Warszewicza Dzieł Jarosz. 1854. 8° str. 84.

9. Architekt. Architektura, Architektura wojska i t. p. artykuły powzięte w Encyklopedyi Porządnej Glücksberga w r. 1839. II. od str. 260.

10 Mam w swej bibliotece kartę w 4° major litografowany bez wyraźnego roku i litografię oddzielnej karty tytułowej, który według Estreichera VII. 34 - ma być pierwszem pracy K. Podczaszyńskiego:

Dzieje budownictwa. Tu poprzedzono wstęp (str 1–18) i Rozdział I. przedhistoryczne i budowle ludów pierwotnych czyli dzikich mianowicie zaś Towarzyszy a Koczujących (od str 21–55) wyjęte w tablicach 14. Na ostatniej stronicy w dole zamyka się medal 2°. Według Estreichera praca ta wspomniona bez wiadomości w r. 1856.

11. Zastosowanie ogólnych zasad dekoracyi w tworach przemysłu do obrazów i przyborów tudzież do urządzenia ogrodów wiejskich czyli ogrójców. Wiersmuki i wtrąsania Kaulbarsa. Kraj 2. t. XXII. 5.

W zakresie budownictwa znamy prace następujących autorów

IV Aigner Piotr. Stosunek budowniczy polski, całowek Towarzystwa przyjaciół nauk w Warszawie. Jest autorem wielu dzieł, lecz nas ze względu na miejsce wydania interesuje tylko następujące:

Nowa cegielnia wynalazku J. Mci Pana Aignera architekta warszawskiego. W Wilnie (wyd. przezemnie Centrum Vilnensis przedrukowano) 1791. 8°. str. 46. 1 tabl. Dodatek o sposobie wbicia Parabolii: Ekspect. K. 3 + 1 tabl.

V. Balcerowski Gabryel Komodnija przy Kościele ewangelicko-reformowanym w Kwabiszkach w powiecie upickim, ogłosił:

1. Budowle i piece gospodarskie wiejskie nowego układu przez X.... Dz. wil. 1817. II. 164. 1 tabl.

2. O oficjach murowanych nowego układu chat wiejskich przez.... Dz. wil. 1819.

VI. Bohusz Franciszek Xawery Mieczkowski. Słynny malarz wileński, poprzednio jezuita, pochodził z Witebskiego, gdzie się urodził w 1746 roku. Po ustąpieniu z zakonu jezuitów, był jakiś czas nauczycielem języka francuskiego w kolegjum grodzieńskiem, a po skasowaniu zakonu, przez czas pewien zajmował się pracą. Jako znakomity uczony powołany był przez Towarzystwo przyjaciół nauk na członka, w wspomnieniach którego znajdujemy wiele prac Bohusza pierwszorzędnej wartości. Umierając w r. ~~1820~~ 1820 zapisał cały majątek dla ubogich, a testament jego ogłosiły „Dzieje dobroczynności" za rok 1820 str. 452 i n. Z licznych jego prac wymienimy przede tych tylko, które się tylko budownictwa

1.

1. O budowie włościańskiej trwałej, ciepłej, tanej, od ognia bezpiecznej i do kraju naszego przystosowanej. Dzieło z umieszczeniem w nim wyboru wzorów odpowiednich w tymże przedmiocie przesłanych Kr. Wark. Towarzystw. przyjaciel. Nauk przez Xaw. Michała Bohuna Prałata katedralnego Członka Kr. Tow. Wark. przyj. Nauk Kawaler. Orderu Kapitana i z woli tegoż Towarzystwa do druku podane w Warszawie w drukarni Lubomirskich Zawadzkich 1811 folio 63 str.

2. O budowie włościańskiej do kraju naszego przystosowanej przez .... Roczniki Tow. Warsz. P.N. 1816. IX. 59.

3. Tamże. Pamiętnik lwowski 1816. № 8 str 308.

4. Zdanie sprawy przez .... o próbie co do nowego sposobu budowania. Rocz. Tow. P.N. 1816. IX. 258.

O jego życiu oprócz wiadomości w Encyklopedyi znajdujemy w Roczniku Towarzystwa Przyjaciół Nauk: Rys prywatnego i publicznego życia Xawe. Xaw. Bohuna przez Józefa Kossakowskiego 1827. 136.

VII. Cointeraux Franciszek ostatni:

Szkoła budowli wiejskiej czyli sposób jak stawić mocne i trwałe od kilku piętr, domy z ubitej surowej ziemi, lub innych przedmiotów i tanszych materyałów, wynalezione od JP. Franciszka Cointeraux skreślony dokładnie i wiernie w Potwiku w wyny-

upiększonej od Jego Imperatorskiej Mości Drukiem
Collegium Roku pańskiego 1800 8° str. 59. VIII tab.
2. Toż – wydanie z r. 1808.

VIII. Hrecyna Grzegorz Wykład geometrii wysokiej
dla użycia uczniów dróg komunikacyjnych przez ks. Potoń
uczenia nauki politechnicznej podpułkownika w Korpusie dróg Komunikacyjnych przetłumaczony ... wydanie
w Warszawie nakładem i drukiem Józefa Zawadzkiego
1817. 8° K. 5. str. 195 tab 2.

IX. Jelski Kazimierz Słynny rzeźbiarz wileński ur.
roku Lebrana. Był profesorem rzeźby w Uniwersytecie
wileńskim odr. 1815 – 1825. Prowadził wykłady jako
Adjunkt uniwersytetu. Po usunięciu się z Uniwersytetu mieszkał w Wilnie, gdzie się oddawał rzeźbiarstwu z wielkiem powodzeniem. Wielu pięknie malowniczych ludzi jego dzieła i modelowanie z przyrodzonej podawie biorącego wielu jego dzieła i modelowanie świadczą o wysokiem poczuciu artystycznem. Niektóre biusty w drzewach gipsowych są dziś wspomnienie w Wilnie. Zakończył życie w r. 1867, a Gazeta warszawska z tegoż roku w numerze 130 podała o nim wspomnienie pośmiertne. Ostatnie:

O związku architektury, sztuki plastycznej i malarstwa przez ... magistra artium pełniącego obowiązki profesora sztuki plastycznej w Uniwersytecie cesarz. Wileńs. akademii 1822. 8° str. 14.

X.

X Kado Michał a dziedziny budownictwa ogłosił i pozostawił w rękopisie

1. Recenzya dzieła x. Sebastyana Cieszkowskiego pod tytułem Architektura Jot. Ztowy. Pamiąt. warsz. 1815 III 364.570.

2. O potrzebie pomników architektonicznych. – Warszawa Glücksberg 1823. 4° str 9. (Posiedzenie publiczne Królewsko-warszawskiego Uniwersytetu d. 18 września 1823 r.

3. O kamieniach wapiennych, o opisaniem kontrolnego i pieca do dokładnego ich wypalania na wzgórzu Wilno. Druk Akademii 1800. 8° str 43. 1 rys.

4. Architektura hydrauliczna. – Rękopis.

XI Krasowski Kajetan prof. agronomii ogłosił:

1. Sposób stawiania budowli gospodarskich z wrzosu i gliny opisany przez... Wilno, nakład i druk A. Marciniowskiego 1834 8° str. 16 z rysunkami

2. Tiż – pokrycie owych dachem nie palnym, opisany przez... wydanie drugie znacznie powiększone Wilno. R. Daicen 1839. 12°

XII. Ławicki Michał Ostrożnik:

1. Odkrycie zaprawy rzymskiej w Rossyi i Francyi i niektóre uwagi tyczące się wypalania i gaszenia wapna przez... Dz. wil. 1824. III. 86.

2. Rozbiór rozmaitych kamieni wapiennych i skażenie mocy z jaką działają części z składające się zaprawach wapiennych (ciment) przez P. Berthier inżyniera kilku górniczej francuskiej przez... Dz. wil. 1824. II. 457.

3. Systema urządzania i poprawiania dróg przez P. Mac-Adam. Dz. wil 1824 II 473.

XIII Mickiewicz Józef O piecach półeliptycznej figury. Wilno 1801. 8°

XIa Krassowski Apolinary syn Kajetana prof. Uniw. architektury specyalnej w Instytucie Korpusu Inżynierów Cywilnych akademii Instytutu Politechnicznego. I. Tiż. Sposób stawiania budowli drewnianych. Petersburg 1857.

XIII. Miechowicz Franciszek o którym w poprzednich paragrafach mówiliśmy, pozostawił w rękopisie:

Architektura cywilna, z rysunkami 2 tomy in 4to

XIV. Mikulski Florentyn ogłosił:

O architekturze egipcyan. o materyałach przez nich do budowy używanych. Dziek. wil. 1830. Histor. i Liter. x. 134.

XV. Narbutt Teodor ogłosił

Ołtarz ulepszona. Dzien. wil. 1829 N.S VIII. 118

XVI. Ozarowski Antoni:

O piecach pokojowych, otrzymujących znaczne opały, z dodaniem sposobów robienia lakierów i politurów do powlekania powierzchni tychże pieców, z dzieła Architektura Demmrich tłumaczył... Dz. wil. 1820 T. 336.

XVII. Podczaszyński Bolesław syn Karola ogłosił:

Mosty rurowe do kolei żelaznej w Walii i nad rzeką Conway i po nad cieśniną Menai (Chester-Holyhead-Rail-road) przez... Athenaeum 1851. V. 84.

XVIII Rumbowicz Hipolit ogłosił

1. O porządkach architektonicznych. Dz. wil. 1822 II 98

2. Sposób budowania zubitej ziemi przez H. R. Dz. wil. 1821 II. 79. 1 tabl.

Potrzebnie tu należy odnieść następujące jego prace:

3. Początki linearnego rysunku, ułożone dla szkół parafialnych przez Hipolita Rumbowicza uniwersytetu adjunkta. Wilno nakładem i drukiem M. Glücksberga 1827. 8o str. 138. Część pierwsza z IX tablicami wzorów. i dodatek zawierający zadania służące wzorom linearnego rysunku str XXII i 2 tablice litogr.

162

XIX. Świadecki Jan:

Architektura Sebastyana hrabi Serlio'wskiego. Rzecz krytyczny przez... Dz. wil. 1815. t. 90. 182.

XX. Sobolewski Jan ogłosił:

O piękności w budowlach. Dz. wil. 1823. t. 472.

XXI. Styczyński Jan Gualbert znany bibliograf polski, nauczyciel literatury polskiej w Wilnie

O stawianiu zbożowego spichlera przez Engelmana. Tłumaczone z niemieckiego i wydane z wyjątkiem niektórych spraw nieistotnych. Przekładał na polskie J. G. S. z trzema rysunkami. Wilno. Uniwersytet 1816. 8° str. 15. 3 tabl.

XXII. Żuganewski Stanisław

Prawidła do zakładania i utrzymywania trwałych dróg i gościńców przez J. F. Krüger Inspektora dróg Warbowych, przełożone z niemieckiego przez... Kandydata filozofii Cesarskiego Wileńskiego Uniwersytetu. Wilno. Nakładem i drukiem A. Marciniowskiego 1829. 8° str XV. 116.

XXIII. Artykuły ogłoszone bez nazwiska.

164

166

167

168

169

170

171

172

173

174

175

176

V. Astronomia.

II a) Astronomia teoretyczna i praktyczna.

Jak w poprzednich paragrafach, tak i w obecnym, zanim przedstawimy sprawozdanie ze stanu tej umiejętności za czasów Uniwersytetu, podamy w krótkim zarysie wiadomości o wykładach astronomii teoretycznej i praktycznej za czasów Szkoły Głównej Litewskiej. Widzieliśmy przecież że jedni i ci sami profesorowie i w Szkole Głównej i później w Uniwersytecie te same zajmowali katedry, toż samo i w obecnym wypadku widzimy. Przeto nie tylko ~~niezbędną, ten przeciwnie~~ konieczną jest rzeczą dać sprawozdanie o wykładach Astronomii jakie organizacyę Uniwersytetu, a gdyż takowe stanowią przeważną część wykładów Uniwersyteckich. Pogłębiając nie w jakim zakresie wykładano Astronomię podamy wedle urzędowych źródeł, mianowicie według programatów jakie przedstawiali Prezesi Szkoły Głównej profesorowi. – Programata te, jak z tem razem się przekonamy, istotnie były bardzo umyślnie, lecz tu winniśmy zastrzedz, że według relacyi takiej kompetentnej osoby jak Stanisław Worfany Jundziłł, a z którą później konsultować będziemy, nie wszystkie profesorowie do tych programatów stosowali się, w wykładach swych.

I. Pierwszym profesorem astronomii teoretycznej i praktycznej w Wilnie ~~do 1780 przynajmniej~~ był Strecki Andrzej jezuita. O Nazwaliśmy go ~~nie wiemy~~ dla tego że o poprzednikach jego ~~bowiem~~ nic nie wiemy, jak kolwiek z wielkiem prawdopodobieństwem przypuszczać należy że musiał ktoś prowadzić teoretyczne wykłady za czasów jeszcze Akademii jezuickiej, gdy obserwatorem

był jezuita Lebrowski.
Stnechi był doktorem S. Teologii, prezydentem Collegii physici (za czasów polskich), astronomem Jego Królewskiej Mości i professorem publicznym wyzwolonym astronomii. Umarł się na Litwie w r. 1787. Wstąpił do zgromadzenia Jezuitów w 1753 r. w Wilnie, a będąc biegłym w matematyce przydany był Poczobutowi za pomocnika.-
Według wykładu lekcyi z r. 1781 wykładał dwa razy w tydzień lekcye astronomii teoretycznej i praktycznej według programu który tam należał: „po historycznem opisaniu dawnej astronomii, jej rozwoju i udoskonalenia u różnych narodów mówił o przykładach tej nauki wypływających na potrzeby życia ludzkiego, oraz o rozmaitej pomocy, którą ze znajomości biegu ciał niebieskich religia, policya, literatura, nawigacya, handel, geografia i rolnictwo zawsze odbierały i dotąd odbierają. Wyliczał następnie i objaśniał obliczone dawnych ~~wynalazków~~ wynalazki, oraz patrzeniem tłu przyrodzonym rozum ludzki przywiódł do wytworzenia nauki teoretycznej astronomii. Oświeciwszy uczniów wiadomością o przykładach sfery i jej użyciu, także dokładną naukę o trygonometryi sferycznej, przystępował do wyłożenia systematu świata, w sposób najprzystępniejszy, starając się zawsze żeby tak biegu niebieskich natura, jak też innych wynikających fenomenów przyczyny, te wszystkie które bez zawiłych geometryi mogą być przyrzucane, najdokładniej tłumaczone i najjaśniej demonstrowane były. Skoro zaś uczniów nowych dosyć gdzieś przemyśl, postąpił do nauki o czasie, czyli o kalendarzu, gdzie też przytoczył gnomonikę w niewielkim obrębie jej naukę zamykając. Potem gnomon przedstawiwszy raz o biegu planetów widocznych, czyli przynależących koło słońca, i ~~mniejszych koło słońca~~ i mniejszych koło ziemi o rozmaitości fenomenów niebieskich, wedle tego jak one albo z centru biegów, albo z innych w systemacie słonecznym miejsc, lub głównym punktem widzieć się dają, o kometach i o ich

orbitach, czyli drogach, o gwiazdach nazwanych fixae, o opty-
cznym i rzeczywistym ich obrocie, oraz o wielu innych
do astronomii należących materyach, w ciągu lekcyj
swoich traktować będzie w czym sobie zakłada regułę iż
w teraźniejszym razie na wszystkich materyi celniejszych wy-
bierając samą szczególniej przestawą teoryą tłumaczyć
będzie, obserwacyje za oraz wykład rachunku i prak-
tykę astronomiczną dokładnie zastawuje czasami!!
Otóż przy takim wykładzie lekcyj na dwa lata, w
roku drugim, po skończeniu tego roku szczęśliwie cy-
rkuł prądu, przepchał w takiej ilości zakreśla Kars Engelstu:
o wykładać będzie system świata we wszystkich jego wy-
miarach w których się szczególniej planet i komet system
zawierają zamykają, ukazując źródła, z których się czerp-
ać na tłumaczenie fenomenów od obrotu ciał niebes-
nych pochodzące. Nauczy potem grobów solucyj pro-
blematów astronomicznych przez samo używanie glo-
bów i trygonometryi sferycznej, też przyjdzie do owej
astronomii części, która poważne niejako zakłada elemen-
ta, nauczając jak się determinować wielkość i położe-
nie orbit słonecznych i planetarnych, oraz peryodycznemi
ich czasami jako też i gwiazd przyczyn i wiele
innych rzeczy, które najprzód uczącym się astronomii
w oczy wpadają i od astronomicznych obserwacyj
jedynie zależą; w teoryi planetów i komet nauczy
przez kalkulacyą znaleźć ich miejsca i obserwacyą cza-
su równie jako i sposobu determinacyi, kiedy planety
się wstawają, kiedy w konjunkcyi i t.d. kiedy przez
prostą słońca przechodzą, wiele mają masy
i w jakiej gęstości, jaką mają figurę, jak wiel-
kie diametry ich globów, jak są dalekie od słońca,
jaka ich wspólnej między sobą grawitacyi wy-
nika chęć. Nakoniec po teoryi księżyca i satelitów
ukaże istotę układu i używania tablic w exercy-
tacyach do znalezienia miejsc słońca, księżyca

i planetów obcéy rangi, także do zaćmień słońca i księżyca i okultacyi gwiazd stosowanych. I to jest co na lat dwie za materyą lekcyi publicznych obrał."

Jak więc z tego programu wywiązał się Strzecki? – Oprócz obserwacyi astronomicznych, które wydrukował Ks. Hell p.t: Observationes astronomicae anni 1773 factae in observatorio regio Vilnae a Poczobut et ejus socio Strzecki, w Ephemeridach astronomicznych 1776 r., nic więcéj drukiem nie ogłosił. ~~Dobre świadectwo~~ Trudno by przeto było określić jego działalność naukową, gdyby nie Ks. Stanisław Jundziłł, który jako współczesny, a nawet uczeń Strzeckiego, a zatem kompetentny i wiarygodny świadek działalności, nie był zapisał w swym wspomnieniu o wykładach Strzeckiego. ~~Pomimo~~ Zastrzec jednakże należy że Jundziłł jako pijar, był otwartym przeciwnikiem jezuitów i jako taki, jest ściśle względem ich stronnik wymowny. Nie pomija bowiem najmniejszéj nawet wady ciemnym zgromadzeniu Jezusowa, jeżeli takowa może wydyskredytować przeciwnika. Było to nie szlachetne, lecz innéj rady dziś nie ma, jak przywodzą zdanie Jundziłła, poprzestać na przyjętem nakoniec wyjaśnieniu, i wyrobić sobie o ile to można zunowelny pogląd na przeciwnika z tak odległych bo niezbyt jak stoletniéj epoki.

Według relacyi Jundziłła (x) (str. 138) Strzecki przewyższał kolegów późnowiecznem i wielkiem obowiązkiem swych zaciągów. Nie brakło mu ani dowcipu, ani należytego w nauce wyrobienia. Będąc ulubieńcem Poczobuta, był z jednéj strony pomocnikiem jego w obserwatoryum, z drugiej najpoufalszym doradcą i nieodstępnym towarzyszem w zajęciach rektorskich. Otóż temi to ostatnimi zajęciami podrobno się zawsze zastanawiał, gdy wymienia

(x) Zbiór wiadomości o osobach i zakładach naukowych w dawniejszym i obecnym (1829) stanie Wilkiego Kwiatkowskiego przez X. Stanisława Jundziłła sekretarza Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Wilnie. (Pismo zbiorowe wileńskiego 1859).

każdą astronomii przez lat siedmnaście, żadnego zam do kłótni nie przed, żadnego ~~rzeczy~~ wolu lekcyj swych nawet nie opuszczał.

Doprawdy wierzyć się nie chce, aby powyższe mogło być prawdą, aby cytowany programat lekcyj tak nieszczęśnie ułożony — powstał się tylko programatem. Mnie się zdaje że tu jest pewnada, bo nieznajomy najmniej z jakichkolwiek Poczobut, mój ulubieniec tego zawsze zastanieć i łekwie zapy wymagała tego potrzeba, nie mógłby przyjąć na siebie tak niegodnej w tym wypadku roli, zważywszy że sam był wzorem wielkiej gorliwości, dobro powierzonego sobie zakładu. Pewnada więc w radach Jundziłła jest bardzo wrodzona. Przy tym ~~nie~~ należy zwrócić uwagę i na tę okoliczność, że Kanclerzem Uniwersytetu był Książę biskup Massalski, który ~~nie~~ odnosił się nieprzyjaźnie względem Poczobuta ~~zapy~~ i byłby najniezgodniej dał przesuć temu ostatniemu, gdyby wykłady astronomii, ~~były to~~ ograniczały się tylko na pisaniu i corocznem w przepisach kłótni ogłaszaniu programatów.

Otóż pomijając dalszą relacyę Jundziłła o Strechim, dodam na zakończenie, że Baliński (XX), który o faworyzowaniu jemiłość bynajmniej przecząć nie można, wyraża się o Strechim jako o znakomitym matematyku i użytecznym pomocniku Poczobuta w układaniu pism i przedstawień uroczystych. Jakkolwiek nie napisał żadnego dzieła, ale był to człowiek bardzo wdzięczny i rozumny a w matematyce, astronomii i fizyce nader biegły. Książę Golanski, podobnież jak i Jundziłł pójść,

(XX) Dawna Akademia 357 i n.

(x) Mowa Filipa Neryi ka Golanickiego b. prof. wn literatury o zakładzie i zakresie Akademii Wileńskiej na publicznym teatrze Imperatora, Uniwersytetu Wileńskiego po mianowaniu Akta potwierdzenia d. 1 Czerwca 1803. w Drukarni Imperatorskiego Uniwersytetu w Wilnie 1803. 8° 74.

w przemówieniu swoim (x) na chwilę 59 wy zaraz na ii Strechi najże umysł bystry i obejmujący, wiele mówiał, wiele zwłaszcza w Paryżu, mechanice i Astronomii dotrzyma. „Nie mogę tego nie spomnieć, mówi Golanicki, że on obeznawszy się w Landynie z Franklina teorją, piorunowy ją w Paryżu w gronie tamtejszym dawnego Układu Akademii umieszczonej, publicznie doświadczeniem kosztem potwierdził. Otóż tyle bladząc razem po za granicami kraju, a w przeciągu 17 lat swe ani razu nie wybladając pole Jundziłł zapełnienia, kwoją obowiązkiem — daje się niepowątpiewanie tłumaczyć tego ostatniego z przyczyn porządnie kolejny. Strechi zakończył życie w Wilnie d. 5 lutego 1797 r.

Następcą jego na katedrze astronomii był

II. Ignacy Reszka. Nauk wyzwolonych i filozofii doktor, publiczny astronomii profesor. Wykłady prowadził według programu ustalonego niegdyś przez Strechego, albowiem w prospekcie nauk na rok 1797/98 czytamy: „po wytłumaczeniu ogólnemu przedmiota tej nauki, jej użytku i użyteczności, przystąpi do traktowania części astronomicznych podług starego porządku swego poprzednika i nauczyciela".

Był on krewnym Pocobuta, uczył niegdyś w Królewieckim Kadetów Korpusie w Grodnie, potem porzucił w tak zwanym Batalionie Akademickim, gdy batalion ten po upadku Tyrankowa, nadwornego podskarbiego litewskiego, był wprowadzony, wezwany przez Pocobuta do Wilna, mało za trudniejsze obowiązki pomocnika przy obserwatoryum sprawować porządł. Jundziłł powiada (l. c. 172) że Reszka był wszechstronnie mało obeznany z naukami, nie mówiąc już o innych naukach, lecz o wyż

rej matematyce nie miał żadnego wykształcenia. Nikt
kiedy nie przypuszczał nie wyłączając nawet Poczobuta,
aby mógł kiedyś sięgać nad piśmiennictwo zapsycie jako
pomocnik Obserwatora, gdzie podobno był zdatny do
niektórych mechanicznych czynności. Tymczasem w
czasie obecności Cesara pawła w Obserwatoryum
(Walentki l. c. 362), gdy Poczobut zapytany ile
ma osób do astronomii należących, odpowiedział
że tylko jednego, gdyż profesor astronomii umarł
i jak zapewnia prof. Rewkowski, gdy Poczobut
wyjawił się na trudność w wypełnianiu profesora
Cesary wskazał na Renkę, który pokazując
różne doświadczenia Mencarne, zwrócił na siebie
uwagę, że on może być następcą zmarłego.
Dotąd nie rozumiemy, dla czego Ks. Jundziłł pisze
że publiczność dowiedziawszy się o nominacji
i o jej źródle, a było to w r. 1797, zgorszyła
się nią. — Że profesorem był nie tylko, a wy-
kłady we empirycznie prowadził, nie uciekając
się do twierdzeń teoretycznych i rachunku, na
to zgoda, bo nieczyniło się na przybyciu Jana Lnie-
dzielicza do Wilna, dobrowolnie, pod pretekstem choro-
by usunąć się od profesorskich obowiązków. Jun-
dziłł wspomina (l. c. 183) że sam Świadecki skło-
nił Renkę do podania prośby o uwolnienie od
obowiązków, co nastąpiło w roku 1808. Był na-
stępnie cenzorem ksiąg i umarł w Wilnie dnia
4 maja 1830 roku. Powracając jeszcze astronomom
z kopii kilińskiej: Oto pan Roszka — co na dole mieszka, co pa-
trzy na gwiazdy, a nie widzi co kaidy, — odnosi się do profesora kilińskiego

Widzieliśmy z przyjemnością że wykłady Astronomii odbywały się w Uniwersytecie według programu, zatwierdzonego przez w Szkole Głównej Zmiana nastąpiła tylko odnośnie liczby godzin. Gdy bowiem za Uchańskiego i to w pierwszych latach, przeznaczono na wykłady Astronomii tylko dwie godziny tygodniowo, a później — w Uniwersytecie spotykamy się 6 i pół godzin na tydzień. Gdy przedtem za przewodnika wykładu przy wykładach używano dzieła Cl de Lacaille, od r. 1807 przerobiono je podług dzieła Schuberta.

III. Cezary Kamiński, bazylian, od r. 1797 adjunkt astronomii (przez X. Kopeina zaprzysiężony) mianowany przez Komisyę edukacyjną literską przez Kopeina ustanowioną) i pomocnik Obserwatora, wprowadził wykłady w roku 1809 następnie, do wyodrębnienia Reszki, jako opiekun przedmiotu tej; lecz gdy Reszka usunął się stanowczo, Kamieński ułożył inny program wykładów astronomii, który wyszedł aprobatę, a za przewodnika wziął sobie Jana Śniadeckiego. Sądzę że mowa tu o trygonometryi kulistej, i geografii fizycznej, boć Śniadecki Nymy w Europie obserwator, nie prawdę nie pisał o dziedzinie astronomii.

Kurs był wzięty według następującego programu: po wyłożeniu trygonometryi kulistej przez tłumaczenie i wyprowadzenia stąd równań, do których odnieść być powinny rachunki trójkątów kulistych tak prostokątnych jako i ukośnokątnych; przystąpić do rozwiązania wszystkich przypadków, jakie w trójkątach wydarzyć się mogą; do czego przyda inne równanie trygonometryczne wygodniejsze. To dopełni-

Do życiorysu Cezarego Kamińskiego str. 184.

Po usunięciu się z Uniwersytetu, jako prowincyjał bazylijanów, zamieszkał w Klasztorze Ś. Trójcy w Wilnie i wówczas to położył wielkie zasługi, broniąc zakonu przeciwko napaściom świeckiego duchowieństwa unickiego; a co ważniejsza, niedopuszczając usunięcia bazylianów ze szkoły, jak tego powyższe duchowieństwo się domagało, mając się już wówczas z emeryturą, która w lat kilka po śmierci Kamińskiego dobiła do skutku, śmiertelny zadając cios zakonowi dobrze zasłużonemu dla społeczeństwa.

Bardzo ciekawe szczegóły do życiorysu Kamińskiego podaje Łukowicz prof. seminarjum prawosławnego w Wilnie (Memoriał enaxiślub. Brzeskiego 1888. № 39), i P. Bobrowski. Szczególniej monografję tego ostatniego: Wspomnienie Bazyliańskiego Zakonu [illegible] dyrektora [illegible] Wilno 1889; Rozprawka [illegible] (Kwart. Wiel. 1889. N. 5. 6. i wreszcie Mikołaja Bobrowskiego, [illegible] (Pszczoła Warszawska 1888 i 1889) pełne są ciekawych wiadomości czerpanych z pierwszej ręki. Szkoda tylko że oświetlenie niektórych faktów jest tak jaskrawe, że przy niem i fakta same tracą na [illegible] dużej wielkiej stronności. Odczytać te prace należy, będzie to rzecz pożyteczna dla zajmujących się tą epoką.

wy zacznie kurs astronomii, w którym 1) wiadomość i użycie kół sfery niebieskiej, pomocnicem Księdza Jana Śniadeckiego, ze skutków biegu dziennego i rocznego ziemi wyciągnione, wykładać się będą: po wyliczeniu studzeń optycznych z obrotu dziennego ziemi około osi swojej i rocznego około słońca wypadających, tłumaczyć będzie bieg pozorny słońca z wyjaśnieniem porównawczej tych fenomenów przyczyny, i wszystko to co od wyżej wspomnianych fenomenów zależy; jako to dni i nocy, różna ich trwałość, odmiana pór roku, punkta przesilenia i porównania dnia z nocą; potem o wymiarze czasu, jego podziale i zegarach mowę będzie. 2) Użycie trygonometrii kulistej w rachowaniu położeń ciał niebieskich z przytoczeniem różnych przykładów z pozycyi astronomicznych wyjętych; sztukę obserwowania, skład i użycie narzędzi astronomicznych pokaże. 3) Będą wtrzepane fenomena tamania się światła, parallaxy, aberracyi, nutacyi czyli kołysania się osi ziemskiej i cofania się punktów równonocnych ich przyczyny i rachunek na oznaczenie prawdziwych położeń ciał niebieskich. 4) Przystąpi do układu świata słonecznego, i tego tych wytłómaczy, teoryą planet i ich księżyców oraz komet wykładać będzie: to jest drogi ich tak pozorne ~~do wyznaczenia miejsc planet~~ jako i prawdziwe, prawa ciężkości, podług których się odbywają nieróżności ze wzajemnych ich na siebie działań czyli przeszkód pochodzące wytłómaczy. Zadania różne do wyznaczenia miejsc planet z ziemi i słońca widzianych przebieżą, użycie tablic astronomicznych i ich porównanie z obserwacyami ukaże i przykładami objaśni. 5)

5) W tłumaczeniu teorji biegu księżyca, mówione będzie jego odmiany światła i przedwiekie elementa a postrzeżeń astronomicznych wyciągnione; przyczyny fizyczne które różne nieprawności w biegu księżyca działają i fenomena w biegu ziemi od siły księżyca zależące. Nakoniec nauka zaćmień słonecznych i księżycowych oraz zastonień gwiazd przez księżyc ciemnych i sposób ich rachowania przebiegły."

Kamiński, jak wnioskowaliśmy był Krzyżanem, w 16 roku życia przyjął profesyę w Bereźweckim Klasztorze, w r. 1781. Został wysiężcowy na kapłana 1790 r. Do nauk przykładał się w Rymie. Dwa razy wybierany był przez kapitułę zakonną na prowincyała. W czasie tego urzędowania został opatem Leszczyńskiego klasztoru, który umarł w r. 1827 (jak twierdzi Homolicki) a Ks. Jundziłł (l. c. str. 143) dowodzi że umarł w Leszczu w przeciągu późnim 20 marca 1817 r.

„Kapłan przykładny, skromny, w nauce swej gruntowny pilny, o postęp słuchaczów i sławę Uniwersytetu gorliwy, opuszczając służbę dla słabości zdrowia, zasmucił uczniów i przyjaciół swoich."

IV. Miejsce po Kamińskim zajął Karczewski Wincenty. Pochodził z grodzieńskiego, gdzie się urodził w r. 1789. Od r. 1808 przyjęty był do seminaryum nauczycielskiego. W r. 1811 przyjął stopień magistra filozofii, poczem naznaczony został studentem przy obserwatoryum astronomicznem. W r. 1811 powierzono mu dawanie kursu astronomii, lecz w pierwszym roku ograniczył wykłady na podaniu wstępu do astronomii. Od r. 1815 począwszy, wykładał całkowity kurs astronomii według programu który przywiezionego

Na tem stanowisku pozostawał aż do roku 1818.
W tym czasie ogłosił:

1. O planach na słońca. Dziennik Wileński 1815. II. 187.
2. O guzikach Konstellacyach i sposobie ich poznawania. Dzien. Wil. 1816. III. 204.
3. O pożytkach wypływających dla społeczności ludzkiej z nauki astronomii, z krótką wiadomością o źródle czyli początku fałszywej nauki Astrologii. Wyjątek z dzieła Histoire de l'Astronomie ancienne par Bailly przez.... Magistra filozofii. w Wilnie druk XX Pijarów. 1816. 8° k. 36.
4. Gnomonika rysunkowa czyli sposób łatwy i prosty rysowania kompasów na różnych płaszczyznach. Wilno. u XX. Szkolnych. 1818. 8° k. 56. 1 tablica

Otrzymawszy w r. 1818 uwolnienie od dotychczasowych obowiązków wyjechał do Francyi na koszt swego brata Józefa. Poświęcał się studyom przeważnie w Paryżu. Wtedy w stosunki z najgłębszemi uczonemi w Paryżu. ~~Stosu~~ Zawiązał te stosunki przez świadectwo o Koperniku. Jak w liście do Jana Świadectwo pisze (Walewski Pamiętniki o Janie Świadectwie II. 445), że przekonawszy się iż żaden z uczonych paryskich nie wierzy aby Kopernik był polakiem przez to przez świadectwo o Koperniku pełniejszy Paryżu przedstawiał i wzbudzić nie tylko przyjaciół ten i po innych krajach. Ta okoliczność zwróciła na niego uwagę. Druga zaś okoliczność jeszcze by ułatwiał że Durand wydawca medali na upamiętnienie pamiątkowych ludzi, zabierzy przesadzenie Kopernika, musiał przerobić ten medal, silnie zapomnieniem została jeszcze wówczas, a Adryan Krzyżanowski, nieznużony sprawca onej zmiany medalu w liście do Świadectwo (Walewski l.c. 444)

nazywa wprost oszustwem ze strony Karcewskiego, przyznawanie sobie autorstwa powyższej zmiany medalu (ob. Adryan Krzyżanowski – Dawna polska ij
Kopernika dzieła wydanie Weraxowskiego, Warszawa
).

Powróciwszy z zagranicy nie powrócił do Wilna, lecz osiadł w Kaleach, gdzie został nauczycielem matematyki w miejscowem gimnazyum. Przy protekcyi biskupa Woroniczа przyjął wkrótce posadę adjunkta przy obserwatoryum astronomicznem w Krakowie i na tem stanowisku pozostawał do roku 1828.

W tym przeciągu czasu ogłosił:

5. Nauka o niebie czyli wiadomość zjawisk astronomicznych zebrana do przyswojenia umysłu; dzieło elementarne z którego umysłowe dowodzenia matematyczne są usunięte. Podług układu J. Mollet w akademii lyonskiej prof. fizyki i matematyki. z dodatkiem o sposobie poznawania gwiazd i konstellacyi przez... adjunkta obserwatoryum astronomicznego ~~w Krakowie~~ przy Uniwersytecie Jagiellońskim, w Krakowie, w drukarni u Macieja Friedrichego 1827. 8° str. XXXII. 346 1 tab + str. 58. 1 tabl.

6. Gnomonika rysunkowa czyli łatwy i prosty sposób wycinania kompasów bez żadnego rachunku, używając tylko cerkla i linii z dziesięcia tablicami na miedzi rytemi wydanie drugie, w Krakowie w drukarni u Stanisława Gieniemskiego 1825. 8° str. 34. tablic 8 i figur 2 w tekście.

7. Historyja astronomii krótko zebrana przez markiza de Laplace, przetłomaczona na język polski przez... w Wilnie w drukarni Marciniowskiego. 1825. 8° str. 139.

8. Astronomia zawarta w 26 lekcyach w których wyłożone zjawiska nieba bez pomocy matematyki

Są wytłoczone, z 13 edycyi angielskiej a 2 francuzkiej przez....
Wilno Marcinowski 1826. 8° T. str. 196. K. 10 tab. i II. Str. 186.
K. 5. tabl.

9. O Kometach przez.... Wilno. Marcinowski 1826. 8° str. 107.

Gdy zawakowała katedra w ~~Astron~~ astronomii po śmierci ..... ubiegał się o nią drugą Konkursu razem z Weissem. Nieotrzymawszy Konkursu, usunął się od dotychczasowych obowiązków, opuścił Kraków i przybył do Wilna. Znalazł protekcyę Dr Nowicowa, przy pomocy a polecenia którego wszedł do składu Uniwersytetu wileńskiego na pomocnika przy obserwatoryum astronomicznem. Na tem stanowisku był do końca 1831 roku, a utracił je z wpływu tegoż Nowicowa. Po nieżyciu zaczerpnąłem z autografowanych notat prof. Polińskiego, ówczesnego dziekana wydziału fizyko matematycznego, które razem z papierami po Dziewulskim chodzą wszem chwilowo w stanie wypożyczenia. Tymczasem prof. Zygmunt Rzewuski ani w wytłoczonych pomnikach pamiętnikach, nic nie wspomina o Kaczewskim, ani nie przypomina sobie, jak mnie zapewniał, aby cokolwiek słyszał o Kaczewskim za czasów swojej profesury w ostatnich latach istnienia Uniwersytetu. Kaczewski usunięty z Uniwersytetu zamieszkał i nadal w Wilnie i tu w r. 1832 zakończył życie.

Po wyjeździe Kaczewskiego w r. 1818 do Paryża, zajmował czasowo katedrę Astronomii poprzedniego Astronom obserwator Stawiński, o którym niżej mówić będziemy. Po Stawińskim również w charakterze zastępcy prowadził wykłady Antoni Woyrsicz, a dopiero od r. 1821 prowadził wykłady systematycznie

7. Szabin Antoni. Urodził się na Litwie w roku 1798. Do nauk fizyczno-matematycznych przykładał się w Uniwersytecie wileńskim gdzie w r. 1816 stopień magistra

filozofii. W roku następnym 1817 mianowany został pomocnikiem przy obserwatorjum astronomicznem. Przez dwa lata mianowicie 1821. 1822/23 wykładał astronomię teoretyczną podług dzieł Śniadeckiego, Biota i Delambra, w charakterze zastępcy, a gdy Stawiński wyjechał za zagranicy, Szahin wrócił do pierwiastkowego zajęcia jako pomocnik Astronoma obserwatora. Po zreformowaniu Uniwersytetu za rektoratu Pelikana, Szahin objął w r. 1827 katedrę geodezyi i na tem stanowisku pozostał aż do zamknięcia Uniwersytetu. Następnie wyjechał do Witebska na nauczyciela matematyki

W tym czasie ogłosił:

1. O czasach i zegarach. przez... Dziennik wileński 1822. III. 325.
2. Sposób dochodzenia figury ziemi za pomocą okkultacyi gwiazd stałych podanych przez Cagnoliego. Dziennik wil. 1822. III. 470
3. Wiadomość o zaćmieniach w r. 1824. przez... Dz. wil. 1823. ...

Z objęciem Katedry astronomii przez Stawińskiego w roku 1823/24 — Szahin wrócił do pierwiastkowego zajęcia jako pomocnik Astronoma obserwatora. Po zreformowaniu Uniwersytetu za rektoratu Pelikana, Szahin objął w r. 1827 Katedrę geodezyi i na tem stanowisku pozostał aż do zamknięcia Uniwersytetu. Następnie wyjechał do Witebska na nauczyciela matematyki w tamecznem gimnazyjum i z tamtąd powołany został w r. 1834 do Charkowa na wykładającego Astronomię (z rzadkiej Polińskiego między papierami Domaszka Chodźki), najpierw w charakterze adjunkta, później profesora. Na tem stanowisku całkowicie życie w r. 1845.

W Pamiętnikach Zygmunta Rewkowskiego, znajdujemy następujący ustęp poświęcony Szahinowi: „w roku 1825 wykładał geodezyę w Uniwersytecie Autorzy Szahin młody jeszcze, prawie kolega nasz, ale bardzo ukształcony, przychylny i uczony był człowiek. Znał dobrze swój przedmiot, astronomię teoretyczną i praktyczną, zachęcał nas postąpić do inżenierów, do głównego sztabu, gdzie całe życie awansować można, kiedy przeciwnie na zawód bardzo ograniczony. Nie miał wielkich zdolności matematycznych, ale pracował ciągle i wiele. Wydrukował swoją Geodezyę, która także jak Geometrya wykreślna Rumbowicza nie podobała się dla tychże samych powodów. W r. 1832 przeniesiony do Charkowskiego Uniwersytetu na profesora, tam uchybiwszy jakimś zobowiązaniom się względem jednego z kraju naszego obywatela, zdaje się skierowanta, który miał fabrykę sukna, z wpaczy zarzucił się. Był on dla mnie zawsze bardzo przyjazny i jak równego sobie traktował – biedny człowiek!" (Pamiętniki Zygmunta Rewkowskiego, Litwina, według własnych wspomnień spisane. tom 1 str. 94 do str. 95).

VI. Pierwszym profesorem Astronomii teoretycznej i praktycznej w całem znaczeniu tego słowa, i zarządcą ostatnim w Uniwersytecie był Piotr Stawiński. Urodził się dnia 29 czerwca 1795 roku. W r. 1805 zapisał się do gimnazyum wileńskiego, a od r. 1811 studyował nauki fizyczno-matematyczne w Uniwersytecie. Przyznany w roku 1815 stopień magistra został mianowany Studentem w tymże czasie przy Obserwatoryum astronomicznem. Po dwóch lat studyów specyalnych, dostarczył się w r. 1817, lecz pracy doktorskiej nie udało się nam odszukać; bardzo być może że nie była drukowaną.

Obserwacyi w następnym roku (1818) do publicznego wykładu astronomii w charakterze zastępcy — gdyż ten obowiązek należycie bo całkowicie kres wytrzymał. Następnie wyjechał w podróż naukową za granicę w końcu sierpnia 1819. Udał się najpierw do Anglii, tam bowiem miał dokonać zakupu niezbędnych instrumentów dla Obserwatoryum Uniwersyteckiego. Dzięki polecającemu listowi Jana Śniadeckiego, Stawiński miał otwarte drzwi do wielu do najznakomitszych przedstawicieli astronomii w Anglii i że wspomnę tylko Herschella. Wówczas nabył dla Obserwatoryum uniwersyteckiego zegar mechanika Hardego z kompensacyą z żywego srebra, ten okazał się najlepszym wkrótce. Wkrótce później mianowicie w sierpniu 1820, Stawiński przybył do Paryża i tu w ciągu dwóch lat słuchał Biota. Szczególniej poświęcał się mechanice niebieskiej. W końcu roku 1822 wzbogacony obfitą wiedzą i zaopatrzony listami z wielu znakomitszych uczonych ówczesnego czasu, powrócił do kraju, do dawnych obowiązków. W końcu roku 1823 mianowany został adjunktem na katedrze astronomii teoretycznej i praktycznej.

W tym czasie ogłosił:

1. Rapport Piotra Stawińskiego, dający sprawę z ważniejszych odkryć Brewstra, podanych w jego dziele pod tytułem: A treatise on new philosophical Instruments, czytany na posiedzeniu literackim Czasowego Uniw. Wileńskiego d. 15 stycznia 1824 Dzien. Wil. 1825. T. 337.

Wykłady prywatnie prowadził podług dzieł Śniadeckiego, Biota i Delambra; później według własnych notat, które systematycznie układ

dukcyin ogłosił:

2. Początki Astronomii teoretycznej przez .... doktora filozofii profesora nadzwyczajnego Astronomii w Cesarskim Uniwersytecie i t.d. Wilno. Marciniewski. 1826. 8° str. XIV. 426. 4 tabl.

Dzieło to było pierwszém z wydanych w języku polskim gdyż ~~ono~~ zawierało w sobie całokształt nauki w zakresie Uniwersyteckich wykładów. Główną pobudką skłaniającą autora do ogłoszenia tej pracy, była chęć ułatwienia młodzieży nabycie wiedzy bez uciekania się do przepisywania notatek robionych w czasie lekcyi; przepisywanie to, jak ów trzy wiemy, pochłania wiele czasu, utrudza zatem a czasami i zniechęca na samym wstępie przystępu astronomii. Przy układzie wziął sobie autor za prawidło, jak sam pisze, „aby uczeń żadnego przypuszczenia, żadnej prawdy za pewną przyjąć nie był obowiązany, dopóki jej sam przez własne obserwacye i rachunek dowieść nie jest zdolny." Prócz tego, drugi jeszcze powód podaje autor, mianowicie: „w kraju tak obszernym, którego wspaniałe niedawno dokładne wymiary, nie prędko ukończone zostaną i przez czas długi wysprzobionych w astronomii ludzi potrzebować będą; w kraju potężnym, otoczonym wielu morzami, w którym mądry rząd pielęgnuje wszystkich nauk gałęzie, nie przegrdzi kosztów na odległe morskie podróże, rzetelnie i dokładnie nauki starożytnej i prawdziwą chlubą umysłu ludzkiego będącej, nie może być rzeczą obojętną. W wydaniu tego dzieła było moim zamiarem ułatwić, a przez to zachęcić młodzież naszą do tej nauki (ciekawe szczegóły o pomiarach Litwy

Żmudzi i Kurlandyi, podaje prof. Kochowski w swych pamiętnikach ob. Tom I od str. . . .).
Układ tego podręcznika jest następujący: dzieło składa się z 20 rozdziałów. Rozdział pierwszy zapoznaje czytelnika z pierwszemi obserwacyami nieba. Traktuje przedmiot nauki, objaśnia co jest poziom, poziomotuk, południk; obszerność wschodnia i zachodnia; wschód i zachód gwiazd, ich przejście przez południk, wysokość gwiazdy i t.d. Dowody okrągłości ziemi. Oznaczenie położenia gwiazdy odnośnie poziomu i t.d. — Rozdział drugi zajmuje się opisaniem ważniejszych narzędzi astronomicznych, wskazuje sposoby oceniania i poprawiania ich błędów, oraz ich użycie do robienia obserwacyi. Zadaniem rozdziału trzeciego jest wskazanie sposobów jak oznaczać rozmaite punkta na powierzchni ziemi. Łamanie się promieni światła w atmosferze czyli refrakcya, jest przedmiotem rozdziału Czwartego. Rozdział piąty zawiera Katalog gwiazd; a parallaxę dal niebieskich objaśnia rozdział szósty. Rozdział siódmy zajmuje się biegiem pozornym słońca; a przemieszanie punktów równonocnych i kołysanie się osi ziemskiej jest przedmiotem rozdziału ósmego. Bieg słońca ekliptyczny opisany jest w rozdziale dziewiątym; a rozmaite sposoby uważania czasu, oraz zrównania dające związek między czasami różnego rodzaju podane są w rozdziale dziesiątym. Rozdział jedenasty zajmuje się teoryą biegu Księżyca; rozdział dwunasty traktuje o planetach, a trzynasty opisuje bieg wirowy

słońca, księżyca i planet. O księżycach, czyli plenetach drugiego rzędu; o atmosferze planet; o aberracyi światła i parallaxie rocznej gwiazd stałych, zarówno o kometach, o zaćmieniach słońca i księżyca i o zakryciu gwiazd przez księżyc, o przejściu planet niższych przez tarczę słońca, — znajdujemy dokładne wyjaśnienie w następnych rozdziałach. Różne sposoby oznaczania szerokości geograficznej miejsca i kąta jaki czyni południk miejsca z kołem wierzchołkowem danem, stanowią przedmiot rozdziału dziewiętnastego, a ostatni rozdział dwudziesty opisuje sextans zwierciadłowy (sextant de Réflexion). Z powyższego krótkiego przedstawienia treści, widzimy, że astronomia wytłożoną została w całym zakresie i z wielką dokładnością jak zapewniają kompetentni, chociaż autor skromnie swe dzieło nazywa: <u>początki</u>. Przeglądając powyższe dzieło, łatwo wywnioskować że Piotr Stawiński nie tylko pod względem wykształcenia astronomicznego był uczniem Jana Śniadeckiego, ale i pod względem polszczyzny. Astronomia Stawińskiego w kręgu wydanych dzieł podobnej treści na kitwie, zajmuje miejsce najwydatniejsze. W r. 1825 mianowany został Astronomem Obserwatorem na miejsce ustępującego Jana Śniadeckiego, a po roku, już po wyjściu zacytowanego dzieła wybrany został profesorem publicznym zwyczajnym na katedrze Astronomii teoretycznej i praktycznej. Niezależnie od trudnych obowiązków profesora i zarządu dyrektora Obserwatoryum, Stawiński bar-

bardzo czynny brał udział w pracach geodezyjnych i astronomicznych przedsięwziętych dla wymiaru południka w Kurlandyi na Łotwie i w Inflantach. Latem wśród 1824 r. dokonał dwa tysiące obserwacyi gwiazd północnych, w sygnale Ejtyntajcach na Inflantach, dla oznaczenia szerokości geograficznej tego punktu, za pomocą koła powtarzającego Reichenbacha, sprowadzonego w tymże roku z Monachium do Wilna. W lipcu zaś 1826 roku na prośbę generała Tennera i rektora Pelikana, udał się Sławiński na północ Kurlandyi do sygnału Brystyńskiego, dla czynienia tam obserwacyi. Stosował najprzód przy obrachowaniu szerokości geograficznej tego sygnału metodę astronoma Bessela i następnie wykonał 2400 obserwacyi 60 gwiazd w tym czasie kiedy Tenner podobne obserwacye czynił w sygnale Niemiezin pod Wilnem. W tym ostatnim punkcie w roku następnym Sławiński również brał udział w obserwacyach dla powtórnego obrachowania szerokości geograficznej Niemiezina za pomocą tejże metody i najdokładniejszych instrumentów; a w r. 1832 sam jeden kierował tamże obserwacyami w celu obrachowania poziomu linii Niemiezin — Mirzkanty.

Z tej epoki jest następująca praca Sławińskiego

3. Slavinsky. Summary of the observations made for the determination of the latitude of the Observatory of Wilna. 1826.

charakterystykę Stawińskiego na katedrze podaje jego uczeń a później kolega prof. Rewkowski. Z obszernej relacji wyjmujemy kilka szczegółów:

„W r. 1822 i 1823/4 latach szkolnych z kilkunastu kolegami, słuchaliśmy lekcji astronomii profesora, niedawno zagranicy przybyłego Piotra Stawińskiego; był on młody, przystojny, prawdziwy dżentelmen. Tłumaczył się jasnopiśnie, z wielkiem przygotowaniem i nauką. Przyjemnie było i pożytecznie słuchać jego lekcji. Elegancya jakaś wykładania, bez najmniejszego zerowania się i chęci imponowania uczniom; zdawało się że my sami dochodzimy z nim nowych prawd, o których pierwej, chociaż to dziwne, nie wiedzieliśmy i niedomyślaliśmy się nawet. Nauka była wyjątkowa, potrzebowała dobrego zastanowienia się uwagi i znajomości matematyki. Wszystko to przychodziło nam z łatwością, przystępnie i zrozumiały. Nie można było lepiej astronomii teoretycznej wykładać. Wszyscy się bardzo pilnie uczyli i zawsze korzyścią. Do Obserwatorjum o południu i wieczorami chodzili niektórzy dla praktyki w obserwacyach. Miejsce obserwatora już dla mnie było w wiedzeniu i t.d." (Rewkowski Pamiętniki T. IV str. 93)....

„Po 1825 roku, pisze Rewkowski, Stawiński otrzymał stopień zwyczajnego profesora, opuścił się, zaniedbał na wykład jego lekcji kasyli się uczniowie. Na zapalenie nerwu zachorował (podczas obserwacyi w Kurlandyi), ledwie go odratowali. Wyzdrowiał nakoniec, uczyli się uczniowie, ale panięć szkoły zupełnie utracił i jako profesor uczony, mniej jeszcze mógł być pożytecznym i t.d." (idem).

Po zamknięciu Uniwersytetu Stawiński zapuszczał wykładów, lecz pozostał na stanowisku dyrektora Obserwatorjum astronomicznego, które przeszło pod zarząd Akademii nauk. Dalsze jego jako dyrektora, będą uwzględnione w następnym paragrafie

Tu zaś dodamy dla zaokrąglenia niniejszego kilkuset życiorysy że Sławińskim powołanym był przez Uniwersytet Charkowski na członka honorowego, a przez Akademię nauk petersburską na członka korespondenta. Po wysłużeniu 25 lat na stanowisku Astronoma, powziął uwolnienie od służby i emerytury w r. 1843 i zamieszkał ~~we~~ w dziedzicznej wiosce Kiena niedaleko od Wilna położonej, gdzie oddawał się gospodarstwu wiejskiemu. Był żonaty z córką prof. Kajetana Krasowskiego. Po kilkoletniej chorobie mając 86 lat zakończył ziemny żywot dnia 30 maja 1881 roku w Kienie, pochowany na cmentarzu miejskim.

Ponieważ podawaliśmy powyżej prace tych profesorów astronomii, którzy w tym przedmiocie pisali, przeto pomijamy tu dla uniknięcia tego działu podać ~~inne~~ na tem miejscu prace zdziedziny astronomii innych pracowników. Opuszczamy niektóre prace Sławińskiego, przedmiotem których są obserwacje dokonane w Obserwatoryum, o czym bowiem mówiąc o Obserwatoryum, będziemy mówili.

VII. Condrau Jakób ogłosił:

Opisanie nadziei Kompasu zwanego πxvrxδεcnuon przez X. J. C. Połock 1818. ob Mieczynski Pstodii 1818. III. na str. 214. Dudin Antoni, Kumelski

VIII. Pocrobut Odlanicki Marcin ogłosił:

1. Observations commencée à Marseille et continuées à Avignon (Traité des prix entre Descartes & Newton par Aimé Henri Paulian, Avignon 1763).

2. Calculus eclipseos lunaris quae accidet die 24 Februarii 1766 pro observatorio academico Vilnensis societatis Jesu institutus 4° 6k.

3. Cahiers des observations astronomiques faites à l'Observatoire royal de Vilna en 1773 présentais au Roy par l'abbé Pocobat. Vilna 1777. folio.

4. Observationes ad determinandam positionem 16 stellarum e quibus constellatio Viteli Poniatoviani formatur. (Ephemid. Berolin. 1785).

5. Essai sur l'époque de l'antiquité du Zodiaque de Denderah (Tinthyris). Par l'abbé Pocobat astronome observateur à l'Université Impériale de Vilna. 4° s. a. (1803) k. 8 z tablicą

6. O dawności Zodyaku Egiptskiego w Denderah (Tinthyris) przez X. Marcina Odlanickiego Pocobata astronoma Obserwatora w Imperatorskim Wileńskim Uniwersytecie, kawalera orderów polskich, w Wilnie w drukarni Imper. Wileń. Uniw. Roku 1803 4° k. 8 z ryciną

7. Recherches sur l'antiquité i t. d. du Zodiaque. .. rozprawa powstała w r. 1803, wydrukowana w r. 1805 w Wiedniu (Zebr. 1597)

Bl. Życie Pocobata pisali: 1) Wiadomość o życiu X. Marcina Odlanickiego Pocobata czynione z rękopismów X. J. Albertrandego. Pamiętnik Warszawski 1810. 2) Żywot uczony i publiczny ..... przez Wiadockiego Jana 1810. itd ob. ↑ 3) Życie Literackie X. ..... przez X. Michała Kawera Wolnickiego Pamiętn. Warsz. Tom. przyj. Marci 1816. 4 405 4) Medale na jego cześć wybity opisał Raczyński IV, Tyszkiewicz Bentkowski oban te dzieła. 5) Życiorys X. Pocobata przez Michała Bałińskiego. Tekst V. i Dziennika Akademickiego 2.a) Schweter

Wiadecki Jan. Dzieło astronom mało pisał, znaczenie jego polega na znakomitych obserwacyach, którymi zdobył sobie niesprzyjętą sławę i zaszczyt w Europie i należące, niebieskie prace, poniżej wyszczególniamy.

XVI Śniadecki Jan

1. Obserwacye astronomiczne robione w Krakowie przez Jana Śniadeckiego w Akademii Krakowskiej matematyki wyższej i astronomii wystawionego profesor. Rocznik Tow. przyj. Nauk T. 462. (1802)
2. O obserwacyach astronomicznych przez Jana Śniadeckiego, dyrektora czytana na posiedzeniu publicznem Towarzystwa przyjaciół nauk dnia 15 maja 1802. — Tamże na str. 482.
3. Toż w Pamiętniku lwowskim 1816. N. 9.
4. O nowym planecie leżącym położonym między Marsem i Jowiszem. Nowy pamiętnik Warszawski 1802. Maj 191.
5. O nowym planecie położonym między Marsem i Jowiszem, postrzeżonym na samym końcu w Styczniu roku 1801 dnia 1 Stycznia, przez Jana Śniadeckiego w Krakowie zaś 28 lutego 1802. — Rocznik Tow. przyj. Nauk T. 506.
6. O nowej ruchomej gwiazdce na niebie odkrytej w końcu marca roku bieżącego (1802) i nazwanej Pallas przez tego wynalazcę (Olbersa). Rocz. T. P. N. T. 520.

Pomimo że do Astronomii należą monografie o Koperniku i Pocobelnie, dla tego na tem miejscu o nich wspomnimy.

7. O Koperniku, mniemane zadania które Towarzystwo warszawskie przyjaciół nauk do odpowiedzi ogłosiło i t.d. przez .... z grona tegoż Towarzystwa. Warszawa XX. Pijarów. 1822. 8° k. 56.
8. Toż w Roczniku T. P. N. II. 83.
9. Toż po francuzku — Warszawa — Zawadzka 1803. 8° str. 78+46.
10. Toż — Paryż 1820 — Sigot Renandière. 8° str. 103 (wydanie Kasorowskiego).
11. — Toż po włosku — tłumaczenie Bernarda Zaydler. 1830. 8° str. 92.
12. — Toż po angielsku. tłumaczenie Justyna Wronan. Dublin 1823.
13. Żywot uczony i publiczny Marcina Odlanickiego przeorbita, czytany na publicznem posiedzeniu Wilno — Zawadzki 1810. 8° str. 42.

(O życiu Śniadeckiego pisano: 1) Petersbg. Tygod. Petersb. 1830 Nr 47. 2) Czasop. Zakł. Oświ. 1831. 140. 3) Mowa w czasie żałobnego nabożeństwa p. X. Stachowskiego Kraków 1832 8° 16. 4) Bałtycki Żywot uczony. Warszawa Glücksberg 1839. 12° 212 5) Pamiętniki — Zawadzki 1865. 7 tom

X. Wyrwicz Antoni ogłosił:

1° o wymierzaniu wielkości ziemi i oznaczeniu jej figury przez Nicollet. Dzien. wileński 1822. T. 210.
2° o kometach 1822 X T. 79. 3° o wulkanie w Kiejwie 1821. 81. 1826 US T. 6.

XI. Czy słońce może być zamieszkane przez istoty żyjące? przez J. Andrzeja de Luc syna owego sławnego fizyka. Dz. wileński 1820. III. 327.

XII. Uwagi Hermograficzne prowadzące do głębszej znajomości planety Merkuryusza z dodatkiem obserwacyi nad planetą Westą przez Dra J. J. Schroetera, tłumaczył z francuskiego W. B. - K. T. (Tyg. wil. 1817. IV. 334. 345).

XIII. O różnych obserwatoryach astronomicznych w Europie w wielu praktyce (Tyg. wil. 1816. T. 334).

XIV. Dudin Antoni. O wpływie księżyca na odmiany dzienne i na zdrowie ludzi przez Olbersa astronoma w Bremie przebrane ...; Dz. wil. 1825. II. 451.

~~F Uwaga. Obaczyć natomiast tego paragrafu dodatek poświęcony Geodezyi.~~

XV. Kumelski opisał wszystkie obserwacyi w Wilnie, w dostarczeniu obserwatoryum za pomocą wielkiego teleskopu Franzhofera. 1826 US T. 147.
Nowy kometa 1827 US II. 48.
O komecie mającej się ukazać w r. 1832 1828 US III. 216
O nieprzebaczeniu słońca 1829 US IV. 105
Domysły o za

Gnomonica (Ł XIV $\frac{4}{20}$) dla ustawicznej praktyki po polsku w Konwencie grodzieńskim Z. O. S. Franciszka Regular. obserw. w r. 1769 opisana (Władysław Dulewicz?) 4° rkp.
Tractatus (Ł XXIII $\frac{8}{4}$) de horologiis construendis seu de sciaterica 4° 160.

12. Obserwatorjum astronomiczne.

Chcąc samodzielnie opracować artykuł o Obserwatorjum astronomicznem w Wilnie, należałoby mieć w swem rozporządzeniu przedewszystkiem: dzienniki Obserwacyj, tak starannie prowadzone przez Poczobuta, Świadeckiego i Sławińskiego; inwentarz ruchomości i wreszcie Księgę pamiątkową, w której zapisywano chronologicznie ważniejsze wydarzenia. Że wszystko to było w Wilnie (nawet do niedawna — o tem dobrze wiemy, że ~~nie~~ a obecnej chwili ani śladu z przyjętych nie pozostało — to także nie ulega wątpliwości. Więc o samodzielności nie może być nawet mowy, a zatem wolno się do kompilacyi. W tym celu zgromadziłem wszystkie opisy jakie dotychczas ogłoszone były. Przechodzimy się że najlepszym jest Gusiewa, który wydrukował w „Pamiątkowej Książce wileńskiej gubernii" na rok 1853 pod tytułem: „~~Stoletnie~~ Stoletnie sueznestworzenie wileńskoj astronomicznoj obserwatorji 1753—1853. Z tej monografii podajemy poniżej w streszczeniu najważniejsze rzeczy. od str 68 — 105

Praca ta, jak sam autor podaje, osnutą została na następujących dokumentach, obecnie albo przez pożarzonych, lub też może gdzieś zapomnianych:

1.) Inwentarz czyli Rejestr Instrumentów i mebli w Obserwatorjum Imperatorskiego Wileńskiego Uniwersytetu — ułożony przez Poczobuta.

2) Żywot ręczny i publiczny Marcina Odlanickiego Poczobuta przez Jana Świadeckiego.

3) Gabinet medalów polskich przez Sołtyka (opisany w tom IV.

4) Wiadomość historyczna o Wileńskiem Obserwatorium przez Marcina Zglińskiego. Rękopis możdżyny się niegdyś w Bibliotece Obserwatorium, obecnie zatracony.

5.) Lustracja Kollegium Jezuickiego S. Jana po dniu 12 listopada 1773 zaczęte; w roku 1774 dnia 18 listopada ukończone.

6. Protokuły z lustracji i postanowień Komisyi byłej edukacyjnej i wreszcie

7. Historya kościoła Łukaszewicza

Do pomocniczych źródeł należy zaliczyć i ~~Księgi~~ Dziennik obserwacyi astronomicznych o czasie na pamiątkę wspomnianego zaniku jak i Księgę pamiątkową, stanowiącą Kronikę Zakładu.

Powstanie Obserwatorjum astronomicznego w Wilnie, zawdzięczamy staraniom jezuity Ks. Tomasza Żebrowskiego (X), i szczodrobliwości Księżny Puzyny, która hojnemi ofiarami wiele się przyczyniła, i zastrzegła sobie ~~na najpiękniejszą pamiątkę~~ ~~dedykacyi~~ stałą się ratoryczką, instytucyi, na jakiej Żebrowski, z miłości do nauki zapytywał się Elżbietę Puzynę wdowę Księżnę Ogińską, że ta pewną sumę dała na przeznaczenie urządzenia Obserwatorjum, ~~i gruntu~~

Było to w r. 1753. Ks. Żebrowski, otrzymawszy od niej pewną sumę, zbudował w tymże roku ~~gruntu pierwszy~~ odpowiednie obserwatorjum według planów jakie sam najprawdopodobniej zakreślił. Zbudował na tem miejscu gdzie i dziś istnieje. Jaką była owa pierwotna suma na zbudowanie Obserwatorjum, nie wiadomo; jak również nie wiadomo, czy była ona bezpośrednio Żebrowskiemu czy tej Akademii; najprawdopodobniej że Żebrowski ~~nie~~ bez udziału Akademii otrzymał ją, albo wiem w szczegółnie czynem egzemplarzu, skreślonym szkicu Protokułu pewnym tylko że Żebrowski, otrzymawszy od Księżny Puzyniny sumę na wyprowadzenie dzieła przystąpił do obserwatorjum, wspólnie budowę w 1753 roku, i w tymże roku budowa była w części gotowa, pokryty blachą lecz dla braku środków nie została wykończoną i

(X) Urodził się 1714 na Litwie, Ukończywszy szkoły a Jezuitów w Wilnie, wstąpił do towarzystwa w 1732, był dla obrzędu nauki wyższych i filozofii, a czy teologii dwa lata, i filozofii Wilnie przed Jezuitami matematykiem Ks. Joachim Stempliny jezuity, który bronił się w tej nauce przeciw Lobina i Kandziowi Rzyki. Sprawdzonemi dziełami obserwatorjum astronomicznego Jezuitów 6 lat uczył matematyki i wielką sławą. Umarł w Wilnie 1758. Opisał Sudeen.

w Salcin stanie pozostawała aż do r. 1767. Pomimo tego Ks. Ordynaci pilnie się starał o nabycia ~~[illegible]~~ narzędzi astronomicznych. Na prośbę jego królewicy miłośnicy nauk ofiarowali kilka teleskopów — i takowe stały się fundamentem nowo powstałego gabinetu astronomicznego. a przez długi czas stanowiły podjęcie bogactwa tego gabinetu. O tych ofiarach należy wspomnieć w tem miejscu a mianowicie Książe Marszałek Radziwiłł wojewoda wileński podarował teleskop okulary 1/4 stóp długości robiony w niemczech. — Oprawiony on był w safian a na boku był napis wycisnięty złotemi litery: Domo Celsissimi Principis Michaelis Radivil. Palatini Vilnensis supremi Ducis Exercituum M. D. Lit. Biskup Józef Sapieha referendarz ofiarował podobny teleskop długości półtorej stopy, również w niemczech zbudowany i również z podobnym napisem: Domo Illustrissimi Comitis Joseph Sapieha Episc. Dioec. Coadjut. Episc. Vilnensis Referend. M. D. Lit. ad usus astronomicos. Biskup wileński Książe Massalski podarował teleskop dwie stopy długi robiony w Paryżu. Ten teleskop wyprawił dla obserwatoryum Poczobut, albowiem sam o tem pisze w jednem z memoriałów w oddziale rękopisów tytuł: „Instrumenta. zawiązane, jeśli nie do użycia, przynajmniej dla pamiątki tych, których są darami, lub które były używane w niedostatku lepszych". O tym teleskopie jak zapewnia Poczobut wspomina Lalande w swojej Astronomii. — Pozyjne te teleskopy w stoletnią rocznicę istnienia Obserwatoryum znajdowały się w Wilnie.

Gabinet astronomiczny znacznie wzbogacony został, gdy Poczobut powrócił z zagranicznej podróży, ten bowiem wiele przywiózł rzeczy ważnych, lecz skutkiem późniejszej zawieruchy tylko niektóre bliższych nas czasów przechowały się w Wilnie.

Gunion w przypiskach do monografii, której niniejsze czytamy wyciągi, podaje wiele szczegółów z autografów Poczobuta odnośnie dawnych instrumentów w Obserwatoryum (l.c. str. 74), my zaś przytaczać ich nie będziemy, bez pow zatem opisawszy dalszym rozwoju Obserwatoryum, podamy krótkie życiorys Poczobuta, który ściśle ją wiąże z zajmującym nas przedmiotem.

Marcin Odlanicki Poczobut, astronom Króla Stanisława Augusta, filozofii i teologii doktor, wystąpiwszy wkrótce Uniwersytetu profesor i rektor, ostatnią wielu towarzystw naukowych kawaler orderów polskich, urodził się w Siedzimiej w Sławiance w gubernii w 1728 r. Początkowo nauki pobierał w Jezuitów, i następnie pomimo oporu ojca wstąpił do ich zgromadzenia. W 1754 r. wysłany został do Pragi dla wykształcenia się w greczyznie i łacinie, skąd powrócił do Wilna w 1756. Następnie kosztem Księcia Michała Czartoryskiego Kanclerza Litewskiego przebywał kilka lat za granicą, studiując wyższe nauki w Niemczech, Włoszech i Francyi. Pod kierunkiem Naczelnego astronoma jezuity Pezenasa dokonywał obserwacyi w Marsylii, później w Avinionie. W roku 1764 musiał opuścić Francyę i udał się do Włoch, gdzie w Neapolu obserwował zaćmienie słońca. Za powrotem do kraju przez cztery lata prowadził w Akademii Litewskiej wykłady matematyki wyższej i astronomii. Otrzymawszy tytuł Astronoma Królewskiego i pewną sumę pieniędzy od Księżny Paryzyny, wyjechał do Anglii dla zakupienia instrumentów astronomicznych. Wyjazd przypadł na 1768 rok. Zwiedził Szwecyę, Holandyę, Anglię i wreszcie Paryż. W tem ostatnim mieście pobyta zaszczyt przyjaźnie stosunków z Lalandem i Lacaille'em. Wróciwszy do Wilna, gdy wszelkie fundusze okazały się mu niedostatecznemi

na urządzenie obserwatorjum, a od Komisyi Edukacyjnéj otrzymał tylko 20000 złp. wraz z zastrzeżeniem, że nie powinien spodziewać się więcéj — zwłaszcza kiedyż dał 30000 złp. na obserwatorjum, i że długi tenże, mógł od r. 1773 zacząć czynić potrzebnemi całkiem. W r. 1775 król Stanisław August uczcił go medalem na pamiątkę jego wybitym. Medal ten opisany jest w dziele Gołębiowskiego „Gabinet medalów polskich. Wrocław 1843 4°. pod N^rem 568." W wydawnictwie podał Gołębiowski bardzo porządną biografiję Poczobuta, osnutą przeważnie na źródłach wskopiśniemnych znajdujących się w bibliotece Czartoryskich. Również korespondencja między Poczobutem a Królem jest w niej uwzględniona. (61)

W r. 1780 gdy po upadku jezuitów, akademia wileńska, przemianowaną została na Szkołę Główną Litewską, Poczobut mianowany został jéj rektorem w r. 1780. Michał Walicki w drugiéj części swego dzieła „Dzieje Akademii Wileńskiéj" podał dokładny rysunek naszego astronoma osnuty przeważnie na niegdyś do niego zwodzących się korespondencyach. Poczobut ~~ten~~ oprócz prac astronomicznych przez które pierwszo zabłysnął w Europie, był się głośnym jako obywatel kraju, gdy podczas sejmu grodzieńskiego w 1793 r. wspólnie z Janem Kniaźnin, zerwał z fundacyą edukacyjną na wypłacanie pensyi (ob. Listy Jana Kniaźnina w sprawach publicznych z roku 1788 do 1830 pisane z autografów. Poznań. Zupanski 1878. i pamiętniki o Janie Kniaźninie Walickiego. Wilno 1865.) W dwa lata później przystał w Rzeczpospolitej niedługo fundatora edukacyjnego. W r. 1796 został w ~~roku~~ marcu

Akademii Cesarza Pawła i na stanowisku rektora pobył aż do roku 1799. Zdawszy czynności rektora Stryjeńskiemu, pomnożył się mimo podeszłego wieku, obserwacyom astronomicznym, aż do objęcia tego stanowiska przez Jana Śniadeckiego. ~~Zakończywszy~~ Przekonawszy się że ukochane jego dzieciń Obserwatorjum, wzrastać się przez pod opieką Śniadeckiego czego od dawna pragnął, uznał się z kolei zupełnie, przeniósł się do dygnatarza do zamożnych kolegów zakonnych, gdzie żyła skonał 20 lutego 1810. Prócz prac naukowych które ogłosił drukiem, a których wspomnialiśmy powyżej pozostawił po sobie 34 Ksiąg postrzeżeń astronomicznych które do ostatniej chwili zwiększały się w liczbie.

Pozostawił zawdzięcza Obserwatorium całe swoje znaczenie jakie miało w Europie. Obserwacye bowiem wielkiego stały na równi z najgenialniejszemi. Kiedy w r. 1770 przybyło z Anglii nowonabyte instrumenta, okazało się konieczności przerobienia Obserwatorjum. Niektóre bowiem instrumenta wpuszczały ~~pod~~ mocnych fundamentów, a budowa Ks. Lebrowskiego nie nadawała się do tego. Pozostał przewiś Obserwatorjum prawie bez od fundamentów, a budowa ta do dnia dzisiejszego stoi w całem prawie stanie jak za Pozostała, tylko inne na przeznaczenie, bo gdzieś w niej centrego nie wznawiały całkiem zwalczliwy dublety ~~[illegible]~~ do publicznej biblioteki należą.

Obserwatorium, ~~a właściwie dała~~ zbudowane w 1772 tak opisuje Gusieu: „Ściany kwadratowych filarów podtrzymujących sklepienie i służących za oparcie wielkiemu arkadom i ścianom górnej budowy, postawione wielkiej sali we

dwa rzędy, dzieli je na trzy prawie równe części, a razem stanowią górną jej ozdobę. Cała posadzka wyłożona kwadratowemi tablicami ze kwedzkiego Kamienia bardzo trwałego i kształtnie ciosanego. Wreszcie o kilku przedziałach wschody, kończące się w pomrodku wschodniej ściany sali, a otoczone koło drewnianą balustradą wprowadzają do środka przestrzeni między kolumnami, wzdłuż otoczone się dla wschodzącego widok na przeciwległy portyk ozdobiony dwiema gipsowemi figurami, mitologicznych przedstawiających astronomii: Dyany i Uranii. Pierwsza z nich trzyma tarczę z przedstawieniem przyrządu, wskazującego do pomocy z wieńca laurowego, druga opierając się lewą ręką na gwiaździstem półkolu bryła w prawej wieńcem z cyfrą E. P. O (Elżbieta Purpura Ogińska). W środku pod portykiem widać w profilu popiersie Stanisława Augusta a na gzemsie wieńczącym pilastry przedziału drugiego wyrobione są z gipsu także cztery godziny, ciekawe rok, waga i Koniczyce, oznaczające pewności całych pór roku. Z obu stron podwoi prowadzących do zachodniej wieży obserwatorjum, w tejże ścianie znajdują się cztery framugi. W północnej i południowej ścianach sali oświeconej z każdej strony siedmiu oknami, w przedziałach między niemi, znajdują się we framugach 12 kaf z zegarami i kliszkami. W jednem zobaczyć na południowej stronie na kamiennej podstawie umieszczona kuneta południowa, druga na cztery stopy zrobiona w Paryżu przez Conniveta. W tej sali oprócz różnych instrumentów astronomicznych, było około 30 portretów ~~różnych~~ obejmujących rozmaitych osób uczonych i znakomitych. Z portretów zasługiwały na uwagę: 1. 2. dwa portrety Elżbiety Purpurnej, jeden w młodym wieku, drugi w bardzo podeszłym; 3. 4. dwa portrety Walerjana prawnika kanonika biskupa wileńskiego; 5.) Stanisława Warkowickiego pod-

pierwszego rektora kollegium jezuitów; 6) Piotra Skargi pierwszego rektora akademii wileńskiej; 7) Andrzeja Krügera prof. Kollegium jezuickiego 8) Tomasza Żebrowskiego profesora który był pierwszym wykonawcą woli tejże Pierzyny a w założeniu obserwatorjum 9) Marcina Odlanickiego prowebuta, rektora – astronoma 10) przyczyna Poniatowskiego 11) Księcia Kuratora Czartoryskiego 12) Senatora Strzyżewskiego 13) rektora biskupa Trzyjewskiego 14) Piotra Franka, 15) Zacharyasza Nemcewskiego 16) Stefana Batorego 17) Zygmunta Augusta 18) Stanisława Augusta 19) hrabiego Ministra Zawadowskiego 20) Cesarza Aleksandra i t.d.

Zewnątrz nad biednemi okienami wielkiej sali z północnej strony wymalowane są znaki 6 większych planet Merkuryusza, Wenery, Ziemi, Marsa Jowisza i Saturna. Po rogach budowy obserwatorjum ze strony południowej wzniesione dwie okrągłe wieże, w kształcie dwóch kolumn drzewiego porządku pod gzemsami kłóżnych i na prostokątnej środkowej ściany umieszczone 12 znaków zodyaku, zaczynając od Wagi do panny, a u dołu pośród ściany pod ciężkiem Poniatowskich wielkiemi złotemi literami napisany wiersz z Wergiliusza „Addit antiquo virtus nova lumina coelo". Pod okienami trzeciego piętra wstawiona przez całą szerokość ściany między wieżami czarna marmurowa tablica na której znajdujemy się napis takiemuż literami: Haec domus Uraniae est! Curae procul este profanae! Temnitur Hic humilis tellus. Hinc Iter ad Astra! Pod tym na tej samej tablicy inny napis: Prima manus operi admota est mensae Augustae 1782 Ultima imposita mensae Octobris 1788 a M. P. Reit. acad. Equ. S. Stan. Na ścianie lewej obok obserwatorjum cztery tablice kaflowe do ściany wmurowane składają pogoń litewską.

Taki był stan i owej sali i całego gmachu do roku 1808.
W tym czasie jak wynika z pana Dobrjańskiej (Kamarowa
wstęp
upędzumobs muzeum archeologicznego. Wmopoc wydania. Wilnotka
1885.) utworzona była Komisya z osób szerzej oddanych
naukowej sprawie i znanych w nauce, której polecone było
usunąć z Wilna to wszystko, co ~~przypominało potrzebne~~
co ~~niewłaściwe~~ nieniało charakteru zaiste historycznego,
dowodzącego że Litwa to kraj od wielu wieków za-
ludniony. ~~Aby Rezultatem wymienić le~~ Jednym z rezul-
tatów działalności tej Komisyi było usunięcie z Obe-
rwatorium przyrzeczonych wyżej portretów i wzna-
czonej części biblioteki. Zresztą jak Gurieew w jed-
nem miejscu wspomina (l.c. 99) jeszcze w r. 1843 wy-
słano do Pulkowa 410 dzieł w 500 tomach pewnej części
starożytnych.
Gdy w roku 1876 dnia 20 grudnia podpalono Obserwatorjum
a poza znaczne szkody podrobno wynaydź – dni Obserwa-
torjum zostało policzone. ~~Toca~~ W parę lat później
to co ~~pozostało~~ ocalało wywieziono do Pulkowa, ~~pewną~~
pewną salę przebuta zaciemniono na skład drobnych
biblioteki publicznej, jedne tylko napisy na ze-
wnątrz pozostawione, wskazują że ta było miejsce, gdzie
przez półtora prawie wieku, cichej, mozolnej bez
nazwiej pracy obserwacyjnej oddawano się.
Jeszcze przed śmiercią Poczbuta, objął pod tne zawiadyw-
anie Obserwatorjum Jan Świrodski. Był to w r. 1807
Wedtug sporządzonych naówczas inwentarzów przez tamtego
Poczbuta było w Obserwatorjum 49 rozmaitych instrumen-
tów astronomicznych, ~~7~~ portretów i 262 dzieł w 466 to-
mach. Z nich jako znakomite jeszcze w r. 1853 ~~zaliczane~~ Gurieew,
~~[illegible]~~ wymienia następujące: „dwa teleskopy Dollodda jedna
kroć większe po 10 stóp angielskich długości z ocelo-
metrycznemi (odrzekmubami) 2½ cala napięcia.

Konnemouckamenb ce. astronomicznym odremubaem
ce 3½ Dromaey)
półtorej stopy długości. Trzy kwadranse mające w promieniu półtorej stopy robiły Ramsdena, Oktant konstrukcyi tegoż mechanika. Stopę paryską robiły Kanniwcka, jedna z pierwszych kopij jakie w kaszbie 80 były oprócz niego przy obserwacye i t. d.

O życiu Sciadeckiego wielu pisało autorów. Najwięcej szczegółów podał Walinski szczegółniej w dwutomowych pamiętnikach i Krakowska,
my podajemy krótkim przebieg życia jego całkowitego obserwatora. Urodził się w Woyczowicach gnieźnieńskim w 1746 Po ukończeniu nauk szkolnych w r. 1772 przybył do Akademii Krakowskiej, w której otrzymawszy godność mistrza uprzednio zawód naukowy od wykładu algebry w tejże instytucyi nauki. Przy końcu roku 1778 przedsięwziął podróż naukową do Niemiec, Hollandyi i Francyi. W Paryżu w 1780 miał sobie ofiarowaną przez hrabiego Arandę posła hiszpańskiego posadę astronoma w Madrycie z pensyą roczną 1000 dukatów, lecz nie przyjął takowej i wrócił do kraju, wezwanym będąc na katedrę wyższej matematyki i astronomii w Akademii Krakowskiej. W r. 1787 wbrew całej Europie wiedzące zakłady astronomiczne. W r. 1795 1801 został wezwany na członka zawiązanego Towarzystwa przyjaciół nauk w Warszawie. W r. 1806 po odbyciu dwuletniej podróży po Niemczech Hollandyi Francyi z którego objął obserwatora astronoma obserwatora w Wilnie a następnie rektora Uniwersytetu tamże. Na pierwszem stanowisku przebył do r. 1825 na drugim do r. 1815. Był założycielem wielu towarzystw naukowych. Uczony ten mąż zakończył życie w Jaszunach pod Wilnem na posiadłości Michała Walińskiego dnia 21 listopada 1830 r. w 74 roku życia i tamże pochowany.

Podczas rządu Obserwatorium przez Świadeckiego, niektóre narzędzia astronomiczne wzbogaciły gabinet, między innemi teodolit małych rozmiarów, przybory do opisanego przyżej, również Rauerdma roboty, wielkie globusa Bode dwa niebieski i niebieski i sektans Haleja dwuwęgościalony i inne.
W r. 1820 Stawiński nabył w Londynie zegar astronomiczny Hardy o czem mowa o Stawińskim wspomnienia, tamże wspomnieliśmy i o innych instrumentach które Stawiński za czasu dyrektora Świadeckiego nabył.
Obserwacye astronomiczne publikował Świadecki w Ephemerydach berlińskich i w Memoires'ach akademii nauk w Petersburgu od 1806 do 1824 roku.
Ostatnim nabytkiem za czasów Świadeckiego było koło powtarzające Reichenbata z Monachium, mające 18 cali w średnicy.
Ostatnim dyrektorem Obserwatorium astronomicznego w Wilnie był Piotr Stawiński, o życiu którego podaliśmy kilka szczegółów przyżej.
Pierwszą czynnością nowego dyrektora, była dokładne określenie szerokości jeograficznej dla Wilna za pomocą owego koła powtarzającego. Szerokość ta wynosi 54° 41' 0" a zatem od dawniejszych wyliczeń Poczobuta różni się o 2". ~~Znaczy~~ (Poczobut w 1766 za pomocą sześciostopowego sekstansa Kamiwotta, określił szerokość i długość jeograficzną Wilna, pierwsza wynosiła 54° 41' 2". ~~Guccio~~ (l. c. 78) ~~jest~~ Była to pierwsza praca Poczobuta i o niej donosi Krüger pod datą 28 lipca 1766 (patrz Gołębiowski l. c.))
Stawiński o tem rezultacie podał ~~w dokładny~~ referat w Astronomische Nachrichten N° 96 i oprócz tego ogłosił w tym produkcie specyalną broszurę: Remarques sur les observations faites à l'Observatoire de Vilna au cercle répétiteur de Reichenbach par Mr le professeur Slavinski. Co się tyczy

długości jeograficznej, takowa według najdokładniejszych wyliczeń Otto Struvego w 1851 roku, za pomocą chronometrycznego sposobu, wynosi od Ferro 42° 59' 32".
O przyjęciu przez Sławińskiego udziału po na pracach jego deputowanego Tennera, już wspomnialiśmy.
~~Zacząwszy~~ Po zamknięciu Uniwersytetu, Obserwatorjum przeszło pod zarząd Akademii Nauk. Sławiński pozostał się na miejscu poprzednim jako Dyrektor, i łącznie ze swoim pomocnikiem Kłuszniewiczem ~~ba~~ prowadził bez przerwy obserwacje, rezultaty ogłaszał w Zawadzkiego w Wilnie Kontem Obserwatorjum. Wtrzymy między pracami Sławińskiego wyżej przyszedł. W r. 1834 Sławiński przedstawił Akademii Nauk projekt urządzenia nowego Obserwatorjum poza miastem według najnowszych wymagań nauki. Akademia plan zatwierdziła, lecz cały koszt przeszedł niezależnych od zarządu Obserwatorjum przeszkód wypełnienia powyższego planu. W zamian Sławiński pilnie się krzątał o wzbogacenie gabinetu nowemi narzędziami. Najstosowniejszym nabytkiem był teleskop równikowy z okularkiem, dla pomieszczenia którego przebudowano zachodnią wieżę i przerobiono ją na ruchomą. Również wzbogaciła się biblioteka i gabinet obserwatorjum z chwilą ostatniej woli Jana Śniadeckiego. Dzieła bowiem z jego biblioteki były matematyczno fizycznej i narzędzia astronomiczne, przez jednego Śniadeckiego zbierane zostały. Nabytek był ważny dzieł bowiem było 312 w 482 tomach i 10 pudełkach. —
Kiedy w r. 1843 Sławiński opuścił obserwatorjum wysłużony emerytowy, miejsce jego zajął Cra-

znawca niezmiernie zasłużony i pracowity Michał Klu-
siewicz (2) Ostatnią wymienią jego było ogłoszenie Extrait
des Observations faites à l'Observatoire de l'Académie
Impériale des sciences à Vilna za 1843 rok. Ogłosił
je w r. 1846. W Kurcie w 1848 r. miejsce jego zajął
astronom Russ. A w ostatnich latach był Smyslow
za dyrektorstwa którego obserwatorium zaniedbane, a in-
strumenta, biblioteka i inne rzeczy które nie były
spalone lub wywiezione do Moskwy — wzbogaciły
obserwatorium astronomiczne w Pułkowie.

13) Jeografia fizyczna i polityczna.

~~Spisywanych we wykłady~~ Jablokowie wykłady jeogra-
fii politycznej ~~wy~~ gminadzone były razem z historyą
na wydziale historycznym, my jednakże podajemy
spis bibliograficzny dzieł wydanych w Wilnie na tem
polu razem z jeografią ~~polit~~ fizyczną, ~~stan~~
stanowiącą gałąź astronomii. Dla łatwiejszego zorję-
towania się podajemy spis ~~chronologiczny dzieł~~
alfabetyczny
znanych nam prac w porządku ~~chronologicznym~~.

Gracki Tadeusz Rzecz o dziedzinach elementarnych, a szczególniej o dziele Jana Śniadeckiego pod tytułem Jeografia matematyczna Dr. Wil. T. I.

I. Drzewiński Feliks Dr filozofii profesor fizyki w Uni-
wersytecie wileńskim, zmarły jako emeryt. ogłosił:
Jeografia fizyczna z dzieła astronoma obserwatora w Trapezu
wileńsk. Unio Jana Śniadeckiego, oraz Gnomonika z dru-
giego wydania dzieła J. Mollet prof. fizyki w Lyonie wy-
jęte dla gymnazyów na klasę pierwszą i dla szkół powiat-
towych na klasę czwartą przez.... z fig. na 3 tablicach.
Wilno. Marciniowski 1825. 8° str 152. (X)

II. Kamiński Antoni Odrowąż. Filaret wileński
hetmanom zwany. Ciekawy życiorys słynnego pedago-
ga podały „Kłosy" z 1886. NN. 1073. 1074 i 1075. Ponieważ
podawaliśmy powyżej krótką biografię, obecnie pomina-

(X) Holowko Kazimierz Alojzy. Compendium geographiae in veniam disputationum, e praecis monitis Scriptoribus de
prompta, usui Juventutis in Alma Acad. et Univ. Vilnensi. Vilnae Typis Acad. 8° 108.

(2) Urodził się w Wilnie w 1794 r. gdzie ukończył gimnazyum. Następnie 8 lat przebywał na uniwersytecie wileńskim. Powstawszy z pomocą Filarety, mieszkał w r. 1819 i 1820 z trzeci pomocnikiem astronoma-obserwatora. Po 5 miesięcy Klusiewicz pełnił funkcye dyrektora obserwatoryum astronomicznego przy uniwersytecie wileńskim i 2 lata 28 i 29 r. w Wilnie. Ale w Wilno nie Klusiewicz ostatecznie jakie 8 miesięcy przed wyjazdem w 1848 r. Spuściznę astronomiczną w 1848 r. wywiezione przez księcia Dołgorukowa i przyjaciół nie wszystko spalone. Skutek pomarł w r. 1862 w Dołgorukowa w Kurcie.

my jedną jego pracę z dziedziny geografii, którą drukiem ogłosił:

1. Geografia zawierająca wstępne wiadomości o ziemi, z jej różnemi podziałami, z opisaniem globu ziemskiego, mapp i na nich wszystkich kół, z wyprzedzeniem wyrazów geograficznych, wszystkich kierunków pasm gór rozrzuconych po ziemi i wszystkich rzek wielkich spadających do morza, nadto podział każdej części ziemi, z jej dwiema prowincjami w tablicach wyrażony. przez Kaw. Stan. Leszczyc. Uniwersytet. Wilno. Zawadzki 1826 8° str. X. 158. 2 tab.

~~Z rękopisów wymienić należy następujące.~~

2. Nauka o globie ziemskiego poprzedzona krótkim wstępem kosmograficznym z objaśnieniem wszystkich linii, kreślonych na globach wyczytych. Rkps 1869. 4° str. 93.

III. Karpiński Hilaryon ogłosił:

Lexykon geograficzny dla gruntownego pisarzy gazet i historyi z różnych autorów zebrany, przetłumaczony i napisany przez ..... Z. S. Barylego w prowincyi Litewskiej Kapłana i Teologa; po śmierci jego z przypadkiem odrzeniem, które zaszły, a wykładem na początku terminów geograficznych i słownictwem napisał towarzyszy za Konin potrzebnym do dzieła przydanym. Wilno w drukarni Ill. Ill. Basylianów Roku 1766. 4°. 12 k. nlb. str 684.

IV Lelewel Joachim: Wielomą węzłami połączony był z Uniwersytetem Wileńskim. Jako uczeń od 1804-1807, celował między młodzieżą i dla tego powołanym został do grona Towarzystwa doskonalącej się młodzi (ob. Bielmski — Stan nauk na uczelni akademii m-c. wil. 544); jako zastępca profesora na katedrze historyi od 1815-1818; i wreszcie jako prof. wyczajny publiczny 1821-1824 roku. W obecnem studjum ograniczymy się na wyliczeniu ważniejszych jego prac z dziedziny geografii.

3. Geografia, obejmująca zarys z Kosmogonii, astronomii i t.d. Rkps. 4° str. 189. 8 tablic

~~Wodtke Entrejchare~~ 1.) Początki geografii starożytnej. Warszawa 1815. XX. Mistrzowane 8° str. 55. miejsce pierwsza dzieła chociaż ~~ani styl, ani układ~~ pod względem stylu, bardzo się różnią od prac przed i po wydaniem.

2.) Badania starożytności we względzie geografii. Części nauk. 2 z 2 tablicami przytem Atlas do badań starożytności z 19 kart złożony. Wilno. nakład i druk Józefa Zawadzkiego 1818, 8° str. 591. nlb. 20, map 50 na 19 tablicach.

3. Examen géographique des voyages de Benjamin de Tudele 1160–1173. lettres adressées à M. Carmoly par ... s. l. a. (Bruxelles) 8° str. 41. 1 map.

4. Geografia. Opisanie krajów polskich wydrukowane 1829 roku do Atlasu panny Reginy Korzeniowskiej. Poznań. Rynek 1858. 8. str. 84. Jest wydanie drugie z 1859 i nowsze 1858. 8. str. 84.

5. Géographie du moyen age. ~~Atlas~~ accompagnée Atlas composé de 50 planches gravées par l'auteur &c. Bruxelles 1852/57 8° T. str. 16. CXXXVII. 185. 6 map; II. str. 243. 1 map; III i IV. str. 290. + 112 i 3 mapy. V (Epilogue) str. VIII. 308. 8 map i atlas ~~opisu~~ str. XVII. 16. 30 i 50 tablic. — Kilka wydań.

6. Historya geografii i odkryć. Opis Skytyi przez Herodota Warszawa 1814 8° str. 53 + 3; 5 + 1 mapa.

7. Kopernika ludzież i inne astronomów polskich w geografii zasługa. Poznań. Merzbach 1862 8° str. 23.

8. Odkrycie Karthagińczyków i Greków na Oceanie Atlantyckim. Warszawa XX. Piarów 1871. 8° str. 177. k. 2.

IV. Mikucki Antoni S. P. (1749–1811) ogłosił dwa wydania:

Krótkie zebranie geografii naturalnej, politycznej i historycznej. Wilno. Druk XX Piarów 1772 i 1776. 8°

V. Opisanie położenia geograficznego i temperatury miasta Wilna. ~~Dziennik~~ ~~Wil~~ Dzien. Wil. 1815. T. 6.

VI. Ostrowski Piotr. profesor języka i literatury w Uniwersytecie wileńskim ~~[illegible]~~ później dyrektor gimnazjum w Dynaburgu ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ 1848 ogłosił:

Krótka jeografia cesarstwa rosyjskiego, Królestwa polskiego i Wielkiego księstwa finlandzkiego w zwięzłym języku

ide stanie przez P. O. Wilno. Zawadzki 1824. 8° st. 126.

VIII. Paszkiewicz Franciszek. Rozprawa o granicy wiecznych śniegów na północy, czytana w pierwszej Klasie Rządowej Instytutu w Paryżu w styczniu Marcu 1808 r. przez P. Leopolda de Buch członka akademii berlińskiej, tłumaczona z francuskiego przez... Dziennik Woj. 1820. III. 306

(XX) Początki geografii traktującej podług ostatnich traktatów polityki i wydane w językach francuskim i polskim z kartami geograficznemi. Dobro. Wierzyński. Kijów 1804. 8°

X. Początki jeografii. Wilno. Zołkiewski (XX. Piarów) 1816 8° (Autorem najprawdopodobniej Lelewel).

XI. Radziwiłł Dominik Bernardyn ur. 1754. — 1789. Urzędy nieprzestawał [illegible] tum starostą [illegible] rzeczy kie porucznik reimentu hetawy WWX. Lit., będąc jeszcze wychowańcem w Kolegium Nobilium piórami wileńskich, napisał wierszem całą jeografią polityczną i przypisał [illegible] Ojcu [illegible] Jeleni Albrychtowi Radziwiłłowi wojewodzie pułtuskiemu starościc, wielkiego Hetmana Kawalerowi ojcu dziedzicowi na dowód czułości obowiązków publicznego experimentem okazaną zabawą w powinszowaniu imienia festynu Patrona S. Stefana Miecznika Kniazia 24 dnia w Kolu 1766. — Do przyjętego pióry dodał objaśnienia, które uczyniły z jeografii młodzieżnej poradny podręcznik geograficzny. Tytuł pracy następujący:

Geografia polskim wierszem ku Tatrom sparnigsamu zebrana a ku politycznej wiadomości J. O. J. W. W Ich Mcw Panom Kawalerom Collegii nobilium ~~[illegible]~~ porządnych wileńskich nowami obrazowana. Kolu pawiego 1766 w Wilnie z drukarni Jkell y Rzeczypospolitej w XX Sch. piarów 4° 4K. nlb. str 78 i dalej.

Przydatek z epoch Historyi tak wielkiej jako politycznej ku wygodzie Collegii nobilium wileńskiego Schlarum pia

(XX) VIII a. Platon Kudrawcew. Opisanie geograficzno-historyczno-statystyczne województwa Mazowieckiego. Paryż 1811. 8° 2) Tamże. Opisanie historyczno-statystyczne [illegible] X. Mazowieckiego. Lipsk. 1846. 8° i t. d. 3) Stanisław Platon Stanisław hrabia Potocki. Undrzeja w Dorpatu [illegible] na Litwie 1784 r. Stan wojskowo. i ne [illegible] nach 1871. opisał: Geografia [illegible] wyci Pamięci wyk. opis kraju i t. d. d. Sekcenko

piarcem roku pańskiego 1766. i Wilnie z drukarni Pelli
w Kryletej Scholarum Piarum 4° 1K. od str. 3–23.

XII. Selwan Roch ogłosił:
Jeografia matematyczna dla pożytku mierzycy i metodycy
~~ab~~ w języku polskim ułożona przez księdza .... profesora
filozofii i matematyki, wyżej Kolegii Szkolnej, zgromadzenia
XX. Dominikanów. Wydanie pierwsze. Wilno
Druk Ignacy Nochimowicza przy ulicy Zamkowej N 185.
1825. 8° str 66. nll 6. Tryem.

XIII. Świadecki Jan
1. O Mappie Krajowej. ~~Wr. 1790 Świad~~ Rękopis złożony
Kommisyi Skarbowej w 1790 r. – Wiadomą jest rzeczą
z życiorysu ~~Skar~~ Świadeckiego przez Walińskiego (Warszawa
T. 189–203) że Świadecki porozumiawszy się ze
~~Świadecki~~ Gracki miał zamiar ~~się~~ ~~w~~ sporządzić
Kartę geograficzną kraju podług zasad trygonometrycznych. Otóż projekt ten pod powyższym tytułem, powstał z wspólnej narady z Gracki, bez oświecenia położenie kraju Stanisł. na przeszkodzie, ~~sporządzić~~ i mapy tej nieraz nawet. Jedyną pamiątkę kładzetczą widzieć jest ów projekt który Ra
stawiecki w swej monografii: „Mappografia
dawnej Polski. Warszawa. Orgelbrand 1846 na str.
mey 69 in extenso podaje.

2. Jeografia czyli opisanie matematyczne i fizyczne
ziemi przez .... dzieło Towarzystwa Warszawskiego przyjaciół nauk oddane a z woli tegoż Towarzystwa drukiem
ogłoszone w Warszawie 1804. druk Piarów 8° K. 12
str 479. 5 tablic.
Dzieło powyższe było pierwszem w literaturze polskiej
w całem zakresie. Oceniał je Gracki w artykule: Rzecz
o dziełach elementarnych a szczególniej o dziele Jana
Świadeckiego pod tytułem Jeografia matematyczna Dz.
wit. 1805. II. l., bez jakiej ~~drukowanej z korzyścią~~

oceniali je dobry, lecz najmniej podobało się jemu autorowi. Z przyczyny bowiem niedozwolonego druku nie chciał się [illegible] wkradło. Wszelkie [illegible] tego, a może być że wkrótce znajdzie się dzieła potrzebnego niezmiernie, przygotował świadectwo wydania drugiego i ogłosił:

3. Jeografia czyli opisanie matematyczne i fizyczne ziemi [illegible] ... powtórnie na jaw wydane, z przydaną tablicą wyrażającą położenie geograficzne znakomitszych miejsc na ziemi. W Wilnie [illegible] i druk Zawadzkiego 1809. 8° str 474. K.7. K. 17 tab. 5.

4. – Toż – wydanie trzecie na nowo od autora przejrzane i znacznie pomnożone. Wilno Zawadzki 1818. 8° wyd. str XIX. K.7. str 457. 18. tab. 5.

Sława autora wzniosła się na granicy przez przywołanie tego dzieła literackiego wszystkich. Wyrażono podziw wielki, jak pisze Walenski (l.c) z Petersburga, gdy się dowiedziano, że takie dzieło tak znakomicie opracowano, oddawano drukiem ostatecznie w Wilnie.

Według relacji wiernej Walenskiego (l.c.) świadczeń ze wszystkich i wielu prac najwięcej stawiał Jeografię fizyczną. Był nawet czas że na nią myślał o nowem jej wydaniu gruntownem.

~~5. Rzecz o [illegible] elementarnych~~

XIV. Suchodolski Julian. Ogłosił:

1. Opisanie Oceanu podług p. Malte Brun pana ... nauczyciela jeografii w gimnazyum wileńskim. Wilno. Druk XX. Bazylianów 1822. 8° str. 216.

2. Krótki zbiór jeografii politycznej Cz. I. Wilno. druk XX. Jezuitów 1822. 8° str 92.

XV. Szacfacier (Schacfacier) Walenty: Sławny lekarz prakt. litewski † 1840

1. Jeografia elementarna podług ostatnich odkryciów i ostatnich traktatów. Wilno XX. Piarów 1805.
2. Toż. Zawadzki 1806. 8°
3. Geografia początkowa, dla pożytku uczącej się młodzi podług ostatnich traktatów ułożona i przyspasobiona. Wilno. Zawadzki 1811. 8° 62.
4. Wydanie drugie tamże w 1811 r. str. 79.
5. wydanie trzecie, znacznie przerobione i poprawione. Wilno. Zawadzki 1817. 8° 89.
6. – Toż wydanie w Krakowie, druk akademii 1818. 8° str. 94. 3K.
7. – wydanie czwarte. Wilno Zawadzki 1818. 8° 90. nb. 6.
8. – wydanie w Krzemieńcu. Glücksberg. 1819. 8°
9. Nowa jeografia powszechna zawierająca opisanie polityczne pięciu części świata podług ostatnich traktatów i odwiedzin ułożona z dodatkiem rejestru alfabetycznego imion własnych państw krajów, miast. prze.... Wilno. Zawadzki. 1824. 8° XVI. 818.
10. Geografia krótko zebrana podług ostatnich traktatów ułożona, na nowo przejrzana i poprawiona przez.... Wilno. Zawadzki 1825. 8° str. 96. 6 nb.

Następne wydania tej pracy są z lat 1825 str 90; 1827 str 90; 1828 str 90; 1832 str 90 w 8° w 12° z r. 1845. str 150; 1849 str 150.

XVI. Szemega Jędrzej ogłosił:

O sposobie uczenia rysunków topograficznych. Rozprawa na posiedzeniu publicznem gimnazyum wołyńskiego dnia 12 grudnia 1873 roku w tłumaczeniu z języka czytana i dla pożytku uczącej się na języku polskim przez

przełożona przez .... dawniey Siódy Jego Cesarskiey Mości po części Kwaternaysterskiey pomocnika, potem gubernii wileńskiey Skarbowego Jeometry Kollegiskiey Assessora, teraz w Gimnazyum wstępnem nys umiéin topograficznych nauczyciela. Nakładem autora, z przyłączeniem tablicy porównawczey wzrostu 52. w Krzemieńcu 1814 8° str. 28 tablica wzrostu.

XVII. Ildyński Józef (Nauczyciel prefekt w Krzemieńcu. Urodził się w Kijowszczyźnie w latach 1792. odr. 1810 studyował nauki w Wilnie w szkołach wileńskich. odr. 1814 prof. w Winnicy. odr. 1818 w Krzemieńcu jako prof. historyi. ogólnej. (+1863 w Wołynii)

Geografia starożytna stosowana do dziejów z krótkiey wiadomością o chronologii podług przedniejszych w tym względzie wzorów dla użytku uczącey się młodzi językiem polskim ogłoszona. Krzemieniec 1819. 8° 98. 467. 69.

XVIII. Obrycz Karol (Sławny historyk i geograf. ur. 1717 + 1793). Z licznych edycyi tego pracowitego autora jedna tylko nam z wszystkich pracowdania, gdyż była ogłoszona w Wilnie:

Geografia ciała teraźniejszych, albo opisanie naturalne i polityczne świata, państw, stanów wszelakich, ich rządu praw, rzemiosł, handlu, przemysłu, przymiotów, obyczajów etc. Ku użytkowi rządowey młodzieży przez X... S.J. Hektora Koll. mobil. wszystkiego wydana a teraz na nowo przedrukowana. Wilno z drukarni Akademii 1794. 8° str 609

XIX. Kawadski Józef. Katolicki w Wilnie stawiał drukarni i Księgarni, ogłosił:

1. Jeografia powszechna, zawierająca krótkie opisanie stanu politycznego czterech części świata z ostatnimi odmianami aż do traktatu wiedeńskiego zawartego na dniu 14 października 1809 w Wilnie. Nakład i druk Kawadskiego 1810 8° str 332

2. Toż. 1812. 8° str V. II. 396. XVIII.

XX Ziabłowski E.

Geografia państwa wszystkich w teraźniejszym jego

stanie pana ... profesora extraordynaryjnego w instytucie pedagogicznym w Petersburgu ustanowionego i przez rzeczywy do ciągu szlachtu Krajowym podanego. Tłumaczenie tłumaczone. Wilno. Zawadzki 1810. 8° ch 276.9.

XXI. Krotkie zebranie geografii naturalnej, politycznej i historycznej. Wilno 1776. 8° K 7. 301 (2969)

Uwaga Liczne sprawy geograficzne z wydanych w Wilnie, a także pomnieniste jeografii fizycznej i matematycznej i etnologii i etnografii, w tej pracy pomieszczone zostały.—

Jeografia matematyczna s. l. s. a 4° nlb (T XIV 7/7)

Jeografia (T XV 2/23) czyli opisanie matematyczne y fizyczne ziemi w fol. nlb. — na odwrocie karty tytułowej:

Moji panowie studenci — życzę wszelkiej wam do nauki przystawać chęci — Nie tracić marno czasu, czyste cię to przyda, że kłaczeć głupi umie za pieczem w zyda.

Cosmographiae practicae tractatus compendiosus anno 1784 Dombrowica. 4° nlb. (T XIV 1/49) — ta wydany: Krotki przydatek do jeografii w Ceraństwie

14. d) Kalendarze

Obok ogólnych kompilacji jakie astronomia przynosi dla oświaty, i nauk tak fizycznych jak geograficznych, praktyczne jej pożytki sięgają aż głównie do żeglugi i dokładnego urządzenia roku. Ponieważ byliśmy rolnikami a nie marynarzami, przeto ta część astronomii która zajmuje się pomiarami czasu, zmianą klimatu i t.p. najwięcej się wykształciła. Naturalna bardzo była chęć przewidywania każdej zmiany atmosferycznej a nawet społecznej i politycznej — dla tego też przesądy astrologiczny i meteorologiczny przez długie czasy był główną osnową czynią kalendarzy. Według świadectwa Jana Lwiadecki, w dawnym obszarze akademii jagiellońskiej, był zwyczaj że profesor astronomii obowiązany był wymachować i w rękopisie przedstawić senatowi akademickiemu w końcu każdego roku ephemerydy to jest bieg zaćmienia słońca, księżyca i planet, na każdy dzień roku z przyłączeniem praktyki astronomicznej i przepowiedzenia odmiana powietrza. Były to więc kalendarze. W późniejszych czasach obowiązany był każdy z profesorów matematyki kalendarz ułożyć, dlatego i tenże Lwiadecki jako profesor algebry, dwa kalendarze ułożył (Wolinski Pamiętniki T. II) Czy ten zwyczaj był przy szkole w Akademii jeszcze nie wiemy; pewne wiadomości jakie mamy o Kalendarzach wydawanych na Litwie, odnoszą się do ostatnich lat epoki jeszcze. Znawca owej epoki Michał Wolinski (Dawna Akademia 236 przypisek)

podaje że w Wilnie jeszcze wydawali Kalendarze polityczne, a najstarszy był z r. 1787. Należy przypuszczać że Kalendarze będące w takiej czci musiały dalej wcześniej powstać w Wilnie, aniżeli przyszła data, bo nas nie dosięgły. Znane podajemy niżej. Nowa era dla Kalendarzy datuje się od r. 1780 to jest od reorganizacyi Akademii, czemu się na Litwa Litewskiej. Za czasów Boreiszy tej ostatniej wydawały pod redakcyą Poczobuta wychodziły corocznie kalendarze polityczne, które oprócz zwykłego Calendarium zwykle zawierały wiadomości historyczne o naukowych przedstawiających wszystkim interes i dla dorosłych czytelników. Możemy kilkanaście takich kalendarzy w czasowem wymienić. Za czasów Uniwersytetu Wileńskiego, pamiętamy kilka rodzaj Kalendarzy, jeszcze to pod protektoratem uniwersytetu, jeszcze przez osoby prywatne, albo zakony wydawane. Jakkolwiek ~~kalend~~ niektóre kalendarze odbijano po 40000 egzemplarzy jak np. Bedyerowski, jednakże nie były ~~one~~ wystarczały potrzebom ogółu, i dla tego Kalendarze Krakowskie, w przeszłości były częściej. Dziś ~~łatwiej~~ daleko łatwiej spotkać się z takimi które z kalendarzem Krakowskim z przeszłego wieku, lub późniejszej części bez czasu, aniżeli z kalendarzami Litewskiemi.

Kilkadziesiąt kalendarzy litewskich różnych wydawców mamy w ~~dat~~ swem wspomnieniu.

i sprawozdanie bibliograficzne podczepiamy z nich później. Dla łatwiejszego ugrupowania, podzielimy Kalendarze na kilka działów zasadniczych 1 – do 1800 2, 3 wydawane pod patronatem Uniwersytetu 4. – pijarskie 5 – bernardyńskie 6. – różne §. –

X) – Do Końca 1899.

A. a – jezuickie
b – szkoły głównej
c – śniadeckiego
d – grodzieńskie

B a – Uniwersyteckie
b – Żymel i Romer

C a – pijarskie

D a – bernardynowskie

E a – koch
b –
c –

A – do Końca 1799.

A. a Jezuickie.

1. Kalendarz polityczny na rok pański 1737, przybyszowy po przestępnym pierwszy, zawierający w sobie rewolucye roczne i lunacye, zaćmienia słońca i księżyca, concilia powszechne, heresie, zakony, serien Królów polskich, dzień narodzenia panów i inne rzeczy ciekawe do politycznych wzniów służące, zebrane przez J. p. s. j. Theologa z Wilnie w drukarni Akademickiej Societatis Jesu (Kalinski. Drukarz Akademicki 236). 16° 1737.

2. Tenże Kalendarz wypadł na rok następny, lecz już z podpisem Poznakowskiego. (X) 1738. 12° K. 62.

(X) Pochodzi z Biblioteki wołożyńskiej wykładał katedrę dyrektora i historyi kościelnej. t. w. Niesiecki z 1755 W. Aleksandrowicz

Kalendarz Poszakowskiego w takiej redakcyi wychodziły do roku 1740.

3. Kalendarz Jezuicki większy na rok przestępny MDCCXL zawierający w sobie 1) na każdy dzień miesiąca osoby Societatis Jesu 2) Katalog prowincyi y Kollegiów Societatis Jesu zebrany z approbowanych authorów przez X. Jana Pokorskiego S.J. Rektora Collegij Nesvisiensis. Vilnae Typ. Iacr. R. Maj. Acad. L.J. 4. k. 184.

4. Kalendarz mniejszy Jezuicki prowincyi Litewskiej na rok pański 1740 przez X. Jana Poszakowskiego L.R. Rektor. Coll. Nesvisiens. w Wilnie w drukarni Societatis Jesu 12. arkuszy $9\frac{1}{2}$. (XX)

5. Kalendarz Świętnych Dam na rok P. 1741 zawierający w sobie krom rewolucyi słońca i Księżyca dzień zaćmienia z tego świata zacnych i znacznych urodzeniem, książętom błyszczącą y cudami sam przez X. Jana Poszakowskiego S. Jezu. w Wilnie w drukarni Akademickiej S.J. 1741. 12° k. 80.

6. Kalendarz rymski historyczny na rok pański 1742 przybyszowy po przestępnym który, zawierający krom rewolucyi zwyczajnych Planet historyą o Kalendarzu rymskim y o początkach monarchiey Rymskiey. Dla polskiey pamięci szlachetney młodzi polskiey i litewskiey na świat wydany przez X Jana Poszakowskiego Societatis Jesu Rektora Coll. Nesvisiens. w Warszawie w drukarni Jkm Collegii Societatis Jesu. 12° w 13 arkuszy.

7. Kalendarz wileński polityczny na rok.... i t. d. wydawany aż do roku 1774 przez X. Franciszka Paprocki (X) prokuratora prowincyi Litewskiej Jezuitów, w drukarni akademickiej

(XX) 4a. Kalendarz rolniczy gospodarski przez X Wiratori napisany, przez Jezuitę pobożny. Wilno 1770. 4° k. 223 (296)

(X) Suma historyi uniwersalnej na trzy części rozdzielona albo Kalendarz historyczny Kolend. Litw. obejmujący wszystkie wiadomości z wszelkich w Świecie Jezuitów. Do jezuickich wstąpił w 1770, a znacznie został prokuratorem. Po zniesieniu zakonu Sekularyzował się i został kanonikiem katedry chełmińskiej i kanonikiem Tarnickim. † 1790.

329
100

8a. Kalendarz wileński polityczny na rok 1778 który zawyka w sobie nader ciekawą i potrzebną wiadomość o Starostwach, Królewszczyznach litewskich emfiteutycznie expektatywą, dożywociem, summownie i dziedzicznie przez sejm roku 1775 i 1776 adysponowanych, z przytoczeniem specyfikacyi Starostw i Królewszczyzn litewskich z podwójną kwartą jaka podług konstytucyi 1775 do skarbu Rzeczypospolitej importować się powinna. i t. d.

Jest to kalendarz wydawany przez Pocobuta corocznie od 1774 do końca XVIII wieku. Kalendaryki te, są bardzo ważne jak o tem na ustępie zaznaczyliśmy, albowiem Jezuici, a jak w tym wypadku Pocobut oprócz zwykłej politycznej treści umieszczał to chronologię Królów polskich, to wyciągi z ustaw sejmowych. Przy tego pisał Pocobut astronomiczne wzmianki, oswajając czytelników dokładnie z umiejętnościami, które podawał w popularnej formie.

W pierwszym Kalendarzu pod redakcyą Pocobuta wydanym na rok 1774 znajduje się wzmianka na końcu: „Dyssertacya historyczno-krytyczna napisana po niemiecku przez pana Schloezer historyka pułkownika w Petersburgu, w której dowodzi że lech ani przed rokiem 550 ani po nim ani żadnego innego czasu w Polsce nie powstał i że cała o nim bajka około czterdziestego wieku" (Kalinski l.c. 236). (X)

1 6 – Sniadecki Jan

9. – Kalendarz polski y ruski na rok pański 1777 przez Ks. Jana chrześciela Władysława Sniadeckiego w przestrzeni

13 (X) Kilka przypadków, to jest rzetelne objaśnienie tej i przyszłych niewypisanych atrzy, których Ormiński, Rechowicz i inni astrologowie w Kalendarzach i perpetuałach swoich używają. Natwa Jan Antoniego Duragyńskiego Kalendarz biblioteka, mieszczącą wileńskiego, przedtem w Nowogrodzie w Dnie. 1700-00. Przerzucono rok 1708. 4° K. 25.

14 Tenże. przedtem Konstan Jenego Krakiewicza, biblioteka, przedtem w Wilnie w XX Bernardynów 1722. 4° K.

15 Tenże wydany Tamże w r. 1768

16 Kalendarz stary w dobry i jawny i oczywisty bóstwo stanowie się około wiszenia Pawły. Dr Karyon Schwin między wydanych Wilno 1640. 4° (Kraszewski)

17 Kalendarz Katolicki przez Katarzyna Sekowicz, wydanie drugie 1645 (Kraszewski)

18 Kalendarz benedyktyński przez Kazimierza Ausmyrowicza (1) Wilno Jezuitów 1768 (Kraszewski)

(1) benedyktyn wileński, spowiednik panien tego zakonu przy kościele św. Katarzyny w Wilnie

przestawiony Akademii Krakowskiey nauk Wyzwolonych y Filozofii Doktora Matematyki profesora itd. w Krakowie w Drukarni Akademickiey Kollegium Wittego. 4to k. 10.

10 — Taki na rok 1778.

Wiadomy jest rzecz o Kalendarze przyszłe, za zgłosem których dostał 40 Dukatów, wyprawiły tha bez bawe w całey prawie Akademii Krakowskiey albowiem zamiast (astronomicznych) z aspektów oprawnych rzadkomy — czyli zamiast przymiotnych astrologicznych, zmuszony coś podobnego na koniec Kalendarza umieścić, podał zamiast prognostyku — domysł astrologiczny. Lecz niezadrono zaczystości pojawić się w dniu. Professorowie z Niegowiczem mającym wydawcę Kalendarza, zaprotestowali przeciwko innowacyom takiego profesora, i odrzuciwszy prognostyk zajęli dotychczasowe miejsce.

C. 11. Kalendarz w którym między polskie y ruskie na R. P. 1777. w Wilnie w Drukarni J. Kolle. Kollegium Szlachcic. 8vo.

D. 12. Kalendarz gospodarski na rok pewski... przez Tomasza Dubitthowskiego z należytą pilnością ułożony. w Grodnie za pozwoleniem Cenzury Publicznéy. w Typografii J. Kollei Przewielebney Komisyi Edukacyonney. 4to Kart 7 do 10.

Szereg Kalendarzy Dubitthowskiego ciągnął się od roku 1778 (prócz mnych zbiorów) do roku 1807 lecz drukowany był w Grodnie do 1800, a od 1801 do 1807 w Wilnie w Drukarni Uniwersyteckiey.

B. Kalendarze wydawane pod protektoratem Uniwersytetu.

Poniżej wyszczególnione Kalendarze, ~~które~~ nazwaliśmy Uniwersyteckiemi, że znaleźliśmy w ~~rotulach~~ ~~po pro~~ papierach prof. Polińskiego ~~następującą~~ ~~notatkę~~, która objaśnia, ~~jakim był~~ stosunek Uniwersytetu do protegowanych przez niego Kalendarzy.

„W r. 1824. Uniwersytet, pisze Poliński, zawarł z Szymelem Nohimowiczem Kontrakt na drukowanie Kalendarza gospodarskiego i Kalendarzyka politycznego pod warunkami 1. oddaje mu drukowanie na własny koszt jego na lat 10 od stycznia 1825
2. Szymel ma płacić co rok po rubli 300.
3. O materyały do druku sam starać się powinien i każdego roku przedstawiać Rządowi Uniwersytetu do przyjęcia 4. Kalendarz gospodarski ma być najmniej od 5 arkuszy i nie powinien zawierać przepowiedni pogody!!

a — Kalendarzyki polityczne.

Od r. 1805 do 1822 wydawał ~~je~~ Kalendarz Józef Zawadzki jako uprywilejowany drukarz Uniwersytetu pod różnemi tytułami i tak:
Na rok 1805 i 1806 pod tytułem: Kalendarzyk polityczny na rok... w Wilnie w drukarni Imperatorskiego Uniwersytetu; Na rok 1807 i 1808 i ~~1809~~ pod tytułem: Adresowy Kalendarzyk na rok: ośmiu gubernii wydział Imperatorskiego Wileńskiego Uniwersytetu składający się i drugi tytuł: Kalendarz adresowy dla wydziału Uniwersytetu Imperatorskiego Wileńskiego na rok 1807 .... w Wilnie Nakładem i drukiem Józefa Zawadzkiego Tego Uniwersytetu Typografa.

Od r. 1809 do 1821 zwyczajnemy tytuł: Kalendarzyk obliczony na rok .... dla wydziału Uniwersytetu Cesarskiego wileńskiego w Wilnie nakładem i drukiem Józefa Zawadzkiego, Tegoż Uniwersytetu Typografa.

N6 na rok 1818 wyszedł w drukarni Bazyliańów.

Od r. 1822 do 1824 wychodził pod temże tytułem, nakładem Moritza w drukarni przy Ulicy S. Jańskiej pod N. 431.

od r. 1825 do zamknięcia Uniwersytetu wychodził jak zaznaczyliśmy nakładem i drukiem Szymela Nochimowicza na Ulicy Zamkowej pod N. 155.

Komplet tych Kalendarzyków stanowi rzadkość bibliograficzną. ~~Cieszą~~ Są one bardzo ważne z tego względu że podawały dokładną wiadomość o stanie osobistym ludzi należących od Uniwersytetu.

b) Kalendarz gospodarski wileński

Wychodził od 1800 do 1864 roku włącznie z drukarni Marcina Szymela i Romma, zmieniając od czasu ~~do czasu tytuł~~ z niezgaszonemi gwiazdami w tytule.

1. od r. 1800 – 1811 pod tytułem Kalendarz gospodarski wileński po 10 K. srb. i po $8\frac{1}{2}$ do $9\frac{1}{2}$ arkusza. i od r. 1829 – 1864

2. od r. 1812 do 1828 ~~pod tytułem~~ i od r. 1841 – 1860 pod tytułem Kalendarz gospodarski litewski 4° od $4\frac{1}{2}$ do $5\frac{1}{2}$ arkuszy druku.

~~3. od r. 1829 – 1840.~~ Równocześnie wychodził i drugi Kalendarz od 1850 – 1864 po nakładem i drukiem tejże firmy pod tytułem Kalendarz gospodarski

I w jednym i w drugim Kalendarzu, dodano od roku 1840 drugi tytuł ~~A~~ po rosyjsku: Mjesiacesłow Nie podajemy szczegółowo ilości kart każdego po szczególe rocznika, gdyż Kalendarze powyższe nie należą bynajmniej do rzadkości i są powszechnie

znowu

C. Kalendarze pijarskie.

Od r. 1815 począwszy aż do końca 1830, wydawał Aleksander Żółkowski w drukarni XX Pijarów wileńskich, kalendarze pod tytułem.

1. Kalendarz gospodarski litewski z innemi pożytecznemi wiadomościami: 4°.

D. Kalendarz berdyczewski.

Wychodził bez przerwy w wyprzywilejowanej drukarni OO Karmelitów bosych w Berdyczewie od początku XVIII wieku aż do zniesienia drukarni przez Rząd w Kijowie 1847. Od tego czasu wychodził prawdziwie kalendarz corocznie, lecz czas to w innej drukarni. Tak na rok 1846. 1856. 1857. 1858. 1859. 1863 i 1864 wyszedł w drukarni Uniwersytetskiej Świętego Włodzimierza w Kijowie. Za rok 1847. 1848. 1849. 1850 1851. 1852. 1853. 1854. i 1855 w Żytomierzu w drukarni rządu gubernialnego. Za 1860. 1861. i 1862 w Żytomierzu w drukarni Chrząszcza i Karatkiewicza.

Kalendarz wychodził pod cenzurą wileńską, i z tego także powodu jest ważnym, że po ustaniu zawieszeniu Kalendarzyka politycznego Uniwersyteckiego, berdyczewski od r. 1827 przez wtory podawał listę urzędników w gubernii wołyńskiej i takimże podawał aż do r. 1840 włącznie. Z tej zaś Kalendarze te są ważne dla poznania o stanach tej prowincyi z ostatniej epoki.

Za rok 1839 podał także listę urzędników gubernii wołyńskiej, lecz i znacznie te zapewne nie znalazła uznania gdyż ich nie umieszczał w nim następnego.

Kalendarz berdyczewski zawierał tytuły, najprzechowalszy był następujący:

Kalendarz gospodarski na rok pewny.... religijnym dnem starego stylu i t.d. Miesiąc roku na lata od narodzenia Christusa i.... i t.d. 4° od 3½ do 5 arkuszy druku.

E. Kalendarze innych wydawców

1. Kalendarzyk nowy damski na rok 1807 zawierający rozmaite poezye, powieści, anegdoty i t.d. Wilno 16°.

2. Kalendarzyk polityczny, chronologiczny i historyczny Wilno. Nakład Jana Ludwika Kucha. 16°
Ten kalendarz wychodził bez przerwy od 1800-1815 roku

3. Kalendarz Kieszonkowy dla dam i kawalerów na rok.... z zagadkami, naradami i anegdotkami. Wilno 12° 32°
Znane są kalendarze na rok 1812 i 1814.

Geodezyja

Samodzielna katedra tego przedmiotu powstała dopiero za rektoratu Pelikana w r. 1824/25, kiedy Szahin powołano do wykładów. Poprzednio Polański najpierw w charakterze zastępcy, a później jako dodatek do głównego kursu, wykładał też Geodezyę, i nawet pozostawił ślad w literaturze przez ogłoszenie następującej pracy

O geodezyi przez Michała Pełkę Polańskiego doktora filozofii. W Wilnie druk Józefa Zawadzkiego. 1816. 4° str 58. z 1 tablicą.

Szahin, którego życie podaliśmy wyżej, prowadził swe wykłady aż do zamknięcia Uniwersytetu. Z tej epoki znamy następujące 16 prace do geodezyi należące:

1. Krótki wyż ważniejszych wymiarów geodetycznych, odbywanych na ziemi, z dołączeniem uwag o jej figurze. Dzien. Wil. 1826. US. T. 41, 83.

2. Geodezya wyższa przez s. .... magistra filozofii dającego geodezyą wyższą, topografią i równoważenie w Cesarskim Uniwersytecie Wileńskim ze czterema tablicami na miedzi wytłoczonemi. Wilno nakład i druk Glücksberga 1829. 4° str XXVI, 232 i 4 tabl.

3. Miernictwo i równoważenie ułożone przez .... z pięcią tablicami na miedzi wytłoczonemi. Wilno. Nakładem druk Glücksberga 1829. 4° str XVI. 156. tablic 6.

Powyższemu do tego działu należy i następująca praca:

Wykład geometryi wykreślnej dla użycia uczniów dróg komunikacyjnych przez M. Potier uczenia szkoły politechnicznej podpółkownika korpusu dróg komunikacyjnych przetłumaczyć

238

239

242

(X) Dwiemy paragraf o fizyce, jak również i artykuł o chemii wyszły zostały z mej książki: „Stan nauk lekarskich itd.": przez dodanie nowego materyału bibliograficznego, powyższe te pojawiają się obecnie znacznie powiększone.

Fizyka (X)

Między papierami z epoki Szkoły Głównej litewskiej znajdującemi się w naszem rozporządzeniu, są oryginalne raporta X. Józefa Michiewicza do prześwietnej Komisyi Edukacyjnej, o sposobie wykładu fizyki. W tychże, zamieszczono i ilość słuchaczy. Sądzę że zbytecznem nie będzie podanie in extenso, jednego z takich raportów. Posłuży to nam do zarazem do wyjaśnienia w jakim zakresie wykładaną była fizyka w Wilnie w Szkole Głównej litewskiej.

„X. Józef Michiewicz Nauk wyzwolonych Filozofii doktor, Fizyki experymentalnej (X) profesor, Ad w przeciągu tego roku (1785/86) w każdy wtorek czwartek i sobotę z rana przez półtory godziny lekcye dając, przekładał i experymentami dowodził własności powietrza napuszonego deflogistowanego, polaniając jego dzielność w utrzymywaniu zdrowia, w natężaniu mocy ognia do owego stopnia, który najtwardsze metale prędzej i dzielniej topi, niż zapomocą jakich kolwiek dotąd znajomych pieców chemicznych i metalurgicznych, tudzież przy sposobie prawdziwego poznawania ilości tego powietrza znajdującego się na atmosferze i oddzielania owego od powietrza ukodliwego natyle atmosferze z nim pomieszanego; potym dalej postępując dowodził w tymże samym sposobie własności powietrza kwasnego i alkalicznego. Po zakończonym traktacie o powietrzu elementarnym we wszystkich swoich gatunkach, nastąpił traktat o dreszczu uważanym

(X) „W pierwszej Akademii zaprowadzoną była fizyka, a pierwszym jej profesorem r. 1780 X. Józef Michiewicz, ex-Jezuita, był mianowany. Słaby ten profesor, z rachunkiem geometrycznym tej strony fizyki zaradą zupełnie nieobeznany, na samym ustępie, unikając wszelkich trudniejszych rachunków, oddał się całkowicie empirycznym czyli gwałtownym dowodzeniom i fizykę na experymentalną nazwał. X. Jundziłł. Pisma. zbiór. cit. 1859 143.

Physica (t. XV/13) in 4to mill. Schola Gr. L. K. primaria Vilnensis: Conventus Vilnensis Carmelitorum.

Physica (t. XIV 7/67) seu scientia naturalis. Ato B. K. tyt. nb.

Physica (t. XIV 7/59) B. K. K. 4o nb. Na odwrotnej stronie okładki napis: Hacc physica majori conventus Sororum Carmelitarum Vilnensis applicata est a R. P. V. Th. L. Sprekel omnis Sororibus studii eiusdem actuali metaphysicae anno 1756 die 11 Augusti.

Physica (Ł XIV. 7/23) Physica generalis 4° nlb na końcu 5 kart wyp. 2) Physica particularis na końcu 7 kartek wyrnikem 6/79 Ł. K. F.

Physica (Ł XIV. 6/79) z 1689 r. 4° nlb. Skóra

Physica (Ł XIV 6/76) i 4° nlb. Skóra

Institutionum (Ł XIV 6/68) physicorum pars prima seu physica generalis. 4° nlb. na końcu wyp. Card. Discal.

Physica (Ł XIV 6/41) specialis i 4° nlb.

Physica (Ł XIV 6/5) sive scientia naturalis ad mentem D. Thomae Aquinatis Angelici Doctoris principui Aristotelis veterum et recentium philosophorum secundum quod consonavit Sensui ejusdem S. Doctoris Tradita Vilnae ab A.R.P.L.K.F. Ludovico Kiwillowicz Actual. philosophiae professore Ord. praed. anno 1778. Vetusta anno 1778 4° nlb.

Physica (Ł XIV 6/7) 1. specialis 2) Meteorologia 4° nlb. na końcu wyp. Inscriptum anno 1767 dei 27 Septembris

już w ciele onego sprawującym, już w powietrzu onego x wspostrzegającym, już nareszcie w ciele onego czującym, gdzie także podawane były różne sposoby praktyczne poznawania, doznawania, tamowania i odbijania dźwięku, dla pewności tych, którzy dla znacznej odległości, albo wysokości jakiego od natury słyszeć go nie mogą. Po nim wykładał całą meteorologią czyli traktat o wiatrach, o wyparach, o prawodziwej przyczynie sprawującej exwaporacyą przez obserwacye i doświadczenia własne dociekrzonej. O wilgoci i sposobach poznawania jej obfitości będącej na atmosferze, za pomocą hygrometrów tak od JP. Saussure, jako też i od siebie wynalezionych, tudzież o pożytkach wilgoci w poprawowaniu powietrza kłodliwego na atmosferze niżej znajdującego się o kłodach, które ona z innych miar, zwłaszcza gnaczniejsza i dłużej trwająca, w ciele ludzkiem i w innych wielką affinitatem z wodą mającym sprawić może. O mgle, obłokach, rosie, dżdżu, śniegu, gradzie i innych meteorach wodnistych, gdzie pokazane były sposoby dociekania, jak wielka kwota wody w przeciągu całego roku spada z atmosfery na ziemię. Do meteorów ognistych przystępując przetłyś krótko własności materyi elektrycznej i one doświadczeniami utwierdziwszy, tegoroczne kończy na tym zakończeniu. Examinów miesięcznych z uczniami uczyni w przytomności prezesa Col-

Collegii physici i niektórych profesorów, którzy w tym roku odprawili, publicznego zaś popisu z celującemi uczniami zamieszczonego, dobywającego się przy końcu roku szkolnego z pierśi profesorów niepozwoliła.

Uczniów w tym roku statecznie chodzących miał 146.

To jest Kandydatów 12
Kadetów 8
Franciszkanów 2
Dominikanów 3
Kamedułów 8
Pijarów — 1
Bazylianów 28
na fundaciu Królewskiej edukowających 6
Akademików 78

Summa wszystkich 146.

z których pokoleniem i postępkiem inszych celujących są.

Kandydaci	Bazylianie	Dominikanie
Wincent Malewski	X. Cerary Kamiński	X. Faustus Ciecierski
Michał Zehak	X. Irifat Połoniewicz	Franciszkanie
Tomasz Żydki	X. Bazyli Połoński	X. Marcel Dunchowski
Jacek Rościski	X. Bazyli Kamiński	X. Stefan Łapicki
Bonawentura Jaworski	na fundaciu Królewskiej	Kadeci
Maciej Wojewódzki	Antoni Zawyrowicz	Faustyn Kamiński
Andrzej Wojewódzki	Onufry Orłowski	Michał Dziewiński
Michał Wiński	Andrzej Matusewicz	Bartłomiej Ładucki
		Antoni Tomaszewski

Akademicy

Teodory Otrombiewicz
Dominik Piotrowski
Tomasz Malewicz
Maciej Woytkiewicz
Józef Longchamps
Maciej Załęski
Jan Czempiński "

Physica (6 X IV 5/12) Specialis data ad illustrissimo Joseph Maria Maria in Collegio Sorbona Plaesseo
professore anno 1764 4° 599 + 73 + 1 nb + 5 + 32 tabulae systemes — Integrumque typis et systemata.
Physica (6 X IV 4/24) generalis et particularis 4° nondum Strunz Bibliotheca Conven. Gnesnensis Carm.
Discalc.
Physica (6 X IV 4/32) 1. generalis 2. physica particularis 3. Ethica seu philosophia moralis anno 1795
Gnesnen. Conventus. 4° nb. 1. systemata.
Physica (6 X IV 3/41) generalis pars prima theoretica systema. 4° nb.

Nb. W raporcie z roku 1786 doczytać się wykładał o ogniu i optyce, i magnetyzmie, a uczniów miał 91.

"Rzemieślnikom zaś w dni święte i niedzielne, wykładał początki arytmetyki, geometryi i mechaniki, stosujące się do ich kunsztu, ochoty i potrzeby"

Physica (6 XIV 8/32) magis principal. Detecta ab eruditissimo D. ac M. Andrea de Serin S.T.D. Louanii in Collegio Falconis Physicae Professore primario a Nicolao Copernico scripta Anno 1612 4° nb. Mori

Physica (6 XIV 3/29) seu commentarii in libros physicorum, juxta angelici Doctoris Thomae Aquinatis ex regula logicae via Lemota in studio primaria Nesvisiensis Societatis Jesu ab eiusdem Rhdo Pre Ign. Th. Li. Authori Physicae professore Anno 1744 ab eiusdem scripta vero per me Fr. Joannem Septimerij. Nesvisii anno 1744 4° alb.

Principia (6 XIV 4/1) mathematica - physica in 4° nb. Matematyczny Conventus Nominensis PP. Kamaldulensis

Przyjaciel Francuzki (6 XIX 5/23) Physica Mathematica a P. F. Francisco ... Praemonstratensis provincialis exdefinitore totius ordinis scriptae; ord. Mine Regul. Observantiae almae ad mentem Joannis Duns Scoti Doctoris subtilis et Mariani. Gedani anno 1776 8° nb.

I. Michiewicz Józef. Urodził się w r. 1744 w powiecie grodzieńskim, w ówczesnym województwie Trockiem. Pierwotne nauki pobierał w Grodnie. Następnie wstąpił do zakonu Jezuitów i tam prawdopodobnie dopiero przygotowany został do wykładów astronomii w Akademii wileńskiej, że zaś Wrocławem dostała się ta katedra, Michiewicz zaczął wykładać fizykę i w tym charakterze przeszedł do Akademii Głównej Litewskiej, po zniesieniu zakonu Jezuitów. Trudna nazywać go ojcem fizyki na Litwie, bo jakkolwiek nawet dzieł w tym przedmiocie nie pisywał, a to co ogłosił, najczęściej bez imienia, nie odznacza się niczem tak nadzwyczajnem, ten jednak wielki zasługi przez praktyczne zastosowanie wiadomości w przemyśle i rzemiosłach. Za jego bowiem wpływem rozpowszechniała się po kraju technologja dla rzemieślników. Maszyny fizyczne wyrabiano w Wilnie, pod jego osobistym kierunkiem, a ponieważ ówczesne fundusze Akademii były bardzo ograniczone, przeto z własnej kieszeni opłacał rzemieślników i sprowadzał niezbędne materyały. Osobisty bibliotekę obfitującą w dzieła pożyteczne. - Przez wiele lat był dziekanem Fakultetu fizyczno-matematycznego, kilka razy pełnił obowiązki rektora i zasiadał w Dyecezyi wileńskiej. Zakończył życie d. 5 lipca 1817 r. Jako administrator Wrocławia po ustąpieniu Krzyżanowskiego, wykazał energję i dużo dobrej woli. Był przez wiele lat dziekanem oddziału nauk fizyczno-matematycznych. Zakończył życie d. 5 lipca 1817 r. Był spokrewnionym z Adamem i ten ostatni przez pierwsze lata pobytu w Warszawie, znajdował się pod bezpośrednim wpływem Księdza Dziekana

dwiebna. Piętnie przechowanie Golańskich, pierwsze pamięci swarbego profesora, ostatni w Dzienniku ad. lenster 0817. II. 409.

Znamy jedynie tylko prace Uniebowicza:

Uwagi o meteorologii i o sposobie robienia obserwacyj meteorologicznych. Wilno 1813. 8°

II. Stubielewicz Stefan: (ur. w 1762 na Wołyniu. W latach wkodzinnych i technik odbył powstanie nauki. Od r. 1786) Studyjował nauki w kolegium Słonimskiej litewskiej; następnie się przysładał do nauk matematycznych i przyrodniczych. Od r. 1797 był wice-profesorem fizyki, którą to katedrę dwa lata okupował. Dla udoskonalenia się w naukach wyjechał za granicę i tam pod kierunkiem najsławniejszych ówczesnych profesorów, ćwiczył się w fizyce i technologii. W latach jego podróży nastąpiła przemiana katedry Słonimskiej na Uniwersytet. Jedna z pierwszych potrzeb okazał się gabinet fizyczny. Rząd uniwersytetu wyznaczoną kwotę wysłał z Paryża bawiącemu tam Stubielewiczowi i pod kierunkiem jego robiono narzędzia fizyczne dla Uniwersytetu. Był to znakomity dobytek dla dotychczasowego ubogiego gabinetu. O tym gabinecie będziemy mieli szczegółowiej mowę w następnym paragrafie. Po powrocie do kraju wprawdzie nie wykładał, nieustannie przestrzegania naukowe przyswajając młodzieży. Fizykę wykładał w całym zakresie podług kursu ułożonego przez siebie.

Program jego nauczania ułożył, przez cały prawie czas istnienia Uniwersytetu nie ulegał zmianom w głównej swej osnowie, dla tego podajemy go w extenso w Powszechnikach, wydanych Kwartale i trwoły od godziny 9 – do 10½ z rana dla wad będzie Kun fizyki, gdzie na ustępie wskazawszy wyżej przedmiot tej nauki o przyrodzeniu

Stypkeyko Jan (15 XV. 3/37) Institutionum physicae specimen de tactu praemissis et pars altera de materiei museo physico gendorensi: accedunt de tactu praemissis et pars altera de physica partikularis. Opera P. Joannis Stypkeyko prof. Philosoph. in usum ejusdem auditorum conscriptae. Gendorae anni 1792 1793 4° 4 lb. 14 i 10 rysunki

Tractatus (6 XXI 5/8) continens physicam generalem in octo libros philosophorum compositam Sk Libri Fr. Czaraa Rakiński Sk N. 4° ulb.

podjęci (17?) a R. Sk Tractatus (6 XX 10/2) Brevis de fluxio niber sive de generali fluxionis natura. 6. L. K. ulb. 8°

czas, zacznie się od ich własności najogólniejszych, i wnet przystąpi do wykładu ogólnych początków statyki. Tu wiele 1) wytłoczony to wszystko co ta część nauki o ciałach, jako o istotach bezwładnych, poruszających i ciężkich, podać nam w szczegółach, pójdzie potem do statyki mieszanej, gdzie już te same prawa równowagi i ruchu uważać będzie z nowych względów, że na ciałach, który nam odmienny sposób bytu i stosunek w ich naturze, odmienia prawo udzielania się i rozchodzenia w nich ruchu. 2) W dalszym postępie teorya, siła atrakcyi cząsteczkowej czyli powinowactwa i siła expansyjna ciepłika do wykładu fenomenów istotnych i ledwie nie wszędzie należeć mają: z tego względu o ile rzeczonej atrakcyi poda się czytelnikom rzecz wyłożona w krótkości, a potem nastąpi obszerniejsza nauka o ciepliku. 3) Będzie się będzie o pomiarze i ogrzaniu w ogólności gdzie wynód po wyłożeniu tej, co należy do ogólnych praw Statyki o ciepłe tego rodzaju, ponieważ się o nich dalej we względzie pyrometrycznym, to jest we względzie praw rozszerzania się ich przez ciepło. Wreszcie wzdział o głowie zakończy po tem miejscu naukę o pyrometrze. 4) Woda uważana w stanie lodu, cieczy i pary zajmie potem uwagę czytelnika, a przytem da się też uwaga i na inne ciecze uważane podobnież z względu do ciepłika. Tu pójdzie i warnie potrzeczenia Blagdena, Deluka i Deltona mających swe miejsce, zwłaszcza przy ich będzie rozwiązać o ciecziach w stanie pary trwałych. Dalej się wzgląd hygrometryczny, to jest wzgląd powinowactwa tej cieczy do innych ciał a

a mechaniczny do powietrza, służy drugi oddział nauki o wodzie. Hydrometrya uczy, teorya parowania wody i jej wpływu na stan atmosferyczny powietrza, gdy się z nim łączy, będą te wyłącznie dobiadniej, aby odtąd dalej postępować do meteorologii wodnej, o której w tem miejscu, podaję traktat osobny. 5) o Elektryczności i magnetyzmie będzie rzecz wyłożona w hypotezie Kaulomba (1813 rok) może mniej prostej, niż jest druga Franklina, jednakże dokładniejszej i tem bardziej skłaniającej za sobą, że dwa taj od siebie skąd inąd różne fenomena Elektryczności i Magnetyzmu, gdzie niejako i wystawuje nam pod jednakową prawie postacią. 6) Traktat o świetle we całej rozciągłości wyłożony, zakończy kurs całej nauki.

Stabiliewicz niezależnie od cytowanych przez nas tu pism napisał monografie z przedmiotów fizycznych. Zajęcia nie prawie nie dokonał. Niektóre starania przez autora przejrzane wyłożyły, po jego śmierci ogłosili przyjaciele. Zakończył życie dnia 17 kwietnia 1814 r. mając wieku 55 lat.

1. Zbiór krótki początków fizyki przez ... profesora i t.d. ułożony z programmatu dla klasy potitechnicznej przysłany przez Stefana Barnetta examinatora szkołami tejże klasy, a po zgonie ś.p. profesora wydany w Wilnie. Zakłady 1816 8° str 292.

2. Wpływ elektryczności na chemiczną zmianę czyli teoryczny wykład działania i przyczyn wyciągniętych z wzmiankę o elektryzowaniu powietrza wyjętych w lekarskim traktacie wyjętej z szkołami ś.p. Stefana Stabiliewicza prof fizyki przynależny i wydany przez X. E. Lewandowskiego SP. z portretem autora i dziełem tablicami rycin. Wilno Zakłady 1819. 8° 148. 1 pt.

W powyższem dziełku znajduje się dokładna historya odkrycia elektryczności. Praca ta czyni honor na nowości nauki i brak podręcznika o elektryczności, gdyż od r. 1786 w którym Jundzyłł tłomaczył Beccaria ogłosił, nie w takim zakresie nie było po polsku drukowanem, zaczerpnęła ogół i cały nakład prędko się zmedł.

Z wskazówki po Stubielewiczu pozostałej, wypisuję biograf jego X. Leliwskiego, następujące:

3. a) Traktat o ciałach w powszechności. O ciałach stałych w ogólności a w szczególności o prawach ruchu i równowagi.

b) Hydrostatyka albo nauka o prawach parcia i równowagi cieczy w ogólności.

c) Hydraulika obszernie wytłoczona.

d) Mechanika czyli statyka i dynamika ciał stałych.

e) Meteorologia

f) Nauka o świetle czyli optyka, katoptryka i dyoptryka

g) Nauka o ciepłem, oraz o ciepłe zwierząt o oddychaniu i wegetacyi.

h) Nauka o magnetyzmie i porównanie siły magnetycznej z siłą elektryczną.

i) Traktat o elektryczności i magnetyzmie.

k) Barometrya P. de Luc tłumaczona z francuzkiego.

l) Fizyka P. Haüy, z drugiej edycyi tłumaczona z francuzkiego.

III. Następca Stubielewicza na katedrze fizyki Kajetan Krasowski, ~~ale~~ nie ostatni podręcznika fizyki chociaż go układał na lekcyjnem stopniu i przyjmował się programu swego poprzednika, a za podręcznik Uniwersytet wziął Fischera E. E., a właściwie Biota, który przysłał X. E. Leszczyński, aby

utożsamiej przebaniowej podrzemiska, prace bowiem Ch. Brelewicza nie były nawiązane pracę Remeura opróżnić, przyjść z pomocą. Ponieważ po kilku latach nauczania (1814–1819) opuścił tę katedrę, a zaczął wykładać agronomię, przeto znaczenie jego w historyi fizyki na Litwie jest prawie żadne.

IV. Drewiński Feliks, po Krasowskim objęwszy katedrę fizyki w r. 1819 przeszedł na tem stanowisku do zamknięcia Uniwersytetu. Następnie wykładał w Akademii medyczno-chirurgicznej, a przyszłszy emerytury, równocześnie z zamknięciem tej ostatniej przeniósł się do Mińska i tam umarł.

Wykłady prowadził według programu, którymśmy powyżej przywiedli. Kurs nauki ułożył i następnie ogłosił go drukiem

1. Kurs nauki fizyki experymentalnej w Cesarskim Uniwersytecie Wileńskim przez... czwarty raz publicznie wykładany, z figurami w VII tablicach. Wilno. Marciński 1823. 8° 14.500. VI.

Za czasów rektoratu Pelikana, gdy dotychczasowe podręczniki na składzie zostały wyrzucone, wielu profesorom polecono napisać nowe — międzyczasem Drewiński przygotował swoje podręczniki dla klas gimnazyalnych z zakresu fizyki.

2. Fizyka dla klas pomiatowych ułożona przez... prof. fizyki w Cesarskim Uniwersytecie Wileńskim. Wilno Marciński 1825 – 8° 155. 8 ark. Hall.

Fizyka ta przez dwa lata była jedynem dziełem podręcznem na pensjach prywatnych i klasach publicznych na Litwie.

3)

3. Fizyka dla gimnazyów na klasy dwie - bez pisma i dzieła Feliksa Drewińskiego prof. fizyki w Imp. ust. Uniw. Wilen. Marcinowski 1825 8° str 309. 6. VI fabl.

4. Fizyka dla gimnazyjów na klasy dwie trzecią i t.d. autor. Marcinowski 1825 8° 229. 5 rubbl.

W „Dzienniku Wileńskim" ogłosił:

5. Atmosferologija w tłumaczeniu nazwana po Łacinie przez Drewińskiego, ogłoszoną została w Charkowie w 1833 po przekładzie Prawdzickiego na fizyki myśli.

w „Dzienniku wileńskim" ogłosił:

6. O kamieniach meteorycznych i przyczynach mogących je tworzyć przez... Rozprawa czytana na posiedzeniu publicznem w Cesar. Uniw. Wil. dnia 15 września 1825 r. 1825 III. 47.

Jakkolwiek autor w cytowanej tej rozprawie nie wychodzi z granic hypotezy, w każdym razie myśl ta zasługuje na szczególną uwagę ze względu na obecny stan nauki.

7. O fenomenach elektro-magnetycznych. 1822. II 233.

8. O polaryzacyi światła. 1822. II. 86. 251.

Drewiński przed objęciem katedry fizyki wykładał także mineralogiję i kurs swój nie pozbawiony wartości, ogłosił drukiem.

W cytowanych tytułach ustawach z praw Uniwersytetu zaprzyjaźnionych kilka ustępów przeciętnych Drewińskiemu - Kilka z nich mogą charakterystycznych przywodzimy:

„W r. 18 Profesorem fizyki był niejaki Kapitan Kaszerski ojciec autora dzieła o architekturze i generała inżynierów dróg i mostów w Moskwie. Wykład jego był, jak powiadali bardzo niedorobieczny, nieudolny - niedostatecznem ciemna, światło nazywał i na odwrót.... W r. 1822/23 był już prof. fizyki Feliks Drewiński, który razem

Va Dobrzewicz Benedykt, Jenisei, editor Filozofii, przez klasy wszystkich, poznań, Matematyki w Akademii wileńskiej ogłosił drukiem: Placita recentiorum philosophorum explanata ac non Astronomicis Physicis demonstratis illustrata. Mathematicis adornata. Vilnae, typ. Acad. S.J. 1784. 8° 30 arkuszy.

Va Dogiel Stanisław. Wychowanie Uniwersytetu wileńskiego, odz. 1816 szczegółowym w Szczegółowe zestawienie a Drukiem wyszło a od 1821 w Tukowie. Ogłosił:

1. Elektryczności i jej fenomenach, za wszystko na ile Matematyczne (Sala ciemna wyprzyrządzona kosztem Tukowskiego za rok 1822)

2. Uwagi nad ciałami promienistemi Rkp. (Odczytywane)

3. Odgrzewanie czyli nazwisk użytych w matematyce, z uwagami nad sposobem Dawania w kazych klasach. (Rkps. tamże).

z Walenzaurem Górskim uwiedł z zagranicy. Nie miał on żadnego talentu do wykładania publicznego. Bardzo mało znał matematykę, mylił się, pokaz, który mu zawsze udał dystrakcyę, i milczył, nudził i dokuczał zarazem swoimi lekcyami. Nie przyjmuję dla czego nie wybrali kogoś godniejszego do tak ważnego stanowiska przedmiotu. Doświadczenia fizyczne udał bardzo nie źle, zawsze z wielkiemi przygotowaniami. Pędzał mojego laboranta tamtiszego, to drzwi zamknąć, to otworzyć, to jedno przynieść, to drugie odnieść a tem i tadu nie widać w tem było. Tamtiszi potem wynosił się laboratoryi, wstępił do Instytutu pedagogicznego i wyprzedał gdzieś na kamienicach..... Drewnicki miał pełną izbę i dzieci wiele.... La czasu Pelikana w 1830r. nikt o nic nie pytał Drewnickiego i tam się on nieodgywał.... Był wielkim entuzyastą przedmiotu zarówno... czasem bolesnych... całe życie kwiecił się z niego — a pracowity był, pragnął gorąco nauki i nie był złym wcale".

Według dotychczasowego programu podajemy w porządku alfabetycznym spis autorów i ich dzieła z zakresu fizyki. (XX) IV^a

V. Chojnicki Wincenty Traktat początkowy, czyli początki fizyki na najpewniejszych tak dawnych jako i nowych wiadomościach wsparte z doświadczeniami stwierdzone przez Jakóba Maturyna Brissona z francuskiego na polski przełożone..... z edycyi drugiej w r. 1797 wydanej przetłumaczone, 3 tomy. Wilno Drukarnia XX Pijarów 1800. 8° T. str. XVI. 342 nlb 86 XII tabl. ; II. str 423 nlb 3 XIX tabl. ; III. str 489. XXV tabl.

ob. przypisek na stronie 254.

VI. Dudzin Antoni. Ogłosił w Dziennikach wileńskich":

1. Krótki zbiór wynalazków i doświadczeń fizycznych w przeciągu dwudziestu lat teraźniejszego wieku zebranych, 1822. II 382. III. 289.
2. O wpływie księżyca na obecny dzień i na godzinę ludzi przez Olbersa, astronoma w Bremie, przekład. 1823 II. 851 (X)
3. O ogniach naturalnych. Dz. wil. 1821 II. 465.

VI^a Hercyk Jan Brevis theoria motus corporum projectorum in media non resistente, viribus centralibus agentibus in ratione reciproca duplicata. Vilnae. Typis Demostration: exposita in Radiviliano Collegio Societatis Jesu Praeside P. ... Soc. Jes. Phil. Collegii Professore Anno 1766. Typis Radivilianis College Societ. Jesu. 4° str 32. 2 tabl. (2952)

(XX) IV^a Bobkiewicz Piotr X. Rozmowy o nauce wizyki w przedmiocie fizyki astronomicznej przez... Nakładem Kadetów szkoły. Dr. wil. 1826 NS T. 165. Tom. Wilno. Drukarnia XX. Bazylianów 1826 8° str. 51. tabl.

4^b Chodkiewicz Aleksander: Uwagi z dzieła pod napisem: Della pila electrica a secco Tomasi: o słonie elektrycznym wystawionym na sucho przez Józefa Zamboni prof. fizyki w Wiedniu. wiedział. Dziennik..... Pamięt. Warsz. 1815. 22.

2. Krótka wiadomość o nowym naczyniu do stłaszczania i obwyczajania najwyższych stopni ciepła, wynalezionem przez... Pam. Warsz. 1822 VIII. 359.

3. Rozprawa o ciśnieniu świata przez... itd. Wilno - Zawiadki 1837. 8° IV. 36.

VI^aa Hercyk Tadeusz György: 1. Teoria Sukcesu Karthartynych. Pamięt. nauk. Warszawa. 1819. 195. 333. 2.) Rozprawa o działaniu naczyń kapilarnych wynalezioną dla otrzymania stopnia Dobrze Herstki. Kijów. Zawiadki 1836. (do wszystkich).

VII. **Jundziłł Stanisław Bonifacy** S.P. profesor nauk przyrodzonych w Uniwersytecie wileńskim ogłosił:

1. O elektryczności sztucznej i naturalnej x. Jana Beccaria S.P. Księgi dwie. Wilno 1786. 8ᵒ str. 509.

2. Kamienie meteoryczne. Dzien. wil. 1805. T. 23.

3. O żelazie meteorycznem, spadłem w dobrach hrabi Rokickiego. Doniesienie Radzie Uniwersytetu wileńskiego przez Księdza Stanisława Jundziłła prof. w tymże Uniwersytecie uczynione dnia 15 listopada 1821. Wilno. Dzien. wil. 1821 III. 486.

VIIa Kado Michał. Uwagi nad stanem dzisiejszym powietrznej żeglugi. Wyciąg M. K. Dz. wil. 1805 III. (308

VIIb Kamiński odrzucić

VIII. **Kniaziewicz** ~~Jerzy~~ Grzegorz S. J. (?) ogłosił: Grzegorz Rozwagi o konduktorach czyli o ściąganiu materyi piorunowej, albo o ustrzeżeniu się piorunów przez ..... Wilno druk. Jana Sancińskiego 1801 8ᵒ 24.

IX **Kodziewicz** ~~Ks.~~ X.

Opisanie powietrzopisu (jest to telegraf) z figurami z włoskiego na prośbę przyjaciół przełożone przez... Wilno, druk. Bazylianów 1801. 8ᵒ

X **Koreniowski Alojzy** x. (umarł w Wilnie 1826 r.) (!?)

Traktat początkowy fizyki R. J. Haüy profesora mineralogii w muzeum historyi naturalnej Instytutu narodowego umiejętności i sztuk i t. d. tłumaczony przez x... zakonu kaznodziejskiego, demonstratora fizyki, przy gabinecie fizycznym xx Dominikanów grodzieńskich, tomów 2 z 4 tablicami zawierającemi 157 figur. Wilno. Zawadzki 1806. 8ᵒ T. I str. XVI. 320; T. II. str. VI. 329. 4 tablice. Krytykę tej pracy ogłosił Jędrzej Śniadecki w „Dzienniku wileńskim" 1806. V. 267., a Koreniowski w osobnej broszurze na tę krytykę odpowiedział.

XI. **Kumelski Alfons Norbert** ogłosił w „Dzienniku wileńskim":

3. ~~1.~~ Nowe postrzeżenia nad ochranianiem metallów sposobami elektro-chemicznemi przez H. Davy, przekład... 1826. II 5. T. 325

1. ~~2.~~ Nowe doświadczenia P. Scoresby wzniecania magnetyzmu 1826. II 8. T. 127

(?) Urodzony na Rusi 1737 wstąpił do zakonu jezuitów 1755. Do zniesienia zakonu ~~był~~ nauczał w wielu szkołach a po zniesieniu pozostał przy biskupie Massalskim [illegible] który matematyka kadrowego i razem z nim odbywał podróże zagranicą. Po zgonie Massalskiego pozbawiony posady był w nędzy, dopiero [illegible] Paweł wyznaczył mu roczną pensyję do śmierci. Umarł w Wilnie w 1804 r. Był człowiekiem gruntownie uczonym i autorem licznych wypisów i dzieł naukowych.

Xa (!)(!) **Krusiński Jacek**. Dr filozofii. Był najpierw nauczycielem w szkołach w Królestwie polskiem, następnie dyrektorem gimnazyum świsłockiego i szkół gubernii grodzieńskiej. Biegły matematyk, zajmował się z upodobaniem naukami przyrodzonemi. Ogłosił: O dostrzeżeniach meteorologicznych. Rocz. Tow. Warsz. Przyj. Nauk II. 292 i Nowy pamiętnik warszawski 1803. II. 50.

(!?) 1. Fizyka przez Haüy przekład z francuskiego. Potocki 2 tomy 1802. 8ᵒ. Toż w drugiem wydaniu p. t.
2. Traktat i t. d.
3. Rzut oka na uwagi Jędrzeja Śniadeckiego, umieszczone w Dzienniku wileńskim. 1805. 8ᵒ

Krüger Oswald profesor akad. wileńskiej, sławny matematyk jak o tem już wspominaliśmy ogłosił następujące, drobne prace z dziedziny fizyki i t. d. zob. w przypisku na stronicy 257.

2. Nowe powstanie i doświadczenia względem wahania ciepła promieniistych 1826. US. T. 218.

4. O aerolitach spadłych w gubernii irkutskiej r. 1824 i na wyspie Wagu 1826 r. przez Benkenia przebrad.... 1826 US. T. 320.

5. O elektryczności gazów i jednej z przyczyn elektryczności atmosfery. 1826. US. T. 121.

7. O nowym barometrze czyli zapowiadaczu zmian atmosfery P. Wright. 1826. US. T. 125.

6. O łodzie osetińskiej. 1827. US II. 207.

8. Opisanie barometrów Buntana, sytonów Buntana i Hempela, tudzież manometru Sewarda. 1827. US II 93.

9. Opisanie nowego pyrometru, wynalazku p. Milli 1826. US T. 273

10 O położeniu teraźniejszem równika magnetycznego p. P. Duperrey. 1827. US ~~II~~ II. 3.

11. O pozornym kierunku oczu w obrazach przez Williama Hyde Wollastona. 1826. US T. 153.

12 O prawie na rozszerzalność płynów nie sprężystych, mocą ciepła 1826. US T. 163.

13. O różnicach tych termometrów w niskich temperaturach 1826 US T 125.

14. O ruchu urbudzonym w płynach przez potęgę elektrycznych stron Wolty. 1826 US T 219.

15. O strumieniach zachodzących między barometrem i termometrem w różnych wysokościach 1826 US T 218.

16. O sztucznem wbiciu łodzi 1826 US T 128

17 O własnościach magnetycznych kolorowych promieni słońca przez Panią Mary Sommerville 1826 US T 185.

18.

2. C. Książki Oswald 1. Thaumatha et problemata ex optica, geometria et astronomia sphaerica et computo ecclesiastico. Wilno Sub Alad. S. J. 1653. fol. 2. Catoptro austriaca ~~[illegible]~~ Sedecim specieibus ~~[illegible]~~ elementorum ~~Sub Alad. S. J. 1658. 4°~~ 3. Parabella hortensis in alma academia Sirensi Vocabatur publica praelectione demonstrata a Valentino Karowicki Matheseos et Physicae auditore in eadem Academia, publice proposuerunt. Vilnae Typis Acad. Soc. Jes. Ch. D. 1656. 4° str. 20.

3) Parabella horoscopa a J. Bellicorum tormentorum directionem oculo ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ Vilnae Typis Acad. Soc. Jes. 1736. 4° K. T. z drzeworytami w tekście

4) Theoremata de Oculo. Sub auspiciis Ill. D. Casimiri Leonii Sapiehae i t. d. Vilnae Typ. Acad. Soc. Jes. 1641. 16° k. 6. str. 268 w tekście drzeworyty i miedzioryty.

5) Theorentica sive Mathematica de puncti et centris considerationes in Alma Academia Sirensi Societatis Jesu i t. d. Vilnae Typis Acad. Soc. Jes. 1647. 12° str. 27. Datey cisz 4258.

78. O wpływie lasów na klimat. 1826 US T. 210.

79. Sposób względnego oceniania stopnia światła w lampach i świecach 1826 US T. 162

80 Udoskonalenie barometrów 1826 US T 64.

81. Wyliczenie trzęsień ziemi, wybuchów wulkanów i tym podobnych zjawisk w naturze od Roku 1825 wlm przez P. K. von Hoff. Przekład 1826 U. T. 246. 275; 1827 US II. 302.

XII. Ławicki Michał, najpierw laborant przy prefekturze Prylis, przyszły nauczyciel gimnazyalny, ogłosił w Dziennikach Wileńskich.

1. Dowód że woda kłóci przewodnika przez Kempbel. 1826 US T 106.

2. Instrukcya do urządzania konduktorów piorunowych przyjęta przez Akademią nauk w Paryżu. 1826. U. T. 3. 65

3. Nowa tablica wiązania się ciepła mieszaniu w rurkach barometrycznych, zależnego od ich atrakcyi kapitalnej przez P. Bouvard 1826 US T 105.

4. O działaniach cieplikowych, różnych kolorowych części promienia słonecznego wydzielonego przez pryzmat. Wyciąg z pracy P. Seebeck 1826 US T 97.

5 O przytomności w atmosferze niedobrowego żelaza zawierającego w sobie manganez przez Zimmermana 1826. US T. 106.

6. O rurkach włóczystych, które się tworzą przez wytrąty piorunowe. 1824 II. 69.

7. O zmianach przez długi przeciąg czasu punktu marznięcia czyli zera we wszystkich termometrach metalowych oczyszczonych z powietrza. 1825 II. 92.

8. O związku oscylacyi barometru z elektrycznością atmosfery. 1823 T. 390.

6) Oculus natione correctus id est demonstratio oculari cum admiranda de facies, a perspectivo Bibliotheca per demonstrationem optionis rejecta. Sibae typis 1.7. 1648. 8° 6½ ark. (Podług Brown autora jest Woj. Wojciech Tarło, Grzymałki prodaje za 3 złote Księgarz).

(M) ob. str. 258. XVI a Boczkowski Jan Universa meteorologia publica assenta in alma acad. Vilnensi Sibae typis Acad. 1643. 8°

9. Prosty hygrometr 1826 US T. 241

10. Rys ważniejszych potrzeczeń i doświadczeń w 1821 i 1822 przez... 1824. II. 94.

11. Systematyczny wykład fenomenów elektro-magnetycznych. Dz. wil. III. 324. 452

XIII. Nawiński Kseawery

O wynalazku Aleksandra Wolty. Dzien. Wil. 1821. III. 193.

XIV. Narbutt Teodor, ogłosił w Dzien. wileńskim:

1. Zgadzywanie najszerszych nastąpić odmian pomiara z postrzeżenia na wilnie od 1828 US III. 263.

2. Siderolog, nowe narzędzie magnetyczne, wynalezione p. Le Baillif 1829 US. IV. 131

3. O głównych przyczynach różnicy temperatury na kuli ziemskiej. Wyciąg z mysli Aleksandra Humboldta, przekład z niemieckiego. 1829 US IV. 133.

XV. Plater Józef, brat wdowy Adama starościnki i natural. listy (1796—1852)

Fizyka rozumowana. Teorya generalna, przez J. Platerowskiego. Athaeneum 1846 T 137.

XVI. Polinski Michał Pettha, ogłosił w Dzienniku wileńskim":

5. Sztuczne zaczerpanie wody. 1820 T 69.

1. Lampa bez płomienia 1820 T 70.

2. O elektromagnetyzmie 1823 T. 184

3. O magnesowaniu się metalów, będących elektryzowi, wyrana P. Biot. 1823 T 65.

4. O trąbach powietrznych. 1821 II. 451; III 69. (M)

XVII. Sieradzki Sim. S. P. (!?)

Fizyka mechaniczna E. G. Fizara itd. przełożona z niemieckiego na francuski, a z przetłumaczonego wydana w Paryżu 1813 wha przetłumaczona na język polski przez... Wilno Zółkowski 1816 8° tom T. 1. XII. 295 5 tablic; II. 297. 4 tablice. Nb. to Skorulski

XVIII. Świadecki Jan, ogłosił w Dzienniku wileńskim

1. Meteorologija. 1816 T. 65

2. Rok meteorologiczny w Wilnie. 1817. T. 1., 1818 T. 1. 1819. T. 1. 1820 T. 116. 1821. T. 70; 1822 T. 89.

XVII a Skorulski Antoni (XO)

Philosophiae Logicae Scilicet, Metaphysicae, Physicae generalis et particularis a P.... S.J. Vetus et Philosophiae Doctore ejusdemque Facultatis Seniore. Ex variis cum veterum tum recentiorum placitis collectae, Dictatae repetit que multoties certamine publico in luce Almae Academiae et Universitatis Vilnensis per triennio propugnatae, nunc opera ejusdem conjunctorum atque in publicum prolatum, praesente Doctrinae Specimen ultimo in certamine philosophico S. R. D. Michaele Kettoke Alumno Sem. Diecesan. Sacrae Theol. Baccalaureo A. 1755 Dictae Typis S. R. Ac Academiae 8° K II. ks 235 2 tabl. 2 ff. Hb. general.

(!?) w. 1782. w Wilnie pomieszczone hasły i wyjaśnienia Tamże 2 tomy przetłumaczone hasły i wyjaśnienia z wymienionego dzieła Monnet w wilnie wydane. Nazwisko Świadecki figuruje w historii fizyki i matematyki. W 1820 redaktorem tych dzienników. Do... w 1821.

(XO) Żmidzin. w. 1715. Do nauk przystąpił się w Wilnie. Do jezuitów wstąpił 1730. A. Ostatni ów lat 20 Nestaty Jezuitów był przeniesiony. W Kalwarii wykładał nauki przyrodzone. W Wilnie 1780.

XVII a Skorulski Jerzy Karol ob. na str. 260 przypisek.

111

Skrzydlewski Wychowanie Uniwersytetu Wileńskiego urodził się w 1789 r. w guberni grodzieńskiej, umarł w Warszawie w 1832. Ogłosił:
1. Własności magnetyczne przewodników. Gilbertowych. Pamięt. Warsz. 1817. IX. 188.
2. Warunki wystrzelania przez p. Jecker. Tamże 356.
3. O wpływie elektromotora Volty na igłę magnesową. Tamże 1821.
4. O budowie Tarcików elektrycznych Volty i o pomocach elektromagnetycznych. Roczniki Towarz. Przyj. Nauk. Warsz. 1822.
5. O opóźnieniach wystąpień elektryczności i o nowym sposobie P. Rousseau mierzenia tego opóźn. Pamięt. Uniwersyt. Wileńs. Warsz. 1824.
6. Uwagi nad temperaturą kuli ziemskiej i przestrzeni planetarnych P. Fourier. Tamże 1825.

XIX. Śniadecki Jędrzej ogłosił w Dzienn. Wileńs.
1. Objaśnienie niektórych punktów w nauce o ciepłem. 1815 I 379
2. Postrzeżenie nader wielkiego grzmotu z przytoczeniem niektórych uwag nad jego teorią 1815. II. 100.

XX. Śniadecki Józef syn Jędrzeja, ogłosił
O ile magnesowej. Dzien. Wileńs. 1817 I 486.

XXI. Stępiński Marcin ogłosił w Dzien. Wileńs.
1. Doświadczenie nad sposobnością tamowania kwiatu płynnego przy ujściu przez dulongo, przekład 1817 US II 333 380.
2. Nowe postrzeżenie p. G. Muncke w Heidelbergu elektro-magnetyczne 1817 US II 378.
3. O temperaturze w różnych częściach strefy gorącej na morzu — przez Alex. Humboldta. 1817 US II 216.
4. Spórka pobożne z bardzo szczególnego kształtu i położenia przez Isaaka Lea. 1817 US II. 405.
5. Zadziwiające skutki piorunu przez G. W. Muncke w Heidelbergu. 1817 US II 225.

XXII. Suzin Adam Stanisław Filaret urodził się w r. 1800 w dziedzicznej wsi ojcowskiej Kulinowszczyźnie, w Kobrynskiem guberni grodzieńskiej. W r. 1819 po ukończeniu nauk wstępnych w Kobryniu, przybył do Wilna, gdzie się przysposabiał w Uniwersytecie do nauk fizycznomatematycznych. W r. 1824 razem z Tomaszem Zamem i Czecotem, wyjechał do guberni Orenburgskiej, gdzie już to w Orsku, już w Orenburgu cztery nieco lat przebywał. Po powrocie do kraju zamieszkał w Wilnie, ożenił się z córką Odyńca i dostał posadę w Makiej na-

dziwiłowskiej. Na tem stanowisku przebył gorą lat dwa dzieścia. W 1874 przybył do Warszawy i tu w dniu 11 grudnia 1879 r. życie zakończył. Oprócz powyższej wymienionej pracy przyszły — ogłosił dwie „Wycieczka w stepy kirgiskie" którą ogłosiła „Kwartalnik miesięczny" w 1879 roku. Tu

W dziennikach wiedeńskich 1823. II. 73. 268 ogłosił:

Hypotezа Newtona o ciśnieniu i ciągłości tak jak pojął i wytłumaczył wtenczas gdy był w tej ciśnieniu i talentu. XXII a Szadurski Stanisław Sectatio philosophica .... ex physica generali propugnata praeside ..... Novogrodeci 1761. 8° 2) Sectatio philosophica ex physica particulari publicae in conclusa propugnata ... praeside ... Novogrodeci 1762 8° (1547)

XXIII. Szahen Antoni prof. Uniwersytetu:

Wypadki z naprzemiennych doświadczeń wbiórnych z wahania biura długości, w celu oznaczenia przedziału głębi w atmosferze. Dzieje. test. 1823 T 333

XXIV Szymak M

Uwagi o konduktorach, czyli o zymradzeniu materyi piorunowej, albo o ustrzeżeniu się piorunowi. Lestno, druk Akademii 1800. 8°.

XXV. Uszaporowski Leon Słynny homeopata na Wołyniu, wychowanie Uniwersytetu Lesneńskiego, gdzie przyszło dyplom doktora filozofii i medycyny. Ogłosił:

1. Pomysły do nowej teoryi fizyki i nauki przyrodzonych przez Ludfima Wołyńskiego. Athaeneum 1845 III. 143. IV. 23.

W rękopisie pozostawił:

2. Rozprawa różna: wzór Newtona, wzbiór jego, nowe prawa przyciągania i pięć właściwych przesiadań.

3. Kilka słów w obronie nauki Newtona

Nb. Pseudonim Ludfim powstał z liter początkowych Leon Uszaporowski doktor filozofii i medycyny.

(XX a) filozof i fizyk jeszcze w Wołyniu w Infantach 1726, za pensyi 1739, nauczał w Lit. nat. Warszawy. Po kilkanaście wielkiego w Warszawie i tam umarł 1789.

XXVI. Wolfgang Jan Fryderyk, Doktor Uniwersytetu Wileńskiego ogłosił:
Zapis meteorologiczny o zmiennym dniem widzianym w Wilnie. 1817 T. 530.

XXVII. Wolski Jan. 1. (?!)
O spadnieniu kamieni z powietrza pod Kratyszkami we wsi Faszach. „Dzien. Wil." 1827 US II. 391.

XXVIII. Wyrwicz Antoni ogłosił w „Dzien. Wil."
1. Fenomena elektro-magnetyczne Praga 1822 T 357.
2. Fenomena elektro-magnetyczne Gazeta 1822 T 222.
2a. O Elektro-magnetyzmie. Dz. Wil. 1823 T. 184. Kabl.
3. O gradzie z jądrem metalicznem 1822 T. 85
4. O kamieniach meteorycznych spadłych we Francyi w departamencie Ardeche 1822 T. 506
5. O samowolnem ulatnianiu się merkuryusza 1822 T 84.
6. O szczególnym produkcie znalezionym po uderzeniu piorunu w kupie siana 1822 T 87.

XXIX. Rozprawy tłumaczone w Dzienniku Wileńskim bez oznaczenia tłumacza.

1. Aghard prof. O śniegu czerwonym. 1826 US T. 241.
2. Baumgarten. O magnesowaniu stali za pomocą działania światła słonecznego. 1828 US III. 11.
3. Biot. 1. Uwagi o naturze i przyczynach zony północnej 1820 III. 437. 1821 T. 178 449. (?!) 2.
4. Chladni E. F. 1. Opisanie ciał z atmosfery spadłych znajdujących się w zbiorze... 1826 US T. 297.
2. O znakomitem zjawisku meteorycznem z Luneville 1826 r. postrzeżonem niedaleko Saarbrücken. 1826 US T. 364.
5. Davy Humpry. O doświadczeniach z drgawkiem 1830 US V. 23
6. Delcrosse Postrzeżenia nad gradem. 1820 II 35.
7. Desormes Clement. Szczególniejszy fenomen obserwowany podczas nagłego wypływania pary wodnej przez znaczny otwór 1828 US III. 193.

(!!) 1. Fizyka stosownie do teraźniejszego stanu wiadomości książka ukazana przez... magistra filozofii, nauczyciela fizyki i chemii naturalnej w Gimnazyum Szczytockiem Jakubem Prusinowicz Pomorzanina Gryfickiego. Klasycyzm się obszerne z pisarzami zawierające całej tej nauki, przytoczenie ciągle trzyma. Arsenam, Zwardzkiego. 1817. 8vo k. 9. r. 323 z Kal. 4 T.
(?!) 2. O magnetyzmie i metalach biegiem elektrycznym. Kopania P. Bistrzycka na publiczne pisemnie, Akademii Lwowskiej w Paryżu 1821. Dz. Wil. 1823. T. 65.

8. Graham T. O wpływie powietrza na krystalizacyę minerałów solnych. 1829 US. IV. 157
9. Lamberti Dr. Uwagi nad zorą północną postrzeganą w roku bieżącym. 1827. US II. 395
10. Laplace. Tworzenie się wód ciepłych 1822 III. 216.
11. Lapostolle. O kondaktorach ze stomy 1821 I. 184.
12. Matafiejew Orest. Nowy areometr, z ryciną 1828 US III 258
13. Meinecke prof. O oświeceniu światłem elektrycznem 1820 II 69
14. Prevost Piotr Mniemania Benedykta Prevost o barwach, wyjęte z jego rękopisów przez... 1828 US III. 209
15. Rajmond G. M. O przyczynach pozornej nieruchomości ocznej na portrecie. 1829. US IV. 162
16. Scoresby. O lodach greenlandzkich czyli podbiegunowych. 1829 US IV. 61. 156.
17. Van Roy. Rezultaty z dostrzeżeń meteorologicznych we Lwowie w r. 1827 trzy razy na dzień to jest o wschodzie słońca, o godzinie 2 po południu i o godzinie 10 wieczór czynionych 1828 III 149.
18. Walt opisanie nowego narzędzia magnetycznego, które może być nazwane kompasem słonecznym albo heliastron. 1829. US IV. 139.
19. Watkins Stos elektryczny złożony z jednego tylko metalu i bez płynu. 1829 US IV. 41.
20. Weels. Teoryja rosy i tłumaczenie fenomenów objawiających się przy jej tworzeniu. 1820 I. 438.

XXX. Rozprawy w „Dzienniku wileńskim" bez miesiąca pomieszczone.

1. Instrukcya do postrzeżeń meteorologicznych 1817 II 256.
2. Kondaktory zabezpieczające od gradu 1828 NS. VII. 118
3. O fosforescencyi morza. 1828 US III. 160
4. O gradzie 1829 US IV. 172

264

5. O granicy wiecznych śniegów na północy 1820 III 306.
6. O kamieniach meteorycznych spadłych na Wołyniu nad brzegami Słuczy 1819. II. 592.
7. O kamieniach meteorycznych spadłych w polowiu Dyrebewskim 1820 III 192.
8. O mniemanem pogorszeniu się klimatu w Europie 1821 I. 60
9. O nadzwyczajnych tegorocznych odmianach powietrza. 1821. III 95
10. Opisanie zory północnej obserwowanej w St Petersburgu w nocy z dnia 13 na 14 września 1827 roku 1828 US III 14.
11. Postrzeżenia meteorologiczne w r. 1820 w Warszawie 1821 I. 7.
12. Postrzeżenia igły magnesowej pod wysokiemi szerokościami północnemi. 1829. II. 180.
13. Systematyczny wykład fenomenów elektrodynamicznych. 1824. III. 324. 451. (~~[illegible]~~
14. Tablica sprężystości pary wodnej, w rozmaitych temperaturach, ułożona przez Paryską Akademię Nauk, dla fabrykantów machin parowych. 1827. US II. 67.
15. Uwagi nad odmianami kierunku igły magnesowej 1829 US IV. 113.
16. Wypadki obserwacyi meteorologicznych robionych w obserwatoryum w Wilnie od 1 Stycznia 1825 roku do 18 Stycznia 1826 roku. (n. 1). 1826 US. I. 63.
17. Wypadki obserwacyi meteorologicznych robionych w obserwatoryum wilenskiem od 1 Stycznia 1826 roku do 2 Stycznia 1827 r. (n. 1.) 1827 II. 44.
18 Zjawisko rzeczywiste na archipelagu indyjskim dostrzegane 1826 US I. 212.

XXXI. O wodorościach niepestanym wynalezionych przez pewnego amatora literatury w historyi naturalnej, oraz tegoż autora niektóre ogólniejsze i ciekawsze uwagi około powietrza, ognia, życia i wieczności i t.d. Tomik I w Wilnie u Jó. Zawadzkiego 1806 8° str. 187. (2081)

Bystrzycki Piotr Paweł (Ć XV. $\frac{7}{56}$) Naturae naturantis matri admirabili et naturae naturatae novo in utroque orbe prodigio divo Francisco Xaverio philosophia naturalis sive physica, per me Petrum Paulum Bystrzycki S. J. in subrp. Joanne Sadkowski ejusdem Sti J. in Alma Academia et Universitate Vilnensi S. J. 1673. 4° 407. skóra

Ciecierski (Ć XXIII $\frac{7}{7}$) Elementorum physices pars altera — i drugi tytuł: Fizyka przez K. Ciecierski X K. C. Z. K. część druga 8° 173

Ciecierski (Ć XV $\frac{6}{54}$) 1) Elementorum physices experimentalis pars prima per biennium annorum $\frac{1806}{1807}$ et $\frac{1807}{1808}$ Gymnasii a s. t. l. Fel. Ciecierski tradita. 2) Dwiestotu. 8° 190.

~~Ferdynand~~ Szumborski Klemens Ferdynand (Ć XX $\frac{1}{15}$) Traktat zasadowy fizyki przez K. Szumborskiego Profesora fizyki w Kollegium Królewskim Henryka IV dawniejszego korepetytora chemii i ex profesora fizyki w klasie politechnicznej wielu uczonych towarzystw członka, dzieło przyjęte przez radę Królewską instrukcyi publicznego nauczania w zakładach uniwersyteckich francuzkich. Nowe wydanie z rycinami roku 1836 przedrukowane w Brukselli w r. 1837. Przełożone na język polski przez X... sekretarza Magistratu filozofii b. Ceranskiego Wileńskiego Uniwersytetu roku 1846. 4° 686 i rejestr. w końcu dodane 17 litografowanych tablic

Disputationes (Ć XV $\frac{2}{50}$) physicae, sub auspiciis divinissimi Augustini perpetuae majori Divinae gloriae, Praeclarissimae Matris sine labe conceptae Virginis honori. Fol. 4 k.

264

5. O granicy wiecznych śniegów na północy 1820 III 306.
6. O kamieniach meteorycznych spadłych na Wołyniu nad brzegami Słuczy 1819. II. 592.
7. O kamieniach meteorycznych spadłych w powiecie Dyneburskim 1820 III 192.
8. O mniemanem pogorszeniu się klimatu w Europie 1821 I. 60
9. O nadzwyczajnych tegorocznych odmianach powietrza. 1821. III 95
10. Opisanie zory północnej obserwowanej w St. Petersburgu w nocy z dnia 13 na 14 września 1827 roku 1828 US III 14.
11. Postrzeżenia meteorologiczne w r. 1820 w Warszawie 1821 I. 7.
12. Postrzeżenia igły magnesowej pod wysokiemi równoległami północnemi. 1829. II. 180.
13. Systematyczny wykład fenomenów elektrodynamicznych. 1824. III. 324. 451. ~~[illegible]~~
14. Tablica sprężystości pary wodnej w wielkich temperaturach, ułożona przez Paryską Akademię Nauk, dla fabrykantów machin parowych. 1827. US II. 67.
15. Uwagi nad odmianami kierunku igły magnesowej 1829 US IV. 113.
16. Wypadki obserwacyj meteorologicznych robionych w obserwatoryum w Wilnie od 1 Stycznia 1825 roku do 18 Stycznia 1826 roku. (n. 1). 1826 US. I. 63.
17. Wypadki obserwacyj meteorologicznych robionych w obserwatoryum wilenskiem od 1 Stycznia 1826 roku do 2 Stycznia 1827 r. (n. 1.) 1827 II. 44.
18 Zjawisko rzeczywiste na archipelagu indyjskim dostrzegane 1826 US I. 212.

XXXI. O wodowiązu niepostrzeganym wynalezionym przez pewnego amatora literatury w historyi naturalnej, oraz bogów autora niektóre ogólniejsze i ciekawsze uwagi około powietrza, ognia, żywiołów i t.d. Tomu 1 w Wilnie u Jó. Zawadzkiego 1806 8° str. 187. (2081)

Bystrzycki Piotr Paweł (6 XV. 7/56) Naturae naturantis matri admirabili et naturae naturatae novo in utroque orbe prodigio divo Francisco Xaverio philosophia naturalis sive physica, per me Petrum Paulum Bystrzycki S. J. Ssu subrp. Joanne Sadkowski ejusdem Stis JSu in Alma Academia et Universitate Vilnensi S. JSu 1673. 4° 407. stron

Ciecierski (6 XXIII 7/7) Elementorum physices pars altera — i drugi tytuł: Fizyka przez K. Ciecierski X K. C. Z. K. części druga 8° 173

Ciecierski (6 XV 6/54) 1) Elementorum physices experimentalis pars prima per biennium annorum 1806/1807 et 1807/1808 studiis a s. t. l. Fel. Ciecierski tradita. 2) Dziesiąta. 8° 190.

~~Ferdynand~~ Szumborski Klemens Ferdynand (6 XX 1/10) Traktat zasadowy fizyki przez K. Despretza profesora fizyki w Kollegium Królewskim Henryka IV dawniejszego korepetytora chemii i ex profesora fizyki w szkole politechnicznej wielu uczonych towarzystw członka, dzieło przyjęte przez radę Królewską instrukcyi publicznego nauczania w zakładach uniwersyteckich francuskich. Nowe wydanie z rycinami roku 1836 przedrukowane w Brukselli w r. 1837. Przełożone na język polski przez X... sekretarza Magistra filozofii b. Ceraukiego Wileńskiego uniwersytetu roku 1846. 4° 686 i rejestr. w końcu dodano 17 litografowanych tablic

Disputationes (6 XV 2/50) physicae, sub auspiciis divinissimi Augustini perpetuae majori Divinae gloriae, Practiosissimae Matris sine labe conceptae Virginis honori. fol. alb.

Dutkowski Dominik (b XIV $\frac{5}{8}$) Institutiones physicae secundum communius receptam in scholis praxim methodum nimirum electivam explanatae in monasterio Lubinensi ordinis Sti patris ac patriarchae Benedicti congns Polonae, per P. .... phiae lectorem ejusdem ordinis et congregationis monasterii Castri Cassinensis professum traditae anno Verbi cum natura humana uniti MDCCLXXXIV. 4° 268, 10 nlb. 3 tabl. rysun.

Elemens (b XX $\frac{5}{16}$) de physique 4° str. 103. „Dono venit in bibliothecam Conventus Zabiałensis ab Illustrissimo Dno Comite Ignatio Badurski"

Eydimtt Franciszek (b XV $\frac{5}{47}$) Physica (pars I^ma physicae seu physica generalis, pars 2da seu astronomia physica, pars 3^tia hydrometriam aerometriam et pyrotechnicam complectens, pars 4ta seu meteorologia) 4° nlb. Skóra — na okrywie drukiem: A.R.P. Francisci Eydimtt professoris Ph^ae Sionimi i w drugim miejscu: Spectat ad R.P. Rochum Zegadra w końcu wklejone 10 rysunków

Fizyka (b XV $\frac{1}{20}$) ogólna 8° str. 143.

Stankiewicz Wonawentura (b XIV. $\frac{3}{36}$) Institutio seu physica generalis juxta mentem recentiorum ad praxim in scholis nostris normam adornatae et in Grodnensi ad S. Crucem inventam conventu seraphici instituti alumnis per patrem .... professorem philosophiae Ordini minor. Obser: traditae. Grodnae Anno 1797 4° nlb. 11 rysunków.

Joannes (b XIV $\frac{3}{2}$) Maria Maria. Physica generalis data ab illustrissimo Joanne Maria Maria in Collegio Sorbona Plessao professore. Parisiis annis 1763 1764 4° 747 — Skór. Ex Libris M. N. Duhaze N 38 Parisiis.

Nb. Dalszy ciąg na str. 273.

16. Gabinet fizyczny

Założony został w r. 1755 i oddany pod dozór profesorowi Ks. Michiewiczowi. Składał się on 1° z narzędzi fizycznych, przez komisyę narodową edukacyjną sprowadzonych z Londynu; 2° z aparatów, modeli machin, robionych w Wilnie, pod dozorem Ks. Michiewicza z funduszu corocznego 2000 złp., przez komisyę edukacyjną na ten cel przeznaczonego, częścią i własnym kosztem prof. Michiewicza; 3° z kilku narzędzi fizycznych z pozostałych z dawniejszego Muzeum po Jezuitach. Z przyszłych przestawało się w r. 1827 tylko 18 narzędzi przydatnych do doświadczeń.

W r. 1803 Aktem, Najwyżej potwierdzonym, przeznaczony został fundusz 500 r. corocznych na potrzeby gabinetu fizycznego z sumy 4000 rubli, Najwyżej przeznaczonej na zakupienie potrzeb Uniwersytetu. Rada na sesyi 1 listopada, postanowiła przeznaczyć 5000 r na zupełne uzupełnienie gabinetu fizycznego i zaopatrzenie go w narzędzia odpowiednie ówczesnemu stanowi nauki.

W r. 1804 dnia 22 grudnia Rada Uniwersytetu postanowiła, aby narzędzia fizyczne dla Uniwersytetu za 2100 czerwonych złotych były sprowadzone z Paryża pośrednictwem Tadeusza Czacki, starosty Krzywogrodzkiego, wizytatora szkół gubernii wołyńskiej. Roku 1805 Stefan Stubielewicz wybrany został na profesora fizyki w Uniwersytecie 30 czerwca, a potwierdzony 9 września tegoż roku. Zarazem na posiedzeniu Rady 1 listopada tego roku w miejsce

teatru jezuickiego, wyreparowane pod dozorem prof. architektury Bulca, zostały przeznaczone na dawanie lekcyj fizyki i na pomieszczenie gabinetu fizycznego.

Roku 1806 na wniosek prof. Hubielewicza Rada postanowiła: aby pieniądze 2100 czerw. złotych, dane Czacheremu na zakupienie narzędzi fizycznych przeznaczone były prof. Charles w Paryżu, jeżeliby tenże podjął się staracia i dozoru w zakupieniu tych narzędzi. W tymże roku na cenzy Rady Mazaja zapisano, że wobec stardzenia, znalezione w domu kupieckim od Mikułowskich (później na klasztorze), to jest kociołki, kubeki, czara, tyrki 10, klamra, guziki i inne drobne przedmioty, których rejestr robimy, przy gabinecie fizycznym zostać stosowne. Tych rzeczy żadnej strzec się były w gabinecie, a w inwentarzach tej gabinetu nie ma żadnego śladu, aby to wobec przedawało się kiedy w gabinecie fizycznym. Tegoż roku na posiedzeniu Rady 25 lipca, czytano list z Paryża od p. Chodzeul, pana Francji, do rektora ks. Brzozowskiego, w którym donosi, że odebrał od bankiera St. Guebard za 2100 cz. zł. 24150 franków na narzędzia fizyczne dla Uniwersytetu i ofiarował swoją posługę w każdym czasie. W tymże roku i w dwóch późniejszych latach 1808 i 1810 za tę sumę przysłano z Paryża aparatów do mechaniki 18, do hydrostatyki 11, do aerostatyki 23, do nauki o elektryczności i magnetyzmie 27, do nauki o ciepłem i

i meteorologji 101, do nauki o ciałach 16. Ogółem sprowadzono z Paryża narzędzi fizycznych 105, za które zapłacono na miejscu 17382 franków, i za opakowanie 900 franków, ogółem 18282. Prócz przesłało ks. Ciszewski 5868 franków. Oprócz tych narzędzi przed wojną 1814 prof. Chubielewicz pomnożył jeszcze gabinet fizyczny 22-ma instrumentami, częścią zakupionemi w Wiedniu, częścią zakupionemi z sumy corocznej ofiarowanej na gabinet fizyczny. Nadto za profesury Chubielewicza przybyły do gabinetu dwa mikroskopy i teleskop, darowane przez Wiatora Ogińskiego i przyrządy achromatyczne przez Porzora. Zatem gdy Chubielewicz życie zakończył w r. 1814, gabinet fizyczny miał narzędzi wartych do dziesięciu tys.

Od r. 1814 do 1819 włącznie, wykładał tamże fizykę i miał pod dozorem gabinet fizyczny adjunkt Krasowski, za którego przybyło do gabinetu narzędzi wartych 7 kupionych z sumy ofiarowanej i darowanych przez Ks. Mielżewicza, Dzieduszycką i ocenionych wtedy, razem 14. W r. 1817 wystawiony został przez Uniwersytet adjunkt Dzieduszycki, dla dokończenia się w Francji i zakupienia potrzebnych narzędzi i książek. Tenże w r. 1819 przywiezione do Uniwersytetu sprzęty z zakupionych z sumy, na gabinet fizyczny przeznaczonej za rubli 873 instrumentów 20 i dział w przedmiocie fizyki 110 za rubli 261 z tejże sumy. Nadto zakupił także w Paryżu, wtedy do gabinetu mineralogji i minerałów, których nie było w gabinecie, egzemplarzy 35 za rubli 120.

Rokiem 1820 Uniwersytet posłał do Paryża na na-

narzędzia fizyczne rubli 1498 z-ciemy na gabinet fizyczny przeznaczonej, za które w następnych latach 1822 i 1825 artyści Dumontier, Cauchoix i Fortin przysłali instrumentów 35.
W r. 1826 sprowadzony został od Fortina z Paryża aparat elektro-dynamiczny za który zapłacono rubli 247 rubli. Przy reorganizacyi Akademii medycyno-chirurgicznej gabinet fizyczny przeniósł się całkiem z Uniwersytetu. Pomieszczony on był w narożnym kamienicy nad Biblioteką, na drugiem piętrze. Dwie sale obszerne stanowiły gabinet, a sale środkowe (dawniejszy teatr jeszcze) przeznaczone na chemiczne. Skład gabinetu w ostatnich latach istnienia Uniwersytetu i później w Akademii był następujący:
1. Narzędzia fizyczne i inne przedmioty, należące do klasy głównej literackiej, o czem wiadomości przyszły. Między niemi przeczyste były: mikroskop złożony popolity Sterropa, mikroskop słoneczny Ramsdena, oraz dwa przyrządy optyczne angielskie ze szkła flintglass.
2. Oddział prof. Stubiczeskiego. Przedstawił liczny przyrządy w jaki sposób oddział ten uzupełniał się. Między narzędziami przeczyste były: machina Atwoada; machina do okazania działania siły odśrodkowej w ruchu kołowrotnym. Machina s'Gravesende do nauki o działaniu sił, pokonywających opór za pomocą klina. Sala Senktoryusza i sala hydrostatyczna Paskala. Aparat hydrauliczny do nauki o wylewaniu się płynów z naczyń. Dwie machiny pneumatyczne z fabryki Dumontier. Modele pomp. ssącej, tłoczącej

powietrznej, oraz machiny parowej: Fontanna w próżni, Kompresyjna i Herona. Machina do wykazania, że w próżni dźwięk słyszeć się nie daje, i druga, że w próżni przez uderzenie stali o krzemień iskry się nie otrzymują. Pyrometr Muschenbroeka i dwa wielkie termometry Dumontier. Dwa zwierciadła wklęsłe i kuliste metalowe, a drugie dwa szklane amalgamowane do 11 cali średnicy. Dwie machiny elektryczne taflowe, z których w większej tafla obrzgta miała 36 cali średnicy, oraz bateryja z 24 słojów łączących. Stos Wolty z 60 par tablic prostokątnych i cynkowych i miedzianych.

3. Oddział prof. Krasowskiego. Tu należą narzędzia kupione z filozofacyi po śmierci Mickiewicza i kupowane jak wykazaliśmy z sumy ofiarnej. Godzienne uwagi w tym oddziale były następujące: Mikroskop prospektywy złoty, mikroskop stoneczny z fabryki Lincoln w Londynie. Zwierciadła wklęsłe, kuliste, czarne, 25 cali średnicy i dwa teleskopy Dollonda i Berge.

4. Oddział prof. Drewińskiego. Tu należą następujące: machina do optycznych doświadczeń zwana Heliostat S'Gravesenda, fabryki Fortnia. Machina Nicota do polaryzacyi światła fabryki Cauchoix. Dwa Goniometry z tejże fabryki; machina do dyfrakcyi światła i narzędzia do wyznaczenia refrakcyi światła w płynach, z tejże fabryki. Megaskop słoneczny achromatyczny fabryki Dumontier. Dwa barometry i machina pneumatyczna

roboty Fortina. Machina pneumatyczna robiona w Wilnie przez Cyrnhofa. Trąba głównaa złożona (porte-voix composé) roboty Beckera. Zegar metaliczny w kafli, roboty Sawrockiego w Wilnie. Wielka fontanna hydraulizna miedziana, z różnemi machinami ~~[illegible]~~ rozmaitemi, roboty Michaud w Warszawie. Stos Wollastona elektryczny, robiony w Wilnie. Machina elektryczna nowego wynalazku bez ukła i podnoszę, robiona w Wilnie i t. d.

Dla uzupełnienia obrazu podajemy jeszcze:

5. Oddział akademicki. W r. 1832 i 1833 nic nie przybyło. W r. 1834 przybyło numerów 13. W r. 1835 № 4, a w r. 1836 pięć numerów, przeważnie z działu elektrycznego. Do końca roku 1838 jak się zdaje zaraz wiadomości, nic nie ubyło z gabinetu, lecz według sprawozdania Komisyi przez Konferencyi w grudniu 1838 r. został numerów 599.

Wszystkie te narzędzia i machiny ułożone były według pewnego systematu. Zamknięte one były w kasach za szkłem, lub zawieszone były na ścianach, a większe ustawione były na posadzce. Biblioteka podręczna, złożona z 124 dzieł, przeważnie przez Drewińskiego nabytych w Paryżu, ułożona była w osobnej kasie która sama przez się do obwodu ów gabinecie należała. Hrabia Walicki kasę tę wielką, nakrzewową, bogato ozdobioną bronzami, ofiarował Uniwersytetowi. Ale-

Nabrała ona poprzednio dr Stanisława Augusta, który w niej trzymał numizmaty.

Kiwitłowicz Ludwik (T XIV. $\frac{5}{37}$) Physica sive scientia naturalis ad mentem Divi Thomae Aquinatis anglici ecclesiaeque doctoris in principiis Aristotelis veter. et recent. phorum secundum quod consonant sensui ejusdem S. Doctoris tradita Vilnae ab Adm. R. P. S. T. lect. ... milii pri fri Romualdo Sude ord. praed. sub magisterio Adm. R. P. Quinones sub provincialatu adm. r.p. Bukowski et sub priveratu adm. v.p. Hdefons Bylewski in studio gnrli Vilnensi S. Spus am. 1777 4° nlb.

Laschi Petrus (T XIV. $\frac{7}{30}$) Physica generalis duabus partibus comprensa nempe altera de natura corporis naturalis proprietatibusque tum generalibus, tum particularibus, altera de motu corporum tam solidorum quam fluidorum, conscripta sub dignissimo profesore R.P. Petro Laschi Soc. Jesu anno Dni 1767 in alma academia et Universitate Vilnensi. 4° Skóra nlb. Dwa ~~[illegible]~~ mejsca z biblioteki bernardynów wileńskich.

Lingiewicz Reginaldus (T XX $\frac{2}{40}$) Physica particularis in usum auditorum philosophiae in studio gnrli Vilnensi ord. praed. conscripta atque ex recentioribus philosophis conformiter ad mentem D. Thomae selecta per RP. L^rem Reginaldum Lingiewicz protunc philosophiae et Mathoseos profesorem. 4°. 6 rysunków nlb.

Machwic Placyd (T XV. $\frac{7}{36}$) Physica seu philosophia naturalis juxta inconcussam angelici doctoris D. Thomae Aquinatis doctrinam. Incepit Vilnae fr. Placidus Machwic ordinarius hujus cursus profesor ord. praed. A^o Dni 1602 die 18 Jbri 4° brakuje karty tytułowej i końca rękopisu na wewnętrzu okładki napis App. noviciatui Proporensi ab Adm r.p. s. Th. l. p. Alberto Bohusz.

Malinowski filip. (6 XX 6/46) Institutionum physicae experimentalis cum illustrationibus mathematicis museo physico Grodnensi accomodatae pars prima seu physica generalis opere adm. r. p. s. th. l. Joannis Hypycyko professoris philosophiae in usu auditorum ejusdem, conscripta autem per me fratrem Malinowski anno dni 1792 Grodnae 4° 124. 14 kart.

Meteorologia (6 XXI. 6/12) ber karty bytu Łowy 8° 316

Moroz Franciszek Institutiones a) physicae generalis b) physicae particularis, juxta recentiorum mentem adornatae et in Polocensi ad S. Annam conventu seraphici instituti alumnis per F. Franciscum Moroz ord. minor. obser. traditae Polocii 4° nlb. w Kowlu cięśni pórowej frygli 6, a w Kowlu drugiej 13 rysunki (6 XX 5/9)

Myszkowski Juvenalis (6 XV 4/60) Physica particularis juxta principia recentiorum philosophorum rationibus atque experientiis nec non demonstrationibus adornata aucta ac in conv. Grodnensi ad S. Crucem inventam extradita sub optatissimo regimine ARP. Antonii Monkiewicz V. Prolis per P. F. Juvenalium Myszkowski lectorem Phiae generalem anno 1792. Grodnae anno 1792 in 4° — na tytule jeszcze napis: Anno 1816 Praesentem physicam particularem manu mea et labore conscripta, applico ad bibliothecam conventus Pinscensis ord. Min. Observ. fr. Juvenalium Myszkowski S. T. L.

Myszkowski Juvenalis (6 XIV 7/43) Philosophia rerum sive physica generalis, juxta mentem, principia et experimenta recentiorum philosophorum conscripta, atque in conventu Grodnensi ad S. Crucem inventam sub vicariatu provinciali a rp. Antonii Monkiewicz L. G. extradita juventuti religiosis seraphicae inchoata vero anno dni 1791 die 7 7bris 4° nlb.

i drugi napis A° 1810 praesentem physicam generalem manu meum i t.d. jak pogrodnis.

Physices (6 XXIII $\frac{2}{15}$) pars prima seu physica generalis ad mentem venerabilis servi Dei Joannis Duns Scoti .. explanata. S.l.s.a. 4° nlb.

Phisica (6 XXIII $\frac{1}{12}$) Pars 2da physicae particularis 1785 4° nlb. bez karty tytułowej

Physica (6 XXI $\frac{10}{2}$) experimentali 4° nlb.

Physica (6 XXIII $\frac{5}{14}$) anno 1745 4° nlb. bez karty tytułowej Nb. Haec physica est concessa a me infrius nominato V. Fri Francisco Chocki auditori Phiae post aliquot tempus restituenda ad manus meas Fris Francisci Paryzyński.

Physica (6 XIV $\frac{6}{30}$) 1. Secunda pars philosophiae id est physica generalis seu scientia naturalis ab A.R.P. Mro Th. a L. Marcolino Krupowicz tradita Mihi F. Thomae ~~La~~ Jaworowski Anno 1771. die 10 Januarii in conventu Fris Dereczinensis. 2) Pars tertia philosophiae quae appelatur metaphysica, seu scientia transnaturalis juxta mentem D. Thomae Ang. et Ecclesiae V. Doctoris comparata tradita ab A. R. P. J. T. L. Marcolino Krupowicz mihi F. Thomae Jaworowski in conventu gnthi gnmenensi anno 1772 die 12 Decembri. Anni 1771/1772 4° str. 341.

Phisica (6 XXI. $\frac{6}{18}$) seu philosophia naturalis juxta mentem ~~A~~Angelici doctoris (1696) 4° nlb.

Philosophiae (6 XXIII $\frac{5}{8}$) pars secunda physica seu... 4° nlb.

Physica (6 XX $\frac{9}{32}$) b. k. tytuł. — tytuły między tom: 1° Disputatio de generatione et corruptione 2° tractatus de meteoris 3) Tractatus de loco 4° nlb.

Physica (6 XV. $\frac{3}{2}$) bez k. tyt. 1) Tractatus in duos libros Aristotelis de ortu et interitu seu de generatione et corruptione et ceteris ad hunc tractatum spectantibus. 2) Philosophia transnaturalis seu methaphysica 4° nlb

275

119

Physica (T XIV. 7/66) seu philosophia naturalis b.k.t. 4° nlb.

Physica (T XX 4/1) l.l. s.a. 4° nlb.

Physica (T XX 2/3) b.k.t. 4° nlb.

Physica (T XX 1/18) Physica generali 2) ph. particularis 4° ks 188 + 166. rysunki w tekście

Physica (T XV. 7/65) particularis s.a. 4° nlb.

Physica (T XV 7/12) generalis b.k.t. 8° s.a. nlb.

Physica (T XV 6/47). Cursus philosophici pars secunda seu physica (1741) 4°

Physica (T XV 6/33). Pars quarta physicae in libros Aristotelis de ortu et interitu. b.k.t. nlb. 4°

Physica (T XV. 6/13) Pars secunda philosophiae Physica seu naturalis scientia b.k.t. 4° nlb.

Physica (T XV. 5/39) seu philosophia naturalis Anno 1723 mensis Junii die 16 in 4° nlb. na ostatnich kartach: finita per me Georgium Antonium Jotko Anno 1725 16 Junij Vilnae.

Physica (T XV 5/3) seu scientia naturalis, sub auspicijs divinissimi Antonii Pad... Stanislai Kostka Ludovici Gonzaga.... ad maximam numinis gloriam sine labe concepta Mariae honorem... explicata die 1ma Septembris anno 1706 in Collegio Macieviciano S.J. 1706 in 4° nlb.

Philosophia (T XV 4/51) naturalis sive physica per tractatus physicos in libros Aristotelis de physico auditu academicis auditoribus in alma Universitate Vilnensi proposita anno 1721. Vilnae anno 1721 4° 295.

Physica (T XV 3/44) generalis in 4to nlb. na końcu rysunkowy kopiru 8 rysunków i napis na pierwszej stronie Fr. Celsaus Michałowski.

Physica (T XV 3/24) generalis in usum auditorum philosophiae concinnata diebusque Januarii anno 1784 initiata in studio Gnrli Vilnensi Ord. praed. per RPS. Reginaldum Lingiewicz Philosophiae et Math. professorem Vilna anno 1784 4to nlb.

Physica (T XV. 3/24) b.k.t. 4°. nlb.

Chemia.

Powinny i t. d.

I. Józef Sartoris, ~~doktor~~ doktor filozofii i medycyny, publiczny ~~profesor~~ profesor w hasły pomiędzy tych dwóch i wkrótce chemii w Wilnie, wykładać ~~takim wzdłuż~~ lekcye chemii i pomocy dawać będzie następującego programu:

Powinny podany program wykładu chemii z r. 1785 jakkolwiek jest bardzo obszerny, jednakże podajemy go w całości dla tego, że najdobitniej wyjaśnia w jaki sposób nauka była wykładaną na Litwie do przyjazdu Jędrzeja Śniadeckiego.

„Cokolwiek szczególniej do historyi jakiej nauki należy, ma być to wiadomym każdemu, któryby się z chęcią do niej przykładać zabierał; prócz tego bowiem, że historyja wskazuje czas, kiedy jakim pożytecznym wynalazkiem nauka zbogacona była, i tem jeszcze pożytek przynosi, że jako i w polityce, unikając błędy, w które kiedyś popadli ludzie, czyniąc czytelnikowi baczniejszem w ustrzeganiu się onych, z tego powodu od historyi chemii począwszy, początek i postępowanie onej opowie, nauczy oraz w powszechności, co w pismach sławniejszych chemistów błędnego znajdzie się, albo dobrego.

Gdy Chemii jest celem dociekanie najskrytszych ciał natury, a tego dokazać niezdoła inaczej, chyba rozdzielając na same pierwiastki z których się składają ciała: początkowa zatem lekcya będzie o elementach samych, czyli powszechnych pierwiastkach, które rozdzielenie, kładą ostatnią granicę, do jakiej nauka ta pomknąć się może. Wykładać będzie o naturze i własnościach flogistu, ognia i ciepła naturalnego, szczególniejsze w tej mierze filozofów przywodzenia, a to z ukazywaniem, które najmniej w sobie zawiera trudności; poczem wskazuje własności chemiczne wody, a nowe wykładając doświadczenia, czynione najpóźniej na utrzymanie nauki: że woda do liczby elementów nie należy, jak wiele mają wagi w tej mierze, mądri.

Następnie mówić będzie o powietrzu, i substancjach gazistych, gazu naukę składających, którą Chemia za naszych czasów z tak wielkim przywilejem jest zbogacona: na ostatek, o ziemi wogólności treść mieć będzie.

Rozstrząsający pilnie te mniej składane ciała, postąpi do bardziej złożonych, to jest do substancyi solnych, i najprzód kwaśnych, alkalicznych potem, nareszcie z kombinacyi tych dwóch wynikającej soli, która Nijaką (neutri vocantur) zowie się, własności ogólne przetrzy. Za gwałtowności własności solnych substancyi, uwagę prowadzić będzie do poznania gwiazdów chemicznych, o których mówić będzie obszernie, jako o części principalnej, tworzącej za zasadę całej nauce chemicznej.

Ten niby fundament całożywny, postąpi dalej, a rozmaite ciała z królestwa minerów sposobem chemicznym uważając, rozbije je na cztery wydziały, to jest, ziemnych solnych, kwartych i kruchowych: rozpocznie ciał ziemnego wydziału, począwszy od ziemi wapiennej i wielorakich jej gatunków: użytek onych ekonomiczny i medykalny wyszukając, ziemi glinistej własności daje, jakoby dobre do wielu rzeczy służyć, nareszcie o ziemi krzemionistej i o dobrodziejstwie jej mówić będzie. Mając na wykładać natenczas różnych soli, począwszy od alkalicznych stałych i ulotnej, do których otrzymania i oczyszczenia także podane, z wymienieniem użytku ekonomicznych, lub medykalnych; przystąpi potem do nauki o kwasach mineralnych; o nitrydzie najprzód mówić będzie, oraz o sposobie nabycia jego mniejszym kosztem: własności jego uważy w samym przez się najprzód, potem kombinując go z flogistonem, z ziemią rozmaitą, i z solami alkalicznemi, a stąd nareszcie wyliczając ciał własności, oraz użytki ekonomiczne lub medykalne, ukaże; dalej kwas solny czysty examinować będzie, oraz różne mieszaniny jego z ziemią rozmaitą i z alkalicznemi substancyami. Tu mając możność mówić o sposobach

robienia salitry, podatku który od Akademii paryskiej przystąpił był; użytki także jej w nauczaniu i medycynie czynione. Nauka o kwasie morskim (acidum marinum) następnie nastąpi, a po ukazaniu sposobów robienia jego i należytem wstrząśnieniu natury z rozmaitą ziemią i solami alkalicznemi kombinować go będzie i a nijakie stąd wynikłe sole wytłumaczy, naczcze onych własności i rozmaitych użytków, mianowicie zaś soli przepolitej, której robienia sposoby różne poda, jakie się w rozmaitych krajach używają. Kwasu boraxowego naturę opisze i tymże sposobem jak kwasy inne, z różną ziemią i solami alkalicznemi mieszać będzie, zastanawiając się nad rozmaitą jej kombinacyą i użytkami. Traktat ten o solach mineralnych kończyć będzie dowiedzenia z kwasem tlenowym, mający się czynić, już to bez mieszania, już to z przymieszaniem rozmaitej ziemi i soli.

Następnie potem nauka o substancyach kleistych biorących początek albo od podziemnych ognioń, jako to nafta, która się najdużej częstokroć na miejscach wolkanu bliskich; także o substancyach wykopywanych się z ziemi jako to: Ambra, klejtlebrajtki (bitumen judaicum), Gagas ~~ole~~ — tych składu dochodzić będzie przez chemiczną analizę oraz użytki onych rozmaite ekonomiczne i medyczne opowie.

Nareszcie uda się do substancyi metalicznych których własności przepolite wytrzymy przystąpi do nauki o przygotowaniu żył metalicznych do topienia, ukazując sposób topienia onych w piecach przepolitych i nisterzyjnych z potrzebną instrukcyą o machynach na dodawanie wiatru piecom, o czyszczeniu

i oddzielaniu metalów, oraz o należytem w tej mierze obejściu się; co wszystko razem wzięte stanowi naukę osobną metalurgii: którą te powszechne początkowe przetrzymy reguły, obszerniej podać sposoby, jakiemi każda żyła Kruszcowa topioną i oczyszczoną być może: przydając do tego kwalę o własnościach każdego szczególnie Kruszcu, i o sposobie jakiem się one, albo z sobą, albo z kwasami dokaźnemi Tora. Ponieważ zaś z niektórych metalicznych substancyi wiele i nader skutecznie lekarstwa robią się a mianowicie z merkuryuszu i antymonium, zatem przez tyle preparacyi metalów i półmetalów które ekonomicznemu statuszu używania: o tyle nawet niewiele będzie, które w aptekach miejsce mają i lekarstwy nasze poważać czynią; dając przestrogi jakiego gatunku chorym od mistrzowego medyka mają być dawane, aby pomogły nie zaś zaszkodziły.

Ponieważ wody medykalne przedziwne czyniąc skutki w chorobach, osobliwie chronicznych, przeto należy nieodbicie poznać te ciała z których one są zmieszane; uwaga nad niemi i sztuka onych robienia skoro na naturalnych schodzi będzie nam zamknięciem traktatu królestwa minerów; nikt albowiem nie może dokonale poznać onych natury, skoro w nauce minerałogicznej nie będzie dokonale ugruntowany.

Po wytłoczeniu własności ciał królestwa minerów

przejdzie do wstępnego ciał organizowanych, pochodzących od ziół i roślin, których skład jest prostszy niżeli zwierząt i uwagi pierwsze będą nad solami wodnistemi roślin przepolitych; następnie o cukrach przez extrakt dobywać się mogących; dalsze o extrakto-żywicznych, o solach istotnych i solach im właściwych, które cukrowemi gumy i śluzy potem oraz z innemi żywiołu zwierzęcemi częściami materyą lepszą będą; oleje także mlecznego gatunku i denuminacyi z dodatkiem obszernym o kamforze, o spirytusie o żywicach wielotakich i gumożywicznych substancyach, ziemnych, następnie o kolorowych roślin solach, szczególniej zastanowi się nad temi, które farbiastemi skrze tkaną, gdzie poda rozmaite instrukcye chemicznego z niemi obejścia się i preparacyi, które już to przez menstrua, już to przez ogień dzieją się czynią doświadczenia na ciałach i roślinach, zgoła między sobą różniących się co do charakterów chemicznych. Kwasiwory piłnie żywioły w takim stanie, w jakim je sama nam wydaje natura, zastanawiając się nad odmiennemi temi, które ~~wyd~~ w różnych wydawają się okolicznościach i które od samej ~~ots~~ oryginalnej natury zawisły, jako to: fermentacia, ocvo drielne natury nazgórze, za którego pomocą mienią się organizowane ciała jedne a drugie życie biorą. W tym więc sam wykazać będzie tym różne fermentacyi gatunki czyli stopnie i każdy z osobna skutki. Poczem najprzód o spirytusowej podaje reguły jak się z nią obchodzić w zbiorem różnych likworów spirytusowych, jako to wina, piwa i t.d. Spirytus zapalony zwie

wyprowadzi i o zgadzaniu jego wzmaitym ze wszystkiemi ciałami królestwa minerów i żywiołów natury; mówiąc o wodach dystylowanych, spirytusowych i o tynkturach jakie w aptekach robić się wolty do potrzeb medycyny; nieopuści namienić nieco o lakierach szczególnych do których spirytus wina i niektóre żywice wchodzą; poczem zastanowi się nad innym spirytusowym produktem; to jest tartarum i nad wzmaitemi jego preparacyami w medycynie; pośledzie mówić będzie o fermentacyi kwaśnej, ucząc i jak się zgadza ocet z ciałami królestwa minerów i żywiołów: jak wzmaite aptecznie mieszaniny, za pomocą octu robią się i jaki jest onych w medycynie użytek. Zakończy ten traktat nauką o fermentacyi gnilej, i podaniem różnych sposobów robienia wzmaitych gatunków mydła, jużto w ekonomice jużto w medycynie potrzebnych.

Nakoniec przystąpi do wstrząsania ciał gruzowych w obadrze swoim zawartych; chymicznym sposobem, najprzód kreo uważy i jej wielorakie składające części, takie limfę i części fibrowe; dalej zastanowi się nad mlekiem i kwas z niego wyprowadzi od Scheela wynalezjony, a traktując o tłustości, podobnie kwas z niej odbyty przez Scheela w ostatnich tych czasach odkryty, z dodaniem potrzebnych wiadomości o żółci i jej kamieniach; traktat o częściach płynnych wiorzących, zamknie wiadomością o urynie, dając tam naukę o solisie mikrokozmicznej przez Margrafa odkrytej,

i o kwasie przez ~~Proust~~ Proust wynalezionym; tudzież o fosforze Kunkeliana, który się z uryny robi; i o własnościach kwasu fosforowego; a gdy o ludzkiem odmiście mówić będzie, wraz o fosforze Homberga namienić nie opuści. Następnie części miękkie zwierząt, jako to uszy, ciągane, pleuki, mięśnie, chrząstki, pod examen chymiczny weźmie, dla odczytania pierwiastkowych principiów, z których się one wdzą; i cały ten traktat literatura zwierzęcego zamknie wtrąciwszemu niższych części te jest kości, wyprowadzając z nich fosfor wedle sposobu niedawno od Scheela wynalezionego, oraz wszystkich zwierzęcych części preparaty, chemicznym lub medycznym potrzebom służące na swojem miejscu wytoczy; wszystkie wzmienione traktaty i całą naukę swoją, jako na gruncie jakim, na doświadczeniach zasadzając, bez których słaba i niedostateczna cała byłaby.

II. Jędrzej Śniadecki objął po Sartorusie katedrę chemii; i wykładał takimże podług programu, którego przytaczać nie będziemy dla tego, że ~~program~~ wykłady te w kilka lat po przyjeździe do Wilna ogłosił drukiem pod tytułem: Początki chemii. Była to pierwsza książka w języku polskim, traktująca oryginalnie o chemii. W historyi tej nauki w Polsce, zajmuje ta praca przedwszystkim miejsce. W dziele tem spotykamy się z polską terminologią chemiczną par excellence; dla tego słusznie mianują Śniadecki ojcem terminologii chemicznej. Sam on w przedmowie do tej edycyi pisze: „Najpierwszy układ terminologii chemicznej w naszym języku był dziełem sędziwego Platera.

podkanclerzyca litewskiego, który mi takowy owoc pracy swojej łaskawie komunikował, i którego bardzo wiele terminów zatrzymałem, niektóre do własnego zdania odmieniwszy." Ponieważ świadectwo nie wyznaczyło terminów, jakie zatrzymać, a praca Platera nie była ogłoszoną drukiem, przeto niepodobna jest zgadnąć, co w terminologji chemicznej jest własnością a co nabytkiem. W każdym razie zasługa całkowicie należy świadectwu, gdyż początek wprowadzania nauki Chemii, opartej na zasadach podanych przez Lavoisiera, a zatem opowiedzenia jej słownictwa, liczy się od czasu przybycia świadectwa do Wilna i objęcia katedry chemii. „Świadectwo, powstawszy z tego Chodkiewicza, (Chemia. Wilnawa 1816 tom III str. IV wstępu) nadzwyczaj przyniósł naszej krainie naukę nową i jej znaczności ukazał. Pismu jego zajęto wszystkie umysły. Pisząc dla rodaków, widział się on zaczynającym nowe utworzyć wyrazy. Słownictwo to stało się bodźcem nowych chemików. Oddawano mu należytą cześć" bo się przekonano dowodzi, że te wyrazy odpowiadały i duchowi francuskiego słownictwa, mocy i zwyczajowi naszemu. Tak te, co u francuzów wywołało zezwolenia uczonych, tośmy trafem szczęśliwym jednemu wtórni mężowi." Do utrwalenia tego słownictwa przyczyniło się wiele momentów. Najważniejszemu były wykłady na katedrze przez ćwierć wieku, tym wydawcom Chemii mającym wielką ogromną i uznanie, wreszcie że niektórzy uczeni jak Wybitnych i Celiński w swych pracach przyjęli tę terminologję i nie mało przyczynili się do jej zaprowadzenia i utrwalenia. Tak głęboko przyjęta się ona, że nawet wówczas, gdy w obce rozwoju nauki, niektóre terminy świadectwa były anachro-

niżnem, mimo tego niepodobna ich było usunąć.
Ciekawe pod tym względem są prace, których przedmiotem jest terminologija chemiczna, za czytajemy te z nich literaśmy przeglądali:

a) Walter dr. fil. b. prof. Chemii w Uniw. Jagiell. Wykład nomenklatury chemicznej polskiej Kraków 1842.
b) Czyrniański E. Słownictwo polskie chemiczne Kraków 1853.
c) Projekt do słownictwa chemicznego. Warszawa 1853 (praca zbiorowa)
d) O chemicznej polskiej terminologji przez J. Filipowicza i W. Tomanowicza Wilno 1856.

We wszystkich tych pracach widzimy usiłowania stworzenia czegoś lepszego, gdyż terminologija ówczesna najwięcej jak niesładnie ukwitała, a jednak rezultat wszystkich ocenienia nie powinien publiczności, gdyż ta jak to z dat wyjścia projektów, mało się interesowała inwestygacjami naukowemi, a chemicznemi w szczególności, bez samych nawet autorów. To daje nam uwagę ostatnią zatem przedwstępną, odnośnie terminologii chemicznej polskiej.

1. Początki chemii, stosownie do teraźniejszego tej umiejętności stanu, dla pożytku uczniów i słuchaczów ułożone i na usor Szkoły akademickiej służyć mające, przez .... filozofii i med. dr. chemii i farmacyi w Szkole Głównej Litewskiej zwyczajnego publicznego profesora Wilno 1800 8vo T. 6 k. str 401; II. str 236. Słownik na dwóch arkuszach i pół.

Po wydaniu tego podręcznika, niektóre działy zaczął opracowywać na nowo. Mieli bowiem zamiar przyczynić wybitnego wydania tej edycji, wydać go powtórnie. Jedna z takich prac, której się głównie w pracowni poświęcał była teorija o wypełnieniu. Przetar się do Towarzystwa przyjaciół nauk warszawskiego i wiadomości ogłosił:

2. O wypełnieniu rzeczy do Towarzystwa Królewskiego przyjaciół nauk w Warszawie pisana w dniu roku 1805 przez ..... itd. Wilno Zawadzki 1806 8vo str 45.

3. Tiri e Rozprawa Towar. P.N. za r. 1808 t. V. str. 521.

Rozprawa ta weszła całkowicie do drugiego wydania chemii powiększonego i poprawnego.

4. Początki chemii i t.d. Wilno. Zawadzki 1807 8° T. str. XVI. 520. 10; II. str 353. 9.

W tej drugiej edycyi położył między innemi nacisk na różnicę między ciałami roślinnemi i zwierzęcemi a nieorganicznemi.

Urządziwszy nowo pracownię chemiczną, wolny czas poświęcał w niej na badania i zabiory. Owocem zabiorów wdzięcznej platyny, było odkrycie nowego metalu Vestum, odkrycie złudne niestety. Przekonał się bowiem później, że wcale ów metal nie istnieje. Lecz przecięż się z ogłoszeniem swych poszukiwań w drukiem:

5. Rozprawa o nowym metalu, w surowej platynie odkrytym przez Jędrzeja Śniadeckiego i t.d. Czytana na publicznem posiedzeniu Cesarskiego Uniwersytetu Wileńskiego dnia 28 czerwca 1808 roku. Wilno. Zawadzki 8° str. 45.

Jakkolwiek przyjęta omyłka nie nadwyrężała stanu znakomitego chemika, była jednakże powodem nie miłych dla każdego, a tembardziej dla Śniadeckiego nieporozumień i wyjaśnień w sferze naukowej.

6. Początki chemii i t.d wydanie trzecie przejrzane i poprawione. Wilno-Warszawa Zawadzki 1816. 8° T. str IX. 368; II (r. 1817) str XIII. 517. 14. tabl. III.

W przedmowie, ~~do tego wydania~~, napisanej wzorem polskiego, tłumaczy Śniadecki potrzebę nowego wydania, więc: zachwiane się teoryi o powinowactwie Bertholeta; wydobycie z alkalicznych metali; wpływ elektryczności na powinowactwo; nowa nauka o świetle i o jego wpływie na przyszłe chemiczne, wpływ odcieni barwnych ciał do umiejętności, uwaga Tłomnickiego, oto główne powody, dla których wydanie z r. 1807 odtąd się nie uwzględ. Prócz tego cała

teorya gorenia ubyła gruntownej modyfikacyi, a teorya impulsowania znakomicie rozszerzona w tym wydaniu została.

287
125

Wydanie to było doniosłego znaczenia i ze względu na termodynamikę. We wzmiankowanej przedmowie umieścił Świadecki następujący ustęp: „Niektóry wprawdzie pisane nasze nie smakują w przystych przezemnie chemicznych wyrazach i potworzyli natomiast swoje, ale z tych jedne, zdaniem moim, szpecą i obrażają uszy; inne źle wyrażają to, co im znaczyć kazano; inne nakoniec nie są wcale potrzebne. Nie wytykam ich w szczególności, bo nie chcę nikogo obrażać, bo do wyrazów tych nie mam żadnego uprzedzenia i żadnej osobistej niechęci, bo mi się nakoniec tak zdaje, iż zostawiony je samym sobie i publicznemu zdaniu, zginą w samym kwiecie młodości; ale że kocham czystą mowę, nie mogę patrzeć bez żalu i odrazy, jak jest wykrzywiana i zgwałcona nielitościwie mnogą przez najrozleglejszą część teraźniejszych pisarzy"

Mimo takich ogólników, niedziwno powszechnie że powyższe skierowane jest przeciwko Chodkiewiczowi który wydał własnym kosztem pierwsze dwa tomy swego dzieła, poświęconego chemii. Chodkiewicz nie przestał odtąpnym w odpowiedzi i przy wydaniu trzeciego tomu swego dzieła chciał w osobnym artykule na czele tomu umieszczonym: „O słownictwie chemicznem szczególnie do czytelnika", w bardzo grzecznej formie dał odprawę Świadeckiemu, broniąc nowości, a właściwie zasady w imię których występował. To skłoniło Świadeckiego że napisał specyalną sprawę:

7. O stworzeniu nowych wyrazów naukowych zwłaszcza w chemii. Pamiętnik Warszawski 1817. VIII. 384.

Dobre stosunki między obu uczonemi mężami nie ochłodły w skutek powyższej polemiki, a nauka na niej zyskała, a szczególniej słownictwo chemiczne.

Nie poprzestał na powyższych pracach z dziedziny chemii. Oświecone czasopismo „Dziennik Wileński", którego był założycielem a zarazem jednym z najczynniejszych redaktorów, pomieściło następujące jego prace:

8. List D. Franciska Pacchiani, prof. fizyki w Pizie do Wawrzyńca Pignotti Historyografa Kwiecień 1805 n. 24.

9. O potrzebie połączenia nauki stosunków chemicznych z teoryą mięszania. Rzecz czytana na posiedzeniu naukowem Imperatorskiego Wileńskiego Uniwersytetu d. 15 grudnia 1817 r. 1818 l. 2.

10. O żelazie meteorycznem nazywanem Pallas. 1822 T. 481.

Wystąpiwszy całkowicie emeryturę na katedrze chemii ustąpił z niej swemu uczniowi Fonbergowi który odtąd (1822/23) aż do zamknięcia Uniwersytetu bez przerwy ją posiadał.

III. Fonberg Ignacy. W pierwszych latach profesury Fonberg uczył dzieł tymczasowego swego nauczyciela, wprowadzając do kursu fizyczny gałęź zaraz po wyjściu cytowanego trzeciego wydania „Początków chemii". Od roku 1826 ułożył własny kurs, według oświeconych wymagań i zaczął go ogłaszać drukiem, począwszy od r. 1827. W przedmowie zaznacza pobudki, które go skłoniły do ogłoszenia następującego dzieła:

1. Chemia z zastosowaniem do sztuk i rzemiosł ułożona przez .... Tom I obejmujący wiadomości wstępne i naukę o ciałach prostych. Wilno Zawadzki 1827. 8° IV. 464. IV tablice; tom II obejmujący naukę o ciałach złożonych pierwszego rzędu – z tablicą. Wilno Zawadzki 1828. 8° XII. 779.; tom III obejmujący naukę o ciałach złożonych drugiego i trzeciego rzędu

Wilno Zawadzki 1829 8° X. 407.
Dzieło to nie jest elementarnem, gdyż według rzeczonego planu powinno być wyjęte z pewnego tomu.
Niezależnie od przyjętego, ogłosił jeszcze następujące prace:
w „~~Dziennika historycznego~~"
2. Słownik wyrazów chemicznych. Wilno Morsta 1825 8° str 367. IV.
3. Wiadomości początkowe z chemii ułożone dla klasy trzeciej szkół powiatowych. Wilno Glücksberg 1827 8° 162
4. Wykład teorji gorenia — Dziennik historyczny 1821 III. 330 439.
5 Toż osobna odbitka. Wilno Marańowski 1821 8° 91.
6. O najnowszych odkryciach "chemii. Dz. wil. 1821 II 294.
7. O wskładzie soli za pomocą magnetyzmu Dz. wil. 1822 II. 257
8. Kwasy w do natury swojej jak w dzisiejszym stanie chemii uważane być powinny. Dz. wil. 1821. I. 73.
9. Nomenklatura chemiczna Berzeliusa — „Wizerunki i wiadomości naukowe Poczet nowy XVII. 39.
Artykuł jest bezimienny, jak większości części „Wizerunków", lecz mając w szkle szkopis tego numeru z tłoczonym nazwiskiem pisane ręką pisma Forberga.
10. Opisanie wody mineralnej drustienickiej „Wizerunki" 1835 XI. 5.
11. Toż powiększone wydanie. Wilno Zawadzki 1838 8° 80.
12. Nowe odkrycia chemiczne Goepperta „Wizerunki" poczet nowy XIV. 134.
Po zamknięciu Uniwersytetu, Forberg z tymże charakterze przeszedł do Akademii medyczno-chirurgicznej wileńskiej. A gdy ta ostatnia wcielona została do innego organizmu pracującego Uniwersytetu 1° w Wilnie na Kijowie — przeszedł się tam i Forberg, gdzie dotrwał swoje, odszedł i dotąd tam pracuje.
Z tej ostatniej epoki znamy jego następującą pracę
13 Quelques remarques tirées des analyses des eaux de Kief. Moskwa drukarnia Uniwersyt. 1857 8° 9.

Z dziedziny chemii posiadamy następujące prace pana ~~za~~ i następujących autorów:

Słownikiem biograficznym Lewar publicznie Uniwersytetu Jagiellońskiego w latach 1884

IV. Aleksander hr. Chodkiewicz (2) Należał do nędznych uczonych ucięło, których uważam raczej za dyletantów, aniżeli za pracowników. Dzieła ich jest fałszywym. Jakkolwiek wielcy panowie brali czasami kwestye naukowe za zwykłą rozrywkę — tego jednakże o Chodkiewiczu 404 rzecz sumienna, powiedzieć nie można. Nie ulega wątpliwości że prace Chodkiewicza, jeżeli będziemy porównywali z odnośnemi pracami Surażewskiego, przestaną w cieniu, boć te ostatnie są gruntowne i nietatwo którykolwiek z dzisiejszych, a późniejszych chemików polskich konkurować z niemi. Porównywane zaś z przeciętnym pracownikiem, korzystnie się wyróżniać będą. W dziełach tych wielki alarm zabudziło, i nie mało wpłynęło na rozwój słownictwa chemicznego jak o tem wspominaliśmy powyżej — ~~na tytuł nazwy~~ wyszło pod następującym tytułem:

1. Chemia. Warszawa. Zawadzki 1816–1820. tomów siedm in 8°: I. str XVIII. 291; II. 432. III. 420 k. 5. IV. 363 k. 2.; V. 420 k. 3; VI. 352 k. 4.; VII. 436 k. 2. ½ 2

Opracowane jest bardzo sumiennie i przedstawia w całkowitym zakresie to wszystko, co było naówczas znanem. Wstępu nie ma. Że zaś pozostało ono bez wrażenia, to raczej przypisać należy tej okoliczności, że Chodkiewicz nie mając ani katedry, ani rozgłosu jakim się cieszył np. Ludwik, a będąc przytem hrabią, wielkim panem, nie przełożył czytelników swoich, że mogą się z jego chemii

(2) Hr. Jacenta 1776 r. a Zofii ~~ur.~~ Kijowskiej. Po ukończeniu nauk wstąpił do wojska i pod Kościuszką walczył. Na Litwie przebywał w Pakołtowie na Dyjnie, wreszcie w Włocławku ~~i w Warszawie~~ gdzie się kształcił. Ur. 1811 przybył do Warszawy i wstąpił do Kościoła. Jako świadek pułku 18 pieszego, który organizował hrabia Tarnowski, przebywał w Modlinie przez całą ~~[illegible]~~ obszerną i tam zginął. Po wojnie ~~[illegible]~~ przystąpił do wojska i wyszedł z wojska ~~[illegible]~~ jako ~~[illegible]~~ i z wszystkimi z godnością legatora Kanclerza udał się do dóbr Śląskich ~~[illegible]~~ gdzie w dniu 24 Września 1878 r. życie zakończył —

wiele przytoczyć mogę nawet. Co gorsza że nie był nawet czytanym. Więc a priori wydano sąd o nim! Dzieło to ma dziś wartość tylko bibliograficzną. Z obowiązku mego, wiążącego do przejrzenia z Biblioteki egzemplarz nie wyszedł!

Dopomniałem, że Chodlewicz katedry nie zajmował, tymczasem w Encyklopedyi pomnożonej Ogłbmuda (V. 405. ~~wyd 2 r. 1873 III. 84~~) czytam, że przez czas jakiś wykładał chemię w Uniwersytecie. Jestem pewien, że tu zachodzi pomyłka. Że Chodlewicz, jak wielu innych znakomitych mężów w Europie, zaszczycony był tytułem członka honorowego Uniwersytetu wileńskiego, to rzecz bardzo naturalna. W owej epoce imię jego było głośnem, więc ten zaszczyt ominąć go nie mógł; lecz że tytuł ten był tylko honorowym i do wykładów nie zobowiązywał, to nie ulega wątpliwości. Aby jednakże kwestyę tę wyjaśnić ostatecznie, starania przejrzałem dostępne mi źródła i między wykładami Chodlewicza w Uniwersytecie nie zdarzyło mnie się spotkać

(X) Z. Odpowiedź na niektóre uwagi: Bibljo. Świadectwo uniwersytetu w pamiętniku natomiast na mitrze kazań wiln. biblioteg. Paris. f. 1817. IX. 59.

2. Rozprawa o czyste światła przez... Wilno Zawadzki 1837. 8vo str. IV. 36.

3. Rozprawa o gazie kwasu solowego utlenionego czyli chlorynie przez... Warszawa 1819. 8vo 247.

Podobno kilka wypraw berzyniennie w „Dzienniku wileńskim" umieścił, tych jednakże pomimo bacznej uwagi, jaką zwracałem na artykuły berzyniennie, nie udało się nam odnaleźć.

V. Kamiński Dom.

V. Kumelski Norb. Alfons ogłosił w „Dzienniku wileńskim"

1. Mechanizm do wydawania ognia stałego 1826 NST. 167.

2. Nowy sposób chemiczny zachowywania ciał zwierzęcych. 1826 US I 166.

3. Nowy sposób oczyszczania platyny surowej i doprowadzenia jej do blaszki elektrycznej odbyty w Petersburskiem laboratoryum ~~chemicznem~~ gorniczem przez pp. Sobolewskiego i Dubarskiego. 1827 US II 233.

4. Nowy sposób wydobywania gazu kwasu wodorodowego w wielkiej ilości i dostatecznie czystego przez p. Felixa d'Arcet. 1828 US III. 229.

5. O działaniu kwasu siarczanego na cynk i o naturze powstającej stąd kombinacyi przez Hennela 1826 US T. 198

6. O istocie zwanej Tabasheer 1828 US III. 161.

7. O kastoryuie nowym pierwiastku zwierzęcym przez Biziò Bartłomieja. 1826. US. T 130.

8. O odmianach postrzeżonych w niektórych dawnych aliażach miedzi przez John Davy 1826 US T 198

9. O praktycznem użyciu reagentów w zbieraniu ciał rozmaitych 1826 US T 220.

10. O przytomności amoniaku w siadokwasach żelaza tworzących się w powietrzu bacznie przez P. Vogelin 1826 US T 164.

11. O wodzie we względzie technicznym. 1827 US IV. 219. 273.

12. O wyśledzaniu kwasu boraksowego w minerałach za pomocą dmuchawki przez dra Thurner, tłumaczenie. 1826 US T. 194.

13. O zasadach glucyny i itryi przez F. Wöhlera 1829 US IV. 42

14. Sposób odkrycia węgla kopalnego w jodzie handlowym 1826 US T 165.

15. Sposób wyciągania utworzywny od bursztynu 1826 US T. 166.

16. Wszlaw miedzi czarny. 1828 US III. 232.

VI. Łachnicki Ignacy Emanuel. Słynny propagator magnetyzmu zwierzęcego w Wilnie, wydawca „Pamiętnika magnetycznego" – ~~ogłosił~~ Urodził się w 1793 umarł w r. 1826. Czynny był udział w najważniejszych pracach literackich – ogłosił:
Rozprawa z chemii o wspomnieniu, napisana dla otrzymania stopnia doktora filozofii i t.d. czytana publicznie d. 11 czerwca 1812 r. Wilno Zawadzki 1812 8°

VII. Łasicowicz Karol.
Metale nowo poznane: litym, tor. ~~18~~ Dzien. wil. 1823 II. 213; III. 205. 485.

VIII. Ławicki Michał ogłosił w Dzienniku wileńskim
1. O sposobności wielkiego przemian metalicznych dobrowolnego zapalania się w powietrzu w zwyczajnej temperaturze przez Gustawa Magnusa 1826. US I. 256.
2. O Ultramarynie i sposobach ilodzenia jej czystości. Rozprawa P. Filipsa. 1826. US I. 200.

IX. Malinowski X.
Doświadczenie z ogniem. Dzien. wileń. 1815 I. 88

X. Mierski Klaudjusz
Podział garów i charaktery do poznania ich stanu. Dzien. wileń. 1817. I 150.

XI. Nahumowicz Jan ogłosił:
L. C. Nahumowicz, fratri optimo doctori medicinae Etc. Etc. Silentium verbis fecundum Johannes Nahumowicz Vilnae typis Dioecesanis ad Eccl. S. Caroli (cenzura 1 lipca 1820) 4° 1k. odk 342
Jest to rozprawa całkowicie po polsku napisana o stosunkach chemicznych na 42 stronicach zawarta. Następnie podane są: Tablice wyrazów jednoznacznych Richtera, Daltona, Wollastona, Schweiggera i poprawione i wydane przez JW. Döbereinera" (1816) na 11 tablicach nieliczbowanych. Uwaga nad temi tablicami zajmuje od str 64–72. ik. omyłek.

XI a – Paułowicz Marcin Marek Antoniusz. Wychowanie Uniwersytetu wileńskiego, mineralog polski. Urodził się w r. 1789 w guberni Mińskiej, umarł w Warszawie w 1850. Oprócz liczych prac z dziedziny mineralogii ogłosił Indicium naturalis regni. Praga: O Kombinacji wody z kwasami i o nazwaniach wszystkich wód mineralnych. Warsz. 1821. XIX 439).

XIIa

XII. Rumbowicz Szczęsny. Znakomity matematyk polski. Przez wiele lat nauczał matematyki w stawnem ówczesnego czasu gimnazyjum wileńskiem, później był dyrektorem gimnazyjum w Kownie, a ostatecznie na takiemże stanowisku w Warszawie, gdzie dostawszy się emerytury i gdzie pracowitego a zacnego dokonał żywota w r. 1845.

1. O przywodzeniu sienników i związków z niego złożonych. Dzien. wil. 1829. US IV. 193.

2. Taż sprawa uzupełniona wydana w oddzielnej odbitce. Rozprawa do publicznego czytania napisana w celu utrzymania stopnia magistra filozofii przez ... Kandydata Filozofii ... Wilno Marcinowicz 1829 8° 26. 1 Kart.

3. O zawisłości postaci krystalicznej ciał od składu ich chemicznego. Dz. wil. 1829 US IV. 118.

XIII. Stępiński Marcin ogłosił w „Dzienniku wileńskim"

1. O cukrze lukrecyjowym przez Berzeliusa 1828 US III. 47.

2. O kwasie melitycznym przez F. Wöhlera. 1828 US I. 356.

3. O niedokwasie i kwasie jodowym przez dra Wöhlera 1827 US II 232.

4. O nowej klasie fenomenów elektrochemicznych przez Leopolda Nobili z Reggio. 1828 US III. 161

5. O stosunku żelaza we krwi i o wpływie przyswajania organicznych na wytrącenie niedotlenku żelaza przez Henryka Rose. 1828 US I 345.

6. O szczególnej substancji w wodzie morskiej przez P. Balard aptekarza z Montpellier. 1827 US II. 191. 311.

7. – O zachowywaniu się ciał organicznych w temperaturze wyższej przez Ottona Unverdorbena z Dahme przekład 1827 US II. 270

8. Przytomność bromu w wodzie morza Martwego przez S. G. Hermbstaedta. 1827 US II. 322

9. Rabiór istoty krystalicznej powstającej w czasie robienia kwasu siarczanego przez dra Henry z Manchester

1826 US T. 354

10 – Sposób wytrącania arsenikiem żelaza i kobaltu przez F. Wöhlera 1828 US II. 378.

XIV. Artykuły tłumaczone bez oznaczenia tłumacza powyciągane w „Dzienniku wiedeńskim":

1. Awerardi. Przyczyna dobrowolnego zapalania się ciała miedzianego. 1827 US II 235

2. Berthier Rozbiór Kaolinu 1826 US T 25.

3. Berzelius. O nowym metalu Selenium 1821 T. 333

4 Dulong i Thenard. O własności niektórych ciał pobudzającej gazy do kombinacji. Rzecz na posiedzeniu Akademii umiejętności w Paryżu czytana przez... 2. 3 listopada W 23 roku. 1824. T. 102

5. Dumas a) O fosforescencyi kwasu boraksowego 1827 US II. 50

b) Nowy sposób otrzymywania solnictwa boru i wolnego tytanu. 1827 US II. 50

6. Fischer profesor Wrocławski. O redukcyi metalów za pomocą innych metalów drogą mokrą 1826 US T. 289. 333.

7. ~~Lindersdorf~~ Lindersdorf. Działanie elektryczności na alkohol 1827 US II. 235

8. Mosander C. G. Rozbiór Ceryny. 1826 US T 327.

9. Royer. Dystalin nowa kombinacya roślinna 1828 US III. ~~116~~ 16.

10. Rose Henryk. O związkach forforu z wodorodem i z metalami 1827 US II 53. 102 { syn Walentego, chemik berliński, ur. 1795 + w Berlinie 1864. odkrył Niobium

11 Unverdorben Otto. a) Gaz pomarańczowego koloru 1827 US II. 235

b) Wyciąg z prac chemicznych 1827 US. II. 5.

12. Walker A. O działaniu niektórych obojętnych lotnych na wymienienie forforu w obojętnych stałych 1827 US II. 52

13 Wöhler F. O kwasie jodowym Sementinskiego 1827 US II 294.

295

129

296

XV. Artykuły krzemienne w Dzienniku wileńskim"

1. Aparat niekwekawiony Debereinera 1823 T. 217.
2. Dobrowolne zapalanie się mięszaniny solirodu i kwasu olejnego (wodorowy nadwęglisty) 1827 US II. 79.
3. Nowe metale: ruten i pluran. 1830. US V. 31.
4 Nowy proszek piorunujący 1830 US V 32
5. Nowy sposób otrzymywania fosforu 1830 US V. 30
6. O kwasach mineralnych znajdujących się w stanie wolnym 1828 US III. 141
7. Opisanie wód mineralnych szczawnickich w Karpatach z rozbiorem chemicznym 1828 US III 271
8 Osad srebrny siarczany, podobny do osadu Kassyusa. 1830 US V. 32
9. Osobliwe zjawiska w czasie spadnienia gęstej ilości wulkanicznego popiołu na wyspie Barbados. 1821 I. 83.
10. Oziębienie pochodzące z mięszaniny metali: 1830 US V. 34
11. Rozbiór czerwonej ziemi która spadła razem z deszczem w Królestwie Neapolitańskiem i obojętnej Kalabryi 1821 I. 80.
12. Rozmaite doświadczenia i obserwacye chemiczne robione przez Teodora Strubla w Wologdzie 1828 US III. 225.
13. Sposób podany przez Wollastona na odkrycie magnezyi w jakimkolwiek utworze 1826 US I. 167.
14. Szczególniejsze wiadomości o siarce. 1830 US V. 27
15. Wypadki doświadczeń p. Graham względem przyciągania wilgoci z powietrza przez różne sole. 1830 US V. 34.

Zbiór (5 XX 1/26) 1) Tractatus elementaris chemiae, ordine novo et juxta directionis modernas compositus ad usum religiosae juventutis in conventu Grodnensi ff. ord. pr. —

2) Historya naturalna. 3) Nauka poczytkowa chemii 4) Dissertatio de aqua in statu fluido considerata 5) Dissertatio de aqua in statu vaporum considerata 6) Dissertatio de aqua considerata in statu glacici 7) Dissertatio de fontanis earumque origine 8) Dissertatio de atmosphera 9 Dissertatio de Calore 10) Dissertatio de vi magnetica 11) dissertatio de mundi origine s. a 4° Neb.

<u>Mullerus Filip</u> (Ex v $\frac{1}{39}$) Miracula et mysteria chimico-medica libris V comprehensa, quorum summam pagina vera exhibet, enucleata studio et opera Philippi Mulleri Frib. Bris. Phil et Med D. editi IV exceperunt libri I tyrocinium chimicum II novum lumen chimicum Wittembergae anno 1622 8° 224.

297
130

18. Gabinet chemiczny.

Twórcą gabinetu chemicznego w Lwowie jest Józef Świadecki. Z początku był on bardzo ubogi i nie wygodnie pomieszczony; z czasem przyszedł do znakomitych obszarów, i liczebnie bardzo wzrósł, dla tego musiano postarać się o inne, wygodniejsze pomieszczenie. Świadecki wykładami swemi, niezmiernie ciekawemi i przejętymi przyciągał wymową, zgromadzał liczne słuchaczów; audytorjum zaś było niewygodne pod względem akustycznym, a co ważniejsza za małe, odnośnie liczby przybywających także słuchaczów. Dzięki bowiem modrze, aż ile nawet pań z wyższego kołka towarzyskiego polnie na kurs uczęszczało. Lekcje Świadeckiego, jak opiewa notatka z r. 1803, bywały tłumne. Za czasów rektoratu Strojnowskiego, pod kierunkiem budu i według wskazówek budowniczego, zbudowano nowy gmach na ruinach dawnego zboru ewangelicko-reformowanego, zburzonego jeszcze za czasów Władysława IV. Przeznaczono go na wykłady chemii, gabinet i laboratorjum; dla tego dom ten przez długie lata nazywał się „chemicznym". Sala główna dwusiętrowa, zbudowana amfiteatralnie, nie zostawiała nic do życzenia pod względem akustycznym i obszerności. Zajmowała ona połowę gmachu. Sklepienie opierało się na czterech fundamentalnych filarach, było wysoko wzniesione, dla tego głos prelegenta wszędzie był słyszalny

Prócz tego miano na uwadze częste wybuchy podczas doświadczeń; przy podobnej konstrukcji ściany stawały się one mniej niebezpiecznemi. Sama pracownia mieściła się w tejże sali nakryta kapą, która się opierała na dwóch kapitelach, zwrotą południowego; z nad kapy wychodził wysoki komin po nad dach wysoko wznoszony, ułatwiało to oczyszczenie powietrza z wyziewów.

Gabinet był zaopatrzony w różne narzędzia i materyały do wykładów potrzebne. W miarę rozwoju chemii i Uniwersytetu i gabinet wzrastał. Gdy Lindecker wystąpił z uniwersytetu, następca jego Zorberg wzbogacał w dalszym ciągu gabinet nowemi preparatami. Ważniejsze naczynia, narzędzia i przyrządy pochodziły z Paryża wyrabiane u znakomitego mechanika Fortina. Gabinet posiadał bardzo kosztowne wagi analityczne, podobne do tych jakie napotykamy się w gabinecie fizycznym. Barometry, eudiometry, dmuchawka Clarcka, chlorometr, machina pneumatyczna, pryzmaty, barometry, termometry, hygrometr Babineta, multiplikator elektro-magnetyczny i inne wszystko pochodziło z fabryki Fortina. Inne zaś, równie ważne sprzęty, jak np. piece różnej budowy, retorty, rurki, flaszki z czystego szkła, na-

naczynia do parowania i t.d. produkty z fabryk wi-
dzkich. Liczba wyrobów chemicznych przewyższała
w Uniwersytecie 2000, w Akademii szacuje się 3000,
które po większej części w samemże laboratoryum z
surowych produktów handlowych były przygotowywane,
dla objaśnień uczniów w czasie lekcyi.
Z ważniejszych i rzadszych preparatów były naów-
czas w gabinecie następujące: brom, selen, glinian,
krzemionka, kadm, pallas, iryd rod osm mo-
libden, manganez tunsten, kolumb, uran, ceres,
tytan, bismut w kryształach i w rozmaitych połą-
czeniach chemicznych, których naówczas w bo-
gatych gabinetach nie mało. Z udzielonego
gabinetowi chemicznemu przez prof. Kondakie-
wa Pelalitu, wydobytego w obliczach Wilnia o-
trzymano alkalium Litynę które do innych che-
micznych gabinetów z kopalni szwedzkich wszelkie
pomarańczowem było. Potassę po większych nawet
laboratoryach wypieszczaną od wszystkich
innych owego metalu preparatów, w Wilnie był
produktem sodowanym obficie wyrabianym i przy
liczych demonstracyach używanym przez prof. Fa-
bera. Laboratoryum chemiczne razem z salą do
lekcyi, z którymi się łączył gabinet, było pod
względem konstrukcyi jedną z najpiękniejszych i naj-
wygodniejszych budowli tego rodzaju w Europie.

Po zamknięciu Uniwersytetu gabinet chemiczny przeniesiony do Akademii medyczno-chirurgicznej wojskowej. Z owych czasów wiemy wiadomości że w końcu roku 1834 było 2131 różnych przedmiotów, a 61 nowych preparatów zrobiono w ciągu owego roku. Kiedy Konbeg przeniesiony został w r. 1840 do Kijowa, Konferencja postanowiła d. 12 września t. r. aby profesorowie Beckman i Meyschel przyjęli od niego gabinet chemiczny i powierzyli go pod zawiadywanie S. Gorkiewicz; a w rok później mianowicie 11 września 1841, otrzymał Meyschel polecenie, aby gabinet przyjął od Gorkiewicz. Z tego gabinetu znaczna część preparatów dostała się Uniwersytetowi Włodzimierza, a tylko 556 preparatów i 1282 różnych naczyń, instrumentów i sprzętów pozostało się w Akademii. Meyschel w raporcie z dnia 2 maja 1842 donosi w Komitecie, utworzonem przy Akademii specyalnie dla wyszukania Gabinetów wileńskich do różnych zakładów naukowych myśli", że pozostałe, tylko co przytoczone preparaty, instrumenty i t.p. przedmioty należą do gabinetu chemicznego, wydał podług zgody w zawiadywanie Inspektorowi gimnazyjnym gubernii wileńskiej rady dworu

Chyrzo umierzyć. Tak więc długoletnia praca Leśniewskiego i Forberga przerwana się chociaż w części na użytek. Niektóre preparaty z tegoż gabinetu jako pamiątka zakładów naukowych, z których wyszło Towarzystwo lekarskie mińskie, znajdują się w gabinecie tegoż Towarzystwa.

304

Gospodarstwo wiejskie. Leśnictwo. Ogrodnictwo

305
134

Agronomija

Gospodarstwo domowe

Katedra Agronomji utworzona została, zgodnie z Ustawą Uniwersytecką z roku 1803. Według Statutów, miały być wykłady prowadzone w takim obszernym zakresie jak nigdzie naówczas za granicą. Uniwersytet nie spieszył się z urządzeniem tej nowej katedry, głównie dla tego że z krajowców nikt się na nadawał, a cudzoziemców nikt się nie zgłaszał.

Książę Kurator bardzo się troszczył, że tak ważna katedra obsadzoną nie była, dla tego postanowił w czasie możności najprędzej przygotować nauczycieli. W okolicach petersburga jakoś ciężko urządził ogrodu fizycznego — otóż tam Książę Kurator umyślił prowadzić na naukę przyszłych adeptów na katedry. Na tworzącą odezwę, ofiarowali się czterech młodzieńców Wincenty Herberski, Justyn Sanowicz, Hawiarów Kłosiewicz i Michał Zafatay i ci przy pomocy materyalnej Aleksandra Poczęja obojętnego litewskiego, udali się do Petersburga w r. 1804.

Ta wyprawa korzyści nie przyniosła, gdyż ów zakład nie był tak prowadzony, aby mógł przygotować młodzieńców na profesorów agronomji w całym zakresie. Powrócili do Wilna po r. 1806 prawie że z niczem, gdyż oprócz praktycznej majętności jenera Argrelskiego, innej korzyści nie odnieśli. Najlepiej z nich wyszedł Herberski, gdyż poszedł się medycynie i jako stanowy profesor klinik nauczał w Uniwersytecie po wyjeździe Franka z Wilna.

Książę Kurator nie pomnożył jednakże myśli założenia katedry agronomii, lecz dopiero w r. 1820 mógł doprowadzić ~~zamysł~~ ~~ał~~ do chwilowej klasycznej zamiany powołując na katedrę

I. Kajetana Krasowskiego. Widzieliśmy powyżej Krasowskiego wykładającego fizykę, otóż z charakteru Adjunkta wspomnień wykłady Gospodarstwa Wiejskiego według następującego programu: Wykładać będzie we środę i sobotę od w pół do 11 do 12, a we Wtorki Czwartki i Piątki od 4-5 Gospodarstwo wiejskie. Dopiero nagród zasady naukowego rolnictwa z dzieła Albrechta Thaera to jest o zasadach nauki i przemysłu, o osobie powiększającej się rolnictwa, kapitale, majątku i sposobach jego posiadania, o dzierżawie i czynszu rodzajem. W drugiej części mówić będzie o pracy i powszechności, o wobrzędzie pilnej i czynnej, o nędzie gospodarstwa, rachunkach ich ważności i sposobach utrzymywania, o stosunkach nawozu do pasty i ilości obory. O różnych układach polnego gospodarstwa, a w szczególności o gospodarstwie trójpolnem, przemiennem, następstwie zasiewów, płodozmiennem, porównaniu tychże układów i przejściu z jednego do drugiego. W trzecim o agronomii czyli nauce o gruntach, glinie, wapnie, marglu, ziemi rolnej, torfie, i różnych gatunkach gruntów, ich wewnętrznej wartości i mocnie. W czwartym o nawozach, czyli sposobach poprawienia roli przez nawozy zwierzęce, rolnicze i kopalne, o ich działaniu i ich najkorzystniejszem użyciu. O uprawie roli i narzędziach do tego służących. O łąkach i pastwiskach. W piątym

zatrudnii się w ogrodzie nad wiśniami, które są pod-
muntem wlewtwa, a w uprzyłności nad zbożem lato-
wem, jako przenicą, żytem, iscmieniem, owsem
i t.d. nad zbożem kaszowem, jako grochem, bobem
wocznicą i t.i. nad płodami oppywanemi jako
kartoflą, kapustą, brukwą rutobagą i naczyniami
do iż uprawy potrzebnemi, nad wiśniami olejo-
wi, farbierskremi i na włókno służącemi a nie-
gdzie nad lnem i konopiami, chmielem, tyto-
niem cykorycą i t.d. tż nad warzywem ogrodo-
wem, nad wiśniami pastewnemi, jako koniczy-
ną, wyką lucerną, esparcettą, gorczycą i t.d.
W różnym poda nauki o wiesiołach drzewowych
w ogrodzie, a w uprzyłności o bydle rogatem,
jego głównych przetworach, wzmacnianiu
pielęgnowaniu tuczeniu, mlekarni, ubiorze
nasta cenie. O owcach, kozach i koniach
i t.i. Nastatek gwoły wzmacniania i pielęgno-
wania drzew i krzewin owocowych, raz książka
wiadomości o kunkach, które przenosi wlewny
wdrożą kurs ten zakończy.

Gdy Oczapowski po powrocie z zagranicy objął kate-
dr Agronomii, Krzanowski przeniesiony został na
dyrektora gimnazyum wileńskiego.

Z prac tu odnoszących się, Krzanowski ostawił:

1. O pszczołach (X) Wilno Marcinowski 1820. 8° 3. 80.
Odbitka z Dziennika Wileńskiego 1820 T. 220, 321 II. 85-215.
2. O gospodarstwie książka pszczolnej zbiorowa przez .... dyrektora filomatów
prof. adjunkta czas. Uniw. Wileńsk. radcę dworu, a przez
Rząd tejże Uniwersytetu na przytaczane dla Abów ugo-
dzone. Wilno. Marcinowski 1821. 8° 62
3. Toż wydanie drugie. Wilno. Marcinowski 1823 8°

(X) czyli: o pszczołach nowy sposób wiedzenia i hodowania i ochrony roiów
oraz i wiele najkosztowniejszym na życie. Roca wyjęta z dzieła Wawrzyńca Theera z dodatkiem
o różnych ulubionych pszczołach, wyjątki
go z gospodarstwa, wyjątki
Thaerowy z Theera. Dr. Wil. 1821.

4. O Zimowaniu czyli
o różnych ulubionych pszczołach, wyjątki z dzieła Wawrzyńca Theera z dodatkiem
go z gospodarstwa, wyjątki
Thaerowy z Theera. Dr. Wil. 1821.

308

II. Michał Ocaporski był drugim profesorem rolnictwa w Uniwersytecie wileńskim. Pochodził ze Litewskiego pniatu, gdzie się urodził w 1788 r. w pocztach. Do nauk przystępował się w Uniwersytecie wileńskim i tam przyjął stopień doktora filozofii. Gdy jak wspomnieliśmy na początku tego paragrafu ustanowiono Kr. Kuratora, aby przyjąć bogatą zmianę na katedrę rolnictwa spełnił na niczem Ocaporski powziął czynić starania, aby mógł być wysłanym z ramienia Uniwersytetu za granicę dla studjów w kierunku li tylko agronomicznym. ~~Pomimo~~ Był już w znacznej części przygotowanym do wyższych studjów, jako ~~już~~ obeznany i z teorją i z praktyką gospodarstwa wiejskiego. Miał ~~bowiem~~ za sobą (nawet) i stawę pewną, gdyż na 2 miedzi lat kilka zarządzał wzorowo majątkiem barona Kröne i majątki te znacznie ulepszył. Lecz starania te nieodniosły skutku. Postanowił w inny sposób dojść do celu. Ogłoszony w r. 1819 parę dzieł agronomicznych i kilka wyrazów, wyjechał o własnym kosztcie do Mogelina, gdzie słynny Thaer prowadził gospodarstwo postępowe i tam gorliwie zaczął się do nauki przysposabiać. Z Mogelina zaczął prowadzić korespondencyę z naszym Kuratorem, przygotowując sobie w ten sposób grunt do przyszłej katedry. Korespondencya okazała się przyjaźnie dla jego zamiarów. Czytaliśmy się tym ciekawemi opisami Mogelina, przeważnie później w Puławach osobiście Ocaporskiego, zalecił Uniwersytetowi powołanie Ocaporskiego na profesora zwyczajnego publicznego Agronomii.

dla braku wykwalifikowanych odpowiedzi

Mimo oporu ze strony Malewskiego rektora i niektórych profesorów, Ocapowski wybrany został. Charakterystyki najwyższe przedstawił wybór ten ministrowi do zatwierdzenia i potwierdzonego 8000 zł wynagrodzenia za koszta zagranicznej podróży wypłacić rozkazał.

Ocapowski wkrótce po swojem wybraniu w 1822, pisze Jundziłł (l. c. 122), przybył do Wilna i zajął katedrę agronomii; lecz nie usprawiedliwił przyjętej o sobie każdej części kuratora. We wstępnej wyprawie niechciał zaprzeczyć swego talentu wyprawnego pisarza, a w ostatniej programach, czyli przepisie lekcyj jego, nieokreśloność stylu w każdym obrocie widzieć się daje. Sława jego, który, wedle głoszenia, cała prowincya z niecierpliwością oczekiwała, nie mieściła żadnych prawie słuchaczów. Bez wymowy, bez dawnej siły i jasnego tłómaczenia się, nie zjednał nacisku i powodzenia w nowej nawet gawiedzi, który się w powstaniu na lekcye jego zapisali. Na niższości się nawet wystawił, gdy pytania i objaśniania swoje lekcyj niedołężnieszym jemu bratu swojemu Antoniemu Ocapowiczowi, powierzył. Za lata dwadzieścia obrachunki wkrótce, a później naukę leśnictwa tę ważną i wysoce dziś wydoskonaloną umiejętność, w związku z botaniką, a w niektórych ciągach na wyższym geometrycznym rachunku opartą. Nieobeznany z temi zadaniami, nie-

mógł wkrótce jasnego o prawdziwém leśnictwie pojęcia wyobrażenia. Nie mając więc ani tłumaczów ~~do~~ ani dostatecznej materyi do nieciągłemu w tymże wykładu, starał się mógł tłumaczyć wolę, i pod szczątkowem pisaniem opuścił.

Stały ten w kłopot profesor dopiero w praktycznem gospodarstwie mógł wzięć całą moc wyższego geniuszu swojego, i okazać dzielność wydoskonalonego pracą i wzmocnieniem talentu; mógł polegać w naocznych przykładach, jak wielkiego rozwoju obszaru ziemi, tworzenie doskonałe i mądrzejszych okolicznościach, może ciągnąć i wydobywać najużyteczne korzyści."

Na jakiej zasadzie utrzymuje X. Jundziłł że okazywał okazał całą moc wyższego geniuszu swego, jako praktyczny gospodarz — nie wiemy. Notatki bowiem z których wyciąg podaliśmy pisane były w r. 1829 a Ocrapowski dopiero w kilka lat później, już w Warszawie, dał się właśnie poznać z tej strony praktycznej. Uniwersytet nie miał w swem władaniu takiego majątku, któryby się nadawał do urządzenia wszystkich gałęzi gospodarstwa wiejskiego. Dopiero w lecie 1827 roku wpadł traktowanie z właścicielem majątku Zamczek niedaleko od Wilna leżącym, który ~~po wypatrzeniu się~~ w skutek relacji Ocrapowskiego nadawał się ~~wybr~~ wyśmienicie na założenie instytutu agronomicznego. Zamczek był kupiony, lecz plan Ocrapowskiego przedstawiony radzie Uniwersyteckiej długi czas nie wykazał aprobaty. Główną przeszkodą jakoby był sam plan który się nie godził z otoczeniem. Urządzenie kaplicy, ogrodu botaniczno-agronomicznego

nego, gabinetów: narzędzi fizycznych – agronomicznych i mineralogicznych; biblioteki; laboratoryum chemicznego, domu dla dozorców mężów, ogrodników i t.d – były to rzeczy niezbędne w obecnym braku odpowiedniego funduszu. A przecie tego nie było funduszu na opłacenie kapelana ogrodnika, nauczycieli geometrii i wyrysów topograficznych, chemii fizyki, mineralogii, botaniki, rolnictwa i innych specyalistów.

Gdy w tym czasie przybył kurator Nowosilcow do Wilna, Ocaporski na poufałych z nim konferencyach zrozumiał potrzeby takiego instytutu, których większość profesorów niezapomina. Nowosilcow serdecznie sympatyzował z przejętym Ocaporskiego, przedstawił rzeczy w liście zaadresowanym do Rektora – aby Ocaporski przestał się pakować na katedrę Agronomii, a do zamiaru zawezwał z Kamieńca Fryzyjskiego Merchaba, mieszczanina nauczyciela agronomii i żeby ten ostatni gospodarstwo wzorowe założył.

Takim sposobem Ocaporski nie miał zamiaru w Wilnie okazać swych praktycznych wiadomości. Gdy Uniwersytet został zamknięty, a proponowany przez Ministra Spraw Duchownych Instytut agronomiczny w Wilnie z Ocaporskim na czele (*) nie przyszedł do skutku, dostał kontrakt jeneralny gubernatora wołynskiego, Ocaporski wyjechał do Warszawy w r. 1834. Objął najpierw w Administracyi Marymont, a w 1835 został dyrektorem Instytutu gospodarstwa wiejskiego i leśnictwa. Na tem stanowisku ~~ja~~ dobre

(*) W dziedzinie 14.

ię zastrzegł społeczeństwu. Umarł w Warszawie w r. 1854. — ~~Z ti~~ W literaturze rolniczej wybitne zajmuje miejsce. Oto spis jego prac ~~za pomocą~~ ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ tylko wydawnictw wileńskich.

1. Zasady Agronomii czyli nauki o gruntach przez .... Wilno. Marciński 1819. 8° str 177.
2. Zasady chemii orzeźwej przez .... Dzien. wil. 1818. I. 91. 202. 394. ; II. 60. 162. 239. 371. 450. 556.
3. Toż — Wilno. Marciński 1819. 8° str 161. 1 rys.
4. Czy pożytecznym jest dla właścicieli zarabiać grunta dawne pastwiskowe, czy naprzemianleżne. Dz. wil. 1818 I. 425.
5. Zasady gospodarstwa rozumowanego Albrechta Thaera wykład krótki. Dz. wil. 1819. T. 64. 176. 217. 385. 523 ; II. 1. 148.
6. Sposób klasyfikowania gruntów. Dz. wil. 1825 E. 82. 223
7. Toż. (odbitka) Wilno. Marciński 1825. 8°
8. Wyjątki z listu ..... odbywającego teraz podróżą do różnych Europy krajów w przedmiocie rzemiosła. Dz. wil. 1819. II. 622. ; 1820 T. 235
9. Rozpoczęcie kursu gospodarstwa wiejskiego w Cesarskim Uniwersytecie wileńskim.. Dz. wil. 1823 T. 89. 198.
10. O ważności gospodarstwa wiejskiego w społeczeństwie i środkach polepszenia jego stanu w każdym kraju przez Sir John Sinclair. Wyjątki Dz. wil. 1826. NS. III. 129. 193.
11.

III.

11. O rolnictwie i przemianie roślin gospodarskich, dla użytku powiatowych w wydziale Uniwersytetu wileńskiego przez .... Wilno. Marciński 1825. 8° str 155. 4 rys.
12. Rukopis na temat ówczesny stanu gospodarstwa w Kraju w odczytach Stanisława Kostki Kossowskiego, do Towarzystwa Stanu obszarniczego Wilno. Marciński 1828–30. 8° Tom I. str. XXXII. 427 ; II. 390 XXX. 3 rysunki
13. Porządek gospodarstwa wiejskiego, z niemieckiego na polski przez Franciszka Sobolewskiego i wydany, w celu zastosowania nauki do obszarów północnego pasa ..... z wydania Trzeciego przerobionego i pomnożonego przez autora z 2 gatunkami nawozów porównawczych, które i wy pokaźnie z miejscowości. Wilno Dzienniki 1831–1832. 8° I. str VIII. 387 ; II. str. XX. 474.

III Ocrapowski Antoni młodszy brat Michała magister filozofii, wykładał tu czas na Dyecezji po gorzelni chemię rolniczą i technologię gospodarstwa pod dyrekcyą Michała Ocrapowskiego. W tej epoce dwa tytuł ich dzieł: Chemii rolniczej Michała Ocrapowskiego (ob. № 2. II) i chemii niemieckiej Fr. Hermstädta prof. technologii w Akademii berlińskiej. Wyjątkowy rys, jak zapewnia Jundziłł były nadrzędne i dla tego zapewne, ~~w obecnym~~ tylko jeden rok 1822/23 wykładał prawdź. W przypisach bowiem na lata następne a napisaniem Antoniego Ocrapowskiego nie spotykamy się

Podajemy pewną literaturę wspomnianej obecnie uniwersytetu w porządku abecadłowym autorów

IV. Bazaine. O przechowywaniu zboża. Dz. wil. 1830 NS. XI. 48.

V Beaston. Nowy systemat wyprawiania roli bez kawozu, wapna i ugoru zaprowadzony w hrabstwie Sussex z ryciną. Dz. wil. 1828. NS. VII. 164.
Uwagi nad tym systemem stosowane do kraju litewskiego ibidem 1828 NS. VII. 180.

VI Bode baron. O uprawie wina w Sudalu w Krymie Dz. wil. 1830 NS. XI. 175.

VII. Brandeburg Teodor. O pożytku używania na pokarm prostu islandzkiego. Dz. wil. 1822. II. 486.

VIII. Budny Stanisław Rys planu gospodarstwa przez Ludwika Alberta podany i do praktyki zastosowany z wiadomością nad nim uwagami Adama Müllera przez ... Dz. wil. 1827 NS. V. 175

Cadetti cadetti Ustanowienie klasy ogrodniczej przy Gimnazyum w Wołyniu z d. 15 lipca 1809 r. Ks. w. m. d. ... fol. kr. 4.

XII-Sysymontt Leopold Stanisław (1781–1852). Wszechnicy wileńskiego, najpierw stary profesor, później rzeczywisty radzca stanu i Dyrektor Szkoły Sztuk Pięknych i Rzemiosł, wydawca Tygodnika Wileńskiego, obserwatora albo Spacerzysty, z dodatkiem o Salwatorze, albo zabawa Tych, którzy o obchodzeniu się z Tajemnicami Jamorodnemi przez Fizyka Vorländera itd. Wilno 1844. 12° 127. 2 tabl. Przekład w 3 tomach Statystyki rolniczej redaktor Hlubeka (Bernhard Ernst).

IX. Decandolle prof. Instrukcya względem używania nawozów płynnych. Dz. wil. 1829 NS. VIII. 358

X. Dombasle ⚖ Zdanie o systemacie rolnictwa pracy Wat stowa. Dz. wil. 1830 NS. XI. 68.

XI. Droste von bam Sposób odżywiania pomiędzy wilku i ich części. Dz. wil. 1827 NS V. 308 ✝ Dybowski, Dyrmont.

XII. Ehrenfels baron. Rys systematyczny przekleństwa. Dz. wil. 1827. NS. IV. 183. F ✝ ob. przypisek na str. 314.

XIII. Fanenberg. O robicuiu sera kartoflanego. Dz. wil. 1830 NS. XI. 169.

XIV. Fryczyński Michał. Pochodził z Wołynia, do nauk przykładał się w Liceum Krzemienieckiem. Gdy Książe Kurator nosił się z zamiarami prowadzenia Oczapowskiego na katedrę agronomii — równocześnie postanowił mieć w odwodzie drugiego wysportowanego agronoma któryby w razie potrzeby czy w Wilnie czy w Krzemieńcu, wykł wykłady prowadził. Wybór padł na Fryczyńskiego. Kosztem Liceum Wołyńskiego wysłany został za granicę, gdzie lat kilka poświęcał się agronomii. Za powrotem do kraju mianowany w r. 1824 zastępcą katedry agronomii w Liceum Krzemienieckiem. Zkąd przeniesiony został w r. 1829 przez Nowosilcowa na dyrektora Instytutu agronomicznego do Zamojskiego: zatem tłumaczyłem powstał aż do zamknięcia Uniwersytetu. Następnie gospodarował w Zamojskim przez długie lata i zajmował się piśmiennictwem. Oświecenie Kalendarze wileńskie zawdzięczały artykułami tychże agronomicznej. Powyżej wymienione prace ogłosił w Dziennikach wileńskich:

1. Kilka słów o gospodarstwie wiejskiem w Holandyi północnej. 1821. II. 90.

2

2.

7 Uprawa, zbiór i rachowanie buraków pastewnych w Prusy i Anglii. Wilno z Gubernii Prusiego. Mitzie 1852. 16°

Dybowski Tomasz. Gospodarstwo rostyprowa w Litwie. Wilno Zawadzki 1850. 12° 146.

Dyrmont Piotr 1. Klim gospodarstwa wiejskiego - prawdziwego. Wilno. Kurnik 1847. 12° 74.

2. Kilka wyrs gospodarstwa wiejskiego - przykłady rodzaju organizacji i sklarnia ku pracowniczyj pomocy - zaczerpnięte rozkazowany do użytkowy i umiejętności rozpędzenia. Wilno

Dziekoński Bartłomiej nauczyciel wydział chemii

Zakłady o rolnictwie, szczególnie

1. Przepisy rolnictwa i ogrodnictwa ułożone i w miastach narodowych Białostockich Sawoszy. Sejmik 1790. 8° str. 223.

139

3/5

2. Sposób konystny solenia mięsa. 1821 II. 341.
3. Sposób zachowania odzieży, futer i t.d. od molów 1821. II. 343.
4. Wykład ekonomii dzieła p. Crud o gospodarstwie wiejskim. 1821. II. 325
5. Zachowanie wód od robactwa. 1821. II. 341.

XV. Jundziłł Bonifacy Stanisław X. opisał:

1. O dawnych i nowych okrzesaniu Kawy sprowadzonej Dz. wil. 1805. III. 513.
2. O zabezpieczeniu drzew od mrozu przez Kondektory mroźnye. Dz. wil. 1806. IV. 62

XVI. Jurgiewicz Norbert Andrzej były Uniwersytecie wiele artykułów tłumaczył z dzienników zagranicznych dla redakcyi dziennika literackiego, jak to technologicznych, jak z dziedziny gospodarstwa wiejskiego i domowego. Tu należą następujące:

1. O nawozach. Wyciąg z mpracy czytanej na posiedzeniu Towarzystwa rolniczego Wyżnej Sawoy przez Pellefort-Jaunac. 28 Lutego 1829 r. Dz. wil. 1830 NS. X. 365.
2. O wpływie węgla drzewnego na smak mięsa niektórych zwierząt. ib. 1830 NS. X. 116
3. Rzut oka na pszczelnictwo i otrzymywane z niego korzyści ib. 1830. NS. XI. 97.
4. Sposób wyprowadzania kurczęt z jaj za pomocą ciepła wody przez d'Arcetta. 1830 NS. X. 120.
5. Uprawa roli krzyżowa 1830 NS. XI. 73.
6. Użycie soli do karmu bydła 1830 NS XI. 72.
7. Większa przyjemność owca ze strzyżenia od całej

1830. NS. XI. 75

XVII. Kitaybel. Sposób wygubiania gąsienic na drzewach owocowych, jakoteż zabezpieczania materyi od mszaiczy od myszy, a wilin zawłonych od innych owadów. Dz. Lit. 1829. NS. VIII. 366. XVII a ob.

XVIII. Kołogriwow Piotr. O uryjaniu kowogi zamiast tuczywa do oświecania izb włościańskich 1827. NS V. 127.

XIX. Kossakowski Józef, Nauki odbywał w pijarach w Warszawie, ~~[illegible]~~ w granicą. Powróciwszy do Kraju był dyrektorem ~~[illegible]~~, przy ~~[illegible]~~ gimnazyum w Grodnie przy Gistelskiego. ~~[illegible]~~ Ostatni. Astrel zatrzymał dziennika Wileńskiego. Ostatni: jeden z Jerzolanów nadzwyczajnego w Wilnie za Napoleona.

1. O przyczynach różnicy rolnictwa angielskiego od francuskiego Dz. Lit. 1806. VI. 73.

~~[illegible]~~ 2. Rolnictwo. Ogólne wyobrażenie rolnictwa z zastanowieniem się nad przedmiotami poprawy wymagającemi, oraz przyczynami, które w kraju nakłaniają do niej przeszkodą. Dz. Lit. 1805. T. 64.; II 49.

XX. Krynicki Jan (1797–1838). Znakomity entomolog polski, wychowywał się w Uniwersytecie Wileńskim, i ~~[illegible]~~ wówczas to wprawił badania entomologiczne, które go później, gdy był profesorem w Charkowie, postawiły w szereg pierwszych naturalistów polskich. Dla dziennika wileńskiego przygotował:

1. Opisanie Instytutu gospodarstwa wiejskiego w Mohenheim podług najnowszego urządzenia. 1824. II 76. 187, 229. 2. Kurs gospodarstwa wiejskiego. 1826. Rkps.

XXI. Kumelski Norbert Alfons ostatni w „Dzienniku wileńskim":

1. Nowy sposób wzmacniania kartofli w piwnicach 1826 NS II 190
2. O chmarze. 1826. NS II. 185
3. O korzystnem użyciu niedojrzałych i zgniłych owoców przez prof. Völker. 1826 NS II. 165.

4.

XVII a Książecka Grzegorz. ostatni:

1. Kalendarz rolniczy gospodarski przez Kingsa Bradley napisany, przez ... matematyka wileńskiego na polski przełożony. Wilno. Druk Akademicki 1770. 4°
2. Fothergill o lepszym gruncie uwagi nad nakładem wyrobu, przełożony na polski 1824. Wilno. Druk Akademicki S. J. 1770. 4°
3. Dziennik gospodarski. Wilno, ~~[illegible]~~ 2 tomy. 1801. 8° – Jest to pismo przy odegrania którego pełna nad tym wydawcą.

317
140

4. O nowym gatunku trwałej kapusty 1826. NS II. 229.
5. Opisanie nowego sposobu utrzymywania ananasów za pomocą pary w trójkąsie urządzonym przez ogrodnika Jana Wrinckanowa. 1827 NS IV. 313.
6. Opisanie pieca kuchennego tąż urządzonego iż można w niem ~~[illegible]~~ gotować wielkie jedzenie, bez wolnym od pary, dymu i od najmniejszego zapachu pm d'Arcet. 1829. NS. VIII. 103.
7. O rannym turceniu bobu 1826 NS II. 232.
8. O stanie uprawy wina na Dowie w r. 1827. 1828 NS. VII. 256.
9. Sposób dopomagający drzewom owocowym i innym datowiłom do prędszego wzrostu i czynu. 1828 NS VII. 130

XXII. Leuchs J.C. ~~Prace~~ Następujące prace tego znakomitego autora zamieścił w przekładzie „Dziennik Wileński":
1. O solenie masła 1830 NS XI. 262
2. O solenie mięsa 1830 NS XI. 177.
3. O solenie ryby 1830 NS XI. 252
4. O wędzeniu. 1830 NS XI. 371.

XXIII. Łaniski Michał podał w „Dzienniku Wileńskim"
1. O chorobie owiec w gubernjach nadbałtyckich. 1829 NS IX. 88
2. O zmnożeniu i ulepszeniu w Rosyi gatunku owcy cienkowełnistej 1825 NS. T. 233 282.
3. Przestrogi mające się zachować w nabywaniu owcy cienkowełnistej 1826 NS III. 65
4 Sposób wędzenia mięsa za pomocą kowaru drzewnego. 1826 NS III. 119.
5. Uwagi nad owcami długowełnistemi rasy angielskiej 1829 NS IX. 408

6. W ulepszeniu gospodarstwa owczego, Czy owce z prawdziwemi baranami hiszpańskiemi powinno mieć porównanie przed łączeniem ich z baranami saxońskiemi 1826 NS III. 68

7. Wyjerad niedostatecznych sposobów przysposabiania i używania nawozu wolnego zwierzęcego pomnożenie znacznego w Niżnej Saxonii o przydaniem uwag nad jego poprawieniem, wedle procesu używanego szczególniej w Niderlandach i Szwajcarji. 1817 NS IV. 3. 140.

XXIV. Łaszewicz Sylwester ogłosił:
O rolnictwie powiatu Kowieńskiego. Dz. wil. 1819. T. 647.

XXV. Mackay Machina do karczowania pola. Dz. wil. 1830 N1. XI. 88

XXVI. Massalski Edward Tomasz ogłosił w dziennikach następujące:
1. Aparat do szybkiego usuwania zboża w spichlerzach 1830 NS XI. 58
2. Olej słonecznikowy. 1830 NS. X. 378
3. O młocarni wynalezionej przez Czaptygina 1830 NS XI. 62
4. O nawozach. Wyjątki z pisma peryodycznego: Bulletin Universel Section des sciences agricol. itd. ułożone w porządku systematycznym z dodatkiem wspomnienia publicznie wolnych uwag. 1830 NS XI. 3.
5. Sposób przechowywania zboża podług Galla 1830 NS X. 375.
6. Uwagi ogólne o uchowaniu i wybornej zwierząt domowych 1830 NS XI. 81

XXVII. Mostowski Józef ogłosił:
Rolnictwo niemieckie przez Thaera. Dzien. wil. 1806 VII. 61.

XXVIII. Moreau de Jones Uwagi statyczne nad chorobą bydła w innych Krajach Europy. Dz. wil. 1819 NS IX. 401.

XXVIII.

XXVIII. Narbutt Teodor ogłosił w „Dzienniku wileńskim"

1. Bójka mecklenburska z wykładem ustawy robienia masła. z rękopisu 1829 NS VIII. 157.
2. O uprawie chmielu. 1828 NS VII. 89
3. Pług rzemny angielski. Jego teorya i wykład urządzenia. z rękopisu 1829. NS. IX. 113.
4. Uprawa holenderska roślin okopowych 1828 NS VII 246.
5. Uprawa roślin przędzalnych na wodzie 1828 NS VII. 213
6. Uprawa tytuniu w Ameryce północnej 1828 NS VII. 202

XXIX. Niewiarowicz Ignacy. Gospodarstwo wiejskie niderlandzkie w teraźniejszym swym stanie, czyli opisanie rolnictwa i przetworów z niego robót i wyczynów w Niderlandach przez J. J. Deseiba – na polski przełożył :..... Dzien. wileński 1825 NS. T. 3. 65. 151. 258. 301. 338; 1826 NS II. 39. 173. 215. 289. 330.

XXX. Paszkiewicz Franciszek ogłosił w „Dzienniku wileńskim":

1. Co było dotychczas i co jest przyczyną drugiego rolnictwa w Kurlandii Litewskiem 1815 II 243.
2. Kartofle przez cały rok do użycia przydatne 1820 T. 67
3. O gospodarstwie w Lesznie. List do redakcyi Dziennika. 1815 T. 366
4. Pontowa podróż gospodarska do Lesznia w r. 1818. 1819. T. 369.
5. O teraźniejszym stanie rolnictwa w Anglii 1820 T. 45.
6. List drugi podróżującego, domowego o teraźniejszym stanie rolnictwa w Anglii. Wyjątek z rękopisu Magelińskiego. 1821. III. 469.
7. O lnie sybirskim trwałym
8. O nastaniu i pierwiastkowych czynnościach Towarzystwa rolniczego w Anglii 1816 T. 464; 1817 II. 28
9. Opisanie weronińskiego wału do młócenia przez P. Trebe wyjęte z ekonomicznego repertoryum dla Inflant. 1818 T 300.

320

† Rychter Jan Znany literat wileński, agronom i [illegible] Wiadomości krajowych ogłosił:

1. O hodowli [illegible] czyli instrukcya o pielęgnowaniu [illegible] Wilno 1834. 8°
2. Tom. Księga drugi przedzona zapisem życia Jana Rychtera przez Wincentego Syrokomli. Wilno. Zabiera [illegible] 1859. 8° 84.
3. Kwartalnik rolniczy i gospodarczy przez Jana Vollera [illegible] z [illegible] z [illegible] do [illegible] Rychtera [illegible] 1824 1827. Wilno. Wydał Antoni, drukował Wawrzyniec 1826–1827.

10. Rut myśli na temperaturę gruntów ornych. 1817 II. 423

11. Zastanowienie się nad temi różnej płodności gruntów szczególnie rolniczym. 1817. T. 59

XXXI. Pasiecznik Michał ogłosił w Dzienniku Literackim

1. Jaki jest najlepszy sposób oziemienia gruntów mokrych aby je uczynić przydatnemi do uprawy 1820 III 199.

2. Łatwy i mało kosztujący sposób zachowania na długi czas mięsa i ogrodniny. 1820 III. 346. poprawienia kwaśnych mlotych od grzybu ulekodnych 1820 III. 200

3. Nawóz na grunta z kości 1820 III. 348

4. Nowy i łatwy sposób zachowania na długi czas mięsa i ogrodniny 1820 III. 346.

5. Nowy sposób zachowania grzybów i jabłek 1820 III. 463.

6. O użytku kartofli przemarzłych 1821. T. 191

7. Pożyteczniej jest jeść żyto przed dojrzeniem 1820 III. 112.

8. Sposób poprawienia złota splesniałego 1820 I. 68

9. Sposób wypędzenia os 1821 T. 351.

10. Surowe mięso 1820 III 347

11 Użytek urzędu dla bydła 1820 III. 347.

12 Zbieranie chmielu 1821. T. 197 ✝

XXXII. ✝ Rodzer Jan. Sposób wyprowadzenia nasienia kartoflowego różnych gatunków Dr. Wil. 1825 NS I. 45 ✝

XXXIII. Soden hr. O środkach zapobieżenia spadającej coraz cenie płodów gospodarstwa wiejskiego, a stale rosnącej się cenie majątków ziemskich. Dr. Wileń. 1828 NS VII. 137

XXXIV. Hspiński Marcin ogłosił w Dzienniku Lit.

1. Jakim sposobem można uprawić nasiona i pestki drzew owocowych aby wydawały rośliny, dobre rodzące owoce, jak po szczepieniu według hr. Giovanelli. 1817. NS V. 91.

2.

✝ Pater Ludwik (1775+1846) Sosnowiec koło Pan. L. P. Wilno na 6 r. i Sul Zawadzkiego 1807 8 = 150. VIII 1806.

✝ Gwarski Tomasz Rolnictwo gospodarstwo wiejskie do potrzeb wiejskich odnoszące się na Litwie zachodniej, z dodaniem Słowa o urządzeniu gospodarstwa Bogusławskiego i Sterowskiego potrzeb gruntów. Wilno. Kirkor 1842 8° K. 239.

7 Początki ogrodnictwa do użytku uczących się w Wilnie Zawadzki 1806. 8 = 15

✝ Reichardt ob. Eisrejcher i przyp.

✝ Richter ob. przyp. na str. 320

(α) Był synem Kazimierza Konstantego znakomitego lekarza i geografa. Od 1807–1811 inspektor lasów na Żmudzi w gubernii zachodnich Rosji i później generalny dyrektor dóbr i lasów rządowych. Po r. 1831 zamieszkał w Wołyniu i tam zakończył życie w 1846. (αα)

(αα)

321
142

322

2. O nasieniu zbożowem 1827. NS IV. 302

3. Sposób obchodzenia się z drzewami owocowemi, które od mrozu zimna ucierpiały. 1827 NS. IV. 299.

4. Sposób używany w Irlandyi z karmienia bydła którego mięso ma być nasalane. 1827 NS V. 308.

XXXV. Stisser Doniadczenia i postrzeżenia użyteczne a) ulepszenia ziemi nawozem i b) zamienienia Krokopu. Dzien. Wil. 1828 NS VII. 131. 135

XXXVI. Strumiłło Józef 1. Ogólne prawidła dla amatorów i amatorek kwiatów, którzy w niedostatku kosztownego trębkowania, piękne kwiaty i wszelkie roślinny mieć i utrzymywać mogą w polewaniu. Dz. Wileński 1826. II. 58. Dalszy ciąg wł. Obserwacje uwagi P.

XXXVII. Szczerbowicz Julijan. Ogłosił w Dzienniku Wil. 1. O uprawianiu kartofli z nasion. Instrukcya aprobowana przez centralne Towarzystwo rolnicze francuskie 1829 NS X 392.

2. O uprawie lnu. Krótka a dokładna nauka dla rady dla wielkich rzemieślników, którzy z pożytkiem i korzyścią zająć się chcą jego uprawą przez Jerzego Fryderyka Ekera zniemieckiego przetłum. ... 1826 NS II 105

XXXVIII. Tebluczynski ot X. Bazylian. W Dzienniku wileńskim podał:

1. Drożdże tureckie 1826 NS III 58

2. Liście z drzewa kokosowego, jedyny środek na usunięcie głodu 1826. NS. III 330.

3. Nowy sposób przygotowywania kartofli aby przez rok i dalej konserwować i w każdej potrzebie użyć się mogły 1826 NS III. 57.

4. O konserwowaniu ryby i mięsa za pomocą ocukru 1826 NS III 55.

5. O lucernie chmielowej i jej użytku na paszę z Ziegler 1826 NS III 305.

Ł. Kaczaciu Walenty Opowiadanie 2 gry astronomica & klimatu północnego 1825. 8° ob. Sutcliffe

Ł. Br. Potelli: agronomia to poprawny wszystkich artyst. i wyrd. ogrodnów Br. Sz. Wilka Cuiniliana ogr. Kierzenkiewicza. 1860. 8° K. VIII 133.

6. Opisanie gospodarstwa wiejskiego na wyspie Fehrnern. 1826 ~~III~~ NS III. 267. 311.

7. O używaniu wołów do uprawy roli i porównaniu ich z końmi. 1826 NS III. 42

8. Postrzeżenia p. ~~Lucy~~ Engel czynione nad ięczmieniem nagim 1826 NS. III. 36.

9. Siedm różnych sposobów hodowania cieląt ze znacznem oszczędzeniem mleka, używanych w Anglii 1826 NS III 109.

10. Sposób obwijania zrazów na pniu ~~zakrzepionych~~ 1826 NS III 54

11. Uprawa lnu na batyst i koronki 1826. NS. III. 59.

12. Uwagi ogólne nad gospodarstwem wiejskiem i kontrast postępów jego u rozmaitych narodów starożytnych i nowożytnych 1829 NS IX. 49. F. Sz. Wr. F Notatki o gwano

XXXIX. Turrey. o zasadzaniu lasów. Dzien. wil. 1830 NS XI. 284.

XL. Uwarow S. S. O chowie bydła w ogólności i o sposobie utrzymywania go w Poznaniu. Dz. wil. 1828 NS VII. 303.

XLI. Wyrycki Artykuły bezimienne ogłoszone w Dzienniku wileńskim.

1. Karm ptaków pokojowych. 1823 T. 102

2. Nowa roślina bardzo zachwalona do uprawy na karm dla bydła 1822 T 512.

3. Ocet z mleka. 1822 III 458

4. O gospodarstwie leśnem. 1806. VII. 1. 134.

5. O roślinach w które obfituje Rossyja pod względem gospodarstwa i przemysłowym. 1828 NS VI. 145. 193.

6. O środkach używanych w Ameryce północnej i w Syberyi do gaszenia pożarów leśnych 1829 NS VIII. 283

7. O Szkole rolniczej założonej przez Cesarskie Towarzystwo gospodarstwa wiejskiego. Ustawy tej szkoły 1823 III. 97.

8. Ostawie chorób owiec i gospodarstwa wiejskiego w pomeranii pruskiej 1828 NS VII. 245

9. O uprawie i wyrabianiu pieńki bonorskiej i lnu kremoneńskiego. 1827 NS IV. 87.

Wyrycki Artemi. O gospodarstwie w ogóle, informacya th. ekonomii wystosowana przez Tow. Jeler. th. Konstancy i sp. w Rzym na prośbę i w życiu pitrobiczych z niej korzyści. Wilno Zawadzki. 1824 8° 192.

F. Stamy funt. ~~[illegible]~~ na Dzień Wszystkich Świętych, Dzwony w r. 1842

324

10. O założeniu głównych owczarni w guberniach nad morzem baltyckiem położonych. 1826 NS III 216

11. O założeniu owczarni wzorowej w kraju nowowstrzyjętym. 1826 NS III 224.

12. O zawiązaniu się w Łotoszynie Towarzystwa dla dostarczania obywatelom rosyjskim baranów i owiec gatunku elektoralnego. 1826 NS III 231.

13. Plan folwarku przejściowego do utrzymania owiec. 1828 NS VI. 139

14. Rośliny służące do utrzymania zieni 1821 II. 345

15. Sposób otrzymywania większej ilości wełny z owiec 1822 III 459

16. Sposób robienia i zachowania krynol 1806 V. 322

17. Sposób robienia kawy z białych buraków 1823 T. 219

18. Sposób ulepszenia rolnictwa użyty przez p. Swart 1806. V. 257

19. Sposób wygubienia myszy 1823 T. 100

20. Sposób wytępienia mszyc na gnojach kapusty i repy zasianych 1822 III. 458

21 Sposób zabezpieczenia drzew od mrozów wczesnych za pomocą oleju lnianego. 1828 NS. VI. 278

22. Sposób żeby kury nieśty więcej jaja 1822 III 459

23. Użycie roślin wodnych na nawóz 1828 NS T. 103

24. Użycie soli w pszczelnictwie 1828 NS VI. 61

25. Wiadomość o czasopiśmie wolnem Towarzystwa ekonomicznem i jego ustawy 1824 T. 343.

XLII. O gospodarstwie rolnem w prowincyach naszych (Wołyniu podolu i Ukrainy) przez L. S. Athaenum. 1845 III. 74.

Skończone d. 13/25 Maja 1889 r.

Skończony druk d. 22 maja 1890 r.

Wysłano 1/13 Czerwca 1889

Skończono przepisywać na czysto 30 maja w Crewa w Ogrodzie Sam

Errata do zeszytu drugiego czarnym, a dla odbitki fijołkowym atramentem.

str 265. wiersz 10 od góry jest: – a dla powinno być – a w

Dodatki

1. Brostowski Michał. ob. Rachwałki 1867. II. 366.
2. Lenkiewicz Tadeusz. ob. Rachwałki 1867. II. 483

327

328

329

Cyfry tiotkowe oznaczają stronicę odbitki
Cyfry czerwone oznaczają stronicę zeszytu drugiego
Cyfry podkreślone stoją grubszemi czcionkami
Wyrazy podkreślone drukować kursywą.

331

145

Spis osób i rzeczy (liczba oznacza stronicę rękopisu)

335

147

337
148

338

Treść przedmiotów

I Matematyka ~~elementarna~~ 17

1 1 ~~1.~~ Arytmetyka – Życki

4 4 ~~2.~~ Geometryja

~~II. Matematyka wyższa czysta 47~~

2 2 ~~3.~~ Algebra – Iwanowski

3 3 ~~4.~~ Rachunek różniczkowy i całkowy –

III. Matematyka wyższa stosowana 71.

6 5. Mechanika – Gorski

7 6. Technologija. Górnictwo – Hutnictwo Langdorf

8 7. Geodezyja. Topografia. Miernictwo Polański

4 8. Geometryja wykreślna. Rumborski

5 9. Rachunek prawdopodobieństwa Rewkowski

IV. Architektura 145

9 10. Budownictwo. Inżynieryja Gucewicz. Podrzelynski

V. Astronomija 177.

10 – 11. Astronomija teoretyczna i praktyczna Stawiński

11 – 12. Obserwatorijum astronomiczne. Pocibut, Świadecki

12 13. Jeografija fizyczna i polityczna Świadecki

13 14. Kalendarze.

VI. Nauki fizyczne 245

14 15. Fizyka – Strubicewicz

15 16. Gabinet fizyczny

16 17. Chemija Świadecki

17 18 Gabinet chemiczny

149 339

VII. Agronomija 309 Omapowda

19. Gospodarstwo wiejskie, domowe. Leśnictwo. Ogrodnictwo

Treść przedmiotowa.

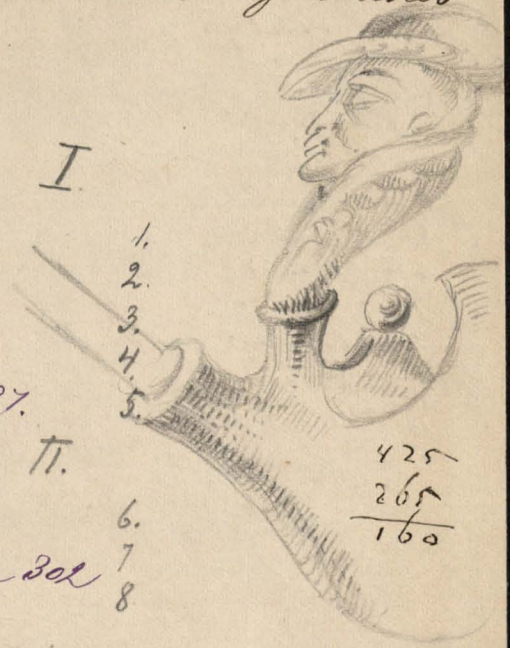

I

1.
2.
3.
4.
5.

II.

6.
7
8

III

425
265
160

411
270
141

425
270
155

340

Portrety.

1 . . . .
2 - Twardowski
3 - Gorski
4 - Potocki
5 - Rumbowicz
6 - Gurowicz
7 - . . . . .
8 - Pocobut
9 - Kriadecki
10 - Kriadecki
11 - Kubicki